GminaWola Uhruska
na tle Euroregionu Bug
Język i kultura

Gmina Wola Uhruska na tle Euroregionu Bug

Język i kultura

GMINA
WOLA UHRUSKA

Gmina Wola Uhruska na tle Euroregionu Bug
Język i kultura

Pod redakcją
Feliksa Czyżewskiego

Wola Uhruska 2003

Kolegium Redakcyjne
Feliks Czyżewski – przewodniczący
Agnieszka Dudek – sekretarz
Hryhorij Arkuszyn
Sławomir Gala
Grzegorz Miliszkiewicz
Danuta Powiłańska-Mazur
Jolanta Szachałaj

Recenzenci
Leonarda Dacewicz
Alfred Gauda
Michał Łesiów
Ryszard Szczygieł

Redakcja
Halina Kosienkowska

Projekt okładki
Mirosław Bocian

Tłumaczenie na język angielski
Jerzy Adamko

Korekta
Agnieszka Dudek, Halina Kosienkowska, Marek Olejnik

Skład i łamanie
Mirosław Bocian

Fotografie zaprojektował i wykonał w terenie
Mirosław Bocian
(fot.: 1–12, 22, 36–44, 57–73, 75–82)

Publikacja została przygotowana i wydana dzięki finansowemu wsparciu Unii Europejskiej w ramach Funduszu Małych Projektów

ISBN 83-917591-1-3

Copyright by
Urząd Gminy Wola Uhruska,
Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Lublinie

Wola Uhruska 2003

Spis treści

Table of contents

Wstęp 9

I

WIESŁAW BONDYRA
Zarys dziejów Uhruska – 800 lat istnienia
An Outline of History of Uhrusk – 800 Years of Existence 13

GRZEGORZ MILISZKIEWICZ
Społeczno-gospodarcze dzieje oraz pamiątki Woli Uhruskiej i okolic jako inspiracja w kreowaniu oferty agroturystycznej
The Socio-economic History and Historical Relics in Wola Uhruska and Its Vicinity as An Inspiration for Providing An Agritourist Offer 27

JOLANTA SZACHAŁAJ
Historia parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku (w świetle *Wizytacji generalnej z 1799 roku*)
The History of Parish of St. John the Baptist in Uhrusk (in Light of General Visitation of 1799) 53

DOROTA ŁUBKOWSKA
Nadbużańska kapliczka hutników
A Bugside Shrine of Glassworkers 61

URSZULA DĄBROWSKA, JOLANTA KUŚMIERCZYK
Kulturotwórcza rola Huty Szkła „Nadbużanka" w gminie Wola Uhruska
The Culture-forming Role of the „Nadbużanka" Glassworks in Wola Uhruska Commune 71

JOLANTA SZACHAŁAJ
Szkolnictwo na terenie gminy Wola Uhruska w latach 1919–1939
School Education in the Gmina of Wola Uhruska in 1919-1939 79

II

DANUTA POWIŁAŃSKA-MAZUR
Zdobnictwo wyrobów tkackich ornamentem zwanym *perebory* w północno-wschodniej części województwa lubelskiego
Decorating of Weaving Products with the Ornament Perebory *in the North-eastern Part of Lublin Province* 91

SYLWIA PACIORKOWSKA
Nazwy odzieży i obuwia w gwarze gminy Wola Uhruska na tle gwar okolic Włodawy i Parczewa
The Names of Clothing and Footwear in the Dialect of the Gmina of Wola Uhruska as Compared with Dialects in the Vicinity of Włodawa and Parczew 99

WALENTYNA KONOBRODS'KA
Tradycyjny obrzęd pogrzebowy w Woli Uhruskiej na tle poleskiego obrzędu pogrzebowego
The Traditional Funeral Rites in Wola Uhruska as Compared with the Polesie Funeral Rites 109

AGNIESZKA DUDEK
Obrzędowość doroczna na obszarze gminy Wola Uhruska – w wypowiedziach mieszkańców
The Annual Rites and Ceremonies in the Territory of the Gmina of Wola Uhruska as Related by Its Inhabitants 127

AGNIESZKA DUDEK
Obrzędy i zwyczaje doroczne gminy Wola Uhruska
The Annual Rites and Customs in Wola Uhruska Commune 137

FELIKS CZYŻEWSKI, AGNIESZKA DUDEK
Słowniczek gwar polskich i ukraińskich gminy Wola Uhruska
Glossary of Polish and Ukrainian Dialects in the Gmina of Wola Uhruska ... 155

III

MARCIN KOJDER
Z badań nad historycznym nazewnictwem osobowym gminy Wola Uhruska
Studies on Historical Anthroponymy in Wola Uhruska Commune 169

HRYHORIJ ARKUSZYN
Imiona mieszkańców gminy Wola Uhruska
Names of the Inhabitants in the Gmina of Wola Uhruska 181

HRYHORIJ ARKUSZYN
Motywacja przezwisk mieszkańców Woli Uhruskiej
The motivation of Nicknames of Wola Uhruska Inhabitants 205

MAREK OLEJNIK
Nazwy terenowe gminy Wola Uhruska
Toponyms in Gmina of Wola Uhruska 211

IV

Spis map, rysunków i tabel
Table of maps, drawings and tables 239
Spis fotografii
Table of photos 241
FELIKS CZYŻEWSKI
Bibliografia prac dotyczących gminy Wola Uhruska (wybór)
A Selected Bibliography of Publications on the Gmina of Wola Uhruska 245
The Gmina of Wola Uhruska as Compared with Euroregion Bug. Language and Culture
Summary 255

Mapa 1. Położenie geopolityczne gminy Wola Uhruska na tle Euroregionu Bug

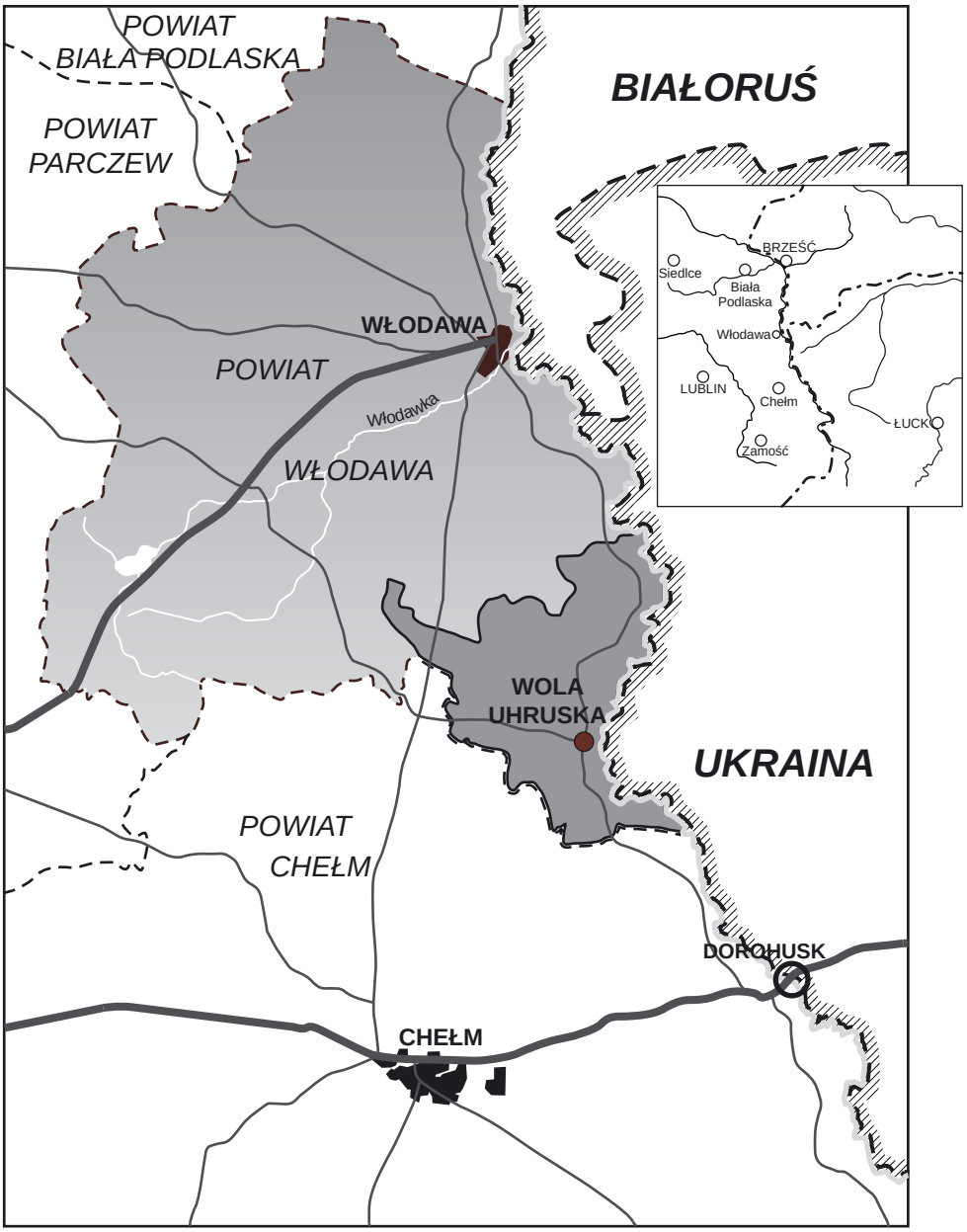

Wstęp

Introduction

Monografia *Gmina Wola Uhruska na tle Euroregionu Bug. Język i kultura* powstała na konkretne zamówienie złożone przez Władze Gminy, w szczególności przez Zarząd Gminy, przy osobistym zaangażowaniu Wójta – Jana Łukasika. Wykonana została przez międzynarodowy zespół językoznawców, folklorystów i etnografów, skupiony przy Oddziale Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Lublinie.

Książka realizuje cele projektu badawczego przyjętego w edycji grantów Euroregionu Bug. Zawiera zagadnienia dotyczące języka i kultury ludowej gminy Wola Uhruska na tle większego obszaru. Podjęto w niej przede wszystkim wybrane problemy obrzędowości i zwyczajów dorocznych i rodzinnych. Przeprowadzona szczegółowo analiza określonych zagadnień kultury ludowej badanego obszaru pozwoliła pokazać powiązanie tradycji ludowej gminy Wola Uhruska z dziedzictwem kulturowym pogranicza polsko-ukraińskiego. Związki te zostały udokumentowane na płaszczyźnie kultury ludowej zarówno materialnej, jak i duchowej.

Podstawę źródłową publikacji stanowią materiały własne autorów, uzyskane w wyniku eksploracji terenowej zarówno na obszarze gminy Wola Uhruska, jak i w różnych punktach Euroregionu Bug – tak po stronie polskiej, jak i ukraińskiej.

Pozyskany w ten sposób materiał, skonfrontowany z literaturą przedmiotu, umożliwił pokazanie zarówno odmiennych, specyficznych cech języka i kultury ludowej gminy Wola Uhruska, jak i elementów wspólnych, łączących ten teren z sąsiednimi obszarami po obu stronach Bugu. Związki te są wyraźne i w języku, i w kulturze. Przeanalizowane zagadnienia z zakresu obrzędowości dorocznej i rodzinnej ukazują powiązania omawianego terenu z szerokim pasem pogranicza polsko-ukraińskiego. Podjęcie badań paralelnych – na przykład nad nazewnictwem osobowym – daje możliwość obserwowania i wskazywania wzajemnych wpływów dwóch współistniejących od wieków języków.

Przypadająca w 2004 roku 800. rocznica powstania Uhruska stała się inspiracją do podjęcia po raz kolejny problematyki dotyczącej dziejów tej miejscowości i okolic. Początki istnienia Uhruska – ważne w kontekście nie tylko historii regionu, ale także historii Polski i Ukrainy – pokazują złożone dzieje osadnictwa zachodnio- i wschodniosłowiańskiego. Problematyka ta, prezentowana z pozycji historiografii polskiej i ukraińskiej, daje możliwość spojrzenia na początki Uhruska i okolic z różnych punktów widzenia.

Oprócz w miarę pełnego wykorzystania literatury przedmiotu, spożytkowano w znacznym stopniu lokalne źródła archiwalne, głównie kroniki parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku. Uzyskane informacje historyczne prezentowane są w monografii tylko fragmentarycznie, ze względu na ograniczenia wydawnicze.

Dzieje społeczno-gospodarcze gminy, szczególnie z okresu dwudziestolecia międzywojennego, zaprezentowane zostały dzięki współpracy autorów–autochtonów z licznymi przedstawicielami miejscowej społeczności (wywiady, kroniki rodzinne).

Większość publikowanych w niniejszym tomie prac była prezentowana podczas przewidzianych projektem konferencji naukowych, dotyczących kultury duchowej i materialnej Euroregionu Bug (*Kultura i język na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim. Problemy globalizacji i regionalizacji*, 26 lutego 2003 r.; *Język i kultura gminy Wola Uhruska na tle obszaru Euroregionu Bug*, 9 maja 2003 r.; *Kultura duchowa i materialna Euroregionu Bug*, 22–23 lipca 2003 r.).

Zespół autorski świadom jest tego, że podjęta problematyka powinna być kontynuowana, celem zaś ewentualnych prac w przyszłości winno być dążenie do poszerzenia zarówno zakresu, jak i zasięgu badań – niezwykle ważne byłyby tu studia porównawcze z obszaru zachodniej Ukrainy i Białorusi.

*

W imieniu Komitetu Redakcyjnego składam podziękowanie Władzom Gminy Wola Uhruska za powierzenie nam opracowania niniejszej monografii.

Wyrażam wdzięczność Państwu Recenzentom Leonardzie Dacewicz, Alfredowi Gaudzie, Michałowi Łesiowowi i Ryszardowi Szczygłowi za uwagi merytoryczne i redakcyjne, Pani Agnieszce Dudek zaś za udział w pracach redakcyjnych i korektorskich. Pragnę podziękować także nauczycielkom Gimnazjum w Woli Uhruskiej – Paniom Urszuli Dąbrowskiej i Jolancie Szachałaj za wielopłaszczyznową współpracę.

Dziękuję też Pani Halinie Kosienkowskiej za wnikliwą redakcję tekstu, Panu Mirosławowi Bocianowi zaś za przeprowadzenie dokumentacji fotograficznej i skład książki.

Feliks Czyżewski

I

Wiesław Bondyra
Lublin

Zarys dziejów Uhruska – 800 lat istnienia

An Outline of History of Uhrusk – 800 Years of Existence

Wieś Uhrusk położona jest w gminie Wola Uhruska, na stoku wzniesienia przy dolinie rzeki Bug, w połowie drogi wiodącej z Dubienki i Dorohuska do Włodawy.

Należy do najstarszych osad Chełmszczyzny. Swą „starożytnością" przewyższa niejedną z bardziej znanych miejscowości tego regionu. Najwcześniejsze dzieje bowiem są ściśle związane z istniejącym tu wczesnośredniowiecznym grodem, być może będącym jednym z tzw. Grodów Czerwieńskich, znanych z przekazów kronikarskich z X wieku.

Pierwsza historyczna wzmianka o tym grodzie pochodzi jednak dopiero z ruskiego *Latopisu ipatiewskiego*, który pod rokiem 1204 mówi o istnieniu obronnej osady o nazwie *Uhrowesk*, położonej u ujścia rzeczki Uherki do Bugu. Miała ona strzec korzystnego przejścia – brodu – w głąb ziem ruskich.[1]

Nazwa miejscowości zapewne pochodzi od wymienionej rzeczki, a ta z kolei została najprawdopodobniej urobiona od żyjących tu węgorzy (z ukraińskiego *uhor*). Inna wersja – już mało prawdopodobna – wywodzi nazwę od osadzonych tu jeńców węgierskich (ukr. *Uhr*).[2]

---

[1] *Katalog zabytków sztuki w Polsce* (dalej: *Kat. zab. szt. w Pol.*), t. 8, z. 18 [powiat włodawski], oprac. E. Smulikowska, Warszawa 1975, s. 44; *Połnoje sobranije russkich letopisiej*, Moskwa 1962, t. 2: *Ipatiewskaja letopis*, s. 721.

[2] K. Prożogo, *Książęcy gród Uhrusk*, „Tygodnik Współczesny" 1990, nr 3, s. 12; J. Łapiński, *Historia i krajobraz kulturowy gminy Wola Uhruska*, [w:] *Ekorozwój gminy Wola Uhruska*, red. S. Kozłowski, Wola Uhruska 2002, s. 65–66. Topograficzną nazwę własną sugeruje także B. Czopek, *Nazwy miejscowe dawnej ziemi chełmskiej i bełskiej (w granicach dzisiejszego państwa polskiego)*, Wrocław 1988, s. 28, 132.

Do dzisiaj trwają spory, dotyczące lokalizacji grodziska. Wiadomo tylko, iż należy doszukiwać się jego śladów w widłach wymienionych rzek. Problem wszak polega na wielokrotnych zmianach ich koryt na przestrzeni dziejów. Można jedynie domniemywać, gdzie wiodły swe wody przed ośmiuset laty.

Prace wykopaliskowe, prowadzone w ciągu ostatnich lat, nie potwierdziły słuszności żadnej z licznych hipotez w tej materii. Jedna z nich wskazuje nieduże wzniesienie, na którym znajduje się obecna dziewiętnastowieczna cerkiew uhruska. Przeprowadzone w roku 1988 w tym miejscu badania archeologiczne wprawdzie stwierdziły ślady wczesnośredniowiecznej osady, lecz niemającej charakteru obronnego.

Inne hipotezy ukierunkowują poszukiwania ku pobliskim wsiom Stulno i Bytyń. Na wzniesieniu Grzybowa (Grybieniowa) Góra pod Stulnem miał wedle legendy stać „studrzwiowy zamek". Wskazuje się również łąkowe uroczysko *Stołpowe* (*Stępowe*) koło Bytynia, gdzie ponoć jeszcze w wieku XIX miały być widoczne resztki pradawnej kamiennej wieży, bądź inne bytyńskie uroczysko pod wymowną nazwą *Horodysko*, w którym niektórzy dopatrują się pozostałości wałów i fos.

Dość lakoniczna wzmianka w kronice hipacowskiej mówi nam, iż wybitny władca ruski – Daniel Romanowicz, książę halicki, a później włodzimiersko-wołyński i kijowski, w 1218 roku przeniósł swą główną siedzibę z buntowniczego Halicza do bardziej spokojnego Uhruska. Miał on rozbudować pierwotny gród, wzmacniając wały i wznosząc kamienny wewnętrzny donżon (basztę, stołp). Ufundował też prawosławny monaster pod wezwaniem św. Eliasza Proroka i katedrę pod wezwaniem Bogurodzicy, przenosząc tu diecezję. Za zgodą patriarchy konstantynopolitańskiego, biskupem ustanowił Azafa (Azawa), pochodzącego z Grecji.

Niedługo Uhrusk miał szansę cieszyć się względami ambitnego monarchy. Wobec nieuchronnie zbliżającego się uderzenia mongolskiego wolał on po raz wtóry przenieść swoją stolicę do pobliskiego Chełma, posiadającego lepsze walory obronne. K. Prożogo przytacza romantyczną legendę, jakoby to względy estetyczne miały zadecydować o tym fakcie. Według niej „pewnego razu książę w czasie łowów zapuścił się w głąb odległych lasów i kiedy dotarł do otwartej doliny Uherki, roztoczył się przed nim niespodzianie wspaniały widok. Tuż za rozlewiskami rzeki teren gwałtownie wznosił się, tworząc okazały pagór, zwieńczony na szczycie pokaźnym kopcem starego grodziska. Miejscowość, o której dowiedział się, że nosi nazwę Chełm, oczarowała go swym malowniczym położeniem, a nade wszystko z natury samej obronnym usytuowaniem. Od razu też postanowił, że tutaj zbuduje stolicę swego księstwa".[3] Miało to się stać w 1237 lub 1240 roku.

[3] *Ibid.*, s. 12; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1–15, red. T. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880–1902 (dalej: SGKP), t. 12,

Po utracie funkcji stołecznej gród uhruski począł chylić się ku upadkowi, a pod koniec XIII stulecia najpewniej już nie istniał. Być może jego zagłady dopełniły późniejsze najazdy Mongołów, a może na ich żądanie został rozebrany przez samych Rusinów. W każdym razie, kiedy na przełomie lat 1267/1268 przybył tu litewski wielki książę Wojsiełk na rozmowy pokojowe z książętami ruskimi, gościł w umocnionym monasterze z cerkwią, lecz już pod wezwaniem św. Daniela Proroka. Nie ma mowy o żadnym grodzie.

Wydaje się, iż po klęskach XIII wieku w następnym stuleciu zrujnowaną miejscowość zdołano odbudować, lecz tylko w charakterze wsi i – być może – w nowym usytuowaniu. Nazywano ją odtąd: *Huhrusk, Huhrowsko, Urusk*, w XVI–XVIII wieku – *Uhrowsko*, zaś w XIX i XX wieku – *Uhrusk*.

W ciągu kilku wieków swego istnienia, Uhrusk wielokrotnie zmieniał swych właścicieli. Do pierwszej połowy XIV stulecia stanowił bezpośrednią własność ruskich książąt halicko-włodzimierskich z dynastii Romanowiczów, bocznej linii Rurykowiczów kijowsko-moskiewskich. Natomiast po 1366 r., czyli po ostatecznym włączeniu tych ziem do Korony Królestwa Polskiego przez Kazimierza Wielkiego, stał się królewszczyzną.

W roku 1414 król Władysław Jagiełło nadał wsie Uhrusk, Bytyń, Łukówek, Piszcze, Pulmo i Sobibór w dziedziczne władanie ruskiemu bojarowi Olechnie (Aleksandrowi) Dymitrowiczowi[4] „Białemu", późniejszemu staroście chełmskiemu (zm. ok. 1416). Olechno stał się protoplastą średnioszlacheckiego rodu, który od nazwy wsi przybrał nazwisko *Uhrowieckich*. Pieczętował się herbem *Suchekomnaty*.[5]

Następcą Olechny w dobrach uhruskich został starszy syn Andruszko (Andrzej), którego synowie Olechno (Aleksander), Jaczko (Jacek) i Michno (Michał) w latach 1484–1485 dokonali podziału ojcowizny. Olechno i Michno uzyskali Pniówno, Krobonoszę, Łukówek, Sobibór i Piszcze, Jaczko zaś dostał Uhrusk i Pulmo. Synowie tego ostatniego (Mikołaj, Lew, Jan i Stanisław łowczy chełmski) po roku 1512 dokonali konwersji i byli pierwszymi katolikami w rodzie. Ostatnimi posesorami Uhruska byli synowie Stanisława (zm. 1544): Mikołaj (zm. 1612) starosta chełmski, Wacław (zm. 1588) podkomorzy chełmski oraz Marcin (zm. ok. 1600) kasztelan chełmski i zięć słynnego Mikołaja Reya.[6] Zapewne to oni założyli Wolę Uhruską, wzmiankowaną w 1564 roku.

Warszawa 1892, s. 757; U. Ruszkowska, *Badania na stanowisku 11/12 i 13 w Uhrusku, gm. Wola Uhruska*, [w:] *Informator o badaniach archeologicznych w woj. chełmskim*, Chełm 1994, s. 45.

[4] K. Prożogo, *Uhrusk – dawny gród książęcy*, „Na Przykład" 1995, nr 25/26, s. 20–21; L. Jędrzejewska, *Historia i współczesność gminy Wola Uhruska*, Siedlce 2000, s. 33.

[5] K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 9, Lipsk 1842, s. 193; *Zbiór dokumentów małopolskich,* t. 6, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1974, nr 1786.

[6] *Akty izdawajemyje Wilenskoju Archieograficzeskoju Kommissijeju dla razbora drewnich aktow*, t. 19, Wilno 1882, s. XXXIX (wstęp), nr 83,95; *Matricularum Regni Poloniae Summaria,* cz. IV, nr 13315; *Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII w. Spisy* (dalej:

W latach 1572–1578 dobra uhruskie przejął Wawrzyniec Krzywczycki herbu Gozdawa, żonaty z Pudencjanną z Uhrowieckich, córką Stanisława, łowczego chełmskiego. Po nich dziedzictwo objęli: syn Aleksander, a później wnuk Jan Tomasz (zm. 1651), starosta chełmski. Z kolei po jego śmierci, do około 1664 roku dobra użytkowała wdowa – Barbara z Nosków Krzywczycka (po drugim mężu – Krasińska) wraz ze swymi pasierbami Krasińskimi, Jakubem, podkomorzym płockim (zm. 1659) i Władysławem (zm. ok. 1680), chorążym płockim. Jedyna córka J. T. Krzywczyckiego – Teresa – trzykrotnie wychodziła za mąż: za Mikołaja Kazimierza Podoskiego (zm. 1676), podkomorzego różańskiego, Teofila Grzybowskiego, podkomorzego czerskiego i wreszcie za Andrzeja Sługockiego, chorążego chełmskiego, użytkującego majątki żony jeszcze w latach 1684–1686.[7]

Przed rokiem 1689 włości uhruskie uległy podziałowi pomiędzy dwie córki Teresy z Krzywczyckich i Mikołaja Podoskich. Barbara z Podoskich wniosła połowę Uhruska i Woli Uhruskiej swemu mężowi – Kazimierzowi Dłużewskiemu (zm. 1726) kasztelanowi chełmskiemu, Zuzanna zaś drugą połowę – mężowi Andrzejowi Ledóchowskiemu (zm. 1720), podstolemu wołyńskiemu.[8]

W roku 1724 Kazimierz Dłużewski dokonał podziału swych majątków pomiędzy synów: Stanisława Mateusza (zm. 1749), chorążego chełmskiego i Franciszka Idziego (zm. 1770), także chorążego chełmskiego. W roku 1747 ten ostatni uzyskał od brata jego część – w wyniku zamiany za wsie na Mazowszu – i obie części pozostawił najstarszemu synowi Antoniemu (zm. 1778), łowczemu krasnostawskiemu.[9]

Drugą połowę Uhruska i Woli Uhruskiej po Andrzeju Ledóchowskim objął jego małoletni wnuk – Michał Ledóchowski (zm. 1785), późniejszy kasztelan wołyński.[10]

W latach 1779–1780 nastąpiło dalsze rozdrobnienie dóbr uhruskich. Swoje części posiadali tu Hieronim i Franciszek Dłużewscy, łowczycowie krasnostawscy, a także Stanisław, Feliks i Benedykt Ledóchowscy, kasztelanicowie wołyń-

---

Urzędnicy bełscy i chełmscy), oprac. H. Gmiterek i R. Szczygieł, Kórnik 1992, nr 1106, 1129, 1135, 1269, 1431; Red., *Rey Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 31, z. 129, Wrocław–Kraków 1988, s. 202; Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), *Księgi Ziemskie Chełmskie – Zapisy* 2, k. 35v, 53–53v, 145v, 399, 401, 1446v–1469.

[7] A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 13, Warszawa 1909, s. 34; *Urzędnicy bełscy i chełmscy*, nr 1053, 1400, 1435; W. Dworzaczek, *Genealogia,* t. 2, Warszawa 1959, tablica 136; APL, *Księgi Grodzkie Chełmskie – Relacje Manifestacje Oblaty* (dalej: KsGrCh RMO) 4, k. 811v.

[8] M. Wagner, *Podoski Mikołaj Kazimierz*, [w:] PSB, t. 27, z. 112, Wrocław–Kraków 1982, s. 174–175; SGKP, t. 12, Warszawa 1892, s. 758.

[9] *Taryfa mostowego i grobelnego ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego z 1767 r.* (dalej: *Taryfa 1767 r.*), oprac. Z. Góralski, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. XV, 1967, s. 338; APL KsGrCh RMO 41, k. 439–440v (testament K. Dłużewskiego), 172, k. 325v (taryfa podatkowa z 1774 r.)

[10] A. Boniecki, *ibid.*, t. 14, Warszawa 1911, s. 60–61.

scy. Dodatkowo po roku 1779 mocno zadłużone działy wsi weszły w posiadanie niektórych ze szlacheckich wierzycieli – Chmielowskich, Gąsiorowskich i Lisieckich.[11]

Dopiero w 1822 roku wykupił i scalił te części generał Henryk Ignacy Kamieński, późniejszy uczestnik powstania listopadowego (zginął w bitwie pod Ostrołęką w 1831 roku), przekazując je synowi Henrykowi Michałowi (zm. 1866), konspiracyjnemu działaczowi patriotycznemu i publicyście politycznemu. Wyjeżdżając na stałe z kraju w 1852 roku, ten ostatni scedował dobra ziemskie (Uhrusk, Wola i Ruda) siostrze Laurze i jej mężowi Stanisławowi Suffczyńskiemu, bratu powieściopisarza Kajetana, od których później odkupił je Jan Rusiecki. Po jego śmierci Uhrusk odziedziczyła córka Henryka z Rusieckich Izbińska. Wkrótce jednak w 1870 roku zadłużony majątek zakupił na licytacji Leonard Ruszkowski, a następnie w 1878 roku Leon Matuszewski. Wreszcie w 1881 roku majątek Uhrusk objął Mieczysław Niemirycz (zob. fot. 5), którego syn Stanisław był ostatnim dziedzicem do 1944 roku, czyli do reformy rolnej.[12]

Dla kolejnych właścicieli dobra uhruskie często były tylko źródłem przysparzającym doraźnych dochodów, dlatego też – poza XVIII stuleciem – brak tu przejawów znaczniejszych i długofalowych inwestycji gospodarczych czy urbanistycznych. Niemniej jednak kompleks tych dóbr z wolna, lecz systematycznie rozrastał się terytorialnie i w połowie XVIII wieku, obok Uhruska i Woli Uhruskiej, składał się z wsi Mszanka, Zastawie i Wólka Zabużna (Zabuże Uhruskie).

*

Szlacheccy właściciele, mając jednocześnie dobra ziemskie na innych obszarach kraju, tam właśnie zakładali rezydencje, czyniąc te miejscowości centrami gospodarczo-administracyjnymi. Wprawdzie już w końcu XVI stulecia w Uhrusku istniał drewniany dwór, lecz – niezadbany i nieremontowany kilkakrotnie popadał w ruinę, a w 1796 roku wręcz nie nadawał się do zamieszkania.[13] Dotychczas zwykle był użytkowany przez kolejnych dzierżawców majątku, o których znajdujemy w źródłach nader liczne informacje. Ze względu na krótkotrwały (bo trzyletni) okres dzierżawy, także i oni gospodarowali ekstensywnie i głównie byli zainteresowani w jak najszybszym osiągnięciu w miarę dużych doraźnych zysków.[14] Na tym tle niejednokrotnie dochodziło do sporów i scysji

[11] APL *Księgi grodzkie lubelskie RMO* 307, k. 1817; APL KsGrCh RMO 177, k. 13v–28 (dekret sądu zjazdowego wierzycieli).

[12] K. Prożogo, *op. cit.*, s. 21; S. Kieniewicz, *Kamieński Henryk Michał*, [w:] PSB, t. 11, Kraków 1964/65, s. 534–536.

[13] APL KsGrCh RMO 114, k. 75 (relacja z wizji lokalnej zniszczonego dworu).

[14] APL KsGrCh 1, k. 880–881, 2, k. 28–29v, 41, k. 331–335v, 141, k. 788v–790v, 47, k. 592–593, 144, k. 87–89, 582, 157, k. 581v–584, 63, k. 513–515, 64, k. 951–952, 162, k. 171–173,187v–188v, 216–216v, 74, k. 129–134, 77, k. 146–146v, 172, k. 178v–180v, 82, k. 530–531,

nie tylko z gromadą chłopską, lecz także z dziedzicami, stającymi w obronie chłopów. Na przykład w 1746 roku dziedzic Michał Ledóchowski pozwał do sądu dzierżawcę Franciszka Rogowskiego. Dzierżawca gnębił i bił chłopów, w wyniku czego dwóch z nich utraciło życie, a trzeci cały rok chorował. Starą wdowę z dziećmi wygonił z domu. W latach 1770 i 1780 Ledóchowscy i Dłużewscy za podobne przewinienia pozywali innych dzierżawców – Adama Bukara, Józefa Tuszewskiego i Józefa Skomorowskiego. Czasami, choć rzadko, zdarzało się, iż sami dziedzice dopuszczali się nadużyć, o co byli pozywani przez chłopstwo (1785 rok).[15]

Niekiedy dochodziło do ekonomicznych sporów również z Kościołem. Chodziło oczywiście o dziesięciny. W roku 1638 katoliccy proboszczowie z Uhruska otrzymali przywilej na pobieranie dziesięciny z okolicznych wsi oraz ze starostwa stulneńskiego. W latach 1783–1794 spór z ówczesnym proboszczem ks. Michałem Byliną tak się zaognił, że sprawa otarła się nawet o sąd referendarski w Warszawie, duchowny bowiem siłą usiłował wyegzekwować stosowne należności.[16]

Życie wsi i jej rozwój właściwie nie odbiegały od ówcześnie przyjętych norm. Zdarzały się pojedyncze przykłady zakładania ważniejszych obiektów o znaczeniu gospodarczym, zwykle bazowano jednak na inwestycjach jeszcze szesnastowiecznych. Dopiero w 1775 roku ówczesny dziedzic połowy Uhruska – Antoni Dłużewski – zezwolił szlachcicowi Mateuszowi Świrskiemu na wybudowanie dużego spichlerza na gruntach wiejskich nad Bugiem[17], co pozwalało na pewną intensyfikację nadbużańskiego handlu spławnego. Niestety, trwało to nader krótko, ponieważ wraz z trzecim, ostatecznym rozbiorem Polski, zakończył się również okres pomyślności gospodarczej wsi.

*

Ewolucję rozwoju ekonomicznego na przestrzeni wieków pozwalają nam prześledzić niektóre z archiwalnych źródeł. Rejestr poborowy z 1564 roku w Uhrusku i Woli Uhruskiej wymieniał 22 i ½ łana (tj. 378 ha) ziemi uprawnej, trzech zagrodników, jednego „człowieka luźnego", czyli włóczęgę, jednego rzemieślnika (zapewne kowala) oraz dwóch Żydów – dzierżawców dwóch karczem

81, k. 170–171, 177, k. 873–877, 178, k. 1108v–1111v, 180, k. 1042–1043v, 181, k. 887v–889v,1413v–1417v, 185, k. 910–913,941v–945, 977, 186, k. 1078–1082, 1473v–1477v, 186, k. 278–279v, 187, k. 708v–711v, 188, k. 360–361, 191, k. 380v–391v (inwentarze i wizje dzierżawcze z lat 1659–1661 i 1739–1789).

[15] APL *KsGrCh* 98, k. 594, 143, k. 753–755, 169, k. 133–133v, 178, k. 1019v–1020, 187, k. 676v–677v, 691–692.

[16] APL *KsGrCh* 102, k. 456–456v, 481–481v, 108, k. 305–306, 186, k. 5v–6, 11v–13, 204–204v, 207–208v (pozwy i dekrety sądowe).

[17] APL *KsGrCh* 78, k. 66.

i dwóch młynów. Wówczas istniały tu cerkiew prawosławna i kościół rzymskokatolicki[18], o których mowa będzie później.

Regestry dochodów z lat 1659 i 1661, spisane przez ówczesnych zarządców, nieco dokładniej opisują mocno już podupadły po niedawnych wojnach folwark dworski w Uhrusku. Nastawiał się on na typową wówczas uprawę zbóż (żyta ozimego, pszenicy ozimej, jęczmienia, owsa, prosa) oraz na hodowlę owiec przeznaczonych na sprzedaż. Na własne potrzeby uprawiano konopie, hreczkę i owoce w sadzie oraz hodowano krowy, woły sprzężajne, świnie, gęsi, kury i „drobiazg inszy". Do dworu płynęły także dochody z innych obiektów o charakterze przemysłowym, jak browar, młyn koło Woli, karczma koło cerkwi i staw rybny. Ponadto funkcjonował prom, przewożący ludzi i towary przez Bug. Zaznaczano, iż wobec znacznej ruiny i lekkomyślnej gospodarki dziedziczki Barbary Krasińskiej, dochody ledwie pokrywały wydatki dworskie. Na upadek gospodarczy wskazuje także rejestr podatku podymnego z 1684 r., który wymienia zaledwie 8 dymów (gospodarstw) chłopskich w Uhrusku i 6 dymów w Woli Uhruskiej.[19]

Ledwie zdołano nieco odbudować wieś i folwark w końcu XVII stulecia, nastąpiły dalsze klęski w czasach wojny północnej, a szczególnie w latach 1704–1709. Dopiero po tych wydarzeniach rozpoczął się znaczniejszy rozwój gospodarczy miejscowości, co najmniej dorównujący poziomowi z względnie pomyślnego XVI wieku. Świadczy o tym stosunkowo dokładny inwentarz z 1743 roku, dokonany przy okazji ostatecznego podziału dóbr pomiędzy Dłużewskimi i Ledóchowskimi. Wymienia on dwa browary, jeden większy niedaleko cerkwi, drugi zaś, mniejszy, położony nad Bugiem, a także trzy karczmy: jedną dużą „nad przewozem od Buga z wrotami więżnemi wiodącymi na gościniec nadbużny", drugą „karczemkę ku Mszance" oraz trzecią w Woli. Funkcjonowały dwa młyny (w Uhrusku i w Woli), a także staw i cztery sadzawki rybne, dające znaczne dochody z jesiennego spustu ryb. Pokaźne zyski płynęły z tutejszego myta grobelnego i mostowego. *Za wsią Siedliszczami idzie trakt poprzeczny na Uhrowsko, ciągnący się do Włodawy* […] *Ma na trakcie groblę stawową z dwoma mostkami na upustach, długości 350 łokci. Tak mostki, jako i inne przeprawy potrzebują nieznacznej reperacji. Ta mocą Komisji Skarbowej Koronnej pod rygorem prawa w czasie nieodwłocznym zalecana jest. Zapłatę zaś należącą od kupców przechodzących specyfikuje się osobną tabelą* […]. *Z tego przewozu jest umiarkowana płaca: od konia kupieckiego w ciężarze zaprzężonego na małej wodzie po groszy 3, od luźnego zaś po groszy 2, od szlacheckiego i od poddaństwa po groszu 1. Na wielkiej wodzie taż sama płaca ma być podwyższona we dwoje.*[20]

---

[18] *Źródła dziejowe*, t. 18, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7, cz. 1, *Ziemie ruskie. Ruś Czerwona*, oprac. A. Jabłonowski, Warszawa 1902, s. 185.

[19] APL *KsGrCh* 1, k. 872–873, 2, k. 28–29v, 4, k. 811v.

[20] APL *KsGrCh* 139, k. 1038v–1040v (inwentarz z 1743 r.); Taryfa 1767 r., s. 338.

Wedle *Taryfy miejscowości Królestwa Polskiego* z 1827 roku w Uhrusku były 34 domy mieszkalne ze 145 mieszkańcami, zaś spis z 1885 roku wymieniał 37 domów i już 316 mieszkańców w Uhrusku oraz 26 domów z 243 mieszkańcami w Woli Uhruskiej. W tym ostatnim roku dobra uhruskie składały się z folwarków Uhrusk i Rożniówka. Folwark uhruski o łącznej powierzchni 1398 morg, czyli 783 ha, składał się z dwóch budynków murowanych i 29 drewnianych oraz 295 ha gruntów ornych i ogrodów, 82 ha łąk, 4 ha pastwisk, 373 ha lasów i 29 ha nieużytków. Chłopi z Uhruska posiadali 190 ha, a z Woli Uhruskiej – 305 ha rozdrobnionych gruntów.[21]

Po reformie rolnej z 1944 roku te dobra początkowo należały do Państwowego Gospodarstwa Rolnego, a w 1954 roku przejął je Rolniczy Zakład Doświadczalny Akademii Rolniczej w Lublinie. Obejmował 440 ha gruntów ornych i 139 ha użytków zielonych.

W miejscowości była dobrze rozwinięta działalność społeczna i kulturalna. Działali tu twórcy ludowi, jak poetka Janina Łubkowska, malarz Józef Prąciuk czy rzeźbiarz Józef Molenda. W roku 1927 powstała ochotnicza straż pożarna, założona przez ówczesnego proboszcza ks. Korniluka. Miejscowa szkoła czteroklasowa funkcjonowała jeszcze w czasach zaboru rosyjskiego, ale poza nią prowadzono tajne nauczanie w języku polskim. Naukę w niej wznowiono w okresie po odzyskaniu niepodległości, a w 1972 roku we wsi wzniesiono nowy, murowany budynek szkolny.[22] Dziś cała okolica słynie z dobrze rozwiniętej agroturystyki i sprężyście działającego samorządu.

*

W Uhrusku istnieje kilka wartościowych zabytków. Jednym z nich jest murowana filialna cerkiew prawosławna pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (zob. fot. 8 i 9). Pierwotna, drewniana, została wzniesiona przed 1429 rokiem w pobliżu dawnej cerkwi katedralnej z XIII wieku. Po unii brzeskiej z 1596 roku przeszła do obrządku unickiego, przy którym pozostawała do kasaty unii przez władze rosyjskie w 1875 roku. W roku 1661 jej erekcja została potwierdzona przez Barbarę z Nosków Krasińską. Obecny gmach cerkwi został wzniesiony w 1849 roku. Ucierpiał podczas działań wojennych w latach 1915 i 1944. Poddany został gruntownej restauracji w latach 1920–1927 i w roku 1966. Jednowieżowy obiekt jest utrzymany w stylu klasycystyczno-bizantyńskim, z pewnymi elementami neoromańskimi. Wnętrze przykryte jest drewnianym stropem. Ikonostas pochodzi z końca XIX wieku, a uzupełniony został osiemnastowiecznymi obrazami, przeniesionymi z rozebranej w 1938 roku cerkwi w Zbereżu.

[21] SGKP, t. 12, s. 757.
[22] K. Prożogo, *Uhrusk,* „Tygodnik Chełmski" 1990, nr 8, s. 5.

Stary, obecnie opuszczony i zaniedbany cmentarz prawosławny (dawniej unicki) usytuowany jest przy drodze do Woli Uhruskiej, koło przysiółka Kobylice (zob. fot. 66–68). Znajduje się na nim między innymi grób pilota radzieckiego, który zginął podczas bitwy powietrznej z Niemcami w 1944 roku.

Rzymsko-katolicki murowany kościół pw. św. Jana Chrzciciela położony jest w środkowej części wsi (zob. fot. 2, 11). Pierwszą świątynię, jeszcze drewnianą, ufundował Mikołaj Uhrowiecki, późniejszy starosta chełmski. W okresie żywiołowo rozwijającej się reformacji, w 1575 roku została zamieniona na zbór kalwiński, a przywrócona katolikom w 1653 roku. Po pożarze, w latach 1676–1678 wzniesiono obecny orientowany kościół w stylu późnorenesansowym, kosztem Mikołaja Podoskiego i Teofila Grzybowskiego. Około roku 1750 został obsadzony przez księży marianów. Po kolejnym pożarze w roku 1804 i po zrabowaniu w roku 1812 r., został w roku 1837 gruntownie odrestaurowany, lecz już w duchu późnego klasycyzmu, z podwyższeniem murów i zatarciem poprzednich cech stylowych. W roku 1949 kościół został powtórnie odnowiony, a w 1954 roku powiększony przez dobudowanie od strony południowej drugiej symetrycznej kaplicy i zakrystii, obok dawnej kaplicy Dłużewskich z 1728 roku. Dołączono też kruchtę, zasłaniającą pierwotną fasadę kościoła. Wnętrze świątyni przykrywa płaski strop. Nawa główna jest trzyprzęsłowa. Eklektyczny ołtarz główny i ołtarze boczne zdobią osiemnastowieczne późnobarokowe rzeźby pochodzące z warsztatu Mapolejowskiego oraz trzy zabytkowe obrazy z XVII–XVIII wieku.

Obok kościoła wznosi się wolno stojąca, dwukondygnacyjna dzwonnica utrzymana w stylu późnoklasycystycznym (zob. fot. 10). Jej przeźrocza dzwonowe na drugiej kondygnacji są półkoliście zamknięte, a namiotowy dach jest kryty blachą.

Plac przykościelny jest porośnięty starodrzewiem z okazem starej lipy o obwodzie pnia około 3 m, uznanej za pomnik przyrody.

Na zachodnim krańcu miejscowości, obok toru kolejowego, usytuowany jest cmentarz katolicki z połowy XVIII wieku, z kilkoma starymi zabytkowymi nagrobkami (zob. fot. 7). Najstarszy z nich pochodzi z 1842 roku. Wśród nich jest też niedatowany grobowiec rodu Kunickich, w którym spoczywają między innymi zwłoki pisarza i grafika – Leona Kunickiego (zm. 1873) ze Stulna. W nowszej części tej nekropolii znajduje się mogiła polskich żołnierzy z 25 pułku piechoty, poległych w walce z bolszewikami w 1920 roku (zob. fot. 4).

U wejścia na cmentarz stoi stara drewniana kapliczka domkowa św. Jana Nepomucena z XIX stulecia (zob. fot. 12). Przykrywa ją namiotowy dach, podbity gontem.[23]

Murowany, późnoklasycystyczny dwór Niemiryczów z parkiem powstał w końcu XIX wieku zapewne w miejscu poprzedniego z początków XVIII stule-

[23] *Kat. zab. szt. w Pol.*, t. 8, z. 18, s. 45–48.

cia. Położony jest na tak zwanej resztówce w zachodniej części wsi, przy drodze do Łukówka, obok toru kolejowego. Po przebudowie w latach sześćdziesiątych XX wieku został całkowicie przebudowany i zniekształcony, tracąc walory zabytkowe (zob. fot. 1). Prowadzi do niego stylowa brama z początków XX stulecia.

Na uroczysku zwanym *Szubienica*, położonym na południowy wschód od Uhruska, wedle podania Rosjanie mieli stracić uczestników powstania styczniowego z lat 1863–1864.[24]

Poza wymienionymi zabytkami i ciekawymi miejscami, w okolicy znajduje się kilka pomników walki i męczeństwa. W Woli Uhruskiej jest pomnik poświęcony poległym i pomordowanych żołnierzom Lotnego Oddziału AK „Nadbużanka" oraz pomnik poświęcony blisko tysiącu mieszkańców gminy i żołnierzy, poległych w czasie II wojny światowej, odsłonięty w 1985 roku. Natomiast w Zbereżu wzniesiono kapliczkę i tablicę poświęconą żołnierzom oddziału WiN „Żelaznego" i „Jastrzębia" oraz kamień i tablicę poświęconą żołnierzom LWP, poległym w walkach z tymi oddziałami.[25]

[24] K. Prożogo, *op. cit.*, s. 5.

[25] www.mors.opus.chelm.pl/wolauhruska/pomniki, s. 1; (pm), *Manifestacja w Woli Uhruskiej*, „Tygodnik Chełmski" 1985, nr 21, s. 2.

1. Zespół pałacowo-dworski w Uhrusku (fot. 1–12 – Mirosław Bocian, 2003 r.)

2. Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku

3. Nagrobek rodziny Bielawskich – cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku

4. Zbiorowa mogiła żołnierzy polskich poległych podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. – cmentarz rzym.-kat. w Uhrusku

5. Grób Mieczysława Niemirycza, właściciela majątku Uhrusk – cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku

6. Nagrobki rodziny Święcickich z początku XX wieku – cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku

7. Cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku

8. Cerkiew prawosławna w Uhrusku – elewacja zachodnia

9. Cerkiew prawosławna w Uhrusku – elewacja południowa

10. Dzwonnica przy kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku

11. Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku – fasada i kruchta

12. Kapliczka z figurką św. Jana Nepomucena przy cmentarzu parafialnym w Uhrusku

Grzegorz
Miliszkiewicz
Lublin

Społeczno-gospodarcze dzieje oraz pamiątki Woli Uhruskiej i okolic jako inspiracja w kreowaniu oferty agroturystycznej

The Socio-economic History and Historical Relics in Wola Uhruska and Its Vicinity as An Inspiration for Providing An Agritourist Offer

Bardzo ucieszyły się dzieci, że pan Michał,
ten, co ma konia z jednym okiem,
zabierze je do cegielni.
Zobaczą, jak się robi cegłę.
Pfauówna, Rossowski, *Pierwsze czytania*.

Zastanawiając się nad tą częścią oferty agroturystycznej, którą można w najbliższych latach wypracować na podstawie lokalnego dziedzictwa kulturowego, wziąłem pod uwagę obszar w promieniu około 10 kilometrów od Woli Uhruskiej w granicach Polski. Choć głównie o teren gminy Wola Uhruska tu chodzi, wykraczam poza podział administracyjny, stosując tradycyjne turystyczne kryterium miary odległości – nie dłużej niż dwie godziny drogi pieszo od punktu centralnego. Teren ten obejmuje całą gminę Wola Uhruska[1], wschodnią

[1] Według spisu powszechnego z 30 września 1921 r. z południowej części ówczesnej gminy Sobibór: wsie – Bytyń, Kossyń, Macoszyn Mały, Macoszyn Wielki, Majdan Stuleński, Małoziemce, Mszanka, Piaski, Siedliszcze, Stulno, Uhrusk, Wola Uhruska, Zastawie, Zbereże; kolonie – Józefów, Józefów-Kniażne, Kniażne, Laski, Macoszyn Mały, Siedliszcze, Zezulka; folwarki – Kniażne, Majdan Stuleński, Różniówka, Stanisławów, Stulno, Uhrusk-Kniażne; osada fabryczna – Huta Józefów; st. kol. – Uhrusk, por. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej* [dalej: *Skorowidz*], t. 4, *woj. lubelskie*, Warszawa 1924, s. 119.

część gminy Sawin[2], północną część gminy Ruda-Huta[3] oraz wieś Macoszyn Mały w gminie Hańsk. Z omawianego obszaru *Księga adresowa Polski na 1930 r.* podaje odrębne hasła dla 7 miejscowości oraz 3 hasła zbiorcze dla gmin.[4] Według spisu powszechnego z 30 września 1921 r. na tym terenie było 59 osiedli, w tym 25 wsi, 23 kolonie, 8 folwarków, 1 osada fabryczna, 2 stacje kolejowe. Spis wykazał tu 12522 osób, w tym 5990 rzymokatolików, 4695 prawosławnych, 844 ewangelików, 14 grekokatolików, 979 mojżeszowych. Ludność zamieszkiwała tu w 1839 budynkach, z których 1719 zakwalifikowano jako przeznaczone na mieszkalne.[5]

Katalogi zabytków sztuki powiatów chełmskiego i włodawskiego z lat 1968 i 1975 wymieniają na tym obszarze 10 obiektów: cerkiew w Kosyniu, wiatrak w Łukówku, Stulnie i Woli Uhruskiej, kościół (zob. fot. 2, 11), dzwonnicę (zob. fot. 10), cerkiew (zob. fot. 8, 9), kapliczkę (zob. fot. 12) i grodzisko w Uhrusku oraz kaplicę w Zbereżu.[6] Wydany w 1999 r. spis zabytków architektury i budownictwa województwa chełmskiego odnotowuje tu 439 zabytków bądź zabytkowych zespołów, w tym z gminy Wola Uhruska – 226, z interesujących nas obszarów gminy Sawin – 60 obiektów, gminy Ruda-Huta – 147 obiektów, z Macoszyna Małego, gmina Hańsk – 6 obiektów.[7] Wymienione są dwa kościoły (Ruda-Huta i Uhrusk), trzy cerkwie (Kosyń, Łukówek Górny i Uhrusk), zbór ewangelicko-augsburski (Ruda-Huta), kaplica baptystów (Rudka), kapliczki (Bukowa Wielka, Ruda-Huta, Uhrusk, Wola Uhruska), pałac (Uhrusk, zob. fot. 1), dwór (Ruda-Huta). W pejzażu przetrwały dwa dworce kolejowe (Ruda-Opalin, Wola Uhruska), dwa budynki pocztowe (Ruda, Wola Uhruska), apteka (Wola Uhruska), dwie karczmy (Ruda-Huta, Zbereże), dwa sklepy (Siedliszcze, Średni Łan),

---

[2] Według spisu powszechnego z 30 września 1921 r. ze wschodniej części ówczesnej gminy Bukowa: wsie – Bukowa Mała, Bukowa Wielka, Ciemniejów, Iłowa, Łukówek, Mszanna, Radzanów, Rudnia; kolonie – Bukowa Mała, Holendernia, Iłowa, Łukówek, Mszanna, Piaski, Potoki, Rudnia, Średni Łan, Tomaszówka; folwarki – Kazimierówka, Łukówek Górny, por *Skorowidz*, s. 9–10.

[3] Wg spisu powszechnego z 30 września 1921 r. z północnej części ówczesnej gminy Świerże: wsie – Hniszów, Ruda, Rudka; kolonie – Hniszów, Ruda, Ruda A, Ruda B, Ruda (Huta), Zarudnia; st. kol. – Rudka-Opalin, por. *Skorowidz*, s. 15–16.

[4] *Księga adresowa Polski na 1930 r.*, Warszawa [dalej: KAP]: Bukowa Wielka, Kossyń, Łukówek, Ruda, Ruda Huta, Siedliszcze, Zbereże i zbiorcze hasła dla gmin Bukowa, Sobibór, Świerże.

[5] *Skorowidz*, s. 9–10, 15–16, 119.

[6] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 8, *woj. lubelskie*, z. 5, *pow. chełmski*, Warszawa 1968 (nie podaje ani jednego obiektu z omawianego obszaru); z. 18, *pow. włodawski*, Warszawa 1975, s. 20, 22, 44–48, 75.

[7] *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, t. 6, *woj. chełmskie*, Warszawa 1999. Gmina Wola Uhruska: Bytyń 34 pozycje, Kosyń 16, Macoszyn Wielki 13, Mszanka 9, Mszanna 1, Przymiarki 12, Siedliszcze 45, Stulno 14, Uhrusk 13, Wola Uhruska 53, Zbereże 16; gmina Sawin: Bukowa Mała 10, Bukowa Wielka 12, Łukówek Górny 13, Łukówek Piękny 12, Radzanów 6, Średni Łan 4, Tomaszówka 3; gmina Ruda-Huta: Hniszów 21, Hniszów Kolonia 2, Iłowa 5, Ruda 39, Ruda-Huta 25, Ruda Kolonia 5, Ruda-Opalin 15, Rudka 23, Rudka Kolonia 3, Zarudnie 9.

9 budynków szkolnych (Bukowa Wielka, Łukówek Piękny, Ruda, Rudka – dwa budynki, Siedliszcze, Stulno, Średni Łan, Wola Uhruska, zob. fot. 42), świetlica strażacka (Bukowa Wielka), dom ludowy (Wola Uhruska), czytelnia gromadzka (Bytyń). Inwentaryzatorzy zwrócili uwagę na zespół huty szkła Ruda-Opalin i na budynki mieszkalne towarzyszące tutejszemu przemysłowi szklarskiemu (trzynastak i dwa czworaki w Rudzie-Hucie oraz osiedle „Nadbużanki" w Woli Uhruskiej). Według katalogowych informacji zachowały się dwie kuźnie (Bukowa Wielka, Macoszyn Mały) i wiatrak (Łukówek Piękny).

Jednakże spisane obiekty to w zdecydowanej większości chałupy i zabudowania gospodarcze z 1. połowy XX wieku. Przeważają zabytkowe budynki prywatne, zamieszkane lub użytkowane, dla turysty na ogół w dzisiejszych okolicznościach niedostępne, współtworzące jedynie jakiś rys pejzażu kulturowego. Tylko część zabytków architektury posiada rozpoznanie historyczne, na ogół w postaci tak zwanych kart białych. Ewidencja nie chroni obiektów przed zniszczeniem, stąd liczba ich stale maleje. W kontekście dalszych naszych rozważań postrzegać je należy ledwie jako znak – wierzchołek dla gościa niewidocznego masywu dziedzictwa kulturowego, zbudowanego z historii życia codziennego każdego mieszkańca tej krainy. Turysta przed przyjazdem w te okolice może wcześniej zapoznać się z katalogami zabytków. Niejeden raz dozna zawodu, bo jakaś chałupa już nie istnieje, wiatrak nie ma skrzydeł, szkołę przebudowano. Ma szansę obcować z takimi katalogowymi reliktami przeszłości bez pomocy gospodarza kwaterodawcy i zbiorowego gospodarza – gminy. Zabytki architektury, ten element ruralnego pejzażu, wraz z obszarami chronionymi, np. ze względu na walory przyrodnicze, stanowią niewątpliwy atut mikroregionu, jednakże nie wiążą się bezpośrednio z istotą rodzinnej i rodzimej oferty agroturystycznego gospodarstwa gościnnego. Przy powszechnej dziś dostępności informacji o zasobie zabytków i walorach pejzażu, produkt stworzony własną pracą poszczególnych gospodarstw lub grup gospodarstw agroturystycznych, bezinwazyjnie przekształcających lokalne dziedzictwo kulturowe w niebanalne atrakcje turystyczne, może stać się argumentem decydującym o skorzystaniu z oferty i zachętą do wielokrotnych powrotów w jedno miejsce. Podstawowym bowiem problemem polskiej agroturystyki jest brak skuteczności w dochodowo istotnym wydłużeniu okresu pobytowego poza dwa miesiące wakacyjne. By doprowadzić do wielokrotnych pobytów w gospodarstwie gościnnym, należy do stworzonych dobrych warunków noclegowo-żywieniowych, gościnności i propozycji wędrówki w przestrzeni wypracować i dodać inne atrakcje oparte na rzeczywistych wydarzeniach z historii mikroregionu.

Parafrazując wydawnictwo z 1999 r. adresowane do mieszkańców francuskiej wsi *Każde miejsce opowiada swoją historię*[8], można powiedzieć, iż w tym

[8] *Każde miejsce opowiada swoją historię*, Poznań 2001 – polskojęzyczna wersja *Guide d'observation du patrimoine rural*, Paris 1999.

wypadku każda chwila z rodzimych dziejów chce przekazać swoją istotę. Konieczne jest sięgnięcie do czasów dwa–trzy pokolenia wstecz, do okresu gdy kultura Polski Ludowej nie ujednoliciła jeszcze zjawisk na olbrzymich obszarach. Pozwoli to turystom doznawać w każdym gospodarstwie i regionie sytuacji jednostkowych, niepowtarzalnych, napiętnowanych rodzinną i lokalną historią. Goście oczekują różnorodnych atrakcji, wypełnienia czasu odreagowującymi od stresu czynnościami, wrażenia wędrówki w czasie i przestrzeni, bogactwa doznań, bezpośredniego dopuszczenia do wydarzeń, pełnej otwartości. Tworząc realną ofertę, nie wyrokujmy, że ludzi interesuje jedynie to a to. Faktem jest to, że bardzo często z gospodarstwa agroturystycznego turyści nie otrzymują oferty, która przekraczałaby ich dotychczasowe doświadczenia urlopowe.

Z zapisanej historii wydarzeń gospodarczych i społecznych, z ludzkiej pamięci, a także z ocalałych pamiątek materialnych płyną inspiracje do kreowania oferty agroturystycznej. Prześledźmy je, traktując zaproponowane tu przedsięwzięcia jako przykład dochodzenia do pewnych pomysłów, a nie jako kompleksową analizę wszystkich możliwych źródeł. Będzie nas interesował produkt, jaki można wytworzyć indywidualnym lub zespolonym wysiłkiem mieszkańców gminy, domu kultury, gospodarstw agroturystycznych, szkoły. Podnoszenie poziomu atrakcyjności i konkurencyjności agroturystyki zależy więc od pracy wykonanej w rodzinie, miejscowości, gminie. Poniżej przedstawię kilka pomysłów na wzbogacenie oferty, przedsięwzięć możliwie tanich w przeliczeniu na koszty, umotywowanych historią tutejszych okolic. Przykłady te dotyczyć będą historycznego klimatu pobytu w gospodarstwach agroturystycznych, terapeutycznych właściwości wykonywania tradycyjnych rzemiosł, wybranych tradycyjnych czynności gospodarskich jako kanwy do zabawy, otwartego teatru amatorskiego, festynu szklarskiego i ceramicznego placu zabaw. Omówię więc to, co wydaje się największą szansą na wykreowanie dodatkowej oferty turystycznej Woli Uhruskiej i okolic. Czytelnik w niektórych miejscach spostrzeże, że historyczne reminiscencje siłą rzeczy przeobrażają się w aktualne publicystyczne wezwanie do podniesienia jakości oferty turystycznej.

Atmosfera pobytu w gospodarstwach agroturystycznych – historyczne tematy rozmów i dekoracja

Kluczem do sprawności gospodarstwa agroturystycznego jest posiadanie pewnej wiedzy wyrastającej z tradycyjnego, zazwyczaj ustnego i międzypokoleniowego przekazu rodzinnego. Pełni ona funkcję autorytarną na równi z innymi atrakcjami pobytowymi – wodą, lasem, krajobrazem, zabytkami. Z czasem staje się trwałym elementem pejzażu kulturowego gospodarstwa. Pełne wykorzystanie źródeł pisanych do historii mikroregionu w ofercie agroturystycznej jest dziś koniecznością. Piśmiennictwo, archiwalia, ikonografia, przekazy ustne i pamiątki materialne mogą być użyte praktycznie w różny sposób.

Z terenów najbliższych omawianym w tej pracy najstarsze najobszerniejsze opisy etnograficzne dotyczą Tarnowa, wsi położonej około 25 km na zachód od Woli Uhruskiej.[9] Zgromadzone zostały przez Marię Hempel w latach 1867–1870 i opublikowane w dwóch chełmskich tomach dzieł wszystkich Oskara Kolberga.[10] Kolberg podaje tam ponadto zjawiska etnograficzne z Bezka, Chutcza, Okuninki, Stulna.[11] Cytuje on za „Tygodnikiem Ilustrowanym" obraz tych okolic nakreślony przez L. Kunickiego w połowie XIX wieku. *Około chat małe ogródki; gdzieniegdzie poczerniałą strzechę otulają gałęźmi swemi stare, dzikie grusze, po których wysoko łażą pacholęta za drobnym, cierpkim owocem; kilka ulów, śpichlerzyk, brogi i stogi z sianem z łąk nadbużnych (jak np. w Stulnie) itp.*[12] W *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* jest jedna wzmianka o walorach krajobrazowych tych okolic, mianowicie w odniesieniu do Stulna, iż jest w *malowniczem położeniu w dolinie Bugu, śród całej grupy jezior, z których Kaszyniec znajduje się na obszarze wsi.*[13] Znajomość Kolbergowskich notatek odnoszących się do różnych dziedzin życia XIX-wiecznego Pobuża może być szansą do podróży sentymentalnej, daną nam przez gospodarstwo agroturystyczne.

W czasie rozmów z gośćmi gospodarz może opowiadać o wierzeniach, czarach, gusłach. Oto przykład. *Lud utrzymuje, że kot siedem razy każdej nocy podchodzi do człowieka*, *aby go zjeść* (*ydé jisty czołowika*), *lecz za każdym razem, zacząwszy mówić paciérz* (tj. mruczeć), *zapomina o tém postanowieniu.*[14]

Tradycje wędkarskie można pielęgnować w sposób szczególny również sięgając do piśmiennictwa Kolbergowskiego. Możliwość wędkowania promujemy nie obietnicą w rodzaju „u nas złapiesz taaką rybę", często dziś dawaną bez pokrycia, lecz pośrednio, subtelnie sięgając do miejscowych zapomnianych wierzeń. Oto bużny sum *ma wedle wyrażenia ludu tak długie wąsy, że gdy w wodzie niemi zakręci, sięgnąć może po stojącego na brzegu lub płynącego człowieka, gęś, kaczkę itd. i pochwyciwszy, zaraz tę zdobycz połyka.*[15]

Wiele pobytów w tutejszych gospodarstwach gościnnych wiąże się z grzybobraniem. Tu przenosząc wyobraźnię gości w bardziej grzybne czasy, można przywołać Kolbergowskie spostrzeżenie: *Lud tutejszy wszystkie grzyby i bedłki w ogóle nazywa h u b y. Po szczególe zaś: grzyby, h r y b y; rydze, r y ż k y; bedłki*

---

[9] Por. J. Stefański, *Historia badań etnograficznych na terenie woj. chełmskiego*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie", t. 4, Włodawa 1996, s. 3–21. Według spisu powszechnego z 30 września 1921 r. w Tarnowie mieszkało 119 rzymokatolików, 237 prawosławnych i 32 mojżeszowych. *Skorowidz*, s. 12; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 12, Warszawa 1892, s. 196 [dalej SGKP] podaje, iż była tam drewniana cerkiew.

[10] O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 33–34, *Chełmskie*, cz. 1 i 2, Wrocław–Poznań 1964, s. X.

[11] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 34, s. 19, 164.

[12] *Ibid.*, t. 33, s. 76.

[13] SGKP, t. 11, Warszawa 1890, s. 507.

[14] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 34, s. 180.

[15] *Ibid.*, t. 34, s. 176.

zaś rozmaite zwią się bereścianky (dlatego że rosną przy spróchniałych pniach drzewa brzostu [berest]), masluchy, hołubky, opieńky, prybołotuchy (że rosną przy błotach), kozaky, zelonky, kure nohy, swynky, suchjany, mucharejhy, wownianky, (wełniaki).[16]

Teksty źródłowe mogą być, na stałe lub okresowo, stosownie do kalendarza gospodarskiego i obrzędowego, wywieszane w gospodarstwie agroturystycznym. Stanowią inspirację do wszelkiej graficznej promocji miejscowych atrakcji turystycznych i mogą być sposobem na dekoracje gospodarstw i przedsięwzięć promocyjnych. Jak wyglądały tutejsze wsie przed 150 laty, nie wiemy, ale np. O. Kolberg daje ilustracje chaty z pobliskiego Tarnowa.[17] Cytowany Kolbergowski zapis ludowego wyobrażenia o nadbużańskim sumie daje się również przełożyć na wersję rysunkową jako element dekoracji kwatery agroturystycznej.

Uaktywnienie rodzinnych pamiątek ma świadomie wprowadzać gościa w tradycję domu i mikroregionu. Turysta, przebywając tu i teraz, raz po raz zanurza się wyobraźnią w minione czasy – służyć temu mogą rozmaite przedmioty–znaki: np. geologiczne, archeologiczne, historyczne. Jedna z właścicielek gospodarstwa agroturystycznego w Woli Uhruskiej wrażliwie zgromadziła na podwórku w postaci usypanego kamiennego kopczyka zebrane na polach konkrecje krzemienne, które są pozostałością zlodowacenia formującego tutejszy pejzaż.

Elementem historycznego wystroju–*decorum* kwatery i kanwą do gościnnych rozmów może być drzewo genealogiczne rodziny gospodarza. Z braku XIX-wiecznych fotografii, co jest charakterystyczne dla większości nadbużańskich rodzin, tablica genealogiczna, opierając się na zapamiętanych opiniach o przodkach, staje się popisem tradycji ustnej. Można sięgnąć do innych elementów tradycyjnego wystroju chałupy. U chłopa – jako sąsiada dworu ziemiańskiego – w efekcie narastającej świadomości i potrzeby tożsamości, wraz z uwłaszczeniem, upowszechnieniem służby wojskowej i migracji, jakby za przykładem i według wzorów dworu, wyrastało na wsi polskiej po 1864 roku i w pierwszych dekadach XX w. skromne *decorum*, obejmujące między innymi obrazy religijne, przeszklony kredens z dekoracyjnie ustawionymi naczyniami, później pamiątki z wojska i fotografie.[18] Parahistoryczna dekoracja gospodarstw agroturystycznych, będąc przejawem pietyzmu dla rodzinnej tradycji, staje się równocześnie wyrazem szacunku dla gościa. To widoczna praca wykonana pod kątem ukazania rodzimości i twórczy kierunek odejścia od pospolitych standardów w duchu *gemütlichkeit*[19] – ogródków skalnych, ukwieconych żelaźniaków i beczek, siecz-

[16] *Ibid.*, t. 34, s. 186–187, przyp. 1.

[17] *Ibid.*, t. 33, ilustr. po s. 74.

[18] Ł. Kondratowicz-Miliszkiewicz, *Decorum domu ziemiańskiego na Lubelszczyźnie w XX w.*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce 8–9 czerwca 2000*, Kozłówka 2001, s. 52.

[19] Por. A. Moles, *Kicz czyli sztuka szczęścia*, Warszawa 1978.

karni-żardinier – w kierunku odwzorowania rzeczywistej historii i stworzenia gościowi dodatkowej szansy przeżycia chwil przyjemnych i pożytecznych.

Terapeutyczne możliwości wykonywania tradycyjnych rzemiosł

Jak pokazują doświadczenia, goście oczekują od gospodarstw agroturystycznych stworzenia możliwości do nauki tradycyjnych rzemiosł i pracy przy warsztatach. Takie warsztaty można pomieścić również w tak zwanych wyodrębnionych zagrodach edukacyjnych, służących lokalnej i przyjezdnej szkole. Dostrzegana jest tu szczególna terapeutyczna rola tradycyjnych zajęć rzemieślniczych występujących na Pobużu, między innymi tkactwa, krawiectwa, kowalstwa, szewstwa, wikliniarstwa, stolarstwa, a także codziennych prac gospodarskich. Krosno, sprawny kołowrotek, kącik krawiecki z nożną maszyną do szycia, warsztat stolarski lub powroźniczy, kuźnia to przykłady inwestycji, które likwidują lęk turysty przed nudą i brakiem pogody w agroturystycznej gościnie, zwłaszcza poza sezonem wakacyjnym.

Najpowszechniejszym nadbużańskim rzemiosłem ludowym było tkactwo, mające tu, podobnie jak w wielu innych regionach Europy, wielowiekową tradycję. Dla przykładu w gminie Sobibór w 1928 r. pracowało 2020 prządek i tkaczek, a na 100 mieszkańców przypadało aż 7 warsztatów tkackich.[20] Urodzony w 1913 roku syn gospodarza na 20 morgach z powiatu włodawskiego odnotowuje, że w czasach jego dzieciństwa zimą matka zawsze *przędła albo szyła*.[21] To było owo wyciszenie ludu w pracy, ten pejzaż lniarskiej krainy.

Prasa regionalna odnotowała, że w gminie Sobibór w roku 1928 zorganizowano kilkutygodniowy kurs wikliniarski.[22] Wówczas takie kursy służyły kształceniu zawodowemu i zapobieganiu bezrobociu, dziś mogą być także produktem turystycznym.

Niedocenione praktyczne i promocyjne znaczenie będzie miał mały warsztat stolarski. Dobrze jeśli wynika z tradycji rodzinnych lub sąsiedzkich. Tu pod fachowym nadzorem, dysponując tradycyjnymi rodzinnymi i regionalnymi wzorcami, gość może wykonać na przykład kuchenne półeczki, łyżniki, rameczki na fotografie, zabawki dla dzieci i wnuków. *Zrób to (prawie) sam według miejscowego wzoru i zabierz do własnego mieszkania* – to hasło wyrażające istotę propozycji.

Na kanwie współobecności z tradycyjnym rzemiosłem możliwa jest także realizacja różnorodnych ścieżek edukacyjnych, które można zaoferować na rynku zielonej szkoły. Oto przykład z powiatu parczewskiego. Stowarzyszenie na Rzecz Aktywizacji Mieszkańców Polesia Lubelskiego w Podedwórzu opracowało ścieżkę edukacyjną „soroczka". Tak nazywano na Nadbużu koszulę lnianą, do

[20] S. Kopczyński, *op. cit.*, s. 54a, 107, 111, 201, 226, 237.
[21] J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, t. 1, Warszawa 1938, s. 274.
[22] „Ziemia Włodawska" 1928, nr 18, s. 8.

której wykonania – jak naliczył lud – potrzeba było wykonać aż 40 czynności (zob. fot. 51). Twórcy ścieżki w różny sposób pokazują poszczególne etapy pracy nad „soroczką" – od przygotowania pola pod zasiew po finalne haftowanie pereborów (zob. fot. 48, 49).[23]

W ludowym nadbużańskim tkaniu przed laty obecny był także pierwiastek magiczny, który można gościom przybliżyć, ukazując spójność oraz współzależność ducha i materii minionego świata. Na przykład wierzono, że gdy panuje zaraza na bydło, by ją przegnać, *zacząwszy prząść raniutko, potrzeba naprząść, zwinąć, nałożyć na krosna i wyrobić płótna choćby kawałek do północy tego samego dnia, którego się zaczęło prząść („wyrobyty połotno do kur" t.j. do zapiania kura); potem tem płótnem usłać drogę, którędy bydło przechodzi, przepędzić je przez nie, a następnie zapaliwszy je, okadzać niém oborę i bydło dopóty, aż się płótno nie spali do szczętu. Nakoniec popiół z tego płótna zakopać należy na rozstajnych drogach.*[24]

Zabawowy aspekt czynności gospodarskich

Wybrane tradycyjne czynności gospodarskie, realizowane w zanikających technologiach, mogą być wykonywane rekreacyjnie i zabawowo w gospodarstwach gościnnych. Takie prace, podobnie jak uprawianie rzemiosł, mają w sobie właściwości terapeutyczne. Gospodarstwom agroturystycznym radziłbym gromadzenie rekwizytów oraz rodzinnej i rodzimej wiedzy do rozmaitych aspektów dawnego życia codziennego wsi i miasteczek, a następnie systematyczne organizowanie pokazów i warsztatów jako jednej z atrakcji dla turystów.

Ot, choćby ręczne pranie – zaaranżowane na podwórku w drewnianej lub blaszanej balii, przy użyciu tary, szarego mydła, wyżymaczki lub pręta do wyciskania pranych sztuk, wanienki do płukania, wiader i nosideł do wody, płotu, sznura i drewnianych klamerek do wieszania bielizny (zob. fot. 14). Może ono być atrakcyjnym elementem przydomowego placu zabaw, co potwierdzają eksperymentalne warsztaty z przedszkolakami, zorganizowane w 2002 r. w lubelskim skansenie. Pranie lnianych ubiorów i pościeli ługiem drzewnym w zolnikach i kijankami w rzecznych lub źródlanych pralniach wiejskich jest nadzwyczaj widowiskowe.[25] Już XIX-wieczni krajoznawcy dostrzegli w tej czynności gospodarskiej swoisty teatr i piękno. O. Kolberg opisuje: *Pranie odbywa się w zwykły u kobiet wiejskich sposób, w rzece, stawie lub przy studni itp., na ławeczce z użyciem kijanki (pracz). Jednakże w wielu bardzo okolicach, obywają się zupełnie bez tego narzędzia, klepiąc bieliznę nogami i rękami.*[26] Przywołany

[23] *Stowarzyszenie na Rzecz Aktywizacji Mieszkańców Polesia Lubelskiego w Podedwórzu. Informator*, Podedwórze 2002.

[24] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 34, s. 213.

[25] G. Miliszkiewicz, *Duże i małe prania*, „Spotkania z Zabytkami" 2002, nr 12, s. 27–28.

[26] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 33, s. 87–88.

jest tu opis Z. Glogera: *Gdzie tratwy się kończyły [blisko Terespola] tam spotkaliśmy sześć kobiet wiejskich w bieli, które stały szeregiem i prały bieliznę, używając nóg zamiast kijanek. Z daleka dawało to pozór dziwnego tańca, a dla bujnej wyobraźni poety, mogło być obrazem pląsów nadbrzeżnych rusałek. Dziewczęta małe i dorosłe owiązują tu głowę przepaską z wąsko złożonej kolorowej chusteczki, co dość malowniczo wygląda.*[27]

Na Nadbużu także tej czynności towarzyszyły liczne przesądy. Zebrane i przypominane w trakcie agroturystycznego prania mogą atrakcyjnie dopełnić parateatralny klimat zabawy. *Gdy dziewczyna, piorąc sobie bieliznę, ma dzień pogodny do jej suszenia, to ją chłopcy będą kochały. Nie należy nigdy za karę, a choćby żartem tylko, bić dziewczyny p r a c z e m (kijanką do prania), bo gdy się dziewczynę po tyle praczem trzy razy uderzy, to ona już nigdy dzieci mieć nie będzie, a więc i błogosławieństwa Bożego; grzech zaś za to spada całkowicie na tego kto ją bił.*[28]

Otwarty teatr amatorski

Przyszłością polskiej agroturystyki jest wiejski teatr amatorski otwarty dla gości. Historycznie byłby kontynuatorem amatorskiego teatru ludowego 1. połowy XX wieku, który aktywizował, integrował, podnosił poziom społeczno-kulturalny mieszkańców nadbużańskich wsi, dostarczał środków na inwestycje w dziedzinie bezpieczeństwa, np. na budowę remiz i sprzęt strażacki (zob. fot. 15). Cytowany tu już pamiętnikarz z powiatu włodawskiego tak wspomina swoje zaangażowanie teatralne w czasach II Rzeczypospolitej: *Ładnie wyglądały urządzane przez nas majówki na wolnym powietrzu, pod lasem, na które się składały przemówienia, deklamacje, inscenizacje, pieśni, monologi i tańce. Roboty przy tym było też niemało, urządzenie placu i siedzeń dla gości, przygotowanie występów ze 20 punkty* […] *Co do imprez, sztuczki do przedstawień musiałem wyszukiwać, jeżdżąc po okolicznych kołach, następnie wypisać większą część ról, no bo najładniej pisałem i miałem cierpliwość siedzieć po nocach, strojów dla każdego się postarać, bo jak poleciłem i zaufałem aktorom to przed samym odegraniem powiedzieli mi, że nie można nigdzie takich dostać, nie sposób się wystarać i zaraz musiałem sam biegać, gdzie się spodziewałem i poznosić.*[29] Dziś teatr amatorski na wsi może gościom gospodarstw agroturystycznych i mieszkańcom zaproponować na każdą porę roku i pogodę niebanalną formę wspólnej obecności i kilkupokoleniową integrację. Dobór repertuaru może uwzględnić historyczno-kulturową specyfikę mikroregionu, a nawet nawiązywać do tradycji miejscowego teatru amatorskiego. Walory teatralne mają oryginalne utwory ludowe odnotowane jeszcze w XIX wieku przez Kolberga np. *Targ i kupno krowy*[30], a także opisy zwyczajów podane przez L. Kunickiego, np.

[27] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 33, s. 88, przyp. 1.
[28] *Ibid*, t. 34, s. 161.
[29] J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, t. 1, Warszawa 1938, s. 294–295.
[30] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 34, s. 223–230.

Maryśka, obrazek znad Buga (ze Stulna, Majdanu Stuleńskiego, Zbereża).[31] Przytoczę tu fragment opisanych tam dworskich dożynek z okolic Stulna z połowy XIX wieku. *Dziewczęta z wieńcami zbliżają się do samego ganku, przodkująca najpierwsza staje przed dziedzicem i głowę schyla. On zdejmuje jej wieniec z głowy, wkłada na swoją i objąwszy przynoszącą wykręca się z nią w koło wedle zwyczaju. Toż samo robi i z innemi; następnie dziewczętom wieniec przynoszącym rozdaje pani podarki złożone z wstążek, paciorków i kwiatów robionych.*[32] Stuleńskie dożynki z powodzeniem odegrano w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie w sierpniu 2000 r. przed dworem ziemiańskim dla półtoratysięcznej publiczności.

W ludowym teatrze amatorskim tak się działo, że sztuki dobierano do ewentualnego zainteresowania widowni. Biorąc pod uwagę specyfikę i historię okolic Woli Uhruskiej i rolę teatru we współtworzeniu dużych imprez plenerowych i ścieżek edukacyjnych, można na gminnej otwartej scenie pokazać na przykład krotochwilę *Letnicy* Z. Przybylskiego, komedyjkę dla dzieci *Przygody wakacyjne* Bolesławicza, jednoaktówkę *Na wędkę* A. Walewskiego, *Wiejskich pastuszków* Łukasiewicza, baśń ludową *Prządka pod krzyżem* Omańkowskiej, *Panią wójtową* Szuścika. Warto zwrócić uwagę na powieściowe nadbużańskie opisy etnograficzne L. Kunickiego z połowy XIX wieku, które dają się przełożyć na język teatru.[33]

Otwarte warsztaty teatralne, na przykład w grudniu lub styczniu, przez zachęcenie gości do uczestnictwa w próbach i wspólnej zabawie, chociażby w próbną premierę, żywe współkolędowanie z miejscowymi po wsi, takież powinszowania z kozą, *szczodraki* – mogą stać się istotnym elementem skłaniającym do przyjazdu w tym okresie do gospodarstw agroturystycznych, Stosownie do podjętych tematów imprez plenerowych, festynów, ścieżek edukacyjnych propozycje repertuarowe ze strony osób odpowiedzialnych za kulturę w gminie powinny być kierowane między innymi do szkół a nawet do przedszkola. W ten sposób tworząc bloki tematyczne dla działań o większym wymiarze, np. festynów, integrujemy miejscową społeczność, systematycznie kształcimy aktorów i publiczność, zamiłowanie do teatru. Ludzie z czasem mogą zacząć doceniać związek między własną aktywnością społeczno-kulturalną a stopniem zadowolenia z życia i wzrostem dochodów z agroturystyki.

Festyn szklarski – Cybuchy

W XIX wieku uformował się między Chełmem a Włodawą duży ośrodek przemysłu szklarskiego.[34] Urzędowe wykazy opracowane na podstawie danych z lat 1879, 1884, 1890, 1893 podają tu fabryki w Józefowie (zob. fot. 22), Du-

[31] L. Kunicki, *Maryśka, obrazek znad Buga*, „Dziennik Warszawski" 1854, nr 24.
[32] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 33, s. 168.
[33] *Ibid*, t. 33, s. 99, przyp. 1.
[34] B. Mikulec, *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864–1914*, Lublin 1989, s. 122–125, 175–176.

becznie, Chutczy, Bukowej, Stawie, Hucie (Rudzie).[35] W Józefowie-Hucie i Rudzie-Hucie zachowały się dziewiętnastowieczne drewniane dworki po właścicielach tamtejszych hut szkła.[36]

Skoncentrujmy się na hutach położonych w miejscowościach będących siedzibami gmin Wola Uhruska i Ruda. Przykłady produktów huty „Nadbużanka" z okresu międzywojennego podałem w innym miejscu.[37] O wyrobach białoszklarskich hut w Rudzie-Hucie i Rudzie-Opalin wiemy niewiele.[38] Wiadomo, że w 1893 roku przy zatrudnieniu 166 pracowników w Rudzie-Hucie wyprodukowano butelek i naczyń stołowych na sumę 71 tys. rubli.[39] W zakładzie działały warsztaty wykańczające, jak szlifiernia, rzeźbiarnia, malarnia, oraz pomocnicze warsztaty mechaniczne i własna formiernia. Huta zaprzestała produkcji około 1920 roku, prawdopodobnie z powodu zaginięcia właściciela w czasie działań wojennych.[40] W roku 1936 w Rudzie-Opalin uruchomiono zakład będący filią Spółdzielni Wytwórczej „Szklarnia" w Orzeszu na Śląsku (zob. fot. 19). Z zachowanego wykazu zatrudnionych można wnioskować, że poważną część produkcji stanowiła wówczas dekoracyjnie szlifowana galanteria stołowa.[41]

Jak można tradycje szklarskie wykorzystać w ofercie kulturalnej? Prezentacja technologii wyrobu szkła może odbywać się tylko w czynnych fabrykach, a jak wiemy, produkcję w Nadbużance i Rudzie-Opalin wstrzymano przed laty. Najwięcej możliwości daje festyn szklarski bądź z wątkami szklarskimi, zrealizowany bez dużych nakładów finansowych. Zaplanowany w plenerze, może z hutą w tle, najlepiej wspólnym wysiłkiem sąsiadujących tu miejscowości z historycznymi

---

[35] W. Baranowski, B. Jewsiewicki, *Dane urzędowe o przemyśle szklarskim Królestwa Polskiego w końcu XIX wieku*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu", t. 7, Wrocław 1968, s. 242–243; Tutejsze huty szkła w Bukowej, Rudzie i Józefowie al. folw. Uhrusk-Kniażne wzmiankuje SGKP, t. 1, 1880, s. 461; t. 9, 1888, s. 888; t. 12, 1892, s. 757–758.

[36] J. Górak, *Nieznane dworki Lubelszczyzny*, „Studia i Materiały Lubelskie", t. 11, 1986, s. 122–125.

[37] G. Miliszkiewicz, *Zagadnienia przemysłowo-handlowe na administracyjnym pograniczu lubelsko-polesko-wołyńskim w świetle ksiąg adresowych II Rzeczypospolitej*, [w:] *Treści i mechanizmy przenikania kultur na pograniczu polsko-ukraińskim*, t. 2, red. H. Bednarski, F. Czyżewski, J. Ślusarski, Ryki 2003, s. 187–202, il. 1–3.

[38] Nie dotarłem do żadnego katalogu hut z Rudy-Huty i Rudy-Opalin sprzed 1939 r. Zachowane reklamowe wydawnictwa hut szklanych „Dąbrowa" k/Łukowa i „Hortensja" w Piotrkowie Trybunalskim dają pogląd na możliwy asortyment (zob. fot. 18).

[39] W. Baranowski, B. Jewsiewicki, *op. cit.*, s. 243.

[40] P. Haberko, *Huta szkła INO*, „Szkło i Ceramika", R. 23, 1972, s. 28.

[41] *Księga imienna robotników ponad lat 18 Spółdzielni Wytwórczej „Szklarnia" w Orzeszu filia w Rudzie-Opalin* (w posiadaniu autora niniejszego artykułu). Według *Księgi przemysłu polskiego*, Warszawa 1959, s. 245, poz. 2347 w Hucie Szkła nr 3 w Rudzie-Opalin produkowano butelki monopolowe i fasonowe, opakowania do perfum i kosmetyków, słoiki, balony i gąsiory szklane, opakowania apteczne, gąsiorki 1250 gram, korki szklane.

hutami. Mieszkańców Woli Uhruskiej chłopi z Bytynia nazywali *Cybuchami*[42]*, bo dmuchali szkło*[43] i to jest chyba bardzo dobra nazwa dla festynu.

Co z tematów szklarskich można na takim festynie pokazać? Odszukane po domach wyroby tych hut pozwolą na realizację okolicznościowej ekspozycji, a wywiady z hutnikami – wątków scenariusza radosnej edukacyjnej zabawy opartej na kanwie historii i funkcji wyrobów hutnictwa szklarskiego oraz wydarzeń z historii życia codziennego hutników. Trzeba wziąć pod uwagę to, że wydarzenia, na przykład z lat 30. XX w., mogą być odwzorowane parateatralnie na podstawie wywiadów z ich ówczesnymi historycznymi uczestnikami, natomiast wątki dotyczące okresów wcześniejszych są niedostępne w szczegółach, a źródła pisane, ikonografia lub zabytki kultury materialnej mówią o nich zazwyczaj ogólnie.

Niemniej źródła do historii przemysłu szklarskiego w Kongresówce i w Rosji umożliwiają na przykład odwzorowanie sposobów pakowania i transportu szkła (zob. fot. 18). Szklany towar przeznaczony na jarmark lub do sprzedaży hurtowej pakowany był w specjalny sposób. Przy słabo rozwiniętej sieci kolejowej (linia kolejowa Chełm–Brześć powstała około 1887 r.) transport odbywał się często drogą wodną do miejscowości położonych w pobliżu spławnych rzek lub drogą kołową (konną) do miejscowości pozbawionych innych dróg komunikacyjnych. Dla takiego transportu należało stosować specjalne opakowania, możliwie dobrze zabezpieczające towar przed stłuczeniem, a równocześnie umożliwiające w sposób najłatwiejszy załadunek i wyładunek. Duże wyroby szklane były zawijane pojedynczo w słomę, drobniejsze – po kilka w wiązkę. Wiązki umieszczano w drewnianych beczkach, które uchodziły za najlepsze opakowanie zarówno w transporcie kolejowym, wodnym, jak i kołowym.[44] Owijanie szkła w prostą, cepami młóconą słomę zapewniało bezpieczeństwo transportu nawet na ówczesnych lichych drogach.[45]

Zaangażujmy więc w naszą zabawę wozy, beczki, słomę, cepy. Parateatralni aktorzy i statyści – hutnicy i chłopi – powinni być określeni znakami czasowej i regionalnej odrębności. O. Kolberg odnotowuje między innymi, iż *W ruskich wsiach ku Bugowi, w Serniawach, Chutczu, Petryłowie, Kulczynie itd., chłopi podgalają głowy do koła, zostawiając tylko na wierzchu pewną część włosów, którą spuszczają równo na wszystkie strony głowy, i przycinają nieco lub rozgarniają niedbale nad oczami. W tej stronie więcej jest brunetów niż blondynów,*

---

[42] Zob. na ten temat U. Dąbrowska, J. Kuśmierczyk, *Kulturotwórcza rola Huty Szkła „Nadbużanka" w gminie Wola Uhruska*, s. 76–77 (w niniejszym tomie).

[43] K. Otrębski, *O tym dlaczego Car Rosji dostał ataku serca, czyli wielka historia małego Bytynia*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego", t. 9, 1999, s. 79.

[44] G. Miliszkiewicz, *Beczki*, „Spotkania z Zabytkami" 2002, nr 6, s. 31–34.

[45] B. Klausius, *Handel szkłem na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX w. i do wybuchu pierwszej wojny światowej*, „Szkło i Ceramika" 1965, nr 10, s. 280–282.

w Tarnowie zaś, Świerczowie, Hańsku, przeciwnie.[46] Osią festynu byłaby parateatralna prezentacja dawnych metod pakowania i transportu wyrobów szklanych oraz przywołanie przypowieści i anegdot związanych ze szkłem, naczyniami szklanymi i ich rozmaitą zawartością. Na przykład O. Kolberg, przywołując porzekadło o kimś, kto jada wiele, a ciągle jest chudy – o takim mówiono na Pobużu *wün jiść, a byda joho jiść* (on jé, a biéda jego jé) – wyjaśnia, *iż szlachta drobna utrzymuje, że jeść jest rzeczą chłopską, a pić przedewszystkiem szlachecką. Ztąd szyjki i brzuszki butelek szlacheckich większe daleko są od chłopskich i dlatego lany z nich powoli w szklankę płyn ciurczy jakoby wyrazami: pan, pan, pan! – gdy przeciwnie, z cienkiej szyjki wychodzi tylko odgłos: chłop, chłop, chłop! – jeśli nie już: kiep, kiep, kiep!*[47] O. Kolberg przytacza też przesądy dotyczące picia z naczyń. *Gdy się pije wodę na dworze (t.j. na wolnem powietrzu), to trzeba ją najprzód w naczyniu przeżegnać i ulać z niej troszkę na ziemię, a potem dopiero napić się. A to dlatego, żeby diabła z wodą nie połknąć.*[48] *Jeżeli zatruta wódka podaną została do wypicia w kieliszku lub szklance, (t.j. w naczyniu szklanem, przeźroczystem), to wówczas lékar, czyli czarownik dobroczynny, do którego pacyent uda się po radę, może odczynić złe sprawione trucizną, zwłaszcza gdy się udano dość wcześnie po jego pomoc. Trudniéj atoli bywa lekarzowi dać skuteczną pomoc przeciw truciźnie podanej w blaszanej kwaterce, czarce glinianej itp. nieprzeźroczystem naczyniu, albowiem w takim razie przyczyny i sposób otrucia są przed nim zakryte, tak, iż skutecznych środków przeciw temu odgadnąć on nie może.*[49]

Ta część scenariusza festynu szklarskiego, która zaczerpnie z tradycji XIX w., mogłaby być kompozycją poszczególnych żywych obrazów, np. parateatralnie ukazujących transport wyrobów szklanych i zabawowych scenek ilustrujących między innymi Kolbergowskie przekazy ustne. Natomiast inspiracji do odwzorowania tradycji szklarskich powinny dostarczyć wywiady z byłymi hutnikami. Idea festynu może społeczność tę uczynić bardziej przychylną do tworzenia księgi pamięci.

Ceramiczny plac zabaw

Mam przed oczyma taki obrazek z nadbużańskich wakacji w 1961 r. we Włodawie. Otóż ostatnią przed emeryturą pracą zawodową mojego dziadka, przedwojennego oficera Wojska Polskiego, była posada kierownika cegielni w Susznie. Bardzo mi się podobał pejzaż wokół tej fabryczki, komin, glinianki z rybkami, wiaty do suszenia cegieł. Dziadek, widząc zauroczenie sześciolatka, nauczył mnie formowania, suszenia i wypalania w piecu kuchennym i w ognisku

[46] O. Kolberg, *op. cit.*, t. 33, s. 16, przyp. 1
[47] *Ibid.*, t. 33, s. 65–66, przyp. 1.
[48] *Ibid.*, t. 34, s. 165.
[49] *Ibid.*, t. 34, s. 147.

miniaturowych cegiełek w pudełkach po zapałkach. Sam wypaliłem sobie wówczas tych cegiełek przeszło setkę i układałem z nich rozmaite budowle.

Cegielnie są dopełnieniem przemysłu ceramicznego na omawianym odcinku Pobuża. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* wzmiankuje cegielnię w Uhrusku.[50] *Księga adresowa Polski na 1930 r.* odnotowuje uhruski zakład S. Niemirycza.[51] W tym pasie malowniczych wzgórz nad doliną Bugu, na mapach topograficznych z lat 70. XX w. zaznaczona jest grupa cegielni w Uhrusku, Kolonii Józefów (zob. fot. 22), Łukówku i Stanisławowie. Stanowią inspirację zarówno do tworzenia ceramicznego placu zabaw, jak i ścieżki edukacyjnej poświęconej budowie geologicznej, cegielnictwu i architekturze murowanej okolic Woli Uhruskiej.

Zastanówmy się nad tym, jak tu zaczerpnąć z dziedzictwa kulturowego, by próbować tworzyć współczesne projekty użytkowe. Popularne są dziś warsztaty ceramiczne i wspólna obecność przy pracy z ludowym garncarzem. Po kilkuminutowym przeszkoleniu amator jest w stanie uformować na kole garncarskim małe, nieco nieregularne naczyńko lub ulepić zoomorficzną figurkę. Lecz aby wytoczyć wysokie porządne naczynie, niezbędny jest talent i terminowanie u garncarza. Oto inna możliwość atrakcyjnego kontaktu z gliną – rodzimy ceramiczny plac zabaw obejmujący cykl produkcji cegiełek i zabawę nimi, analogicznie do drewnianych klocków czy bardziej dziś rozpowszechnionych klocków lego. Produkcja małych cegieł wyrównuje szansę mniej utalentowanym artystycznie (zob. fot. 20, 21). Może łatwiej będzie w przyszłości nakłonić dorosłych do ochrony starych cegielni i budownictwa z cegieł, jeżeli jako dzieci bawić się będą na ceramicznym placu zabaw.

Nad wesołą i uczącą zabawą wisi duch czasu, edukacyjna opowieść o historii zastosowania cegły w cywilizacjach od mezopotamskiej, egipskiej i chińskiej po współczesną industrialną. Dominikański nastrój wielkich ceglanych inwestycji stworzony dla najmłodszych. Plastyczne, łatwo do kształtowania rękami tworzywa, dają dzieciom wspaniałą okazję do zabawy. Ciasto, sztuka pranej odzieży, plastelina, mokry piasek i glina – można po prostu siąść i lepić, ale można również poznawać i przeżywać poprzez własną pracę całą historyczną technologię.

Około 73% cegły wyprodukowanej w województwie lubelskim w 1937 r. to wyrób ręczny, pozostała część to wyrób maszynowy.[52] Większe cegielnie posiadały maszyny ceramiczne i nie one będą wzorcem dla naszego placu zabaw.[53]

---

[50] SGKP, t. 12, s. 757–758.

[51] KAP 1930, s. 598.

[52] Statystyka obejmująca 74 zakłady, Strzeszewski Cz., *Stan i możliwości rozwoju przemysłu w woj. lubelskim*, [w:] *Planowanie przestrzenne. Region Lubelski I*, Warszawa 1947, tabl. 8, s. 107.

[53] Przykłady takich maszyn por. *Fabryka Maszyn, Odlewnia Żelaza i Metali Bracia Kanczewscy Sp. Akc. Częstochowa, Ogrodowa 51–53. Maszyny ceramiczne. Prospekt 1930 r.*

W województwie lubelskim w okresie międzywojennym najwięcej było małych prowizorycznych cegielni polówek, zatrudniających do 4 osób każda.[54]

Warunkiem powodzenia placu zabaw jest, aby dawał pogląd na pracę prawdziwej cegielni.[55] Zazwyczaj zakład składał się z trzech oddziałów robót: 1) wydobywania gliny (zob. fot. 24, 25), 2) oczyszczania gliny, wyrabiania cegły i jej suszenia (zob. fot. 23), 3) wypalania cegły. Taką „instalację" działającą od wiosny do jesieni przez trzy pory roku każde gospodarstwo agroturystyczne może tanio, łatwo i szybko wykonać we własnym zakresie.

W dziecięcej cegielni małych pracowników wita makieta robotnika cegielnianego w bawełnianej koszuli, drelichowym fartuchu i kaszkietówce, a do pracy wzywa wiersz – pochwała cegielnictwa, wykaligrafowany na planszy.

Niby ciasto w dzieży, glina w ziemi leży.
Ludzkie oczy ją dostrzegły. Doskonale! Będą cegły!
Przyszedł budowniczy, mierzy, bada, liczy.
Staną tutaj domy nowe. Zwieźcież cegłę pod budowę!
Tak z pomocą Bożą wciąż budują, tworzą:
umiejętność, ręka biegła i ta prosta z gliny cegła.[56]

Dostarczona na plac zabaw glina umieszczona jest w dole, dla bezpieczeństwa – nie głębszym niż 30–40 cm – z którego będą eksplorować ją dzieci. Z owej glinianki kilkumetrową kolejką na drewnianych szynach drewnianymi wagonikami[57] albo na drewnianych taczkach lub wózkach[58] dzieci mogą przewozić urobek do *traty*, to jest płytkiej drewnianej skrzyni, by glinę oczyścić, rozdrobnić i uplastycznić. Dno i ściany traty zbudowane są z bali obitych deskami. W XIX wieku w małych cegielniach deptano czyli tratowano glinę bosymi nogami lub kopytami zwierząt. Historyczną formą są również mieszadła kieratowe możliwe do przedstawienia na ceramicznym placu zabaw w pomniejszonej formie. *Encyklopedia rolnicza* tak instruuje: *Jeśli glina jest dostatecznie wilgotną i łatwo rozrabiać się daje, w takim razie nakłada się ją*

[54] *Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie za rok 1936*, Lublin 1937, s. 55–56.

[55] Program urządzenia ceramicznego placu zabaw oparto na haśle *cegła, cegielnia* w: *Encyklopedia rolnicza*, t. 1, Warszawa 1890, s. 733–750 oraz w książce Z. Racięcki, *Wyrób cegły i wypalanie w piecu kopcowym do użytku gospodarstw wiejskich*, Warszawa 1929.

[56] K. Skrzyszewski, *Cegła*, cytowane za: Pfauówna, Rossowski, *Pierwsze czytania dla III oddz.*, wyd. VII, [bez m. i r. wyd.], s. 29.

[57] Dla większego bezpieczeństwa dzieci szyny i kilkudziesięciocentymetrowe wagoniki mogą być wykonane z drewna. Przykłady torowisk i taboru dla cegielni dają katalogi firmowe, np. E. Giełdziński, *Fabryka wąskotorowych kolei polnych, lasowych, kopalnianych i dla celów przemysłowych*, Katalog nr. 100, Lwów 1910.

[58] Przykłady drewnianych taczek por. E. Sokal, *Dwanaście tablic litografowanych do dzieła pt. Budowa kanałów ulicznych*, Warszawa 1899, tab. 11; żelaznych – *Antoni Dymnicki. Fabryka Wyrobów Żelaznych w Jarosławiu ul. Głowackiego. Cennik na rok 1938*.

wprost do skrzyni (traty) i oblewa wodą tak, aby na parę cali nad nią stała […] *Z początku do skrzyni wkłada się warstwę gliny na 3 do 4 cali grubą, oblewa wodą jak wyżej wspomniano i depcze raz koło razu nogami, przyczem robotnicy czując pod nogami kamyki, bryłki wapienne lub grubsze części roślin, wyjmują je i odrzucają, a gdy glina jednostajnie z wodą rozrobioną zostanie, nakłada się drugą warstwę, depcze ją jak opisano i postępuje tak dopóty, dopóki dalsze deptanie z powodu grubości warstwy stanie się już niemożliwem.*[59] Ileż prostej przyjemności zaznają dzieci, bezpiecznie brodząc w ciepły dzień w glinianej mazi, po której zasychają na nogach urocze gliniane skarpetki.

Formowanie cegieł, to jest *strychowanie* odbywa się przy dużym, niskim, ciężkim stole takiej szerokości, aby naprzeciwko siebie mogli stanąć dwaj *strycharze* czyli formierze. W pobliżu jest drewniana niecka z oczyszczoną gliną, naczynie z suchym i drobnoziarnistym piaskiem oraz naczynie z wodą. Mały strycharz posypuje stół piaskiem, by glina nie przylegała, bierze umoczoną w wodzie drewnianą formę i stawia na stole. *Następnie ująwszy kawał gliny, wciska go w formę, równa wierzch rodzajem kielni drewnianej, ślizgającej się po brzegach i ściąga tym strychulcem nadmiar gliny, poczem posuwa zrobioną cegłę pomocnikowi, który ją na miejsce do schnięcia przeznaczone ostrożnie przenosi, kładzie płasko na ziemię, a powróciwszy do majstra, formę znów wrzuca do wody.*[60] Można również wyrabiać cegły piaskowe, gdy wewnętrzną powierzchnię form nie moczy się w wodzie, lecz obsypuje piaskiem. Dodatkowym elementem wyposażenia małych strycharzy może być sito do przesiewania, to jest *arfowania* piasku.

Formy wykonuje się z deseczek dębowych, bukowych, jabłoni lub gruszy, obijając brzegi blachą, by nie ścierały się. W górnej części forma powinna być większa, aby surówka łatwiej wychodziła. Formy mogą być z dnem lub bez dna. Dziecięce cegły będą trzykrotnie mniejsze od cegieł budowlanych. Powinny dać się łatwiej formować, szybciej wysuszyć, wypalić w bardziej prowizorycznych warunkach. Mają bowiem być środkiem do spełniania dziecięcych marzeń – utworzą budulec, z którego dzieciaki wznosić będą miniaturowe kamienice, katedry, zamki.

W Kongresówce na początku XX wieku najpoważniejsi hurtownicy budowlani oferowali cegły o wymiarach 250 × 120 × 65 mm. Licówka była o 2–4 mm większa.[61] W tradycji zaboru pruskiego była cegła o wymiarach 250 × 120 × 65 mm.[62] W Polsce pod koniec lat 20. XX wieku przeważał format 270 × 130 × 60 mm.[63] Ogólnopolski katalog materiałów budowlanych z 1948 roku oferował kilkana-

[59] *Encyklopedia rolnicza*, s. 738.

[60] *Ibid.*, s. 739.

[61] *Towarzystwo Akcyjne Handlowo-Przemysłowe „Ł. J. Borkowski"*, Warszawa, [katalog] około 1914 r., s. 226–227.

[62] *Pomorskie Zakłady Ceramiczne Tow. Akc. (dawniej Maks Falck i S-ka) w Grudziądzu* [katalog], brak daty [2 poł. lat 20. XX w.], s. 3.

[63] Z. Racięcki, *op. cit.*, s. 23.

ście znormalizowanych rodzajów cegieł według PN/B – 303 z 1946 roku, w tym tak zwanego formatu polskiego o wymiarach 250 × 130 × 60 mm, a także wyrabianą wyłącznie ręcznie tak zwaną cegłę pełną klasztorną o wymiarach maksymalnych 320 × 90 × 70 lub 295 × 150 × 75 mm.[64]

Zależnie od wilgotności i gatunku gliny formy powinny być odpowiednio większe i ustalone próbami z lokalnym surowcem, ponieważ glina przy wysychaniu zmniejsza objętość o około 10%, a przy wypalaniu o około dalszych 10%. Cegły można dowolnie sygnować na wierzchniej stronie za pomocą stempla, tak jak to często w cegielniach czyniono, choćby z logo gospodarstwa agroturystycznego.

Na ceramicznym placu zabaw zbudować należy małą szopę–suszarnię. Zazwyczaj posiadała ona konstrukcję słupową, miała zadaszenie z dużym okapem, w 2. połowie XX wieku była kryta papą, wcześniej zaś rozmaicie. Podobne wiaty, jako schronienia dla dzieci, spotyka się na drewnianych placach zabaw. Surówkę posypuje się piaskiem lub trocinami, by niezbyt gwałtownie parowała, i po 2 dniach (w przypadku naturalnej wielkości cegły) przewraca dla osuszenia spodu, układając na zrąb. Pozostaje jeszcze drugi etap suszenia. Cegły układa się w rodzaj płotów, murów lub jak je strycharze nazywają – kozłów, do wysokości 10 lub 12 sztuk. Czasem ten drugi etap, trwający 2–6 tygodni, odbywał się bez zadaszenia, a jedynie kozły przykrywano matami ze słomy.[65] Cegła jest wysuszona wówczas, gdy nie można już w nią wgnieść palca. W przypadku cegły dla dzieci – trzykrotnie mniejszej od normalnej – trwa to zaledwie kilka dni i czyni ten etap atrakcyjnie krótkim.

Wypalanie to już nie jest zajęcie dla samych dzieci, ale wspólna przygoda z dorosłymi. Obok ogrodowego kominka, jakie spotyka się w wielu gospodarstwach agroturystycznych, można przybudować mały piec do wypalania.

Prawdziwa kilkudniowa przygoda to tak zwany *wypał* w polu w piecu kopcowym. Ustawia się z przeznaczonych do wypalania cegieł rodzaj czworoboku, zwężającego się ku górze i nieco wkopanego w ziemię z pozostawionym miejscem na ognisko i uformowanymi kanałami, tak, aby płomień wychodzący z ogniska, wznosząc się do góry, dzielił się, dokładnie okrążając wszystkie warstwy. Cegły stawia się wozówką na krzyż jedne na drugich, z wyjątkiem rogów, gdzie dla wytrzymałości kładzie się je płasko. Tak wzniesioną budowlę obsypuje się starannie z boków oraz z wierzchu gliną i ziemią, zamykając wszystkie szczeliny, a pozostawiając tylko pewną liczbę otworów, zwanych luftami. Przy normalnej wielkości cegieł wypał taki trwa 3–12 dni, przy trzykrotnie zmniejszonej wielkości – 1–3 dni. Interesującą i aktywizującą edukacyjnie czynnością

[64] *Katalog wyrobów ceramiki czerwonej i kafli produkowanych przez zakłady podległe Centralnym Zarządom Przemysłu Mineralnego oraz Wytwórni Materiałów Budowlanych*, Warszawa 1948, k. 3.

[65] Przykłady maszyn do szycia mat ze słomy prostej lub targanej trzciny dla cegielni podają informatory fabryczne, por. np. *Stanisław Kraszewski inżynier. Cukrownictwo. Maszyny rolnicze. Narzędzia*, Berlin–Charlottenburg, [ok. 1910], s. 1.

może być *gatunkowanie* cegieł na niedopalone, dobrze wypalone i przepalone oraz zupełnie przepalone, co czyniono dawniej w cegielniach.

Dziecięcą cegielnię należy zaopatrzyć w odpowiedniej wielkości narzędzia: formy, rydle (zob. fot. 25), taczki, deski, strychulce, kielnie itp.[66] Można je wykonać we własnym zakresie według dawnych fabrycznych lub lokalnych wzorów. W małych cegielniach używano niegdyś formy typowe dla tradycyjnej kultury ludowej, np. cebrzyki, niecki, wiadra klepkowe, drewniane łopaty z okutym piórem.

Obok cegielni trzeba wydzielić miejsce na plac miniaturowych dziecięcych budów. Z wypalonych cegiełek można wznosić miniaturowe, kilkudziesięciocentymetrowe budowle, wiążąc cegły warstwą gliny. Chodzi o to, aby po pewnym czasie można było je rozebrać i odzyskać cegiełki. Na ową glinianą zaprawę tradycyjnie nadają się drewniane szafliki stosowane w XIX wieku lub późniejsze przenośne skrzynie – kastry.[67]

Warto również dostrzec typowe cechy krajobrazu okolic cegielni, aby transponować go, kreując plac zabaw i jego otoczenie. Piaszczyste wydemki, małe hałdy gliny, glinianki z rybkami i żabami (ale bezpieczne, płytkie), oczka żwiru, skupiska konkrecji krzemiennych, granitowy kamień z wgłębieniem, w którym po deszczu zbiera się woda, wreszcie bruk z kamienia polnego. Rozplanowanie ceramicznego placu zabaw i rozmieszczenie jego elementów odwzorowujące historyczne i techniczne wymogi ma dla dziecięcej wyobraźni wymowę magiczną i edukacyjną, np. wąskie kopce gliny, tak zwane sztychy, skierowane winny być dłuższymi bokami ku północnemu wschodowi, skąd wieją najmroźniejsze i najsilniejsze wiatry.

Polecam te dziecięce cegielnie–place zabaw i miniaturowe cegły do dziecięcych piaskownic jako przykład wyrobu krajowego. Parafrazując *Encyklopedię rolniczą*, zaryzykuję odnośnie do ceramicznego placu zabaw stwierdzenie, iż *przedsiębiorstwo takie umiejętnie i oszczędnie prowadzone, ładny bardzo dochód gospodarstwu agroturystycznemu przynieść może.*[68]

Wszystkie proponowane tu – a także analogiczne – działania podjęte przez gminne instytucje, stowarzyszenia i poszczególne gospodarstwa agroturystyczne sumują się, tworząc atrakcyjny produkt inspirowany przez rodzinne i rodzime dziedzictwo kulturowe. W przestrzeni pobytowej powstają lub przywracane są ważne miejsca praktyczne i magiczne. W tworzeniu wielodniowych ofert szczególnie ważna jest ścisła współpraca między gospodarstwami gościnnymi. Każdego dnia można zaprosić swoich gości do zagrody terapeutyczno-edukacyjnej lub do innego gospodarstwa, by tam zapoznali się z kolejnym rzemiosłem lub

[66] Archaicznych wzorów ówczesnych fasonów narzędzi dostarczają dawne wydawnictwa reklamowe, np. *Towarzystwo Akcyjne Walcowni „Włochy" Warszawa. Cennik nr 22*, 1914 r., *passim*.

[67] E. Sokal, *op. cit.*, tab. 12.

[68] *Encyklopedia rolnicza*, t. 1, s. 749.

czynnością gospodarską. Przygotowanie programu imprezy, festynu, obchodów dni danej miejscowości, opartego na odwzorowaniu wątków historycznych jest w gminie zadaniem prawie dla wszystkich. Wspólny wysiłek w duchu wierności rodzimej historii integruje społeczność lokalną. Wykonana praca – operacja przekształcania elementów dziedzictwa – będąc jednocześnie wysiłkiem na rzecz własnych następców, przyczyni się do zwiększenia dochodów z turystyki. Atrakcje stworzone dziś własnym dzieciom, ot choćby ów ceramiczny plac zabaw, wykształcą w nich pokoleniowe zrozumienie dla wagi dziedzictwa kulturowego, nawyk jego ochrony i bezinwazyjnego czerpania z niego dla celów doczesnych.

13. Reprodukcja: Okładka druku reklamowego ”Cynkowni Warszawskiej” (wymieniającego nazwiska mieszkańców Uhruska i Woli Uhruskiej, którzy w latach 1905–ok. 1933 pokryli swoje budynki blachą ocynkowaną tej firmy)

14. *Przedszkolaki bawią się w wielkie pranie*. Muzeum Wsi Lubelskiej, czerwiec 2002 roku, ze zbiorów Muzeum Wsi Lubelskiej (fot. Krzysztof Wasilczyk)

15. *By bawić siebie i innych*… Próba przypomnienia tradycyjnego wiejskiego teatru amatorskiego, Muzeum Wsi Lubelskiej, 2002 rok, ze zbiorów Muzeum Wsi Lubelskiej (fot. Krzysztof Wasilczyk)

16, 17. Tablice reklamowe mające ujednolicić wystrój upaństwowionych lokali gastronomicznych i handlowych w Polsce w latach 50. XX wieku. Reprodukcja z katalogu wydanego we Wrocławiu na początku lat 50. XX wieku

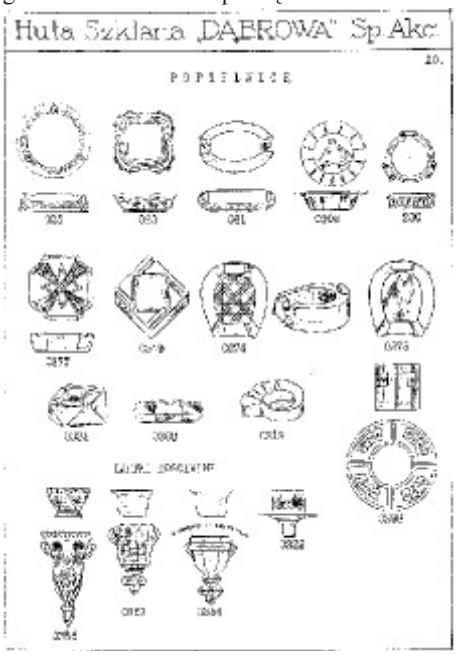

18. Popielniczki, lampki przed obraz święty – przykłady typowych wyrobów hut białoszklarskich II Rzeczypospolitej. Reprodukcja z: *Katalog huty „Dąbrowa" k/ Łukowa*, k. 20

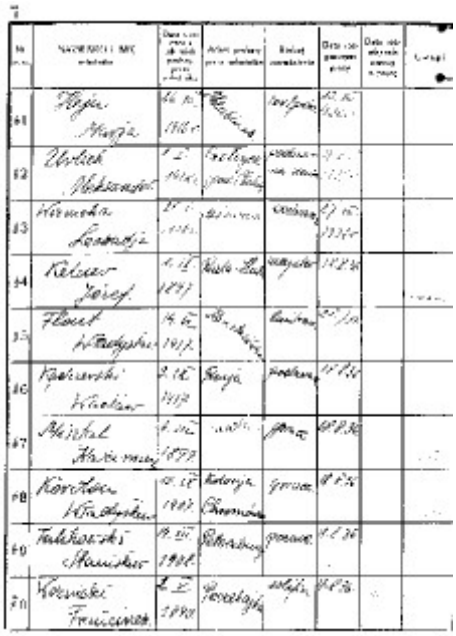

19. Księga imienna robotników Spółdzielni Wytwórczej „Szklarnia" w Orzeszu z odp. udziałami, filia Ruda-Opalin, s. 7. Zapisy z sierpnia 1936 roku

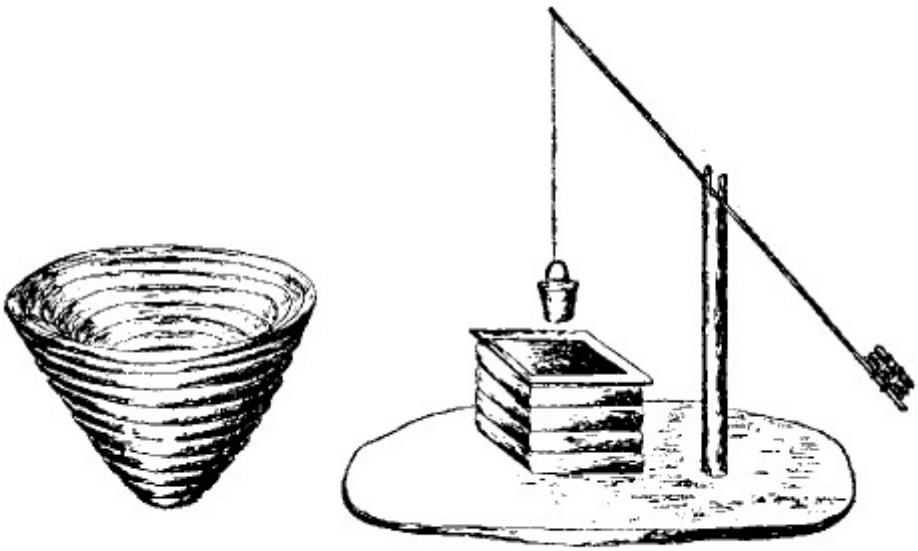

20. Przykłady wyrobów z glinianych wałeczków. Reprodukcja z: T. Andruchowicz, W. Ogielski, *Roboty ręczne w glinie i papierze. Podręcznik metodyczny*, z. 1, *Klasa pierwsza*, Lwów 1924, s. 21

21. Element ceramicznego placu zabaw – trzykrotne zmniejszenie podwójnej formy do cegieł, ze zbiorów Muzeum Wsi Lubelskiej (fot. Krzysztof Wasilczyk)

22. Cegielnia w Józefowie (fot. Mirosław Bocian, 2003 r.)

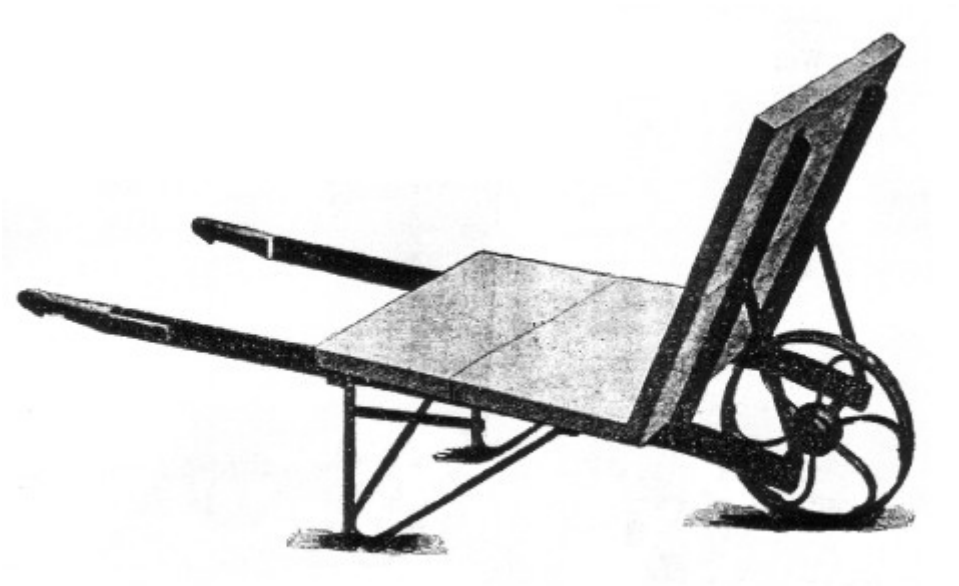

23. Taczka do przewozu cegieł. Reprodukcja z: *Katalog firmy E. Giełdziński, Fabryka wąskotorowych kolei polnych, lasowych, kopalnianych*, Lwów 1910, s. 30

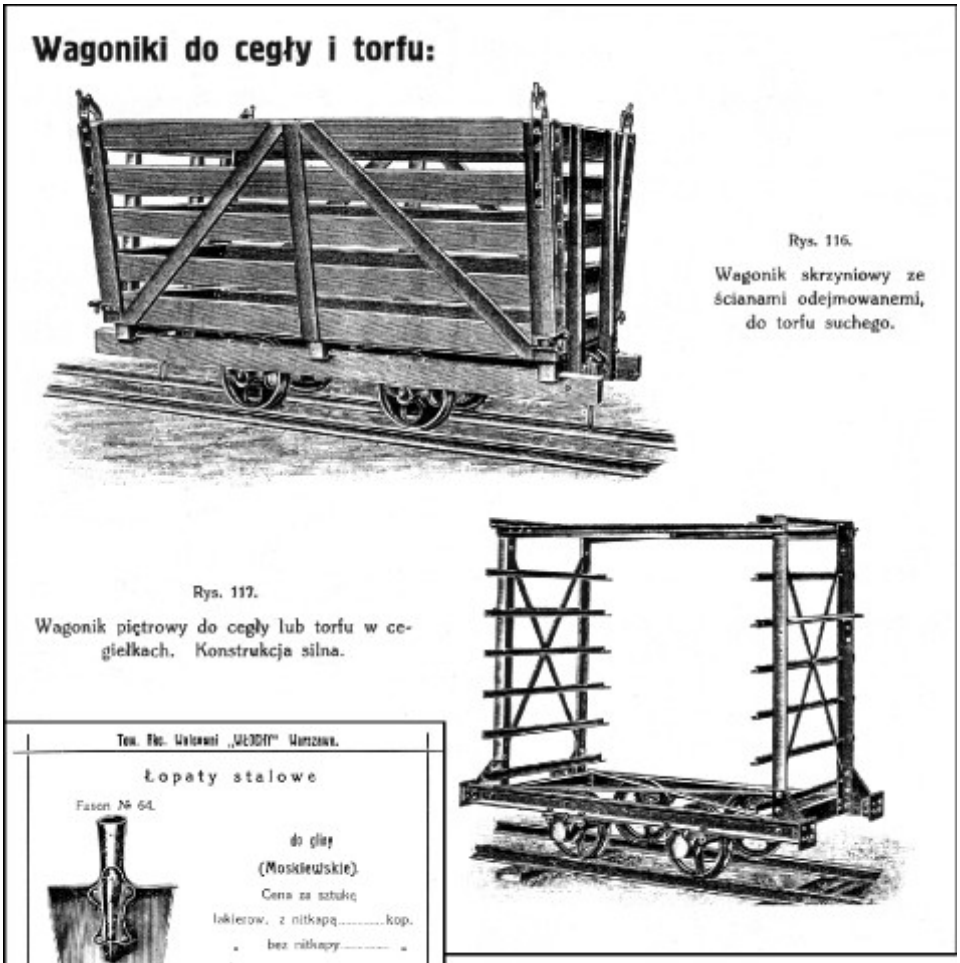

24. Wagoniki kolejek cegielnianych. Reprodukcja z: *Katalog Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe „Ł. J. Borkowski”*, Warszawa [ok. 1914], s. 72

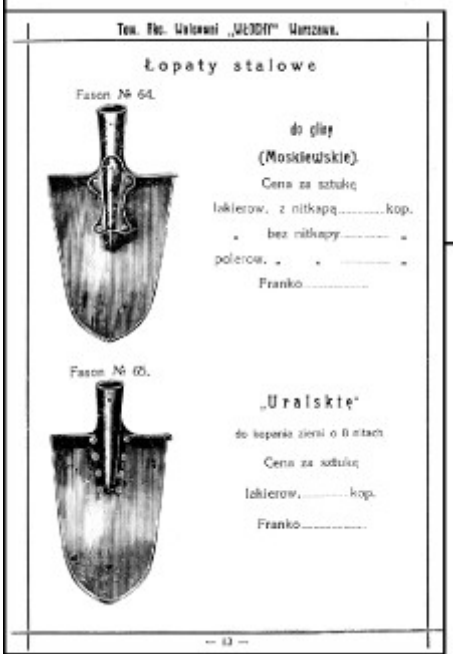

25. Wzory łopat cegielnianych. Reprodukcja z: *Cennik Tow. Akc. Walcowni „Włochy”*, Warszawa 1914, s. 13

Jolanta Szachałaj
Uhrusk

Historia parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku (w świetle *Wizytacji generalnej z 1799 roku*)

The History of Parish of St. John the Baptist in Uhrusk (in Light of General Visitation of 1799)

Celem niniejszego rozdziału jest próba ukazania najstarszej rzymskokatolickiej parafii istniejącej na terenie dzisiejszej gminy Wola Uhruska, w świetle ściśle związanego z nią źródła, jakim jest wizytacja biskupia przeprowadzona w tej parafii w roku 1799 [*Wizytacja generalna parafii Uhrusk z 1799 r.*, dalej: *Wizytacja*].[1] W szczególności zaś ukazane zostaną najważniejsze fakty dotyczące przeszłości Uhruska, terytorium parafii, samej świątyni oraz duchowieństwa i parafian.

Wizytacja generalna stanowiąca podstawę źródłową artykułu została przeprowadzona w parafii Uhrusk w okresie 30 IV–2 V 1799 roku. Wizytatorem był Wojciech, biskup chełmski, Leszczyc Skarszewski (1790–1805), kawaler orderu Orła Białego i orderu św. Stanisława.[2]

Księga wizytacji przechowywana jest w archiwum parafialnym w Uhrusku [*Wizytacja*]. Zawiera ona 24 karty poszytu formatu A–3. Jest to rękopis w większej części łaciński, spisany na papierze czerpanym bez znaków wodnych papierni. Stan zachowania źródła jest bardzo dobry, chociaż tekst jest w niektórych miej-

[1] Za udostępnienie wymienionego dokumentu serdecznie dziękuję ks. proboszczowi Stanisławowi Klusce.

[2] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań 1979, s. 283. Zob. też A. Pawłowska, *Diecezja chełmska rzymskokatolicka 1359–1807*, „Rocznik Chełmski", t. 3, 1997, s. 65–79. Według A. Pawłowskiej biskup chełmski Wojciech Leszczyc-Skarszewski uchodził za biskupa porządkującego diecezję (s. 77).

scach mało czytelny z powodu wyblaknięcia atramentu. Nie ma żadnych zalań, wtrętów czy razury. Tekst dzieli się na 18 podpunktów, z których ostatni to dekret reformatorski biskupa napisany innym charakterem pisma niż wcześniejsze. Potwierdzony jest podpisem i pieczęcią biskupią wytłoczoną w papierze.

*

Rodowód Uhruska jest bardzo stary.[3] Pierwsze zachowane wzmianki dotyczące miejscowości pochodzą z zapisków średniowiecznych roczników i kronik ruskich z początków XIII stulecia. Niewątpliwie związany z Uhruskiem był kniaź halicki Daniel, z jego osobą wiąże się założenie grodu oraz ustanowienie w nim eparchii. Chrześcijaństwo tych ziem ma więc rodowód wschodni, należy jednak dodać, że docierały tutaj również wpływy chrześcijaństwa zachodniego.[4] Rozwój pobliskiego Chełma oraz najazdy tatarskie odebrały Uhruskowi znaczenie kościelne i polityczne, ale jeszcze *Dykcjonariusz geograficzny Echarda* nazywa Uhrusk miastem.

Chrześcijaństwo zachodnie w formie zinstytucjonalizowanej dociera na ziemię chełmską wraz z bullą papieża Grzegorza XI *Debitum pastoralis officii* z 13 lutego 1375 roku, powołującą diecezję chełmską w obrębie metropolii w Haliczu, aczkolwiek biskup w Chełmie zacznie rezydować dopiero za czasów Jagiełły od 1417 roku.[5]

Erygowanie parafii w Uhrusku ma miejsce w 1551 roku. Ziemie do niej należące położone są na zachód od środkowego biegu rzeki Bug. W roku 1799 wizytacja podaje, iż „ziemie parafii leżą w diecezji i dekanacie chełmskim, w Małopolsce w obrębie Ziemi Chełmskiej i dawnego Palatynatu Ruskiego, a na dzień dzisiejszy na terytorium Galicji Wschodniej […]" [*Wizytacja*].

W końcu XVIII wieku parafia Uhrusk graniczyła od południa z parafią Świerże, od północy – z parafią Orchówek, od zachodu – z parafią Sawin, wreszcie od wschodu, gdzie naturalną granicę stanowiła rzeka Bug z parafią Opalin pozostającą w obrębie diecezji kijowskiej.

Zasięg terytorialny ówczesnej parafii przedstawia się – w świetle zapisów ówczesnych źródeł – następująco: „Z Uhruskiem od południa sąsiaduje parafia Świerże oddalona o półtorej mili. Północnym sąsiadem jest Orchówek z siedzibą ojców augustianów, należący do starostwa stoleńskiego; sąsiadem zachodnim jest parafia Sawin, od wschodu zaś – oddzielona rzeką Bug i kordonem mo-

[3] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski W. Walewski, Warszawa 1880, s. 757.

[4] M. Zahajkiewicz, *Kościół Łaciński w Chełmie w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 265–268.

[5] M. Zahajkiewicz, *Kościół Łaciński w Chełmie w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 269.

skiewskim, należąca do diecezji kijowskiej – parafia Opalin, oddalona od Uhruska o jedną milę".[6]

W roku 1799 do parafii Uhrusk przynależało 37 wsi. Są one podzielone na cztery grupy ze względu na ich położenie i właścicieli. Mianowicie do pierwszej grupy należą: Uhrusk, Wola Uhruska, Mszanka i Zastawie będące w posiadaniu Feliksa Ledóchowskiego, Julianny Dzierżanowskiej, Aleksandra Iżyckiego, Józefa Skomorowskiego i Karola Szaniawskiego. Wsie te położone są w centrum parafii, najbliżej kościoła parafialnego. Druga grupa to wsie Anny z Rzewuskich Humieckiej. Należą do niej: Łukówek, Mszanna z koloniami, a także Zatek, Iłowa i Rudnia. Znajdują się one w odległości pół mili od kościoła w Uhrusku. Następna grupa licząca 12 wsi to włości wojewody Seweryna Rzewuskiego: Stulno, Zbereże, Macoszyn Mały i Wielki, Kosyń, Osowa, Bytyń, Siedliszcze oraz Szopy, Budy, Urliszcze i Wolińskie. Ostatnia grupa to wsie księcia Józefa Komorowskiego: Ruda i Rudka, leżące w odległości jednej mili od kościoła.[7] Parafia Uhrusk była największa w dekanacie chełmskim. O skali wielkości omawianej parafii na tle innych parafii świadczą informacje przytaczane przez historyków. Według S. Litaka w wieku XVIII w diecezji krakowskiej parafie przeciętnie liczyły od jednej do dwunastu miejscowości.[8]

W roku 1799 parafia Uhrusk przynależała do dekanatu i diecezji chełmskiej, wchodzącej w skład metropolii lwowskiej, która obejmowała tereny utworzonego w roku 1367 arcybiskupstwa halickiego będącego od 1375 roku metropolią. W jej skład wchodziły trzy sufraganie mieszczące się w Chełmie, Przemyślu i Włodzimierzu. W roku 1414 siedziba metropolii została przeniesiona z Halicza do Lwowa. W latach 1772–1779 prowincja lwowska liczyła siedem diecezji włącznie z diecezją chełmską. Diecezja ta nie była podzielona na archidiakonaty, tylko na dekanaty: Chełm, Bełz, Grabowiec, Hrubieszów, Krasnystaw, Luboml, Potylicz, Sokal, Turobin i Zamość.[9] Dekanat chełmski składał się z 12 parafii, w tym z parafii w Uhrusku [*Wizytacja*].

Po pierwszym rozbiorze Polski w roku 1772, część metropolii lwowskiej znalazła się pod panowaniem austriackim. Z diecezji chełmskiej pod tym zaborem znalazło się aż 51 parafii. Nowa sytuacja polityczna obligowała do przeprowadzenia reorganizacji struktury administracyjnej Kościoła. W 1790 r. utworzono biskupstwa chełmskie i lubelskie.[10] Z kolei po III rozbiorze Polski prawie cała diecezja chełmska weszła pod panowanie austriackie, z wyjątkiem dekanatu lubomelskiego, który przypadł Rosji. Polityka prowadzona wobec Kościoła przez cesarzową Marię Teresę (1740–1780) i Józefa II (1780–1790) zmierzała do tego, aby

---

[6] *Ibidem*.

[7] *Ibidem*.

[8] S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Kraków 1969, s. 288.

[9] Idem, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 r.*, Lublin 1980, s. 109.

[10] Idem, *Od reformacji do oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994, s. 148.

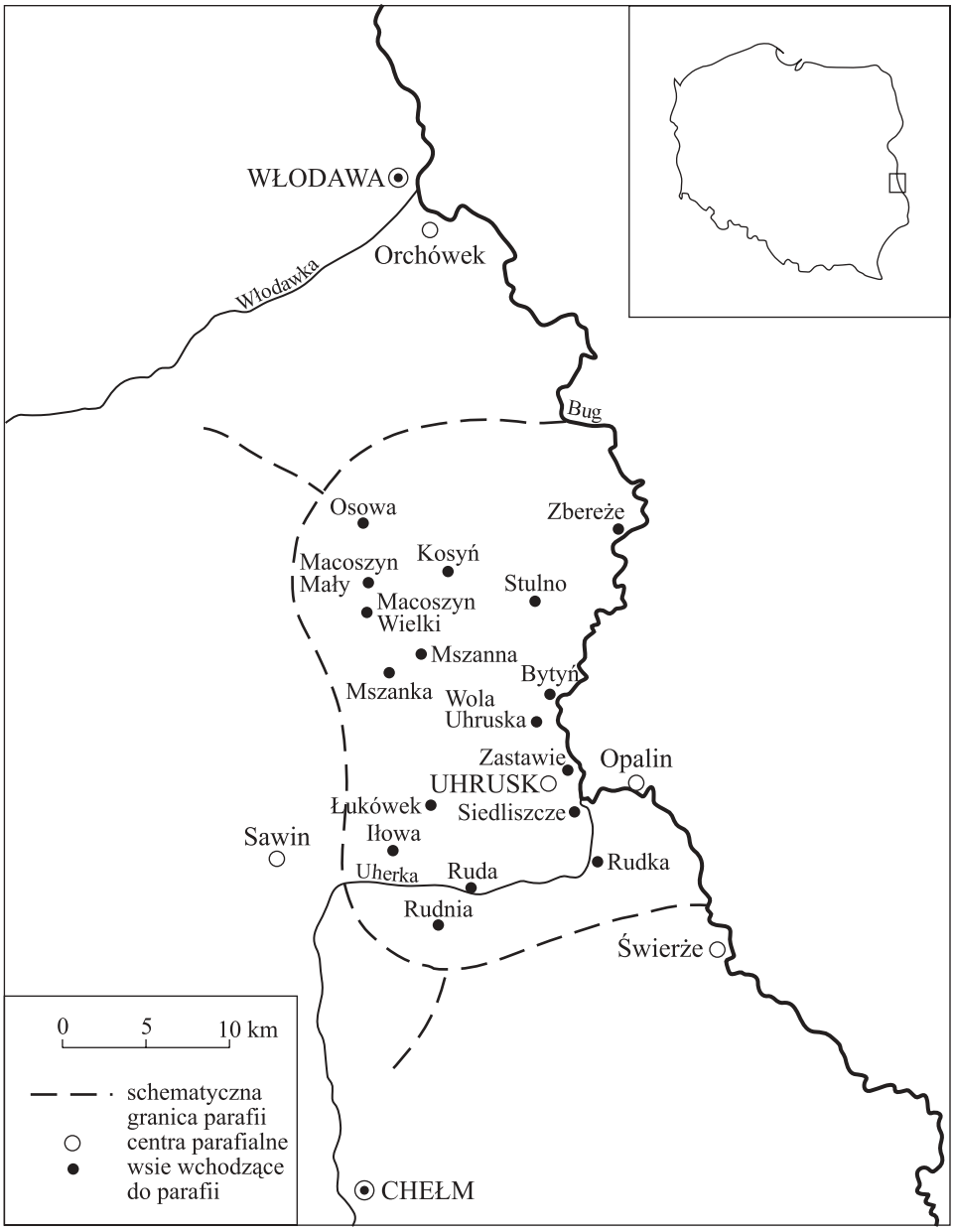

Mapa 2. Parafia Uhrusk w końcu XVIII wieku – oprac. J. Szachałaj, rys. A. Bilik, M. Bocian

granice administracyjne państwa odpowiadały granicom administracji wewnątrzkościelnej, w trudnej sytuacji znalazły się więc parafie przynależne administracyjnie do metropolii lwowskiej, w konsekwencji takiej polityki nastąpił tam proces

występowania biskupów sufraganalnych ze związków metropolitalnych. W roku 1782 uczyniła to kapituła chełmska, podporządkowując się metropolii gnieźnieńskiej, jednak zmiany te nie otrzymały sankcji Stolicy Apostolskiej.[11]

Fundatorem pierwszej świątyni w Uhrusku w roku 1551 jest ówczesny właściciel tych dóbr, Mikołaj Uhrowiecki. Drewniany kościółek niedługo potem został przekształcony przez Mikołaja Siennickiego, podkomorzego chełmskiego w zbór ewangelicki i pełnił tę rolę w latach 1575–1653. Następną erekcję kościoła w 1654 r. przeprowadziła Barbara z Nosków Krzywczycka, po drugim mężu Krasińska, wdowa po zmarłym w 1651 r. Janie Tomaszu Krzywczyckim, staroście chełmskim. Traktat erekcyjny na kwotę 100 złotych polskich zawarła z Ignacym Gębarzewskim, ówczesnym proboszczem uhruskim. Kościół ten jednak spłonął w 1675 roku. W latach 1676–1678 wzniesiono świątynię murowaną ufundowaną przez Mikołaja Podoskiego. Konsekrował ją dnia 14 października 1725 roku biskup chełmski Feliks Szaniawski. Patronem tytularnym parafii i świątyni został św. Jan Chrzciciel, odpust przypadał więc 24 czerwca. *Jus patronalis* w 1799 roku piastowały dwie rodziny: Ledóchowskich i Dłużewskich, będące współwłaścicielami Uhruska [*Wizytacja*].

O świątyni w roku 1799 *Wizytacja* mówi, że jest ona „ogólnie szpetna". „Zorientowana na wschód, liczy sobie 8 sążni długości, 6 szerokości i 7 sążni wysokości.[12] Ściany ma pobielane wapnem. Od zachodu, przy wejściu znajduje się drewniany przybudówek, od północy murowana zachrystia. Świątynia posiada dwa wejścia: główne od zachodu, z dębowymi drzwiami zniszczonymi przez carskich Kozaków w roku 1794, kiedy drzwi te wyrąbano szablami, a kościół zrabowano. Wejście drugie znajduje się od południa, także posiada drzwi dębowe, ale mniejsze. Nawa ma 6 okien, po 3 z każdej strony. Sufit wykonany jest z tarcic, nieco już zepsuty, podłoga jest stara i także w złym stanie. Ogólnie budynek świątyni jawi się jako bardzo zaniedbany i wymagający remontu" [*Wizytacja*].

Do stałego wyposażenia kościoła należą ołtarze. W Uhrusku były cztery. Ołtarz wielki w prezbiterium we wschodniej części nawy, z obrazem św. Jana Chrzciciela, zasuwany obrazem Matki Boskiej Szkaplerznej. Po stronie lewej w kaplicy ołtarz Najświętszej Marii Panny Dzikowskiej, pomiędzy kaplicą i amboną ołtarz św. Antoniego Padewskiego i po prawej ołtarz z wizerunkiem św. Jana Nepomucena. Ołtarze pomalowane są na czarno, oprócz tego w kaplicy, który ma kolor niebieski. Ołtarze, podobnie jak i cały budynek, wymagały odnowienia, tym bardziej że do ich zniszczenia doszło z powodu burzy w 1755 roku.[13]

Przy głównym wejściu znajdował się chór, który jednak nie miał organów, a znajdowały się tutaj zaledwie ich namiastki, to jest tylko pozytywki; ich stan określa źródło jako „zły i reparacji wymagający". Wyposażenie ruchome świą-

[11] *Historia Kościoła w Polsce*, s. 280 i n.
[12] 1 sążeń – około 2 metrów.
[13] Wtedy to nastąpiło uderzenie pioruna w wieżę kościoła, powodując duże straty.

tyni także było bardzo ubogie, nie zawierało żadnych złotych przedmiotów – w sumie wyceniono je na 837 talarów reńskich.[14]

Otoczenie kościoła stanowił cmentarz przykościelny. Miał on kształt kwadratu o boku równym 40 krokom. Był ogrodzony parkanem. Poświęcono go w roku 1725, to jest w czasie konsekracji świątyni. Od roku 1799 cmentarz przykościelny przestał już w zasadzie pełnić funkcję cmentarza grzebalnego brakowało bowiem miejsca na pochówek w jego obrębie, a przeciw jego poszerzeniu przemawiały trudne warunki geologiczne.[15] W roku 1798 lub 1799 proboszcz przy wsparciu miejscowych władz uzyskał zgodę na lokalizację nowego cmentarza. Plac cmentarny, posiadający już ogrodzenie, znajdował się w odległości około 700 metrów na zachód od świątyni. Był on dość duży: źródło określa jego powierzchnię następująco: 90 na 100 kroków. Brak jest jednak wzmianki o jego poświęceniu. Inne było miejsce pochówku dzieci. Grzebano je na tak zwanych *mogiłkach* pod figurami świątków we wsi lub na rozdrożach [*Wizytacja*].

Od roku 1797 proboszczem parafii Uhrusk był Stefan Erazm Kłodnicki. Z *Wizytacji* dowiadujemy się, że w roku 1799 miał on 30 lat. Pochodził z drobnej lubelskiej szlachty. Święcenia niższe uzyskał w 1788 roku, wyższe w 1793 roku. Był dość dobrze wykształcony. Przez 4 lata kształcił się w seminarium duchownym w Krasnymstawie, posiadał licencjat z teologii nadany przez Seminarium w Łucku. Studia wyższe kontynuował w Akademii Zamojskiej, przekształconej w 1784 r. przez Austriaków w liceum. Wiadomo, że kształcił się w takich dziedzinach jak filozofia, teologia moralna i dogmatyczna, prawo kanoniczne oraz retoryka. Praktyczną część nauki pobierał w kancelarii Konsystorza Chełmskiego.[16] Obowiązki duszpasterskie i administracyjne sprawował osobiście. Parafia bowiem nie miała wikariusza. Z *Wizytacji* dowiadujemy się ponadto, że proboszcz na swój koszt utrzymywał organistę; był nim Wincenty Barszczewski z Tarnogóry.

Parafia była słabo uposażona. Uposażenie ziemskie to: 35 morgów ziemi ornej i 6 morgów łąki. Ziemię tę uprawiało dwóch poddanych proboszcza, którzy w ciągu roku odrabiali 296 dni pańszczyzny. Uposażenie pieniężne w postaci dziesięciny wynosiło łącznie około 1000 zł polskich rocznie. Proboszcz największe dochody czerpał z odprawiania legatów – około 3000 zł polskich rocznie. Miał też niewielki dochód: 70 złotych polskich rocznie, z dwóch karczem [*Wizytacja*].

Dochody były małe, bo też niewielu żyło wówczas w parafii katolików rzymskich. *Wizytacja* podaje, że w roku 1799 na terenie parafii Uhrusk na 3020 mieszkańców było tylko 811 rzymokatolików, tj. 27% ogółu. Obok wyznawców

[14] 1 talar reński odpowiadał wartości ówczesnych 4 złp.

[15] W roku 1799 na cmentarzu przykościelnym nie było już miejsca na pochówki (były one w tym miejscu szczególnie trudne z powodu twardego i kamienistego gruntu).

[16] S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, s. 335.

1Kościoła rzymsko-katolickiego na obszarze parafii mieszkali grekokatolicy, stanowiący tutaj większość wyznaniową, 1961 osób i Żydzi – 247 osób. W ogólnej charakterystyce mieszkańców naszej parafii znajdujemy w odniesieniu do jednej osoby zapis określający ją jako *acatholicus* [*Wizytacja*].

Przedstawiona struktura wyznaniowa świadczy o tym, że okolice Uhruska jeszcze w XVIII wieku były miejscem, gdzie zamieszkiwała głównie ludność greckokatolicka. Dobrze ilustruje to ówczesny stan budownictwa sakralnego na interesującym terenie: spośród sześciu świątyń jest tylko 1 rzymskokatolicka w Uhrusku, pozostałych 5 to świątynie unickie: w Uhrusku, Łukówku, Rudzie, Kosyniu i Zbereżu.

W świetle *Wizytacji* parafia Uhrusk jawi się jako parafia dość rozległa terytorialnie, ale bardzo zaniedbana. Nie posiada ani szkoły, ani szpitala. Jej stan odzwierciedla ówczesną sytuację całego państwa, znajdującego się pod zaborami. Parafia odrodziła się wraz z odzyskaniem niepodległości przez Polskę w roku 1918. Od tego czasu pozycja parafii jako ośrodka wyznaniowego i kulturotwórczego omawianych ziem stale rosła. Przedstawiony szkic może stać się, jak sądzę, przyczynkiem do dalszych, bardziej szczegółowych badań nad historią chrześcijaństwa na terenie gminy Wola Uhruska.

Dorota Łubkowska
Wola Uhruska

Nadbużańska kapliczka hutników

A Bugside Shrine of Glassworkers

W osadzie Wola Uhruska, będącej siedzibą gminy, znajduje się osiedle robotnicze Nadbużanka. Z historią tego osiedla wiążą się dzieje nadbużańskiej kapliczki hutników.[1] Na początku lat 20. ubiegłego stulecia w położonym nieopodal Józefowie zlicytowana została huta szkła należąca do Żyda H. Rubina. Miejscowi hutnicy, wykorzystując tę sytuację, decydują się wybudować własną hutę. Zakupują od miejscowych chłopów ziemie położone w Woli Uhruskiej wzdłuż linii kolejowej Chełm–Włodawa–Brześć.[2]

W roku 1922 wybudowane zostały: budynek hali fabrycznej i baraki dla rodzin robotniczych. Założenie huty przez spółkę 53 udziałowców pod nazwą Huta Szklana Robotnicza „Nadbużanka" miało duży wpływ na rozwój miejscowości (zob. fot. 26). Niebawem obok baraków wybudowano drewniane, szalowane, kryte gontem, ozdobione gankami domy mieszkalne. Tworzą one gęstą zabudowę osady robotniczej Nadbużanka. Niektóre z tych domów przetrwały niezmienione do czasów współczesnych.

Właściciele huty szkła, rozumiejąc potrzeby religijne własnego środowiska, budują w roku 1928 na skraju osiedla w odległości około 50 metrów od linii kolejowej kapliczkę. Została ona prawdopodobnie zaprojektowana i wzniesiona przez A. Niżyńskiego z Bytynia, projektanta miejscowej szkoły, wybudowanej

[1] Autorka serdecznie dziękuje mieszkańcom Nadbużanki pamiętającym czasy budowy i poświęcenia kapliczki oraz potomkom byłych właścicieli huty za udzielenie informacji i udostępnienie zdjęć archiwalnych oraz dokumentów. Moimi informatorami byli: Halina Flaga, Jadwiga Kizińska, Stanisław Szlichtyng, Bernard Lipert, Krystyna Władziewicz. Wywiady przeprowadzono na przełomie kwietnia i maja 2003 roku.

[2] *Akta notarialne zakupu ziemi pod budowę huty*, Archiwum Państwowe w Lublinie; *Rejestr założycielski handlowy*, Archiwum Państwowe w Lublinie; *Retoria Sądowe od 1921–1949 r.*, Archiwum Państwowe w Lublinie.

w tymże roku. Powstanie tego małego obiektu sakralnego wiąże się między innymi z faktem znacznej odległości osady od świątyni. Wówczas bowiem Wola Uhruska wraz z nowym osiedlem Nadbużanka należały do parafii św. Jana Chrzciciela w Uhrusku, oddalonym o 3 km. Hutnicy tymczasem pragnęli mieć w pobliżu miejsce spotkań religijnych, patriotycznych i lokalnych – związanych z działalnością swojej fabryki.

Uroczyste poświęcenie kapliczki odbyło się 24 czerwca 1928 roku (zob. fot. 27). Data poświęcenia kapliczki wiązała się ze świętem parafialnym. Dzień 24 czerwca jest bowiem dniem odpustu parafialnego w Uhrusku. Uroczystego poświęcenia kapliczki dokonał proboszcz parafii rzymskokatolickiej ks. Piotr Kozakiewicz. Chrzestnymi kapliczki byli: Aniela Niemiryczowa – właścicielka dóbr ziemskich w Uhrusku (zob. fot. 5) i Stanisław Świecki – właściciel dóbr majątku Majdan Stuleński (zob. fot. 6). Poświęcenie kapliczki zbiegło się z uroczystością poświęcenia sztandaru Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół'' z Uhruska.[3] W uroczystości brał udział chór miejscowej szkoły oraz mieszkańcy Woli Uhruskiej.

*

Kapliczka przydrożna jest obiektem dość okazałym jak na ten typ budowli. Wybudowana z czerwonej cegły na planie wielokąta nieforemnego o wymiarach 246 cm – 127 cm – 117 cm – 120 cm zajmuje powierzchnię 4,7 m^2. Wysokość od podstawy do szczytu dachu od strony frontowej wynosi 3,33 m. Wewnątrz jest otynkowana. Umieszczone są tutaj trzy nisze przeznaczone na przedmioty kultu religijnego. Dach kapliczki, kształtem zbliżony do dachu dwuspadowego, wykonany jest z blachy płaskiej, zakończonej „ząbkami''. Od frontu dach zwieńczony jest krzyżem łacińskim. Kapliczka jest zorientowana w kierunku wschód–zachód, jak wiele innych obiektów sakralnych w najbliższej okolicy, między innymi kościół i cerkiew w Uhrusku.

Otoczona jest murkiem, na którym umocowane jest metalowe, kute ogrodzenie z ornamentem roślinnym (zob. fot. 32), wykonane przez Stanisława Liperta i Stanisława Dmitruka, ówczesnych kowali pracujących w kuźni przy Hucie Szkła. Działka zajmuje powierzchnię 23,7 m^2. Wewnątrz ogrodzenia rosną konwalie, poza nimi w otoczeniu kapliczki – stare akacje i klon. W czasie poświęcenia kapliczka nie miała jeszcze drzwi. Zostały one wykonane później, też w miejscowej kuźni. Są to drzwi dwuskrzydłowe, metalowe, z dwiema trójdzielnymi gotyckimi szybami.

Nad drzwiami znajduje się gotyckie okno witrażowe. Pierwotnie we wnętrzu, w głównej niszy umieszczona była figura Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia. Została zniszczona w latach 60. minionego stulecia. Obecnie w mniejszych bocz-

[3] Było to stowarzyszenie sportowo-wychowawcze i paramilitarne, skupiające młodzież męską.

nych niszach znajdują się dwie figurki Matki Boskiej. W niszy głównej umieszczony jest niewielkich rozmiarów obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, najprawdopodobniej ofiarowany przez anonimowego mieszkańca Nadbużanki.

Obok kapliczki stoją dwa krzyże. Jeden ufundowany przez udziałowców w roku 1935 na pamiątkę uroczystości jubileuszowych (zob. fot. 30, 35 – krzyż z prawej strony). W roku 2000 krzyż ten został wymieniony. Podczas tych prac wykopano butelkę, wewnątrz której był dokument upamiętniający fakt postawienia krzyża. Dokument zawierał podpisy udziałowców. Drugi krzyż, stojący z tyłu kapliczki, poświęcony jest lotnemu oddziałowi AK „Nadbużanka", pierwszemu oddziałowi partyzanckiemu na ziemi włodawskiej. Krzyż ten wzniesiony został w roku 2000 (zob. fot. 31, 35 – z lewej).

Już w pierwszych miesiącach istnienia kapliczka stała się miejscem kultu religijnego. Tutaj odbywały się ważne dla lokalnej społeczności uroczystości religijne i patriotyczne. Kapliczka była miejscem, gdzie odprawiały się nabożeństwa majowe i czerwcowe. Tutaj też miejscowy ksiądz dokonywał obrzędu święcenia pokarmów wielkanocnych. Przy kapliczce, jeszcze przez wiele lat po erygowaniu w roku 1986 nowej parafii pod wezwaniem Ducha Świętego, nadal gromadzili się najstarsi mieszkańcy Nadbużanki na nabożeństwach majowych i czerwcowych.

Kapliczka była miejscem ostatniego pożegnania zmarłych współwłaścicieli huty. To tutaj zatrzymywały się kondukty żałobne w drodze na cmentarz. Czasami nawet otwierano trumnę, by rodzina i sąsiedzi mogli oddać cześć zmarłemu.

Miejscowa ludność gromadziła się przy kapliczce także w czasie ważnych uroczystości państwowych. W roku 1935 lokalna społeczność składała tutaj hołd Marszałkowi Piłsudskiemu, słuchając transmisji radiowej z pogrzebu Marszałka – radio wystawiono w oknie jednego z pobliskich domów.

Kapliczka była też świadkiem wydarzeń z lat wojny i okupacji. To obok kapliczki w latach 1942–1943 przejeżdżały transporty Żydów do pobliskiego Sobiboru.

W okresie powojennym zgromadzenia mieszkańców przy kapliczce były utrudniane przez władze komunistyczne. Nierzadko, szczególnie w latach 50.–60., dochodziło do profanacji miejsc kultu religijnego. To tutaj pewnej nocy lat 60. zniszczona została figurka Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia, stojąca w niszy głównej. Zniszczono też oświetlenie kapliczki. Dzisiaj, po wielu latach od tego świętokradczego czynu, mieszkańcy Nadbużanki mówią o tym niechętnie.

Kapliczka stała się także świadkiem ważnych zmian politycznych lat 80. minionego stulecia. To tutaj mieszkańcy Nadbużanki, zwłaszcza hutnicy, uczestniczyli w uroczystościach poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność" pracowników Huty Szkła (zob. fot. 28). Także tutaj hutnicy uczestniczyli we mszy świętej odprawianej w intencji związkowców. Następnie, po poświęceniu sztandaru i dwu obrazów, nastąpiło uroczyste wprowadzenie ich do zakładu.

Warto na tym miejscu przywołać historię jednego z dwóch wspomnianych obrazów. Umieszczony jeszcze przed wojną przez właścicieli huty w hali pro-

dukcyjnej wizerunek Serca Pana Jezusowego zostaje po II wojnie wyniesiony stamtąd i przechowywany jest przez dłuższy czas potajemnie. Dopiero w latach 80., w czasie wspomnianych uroczystości poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność", obraz ten zostaje wstawiony do kapliczki.

Od czasu wybudowania kościoła w Woli Uhruskiej i erygowania parafii rola kapliczki jako miejsca kultu religijnego zmalała. W latach 90. przestała funkcjonować Huta Szkła. W krajobrazie pozostały tylko niszczejące hale fabryczne i górujący komin z czerwonej cegły.

Kapliczka nadal pozostaje jednak miejscem ważnym w życiu lokalnej społeczności. Świadczy o tym wygląd kapliczki: zadbana, czysta. Rokrocznie okalający ją murek i wnętrze obiektu są bielone wapnem.[4] Do kapliczki wstawiane są, szczególnie w okresie wiosennym i letnim, świeże kwiaty.

Czasami ktoś przysiądzie na ławeczce, zamyśli się, pomodli. Obecnie kapliczka jest zabytkiem, świadectwem o ludziach, którzy ją ufundowali, budowali i czcili. Jest świadectwem o tych, którzy, przechodząc obok niej w drodze na „zmianę'' do huty, zdejmowali czapkę bądź czynili znak krzyża.

Kapliczka dobrze zadbana i utrzymana doskonale komponuje się z krajobrazem okolicy, dodając mu uroku i powagi. Jako obiekt zabytkowy dla mieszkańców Nadbużanki, zwłaszcza potomków byłych właścicieli huty, ma duże znaczenie historyczne i emocjonalne.

Literatura

Źródła

Dokument upamiętniający wzniesienie krzyża przy kapliczce z dnia 28. 04. 1935 r. (kserokopia)

Odpis aktu zakupu ziemi, zeznanego w kancelarii Wincentego Świetlińskiego, notariusza we Włodawie w 1921 r. (kserokopia)

Opracowania

Kondracki J., *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa 1978.

Kozłowski S. (red.), *Ekorozwój gminy Wola Uhruska*, Wola Uhruska 2002.

Pasikowski S., *Lotny oddział AK „Nadbużanka"*, Łódź 2003.

Prożogo K., *Gmina Wola Uhruska. Rys monograficzny*, Chełm 1990 [na prawach rękopisu. Urząd Gminy Wola Uchruska].

Rybak A., *Dzieje Ziemi Chełmskiej. Kalendarium*, Chełm 1998.

Sienkiewicz W., *Mały słownik historii Polski*, Warszawa 1991.

[4] Pod koniec lat 90. XX wieku wymieniono blachę na dachu kapliczki.

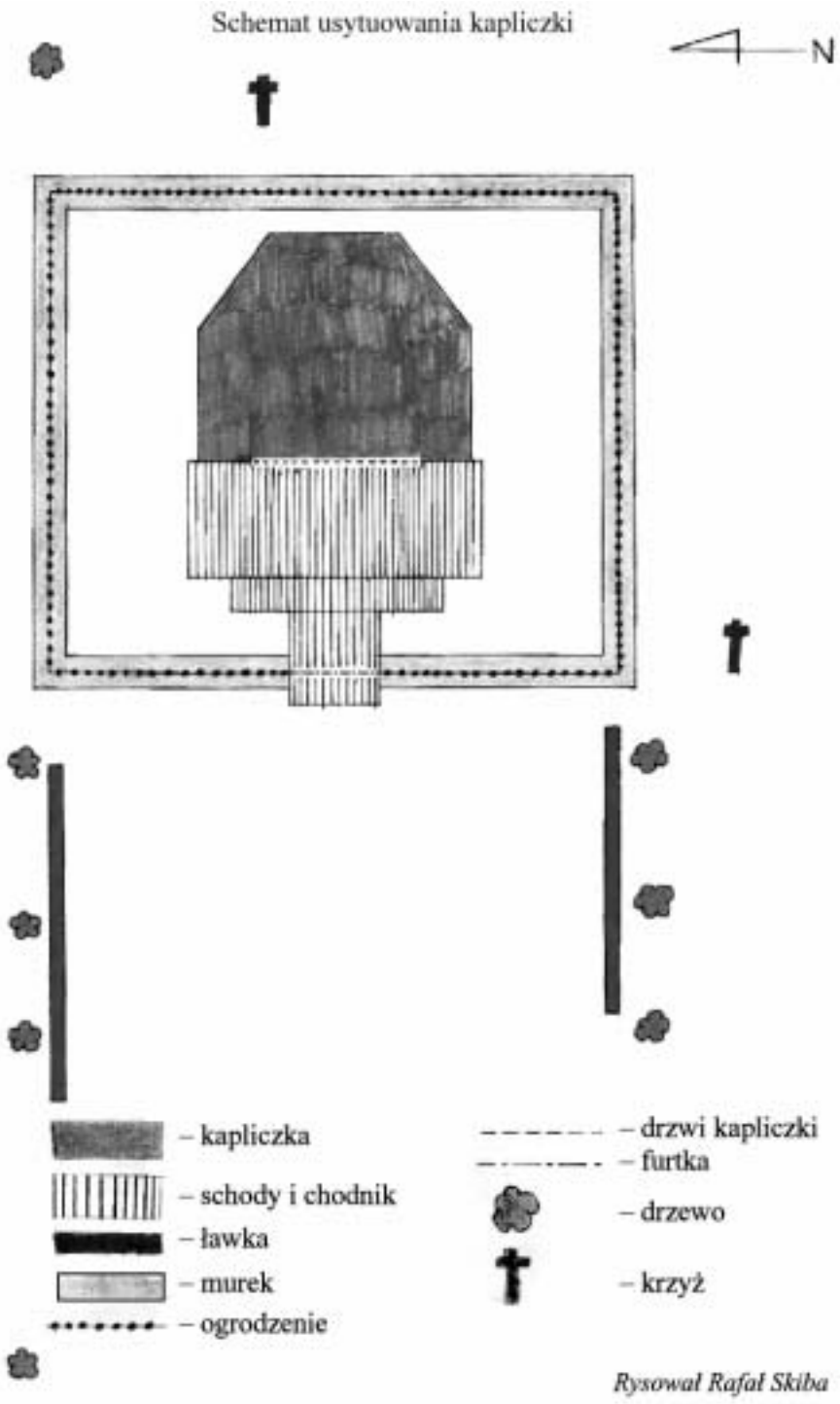
Schemat usytuowania kapliczki
N
– kapliczka
– schody i chodnik
– ławka
– murek
– ogrodzenie
– drzwi kapliczki
– furtka
– drzewo
– krzyż
Rysował Rafał Skiba

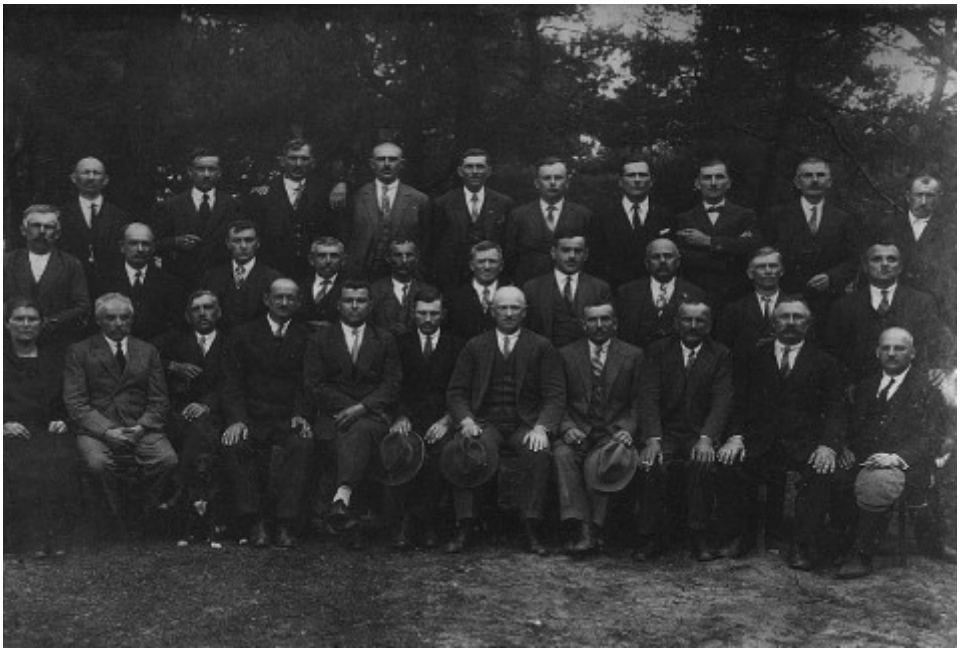

26. Udziałowcy Huty Szklanej Robotniczej „Nadbużanka", z archiwum Janiny Kizińskiej

27. Poświęcenie kapliczki hutników, 24 czerwca 1928 roku, ze zbiorów Haliny Flagi

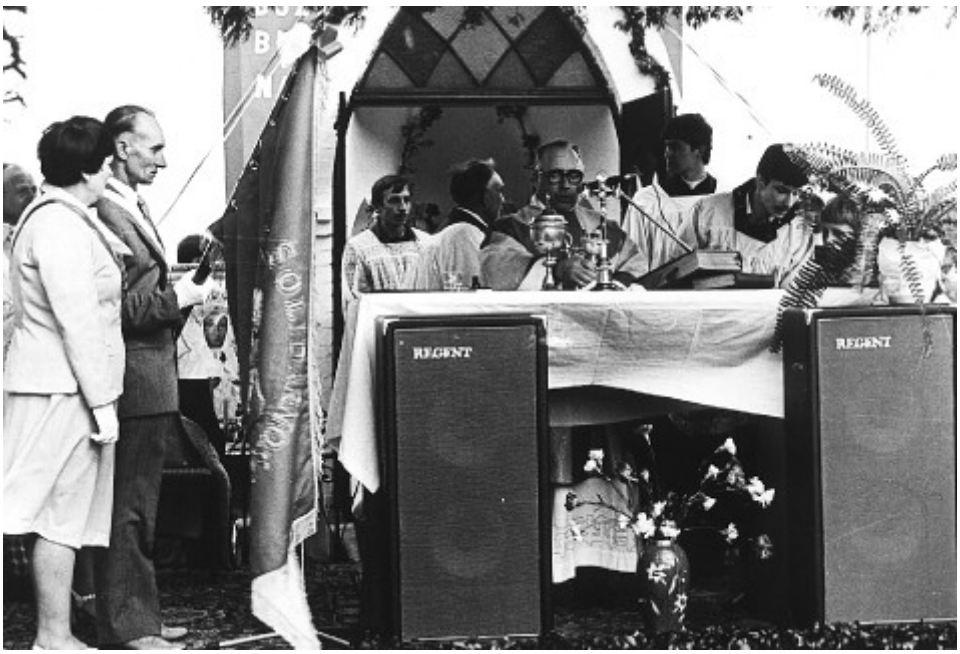

28. Uroczystość poświęcenia Sztandaru NSZZ „Solidarność", ze zbiorów Haliny Flagi

29. Kapliczka hutników – szkic (rys. Teresa Osieleniec)

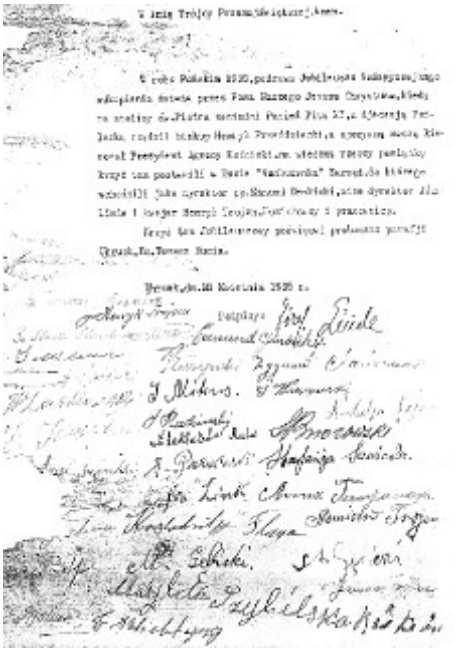

30. Dokument upamiętniający postawienie krzyża jubileuszowego w roku 1935, ze zbiorów Krystyny Władziewicz

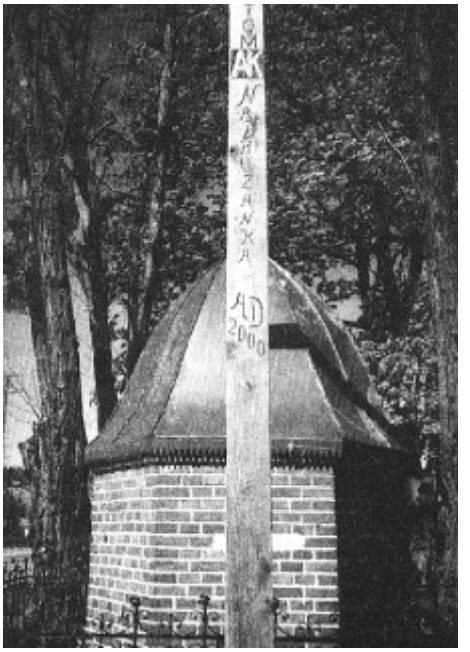

31. Krzyż przy kapliczce hutników poświęcony lotnemu oddziałowi AK „Nadbużanka", wzniesiony w 2000 roku (fot. M. Łubkowski)

32. Metalowe ogrodzenie kapliczki z ornamentem roślinnym (fot. M. Łubkowski)

33. Fasada kapliczki z metalowymi, kutymi drzwiami (fot. M. Łubkowski)

34. Kapliczka hutników od lat wpisuje się nieodłącznie w pejzaż Woli Uhruskiej (fot. M. Łubkowski)

35. Krzyż jubileuszowy ufundowany w roku 1935 przez udziałowców huty (z lewej strony; wymieniony w roku 2000) i krzyż poświęcony lotnemu oddziałowi AK „Nadbużanka" (z prawej strony) (fot. M. Łubkowski)

Urszula Dąbrowska
Jolanta Kuśmierczyk
Wola Uhruska

Kulturotwórcza rola Huty Szkła „Nadbużanka" w gminie Wola Uhruska

The Culture-forming Role of the „Nadbużanka" Glassworks in Wola Uhruska Commune

Przedmiotem naszych rozważań jest kulturotwórcza rola Huty Szkła „Nadbużanka" w gminie Wola Uhruska. Niniejszy szkic powstał na podstawie danych archiwalnych i wywiadów przeprowadzonych ze stałymi mieszkańcami Woli Uhruskiej. Zasadnicze znaczenie dla omawianej tutaj problematyki miały prace rękopiśmienne przechowywane w archiwach rodzinnych. Podstawą zaś okazały się *Wspomnienia Jerzego Dytkowskiego. Pamiętniki rodzinne*.[1] Powstanie pracy zawdzięczamy też serdeczności rozmówców[2], którzy dostarczyli nam wielu anegdot i ciekawostek z życia hutników–udziałowców, a także chłopohutników i miejscowej ludności.

Powstanie huty datuje się na wiek XVI. Usytuowana została przy dużym kompleksie leśnym. Lasy dostarczały hutom nie tylko potrzebnego opału do wytopu szkła, ale też podstawowego surowca w postaci popiołu ze spalonej w tym celu masy drzewnej.

Piece hutnicze były budowane pierwotnie z piaskowca, tzw. kamienia parypskiego.[3] Piec taki budowany był w kształcie okrągłym na głębokim fundamencie, stanowiącym jednocześnie obszerne palenisko. Ogień z palonego drewna wydostawał się przez otwór nazywany *kadzią*, ogrzewał ustawione wokół szamotowe

[1] Jest to rękopis przechowywany w archiwum rodzinnym państwa Dytkowskich. Za udostępnienie tekstu autorki składają serdeczne podziękowanie.

[2] Wśród grona rozmówców wymienić trzeba przede wszystkim p. Zbigniewa Liperta ur. 20 II 1949 r. w Nadbużance (obecnie stanowiącej część Woli Uhruskiej).

[3] Nazwa pochodzi od nazwy wsi Parypse (w gminie Wierzbica koło Chełma), na której terenie piaskowiec wydobywano.

tygle, tzw. *donice*, w których topiono mieszaninę piasku, popiołu i mielonej kredy, otrzymując w ten sposób płynną masę szklaną.

Właścicielami hut byli zamożni obszarnicy, jak np. książę Galucyn czy szlachcic Trzciński. Pierwszymi fachowcami w hutach byli Niemcy, specjalnie sprowadzeni w tym celu, stąd niemiecka geneza wielu nazw, urządzeń i narzędzi hutniczych, a także nazwa samego przedsiębiorstwa. O niepolskim (niesłowiańskim) pochodzeniu właścicieli świadczą nazwy osobowe.[4] Oto niektóre z nich: *Bader, Linde, Link, Lipert, Krystman, Kurzwald, Nachtman, Rodee, Szlichtyng*. Etymologia tych nazwisk wskazuje na ich niemiecką proweniencję.[5]

Do uczenia się fachu hutniczego byli dopuszczani synowie hutników i szlachty. O szlacheckim pochodzeniu kandydatów na hutników świadczą nazwiska: *Dytkowski, Gębicki, Kosiński, Sieradzki, Stęplewski, Sybilski, Wiązowski, Zawadziński*[6], a na Ukrainie i Białorusi: *Dytkiewicz, Induski, Marcinkowicz, Masłowski, Niedźwiedzki, Rutkowski, Święcicki, Świnarski, Walentowicz.* Jedyną organizacją, jaką hutnicy posiadali, był cech. *Starsi* cechu określali liczbę uczniów zawodu oraz czas trwania *terminu i praktyki*, a także okres obowiązującej *wędrówki*, bez której uczeń nie mógł być dopuszczony do *wyzwolin*.

Hutnicy stanowili społeczność szlachecką i tworzyli miejscowe zastępy, które wchodziły w skład chorągwi szlachciców, tym samym byli właścicielami danych hut.

Tak zorganizowana społeczność dawnego przemysłu szklanego zwiększała się w miarę przyrostu naturalnego i potrzeb rynku, prawem zaś wydarzeń dziejowych samorzutnie wchłonęła jeszcze jeden organizm obcej narodowości. Los tak zrządził, że żołnierze francuscy rozbitej armii po klęsce Napoleona pod Moskwą pieszo wracali z dalekiej Rosji do swojej ojczyzny. Przemęczeni, zgłodniali, błąkali się wśród nieprzebytych lasów. Trafiali na huty leśne, w których można było odpocząć i rozgrzać się, a także znaleźć czułą opiekę i przytułek. Rzecz zrozumiała, że wielu z nich po odzyskaniu zdrowia pozostało w Polsce i wyuczywszy się zawodu hutniczego, zasilało społeczność hutniczą. Stąd też pojawiły się nazwiska hutników o francuskim brzmieniu, jak np. *Amer, Bany, Deneusz, Denus, Sura, Talma, Trojan.*[7] Najpóźniej, bo w drugiej połowie XIX wieku, w czasie przestawiania się naszej huty na produkcję szkła stołowego i kryształów, do Polski sprowadzono grupę *glassmachrów* z Czech. Byli to Czesi, przeważnie

---

[4] Rozważania o etymologii nazwisk autorki podają na podstawie wymienionego na wstępie *Pamiętnika* (zob. przypis 1) – przyp. red.

[5] Z wymienionej grupy nazwisk zachowały się i są noszone przez mieszkańców parafii św. Jana Chrzciciela w Uhrusku nazwiska *Linde, Krystman, Szlichtyng* (por. *Indeks urodzonych w latach 1949–1990 w parafii Uhrusk pw. św. Jana Chrzciciela, diecezja siedlecka*, Archiwum parafialne w Uhrusku – przyp. red.)

[6] Większość wymienionych nazwisk nie występuje w *Indeksie urodzonych w latach 1949–1990 w parafii Uhrusk* – przyp. red.

[7] Na obszarze parafii Uhrusk zachowały się dotychczas z tej grupy nazwiska: *Sura, Talma, Trojan*, por. *Indeks.*

z nazwiskami o brzmieniu niemieckim, jak np.: *Filinger, Majer, Stole*[8], ale ta grupa nie zaznaczyła wyraźnie swojej odrębności.

Życie religijne i rodzinne hutników

Już od najwcześniejszych lat hutnicy stanowili pewną odrębność, a łączyła ich mocna więź patriotyczna. Charakterystyczną cechą rodzin hutników była dzietność. Przeciętna rodzina posiadała kilkanaścioro dzieci. Chrztu niemowląt i łączenia par małżeńskich dokonywał w mieszkaniach prywatnych ksiądz w przebraniu, przybyły tutaj z pobliskich ziem zaboru austriackiego. Ta sytuacja polityczno-społeczna znajduje swoje odzwierciedlenie w lokalnym folklorze. Z tego okresu zachowało się wiele piosenek i anegdot, jak np.:

Idzie pop do cerkwi i tak sobie myśli,
Że tam parafianie do cerkwi się zeszli,
A wtem do niego diak wskakuje,
I tak od razu popa zapytuje:
„Zdrastwujtie batiuszka, kuda wy idziecie?
Wy tam w naszej cerkwi nikogo nie znajdziecie,
Ani Kiryła, ani Pyłypa,
Komuż ce bude sihodnia mołytwa".[9]

W okresie zaborów hutnicy założyli pierwszą szkołę elementarnego nauczania. Lekcje odbywały się każdego dnia w innym mieszkaniu. Starsi uczniowie wystawiali czujki, które pilnowały terenu i w razie potrzeby alarmowały szkołę.

W latach 1914–1918 trwał *wygas*, który był powodem opuszczenia huty w Józefowie przez wielu *glassmachrów*, część hutników wyjechała z Józefowa do hut w Zagłębiu Donieckim.

W czasach prosperity hutnicy bardzo dobrze zarabiali, posiadali prawo uprawiania myślistwa, rybołówstwa i korzystania z obfitego runa leśnego w całym majątku właściciela huty. Weselili się i wzajemnie gościli. Zapraszali się na każde święta i rodzinne uroczystości. Przyjęcia towarzyskie weszły do stałej tradycji. Niekiedy w czasie takich spotkań nadużywano alkoholu. To negatywne zjawisko społeczne znajduje odzwierciedlenie w folklorze. Oto jedna z przyśpiewek pokazująca, że każda okoliczność rodzinna, zawodowa, towarzyska może być pretekstem do wypicia alkoholu:

[8] Brak poświadczeń wymienionych nazwisk wśród mieszkańców parafii Uhrusk (por. *Indeks*).
[9] Wymieniony tekst, podobnie jak i następny, pochodzi z *Pamiętników* J. Dytkowskiego.

Oj, wódeczko, wódeczko,
nasza luba kochaneczko.
Jak wybornie smakujesz,
jak na stół zawędrujesz.

Czy to w święto, czy w niedzielę,
„wygas", „rozspał",
„wstawka donic", imieniny,
polowanie, „wyzwoliny".

Wszędzie tam wódeczka była,
a jak dobrze radziła.
Oj, wódeczko, gorzałeczko,
nasza luba kochaneczko.

W roku 1922 ze składek udziałowców i pracowników huty w Józefowie zakupiono nowe tereny, tzw. *Bendiugi,* od Ukraińców (J. Hajdamaszuka, Chilimiuka, A. Sacia[10]) i wybudowano tam nową hutę – Hutę Szkła „Nadbużanka". Hutę w Józefowie sprzedano Żydowi Rubinowi. W nowej hucie pracowała jedna wanna – wyrabiano w niej szkło apteczne i monopolowe, później pobudowano wannę tafelnicką do produkcji szyb. W latach 1922–1931 było 50 udziałowców, którzy handlowali udziałami między sobą. Ostateczna liczba udziałowców zmniejszyła się do 37 (zob. fot. 26).

W roku 1928 hutnicy z własnych składek pobudowali kapliczkę – było to miejsce kultu religijnego, tutaj *odprowadzano* zmarłych, tutaj odbywały się *majówki*, obchodzono rocznice wydarzeń państwowych.[11]

Życie kulturalne hutników

Z inicjatywy hutników w latach 30. XX wieku wybudowano w czynie społecznym świetlicę hucką, w której odbywały się zabawy, przyjęcia, wesela.

Największym wydarzeniem kulturalnym tego okresu były obchody „Święta Morza". Bugiem przypływała barka–parowiec z marynarzami. Hutnicy budowali scenę dla orkiestry, odbywały się pokazy ubiorów, wojskowa parada, święto kończyło się zabawą ludową.

Kolejną formą działalności był w tym czasie teatrzyk amatorski, który przetrwał do lat 60. XX wieku. Wystawiano głównie sztuki Aleksandra Fredry, ale też rodzimy wodewil pt. *Bosman z bajki* (z muzyką organisty parafii Uhrusk –

[10] Wśród nazwisk współczesnych mieszkańców parafii Uhrusk nie występują wymienione nazwiska (por. *Indeks…*).

[11] Zob. D. Łubkowska, *Nadbużańska kapliczka hutników* w niniejszej monografii.

Stanisława Tarandzi). Aktorami w latach 50. ubiegłego stulecia byli: Jan Laskowski – syn udziałowca i zarazem hutnik, Czesław i Ryszard Markiewiczowie – hutnicy, Florentyna Talma, Laura Brzozowska-Jabłońska – córki udziałowców, pracownice huty, Stanisław Rudziński – syn udziałowca, hutnik. Teatrzyk objeżdżał z inscenizacjami sztuk okoliczne huty: Dubeczno, Ruda-Opalin, a także dalsze wsie, między innymi w okolicach Parczewa. Uzyskane honoraria przeznaczone były na budowę szkół.

W latach 50. XX wieku huta posiadała stałe kino z operatorem; bileterem był Seweryn Stęplewski – syn udziałowca, hutnik. Projekcje filmowe cieszyły się dużą popularnością, niemal wszyscy chodzili do kina.[12]

W połowie lat 60. XX wieku powstały dwa zespoły muzyczne bigbitowe, to jest zespół muzyczno-wokalny „Imama Baja" i zespół muzyczny, „Jastry" (J. Trojan, R. Koperski, S. Dmitruk, później także Dobrowolski – syn udziałowca), ponadto istniał żeński zespół wokalny (J. Łapczuk, B. Janisz, I. Misiurska – córki udziałowców i jednocześnie pracownice huty oraz dwie nauczycielki miejscowej szkoły).

Odbywały się akademie okolicznościowe i państwowe, hutnicy uczestniczyli w nich obowiązkowo. Koordynatorem życia towarzysko-kulturalnego była córka udziałowca Henryka Trojana – pani Halina Dutkowska.

Życie towarzyskie hutników

Przy hucie pobudowano dwa baraki dla pracowników, ale w miarę bogacenia się i dużego zapotrzebowania na szkło udziałowcy zaczęli budować na przyległych do huty terenach własne domy. Były one piękne, dwustronne. Kobiety już nie pracowały, tylko zajmowały się prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowywaniem dzieci. Często przesiadywały na ławeczkach przed domami, gwarzyły ze sobą i czekały na swoich mężów z *anolem*, czyli obiadem. Hutnicy tworzyli jakby zaścianek, w obrębie którego podtrzymywali więzi koleżeńskie, przyjacielskie. Uczestniczyli w sąsiedzkich i rodzinnych uroczystościach. Zapraszali się na wesela i podawali sobie nawzajem dzieci do chrztu. Związki małżeńskie były zawierane we własnym kręgu, często dopiero za zezwoleniem biskupa (ze względu na stopień pokrewieństwa), stąd przez stulecia występują te same nazwiska. Syn czy córka udziałowca nie mogli poślubić rolnika, do takich małżeństw nie dopuszczano.

[12] Filmy pełnometrażowe wyświetlano w czwartki, soboty, niedziele po dwa seanse. Godziny seansów dostosowywano do zmianowości pracy hutników. W niedzielę w południe wyświetlano bajki dla dzieci.

Osiągnięcia inwestycyjne

Należy wspomnieć, że po modernizacji i rozbudowie w latach 50. XX wieku wybudowano własną elektrownię, która zasilała w prąd mieszkania przyległe do huty. W tym samym czasie powstał również przy hucie Klub Sportowy „Vitrum", sekcja zaś piłki nożnej powstała wówczas istnieje do dziś. Odbywały się zawody sportowe pomiędzy hutami sąsiadującymi ze sobą – wyścigi rowerowe, pchnięcie kulą, rzut dyskiem. Wśród członków tej sekcji byli także przedstawiciele miejscowej inteligencji, stanowili ją głównie nauczyciele: Stefan Brzozowski, Mieczysław Pręciuk, Michał Borysiuk.

W roku 1963 wybudowano biurowiec huty szkła, będący siedzibą nowo powstałej Dyrekcji Lubelskich Hut Szkła, w skład której wchodziły huty: Ruda Opalin, Dubeczno, Nadbużanka, Dąbrowa, Parczew, Lubartów. W konsekwencji spowodowało to wzrost kadry inżynieryjno-technicznej, którą stanowili technolodzy, inżynierowie, mechanicy, elektrycy.

I znów zmienił się model życia. Miejscem wieczornych spotkań stał się Klub Książki i Prasy, który zastąpił wcześniej istniejącą świetlicę hucką. Utworzono kawiarenkę, w której można było porozmawiać i wypić kawę. Tutaj zawiązał się między innymi klub brydżystów. Stali bywalcy klubu brali udział w rozgrywkach szachowych. Czas wolny przeznaczany był często na grę w warcaby. Uczestnicy sekcji szachowych brali udział w zawodach powiatowych, zdobywając nagrody i puchary. W klubie pracowały jako świetlicowe: Halina Flaga, Danuta Krzyżanowska i Irena Misiurska – ona też prowadziła kawiarenkę. W okresie jesienno-zimowym organizowano kursy racjonalnego żywienia, gotowania i pieczenia oraz szycia, w wyniku tych zajęć powstała przy hucie Liga Kobiet – funkcję przewodniczącej pełniła Zofia Koperska.

Sytuacja gospodarczo-społeczna hutników po II wojnie światowej

Po II wojnie światowej huta została znacjonalizowana, co przyczyniło się do zmiany struktury zatrudnienia. Tworzyła się nowa grupa społeczna chłoporobotników – kobiety i mężczyźni z sąsiednich wiosek, aby zasilić budżet rodzinny, łączyli pracę na roli i w hucie. Często zmieniali miejsce zamieszkania. Wielu takich chłoporobotników mogło pobudować dom i przenieść się bliżej miejsca pracy. Właśnie w wyniku migracji ludności z Kosynia, Macoszyna, Mszanki, Mszanny, Potoków, Stanisławowa rozbudowała się miejscowość Wola Uhruska.

Należy wspomnieć o dużej religijności hutników; pracę (trwającą w systemie czterozmianowym) rozpoczynano modlitwą i odśpiewaniem na zakończenie nocnej zmiany pieśni *Kiedy ranne wstają zorze*, a dzień kończono pieśnią *Wszystkie nasze dzienne sprawy*. Śpiew słyszany był dość daleko i wszyscy mieszkańcy wiedzieli, że huta pracuje.

Huta stała się dużym skupiskiem ludności i miejscem zderzenia się różnych kultur lokalnych. Robotnicy wywodzący się z rodzin udziałowców nie utrzymywali na ogół koleżeńskich kontaktów z robotnikami z rodzin chłopskich. Zetknięcie tych dwóch środowisk prowadziło niekiedy do sytuacji konfliktowych. W takich okolicznościach zdarzały się różne utarczki słowne, złośliwe dowcipy. Z czasem te różnice się zatarły, uprzedzenia znikły, pozostały jednak przezwiska. Hutników z „Nadbużanki" nazywano *Cybuchami*.

Inaczej byli traktowani hutnicy, a inaczej personel pomocniczy. Dzieci, które nie chciały się uczyć, straszono powiedzeniem: *Nie będziesz się uczyć, pójdziesz do huty odnosić.*

Budownictwo

Spośród różnych inicjatyw tego środowiska wymienić trzeba zamysł budowy bloków mieszkalnych, w pierwszej kolejności dla personelu techniczno-inżynieryjnego, a następnie dla pracowników. Tak powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Szklarz". Huta objęła również patronatem Szkołę Podstawową w Woli Uhruskiej, wykonując drobne prace konserwatorskie, dofinansowując wypoczynek dzieciom, udostępniając środki transportu. Charakterystyczną cechą jest współpraca środowisk hutników i uczniów. Klasy starsze odwiedzały zakład i poznawały proces produkcji szkła, urządzenia, aparaturę.

Losy hutników po roku 1989

Gdy nastąpił okres transformacji gospodarki państwowej, Huta Szkła „Nadbużanka" podzieliła los okolicznych zakładów pracy, nastąpił czas upadłości. Sytuacja ta wpłynęła destrukcyjnie na całokształt życia kulturalno-społecznego mieszkańców gminy Wola Uhruska. Pozostały tylko wspomnienia dziejów świetności zakładu.

Jolanta Szachałaj
Uhrusk

Szkolnictwo na terenie gminy Wola Uhruska w latach 1919–1939

School Education in the Gmina of Wola Uhruska in 1919-1939

Tematem niniejszego szkicu jest szkolnictwo na terenie gminy Wola Uhruska w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Podstawowym źródłem pracy jest *Kronika Szkolna*, prowadzona w Woli Uhruskiej w latach 1928–1939 przez kierowników szkoły: Kazimierza Kamińskiego, Jadwigę Krzaklewską, Stanisława Goździckiego, Bronisława Asprasa i Helenę Dargiewiczównę (zob. fot. 36, 37).[1]

U progu niepodległości sytuacja szkolnictwa polskiego była szczególnie trudna.[2] Po rozbiorach pozostały niejednolite organizacje szkolne. Brakowało kadry nauczycielskiej, budynków szkolnych oraz podstawowych nawet elementów wyposażenia i pomocy naukowych. Także sytuacja społeczna, szczególnie w województwach wschodnich – na terenach wiejskich, była bardzo skomplikowana ze względów materialnych, wyznaniowych i narodowościowych. Przed państwem u progu odrodzenia stanęły wielkie wyzwania, aby przy pomocy szkolnictwa i oświaty odbudować polskie społeczeństwo.

Już 7 listopada 1918 r. Rząd Lubelski w wydanym manifeście zapowiadał utworzenie powszechnej, świeckiej i bezpłatnej oświaty.[3] Zapowiedź tę potwierdził rząd Jędrzeja Moraczewskiego w deklaracji z 27 listopada 1918 roku. W miesiąc później minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Prauss przedstawił

[1] *Kronika szkolna założona w roku szkolnym 1928/29.* Rękopis zawierający 55 kart, przechowywany w Zespole Szkół w Woli Uhruskiej, dalej *Kronika szkolna.*

[2] Por. też S. Pyszko, *Oświata chełmska w latach 1916–1925*, „Rocznik Chełmski" 3, 1977, s. 231–301.

[3] M. Eckert, *Historia Polski 1914–1939*,Warszawa 1990, s. 122.

projekt siedmioklasowej szkoły powszechnej dla dzieci wszystkich warstw społecznych.

7 lutego 1919 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski podpisał dekret o obowiązku szkolnym, który obejmował dzieci od 7 do 14 roku życia obowiązkową nauką.[4] W każdej miejscowości, gdzie było przynajmniej czterdzieścioro dzieci, gmina zobowiązana była do założenia szkoły. Podstawowy typ szkoły miały stanowić szkoły siedmioletnie, ale takich w 1919 roku było zaledwie 2%, natomiast 92% stanowiły szkoły elementarne jednoklasowe, 6% zaś – szkoły dwuklasowe.[5]

W roku szkolnym 1919/1920 jedyna szkoła w gminie znajdowała się w Uhrusku (zob. fot. 38, 39). Była to jednoklasówka z jednym nauczycielem. Taki stan rzeczy powodował, iż w 1919 roku nauczaniem objęto zaledwie 45% dzieci w całej gminie. Sytuacja bardzo wolno ulegała poprawie. W roku szkolnym 1920/1921 i 1921/ 1922, status szkoły w Uhrusku podniesiono do szkoły dwuklasowej z dwoma nauczycielami. Nauczaniem objęto 62,2% uczniów. Na jednego nauczyciela przypadało ich czterdziestu ośmiu. Mimo to sytuacja nauczycieli także się poprawiała. Uzyskali oni status pracowników państwowych z wynagrodzeniem średniej kadry urzędniczej, pracowali w wymiarze trzydziestu godzin tygodniowo. Warunkiem przyjęcia do pracy było ukończenie pięcioletniego seminarium nauczycielskiego.[6]

Z dniem 17 lutego 1922 r. wprowadzono nową ustawę o systemie szkolnym. Państwo zobowiązywało się do zakładania szkół, a gminy do ich wyposażania. Warunkiem istnienia obwodu szkolnego była liczba dzieci na danym terenie: minimum 40, ale nie więcej jak 650. Małe szkoły (do 60 dzieci) były jednoklasowe; jeżeli obwód szkolny liczył od 61 do 100 uczniów – szkoła była dwuklasowa, od 101 do 150 uczniów – trzyklasowa. Dopiero kiedy w obwodzie szkolnym zamieszkiwało ponad 300 uczniów, tworzono szkołę pełną – siedmioklasową.[7]

W roku szkolnym 1922/1923 na terenie gminy wola Uhruska istniały już dwie szkoły: dwuklasowa w Uhrusku i jednoklasowa w Bytyniu. Nauczaniem objęto około 70% dzieci, zmniejszyła się też liczba uczniów przypadających na jednego nauczyciela, było ich 46. Rok szkolny 1925/1926 przyniósł pewne zmiany. W Uhrusku nadal istniała szkoła dwuklasowa, zamknięto jednoklasówkę w Bytyniu, a utworzono nową w Woli Uhruskiej. W roku następnym podniesiono ją do rangi szkoły dwuklasowej i w dniu 10 października 1926 roku połączono z dwuklasową szkołą w Uhrusku – tworząc czteroklasową szkołę w Woli Uhruskiej, która stała się wówczas jedyną szkołą w gminie. Liczba uczniów znacznie wzrosła, brakowało budynku szkolnego – naukę prowadzono w wynajętych trzech domach prywatnych. Koniecznością stało się wybudowanie siedziby szkoły. Roz-

[4] Dekret *O obowiązku szkolnym* – przyp. red.
[5] *Ibid.*, s. 123.
[6] *Kronika szkolna*, s. 13.
[7] M. Eckert, *op. cit.*, s. 198.

poczęto budowę i od 15 października 1928 r. szkoła działała już we własnym, nowym budynku, najpierw jako sześcioklasówka, a od listopada 1929 r. jako pełna szkoła siedmioklasowa (zob. fot. 41). Do szkoły uczęszczało wówczas 290 uczniów: 138 katolików, 31 prawosławnych, 19 wyznania mojżeszowego i 2 ewangelików (zob. mapę *Struktura narodowościowa mieszkańców gminy…*). Rodzice dobrowolnie zapisali 254 dzieci, 36 zapisano z urzędu. Na rodziców, którzy nie zapisali dzieci do szkoły nałożono karę pieniężną. Egzekwowanie nakazu wypełniania obowiązku szkolnego wpłynęło pozytywnie na liczbę dzieci objętych nauczaniem, w roku szkolnym 1928/1929 osiągnęła ona wysokość 96,4 %.[8]

Kryzys gospodarczy lat trzydziestych XX wieku nie oszczędził także oświaty. W budżecie państwa zmniejszono o 36% wydatki na szkolnictwo, co spowodowało redukcję etatów i trudności w pracy szkół. W dniu 11 marca 1932 r. wprowadzono nową ustawę o ustroju szkolnictwa – była to tak zwana reforma jędrzejewiczowska. W całym kraju placówki szkolne podzielono na szkoły I, II i III stopnia. Nauka trwała siedem lat. 70% szkół na wsi miało status organizacyjny I stopnia – to znaczy do klasy trzeciej uczęszczano 2 lata, a do czwartej 3 lata. Kończąc naukę (która trwała zgodnie z ustawą 7 lat) na czwartej klasie, dzieci nie miały szans na jej kontynuację, gdyż do szkoły średniej przyjmowano po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej.[9]

W związku z wprowadzeniem reformy jędrzejewiczowskiej od 1 stycznia 1933 r. utworzono w Uhrusku szkołę jednoklasową. Szkoła w Woli Uhruskiej zachowała status szkoły siedmioklasowej.[10] W związku z tym, że reforma Jędrzejewicza nie wpłynęła pozytywnie na szkolnictwo, utrudniała bowiem dostęp do dalszego kształcenia uczniom z małych obwodów szkolnych, zachodziła potrzeba wprowadzenia dalszych zmian. W roku 1936 Marian Falski opublikował pracę pt. *Walczymy o szkołę*, zawierającą propozycję reform. Zaproponował on wprowadzenie ośmioletniej szkoły powszechnej i czteroletniej szkoły średniej. Przygotował koncepcję szkół zbiorczych, tak, aby w każdej gminie była przynajmniej jedna szkoła II lub III stopnia.[11] W związku z tym projektem w 1937 r. utworzono na terenie gminy 3 szkoły II stopnia, co wpłynęło w znacznym stopniu na podniesienie poziomu i dostępności edukacji. Zatrudniono nowych nauczycieli, co pozwoliło obniżyć liczbę uczniów przypadających na jednego nauczyciela z 70 do 60. Powszechność nauczania wzrosła do 90%.[12]

W latach 1919–1939 nauczanie odbywało się po polsku[13]; być może z tego powodu ludność ukraińska początkowo nie chciała posyłać dzieci do szkoły (w

[8] *Kronika szkolna*, s. 9.
[9] A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 1, Warszawa 1995, s. 378.
[10] *Kronika szkolna*, s. 35.
[11] M. Eckert, *op. cit.*, s. 314.
[12] *Kronika szkolna*, s. 52.
[13] W szkołach w Uhrusku, Bytyniu i Woli Uhruskiej jeszcze za „czasów Unii" uczono także języka polskiego, po kasacie zaś Unii nauka odbywała się już tylko w języku rosyjskim. Mimo

latach 1919–1922 tylko 62% dzieci było objętych nauczaniem).[14] Od roku szkolnego 1929/1930 w wymiarze 2 godzin tygodniowo uczono języka niemieckiego.[15]

Szkoła dwudziestolecia międzywojennego to przede wszystkim miejsce scalania społeczeństwa porozbiorowego. Ideał wychowania zakładał przygotowanie dzieci i młodzieży do pracy na rzecz Ojczyzny, walkę z przywarami narodowymi, heroizm pracy. Podczas Kongresu Pedagogicznego w maju 1939 roku zebrani oświadczyli, że „naczelnym celem wychowania musi być stwarzanie zdecydowanej postawy pełnej gotowości do obrony państwa i pomnażania jego dorobku we wszystkich dziedzinach".[16]

Wychowanie odbywało się głównie za sprawą działania w szkole różnych organizacji. Od roku 1925 w Woli Uhruskiej pracowały dwie szkolne drużyny harcerskie: męska i żeńska, samorządy klasowe i szkolne, sklepik szkolny, szkolne koło oszczędności. Prowadzony przez Józefa Malińskiego chór szkolny nie tylko uświetniał szkolne uroczystości i akademie patriotyczne, ale też koncertował w regionie. W czerwcu 1931 roku na powiatowym święcie pieśni we Włodawie zajął pierwsze miejsce. Realizując treści wychowania patriotycznego, szczególnie uroczyście obchodzono święta rocznic narodowych: powstań, Konstytucji 3 Maja, święto Odzyskania Niepodległości, dzień imienin Marszałka, Dzień Morza, Dzień Odzyskania Śląska. Świętowanie rozpoczynano nabożeństwem w kościele parafialnym w Uhrusku, po którym młodzież w uroczystym pochodzie wracała do szkoły w Woli Uhruskiej, aby tam deklamować i śpiewać utwory o treści patriotycznej. Bardzo często odgrywano też przedstawienia teatralne, z których dochód przeznaczano na cele szkolne. Od 1 stycznia 1930 roku wydawano w szkole ilustrowaną gazetkę szkolną.[17]

Szkoła bardzo mocno związana była ze środowiskiem lokalnym. W pierwszych latach niepodległości współpraca z rodzicami nie układała się najlepiej, szczególnie kiedy nakładano kary na tych, którzy nie posyłali dzieci do szkoły. Z czasem sytuacja ta uległa poprawie. Rodzice coraz chętniej posyłali dzieci do szkoły (w 1934 r. zapisano od razu wszystkie dzieci objęte obowiązkiem szkolnym), dostrzegając znaczenie edukacji. Chętnie uczestniczyli w zebraniach rodzicielskich i w uroczystościach szkolnych. W roku 1931 powołano do życia Koło Rodzicielskie, które bardzo aktywnie brało udział w życiu szkoły, organizując dożywianie dzieci, zbiórki odzieży i żywności dla najbiedniejszych, przedstawienia i zabawy, dochód z nich przekazywano na potrzeby szkoły. Z inicjatywy Koła Rodzicielskiego ufundowano szkole sztandar, którego uroczyste poświęcenie odbyło się 11 czerwca 1933 roku.[18]

---

zakazu, nauczyciele uczyli języka polskiego po kryjomu.

[14] *Kronika szkolna*, s. 5.

[15] *Kronika szkolna*, s. 13.

[16] M. Eckert, *op. cit.*, s. 315.

[17] *Kronika szkolna*, s. 11 i n.

[18] *Ibidem*, s. 39.

W świetle źródła i literatury widzimy, że oświata na terenie gminy Wola Uhruska spełniała wszelkie założenia międzywojennego modelu szkolnictwa. Chociaż warunki były bardzo trudne, postawa nauczycieli i rodziców pozwoliła na pełną realizację planu wychowawczego i dydaktycznego szkoły. Wart podkreślenia jest fakt spełniania przez szkołę funkcji animatora życia kulturalnego całej okolicy. Temat ten zasługuje na szersze badania.

Mapa 3. Struktura narodowościowa mieszkańców gminy w okresie międzywojennym

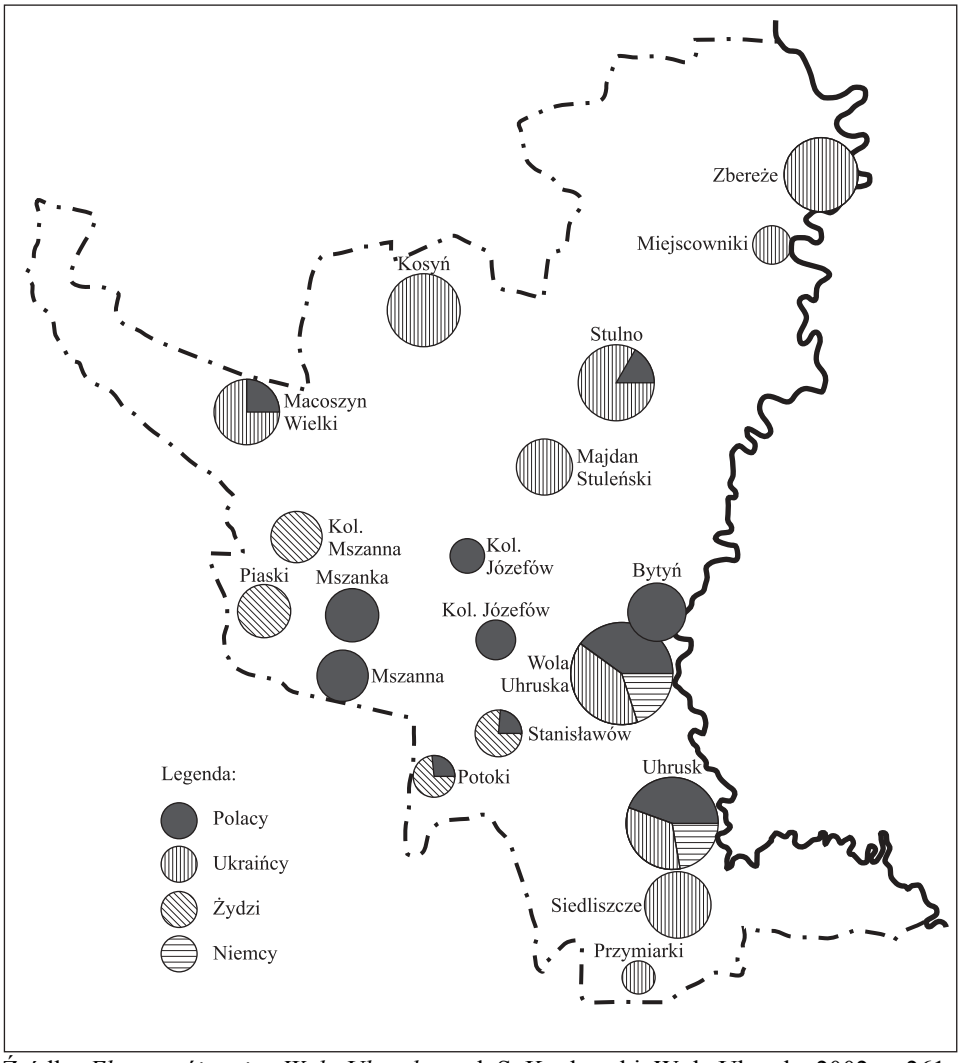

Źródło: *Ekorozwój gminy Wola Uhruska*, red. S. Kozłowski, Wola Uhruska 2002, s. 261.

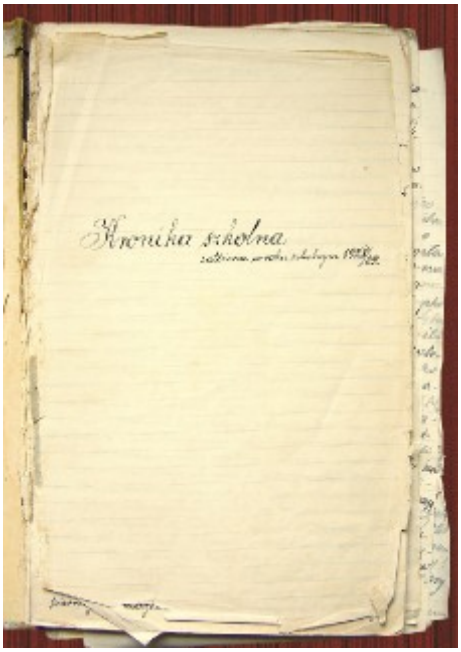

36. Karta tytułowa *Kroniki szkolnej założonej w roku szkolnym 1928/29* – archiwum Szkoły (fot. 36–42 – Mirosław Bocian, 2003 r.)

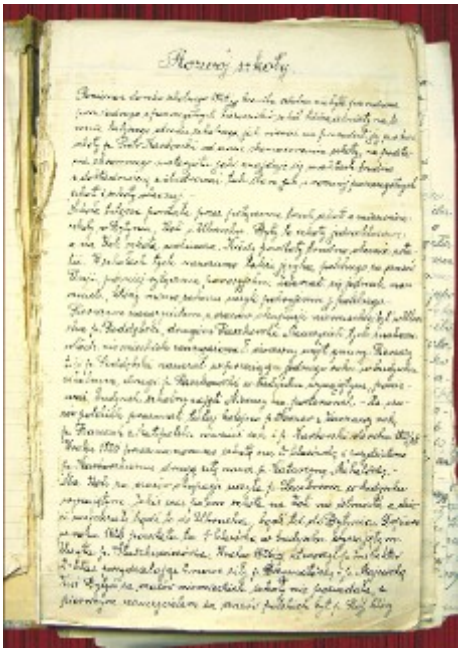

37. *Kronika szkolna* – jedna z kart – archiwum Szkoły

38. Budynki szkół w Uhrusku, Bytyniu i Woli Uhruskiej na kartach *Kroniki szkolnej* – archiwum Szkoły

39. Budynek szkoły w Uhrusku w okresie międzywojennym – na podst. *Kroniki szkolnej*

40. Budynek szkoły w Bytyniu w okresie międzywojennym – na podst. *Kroniki szkolnej*

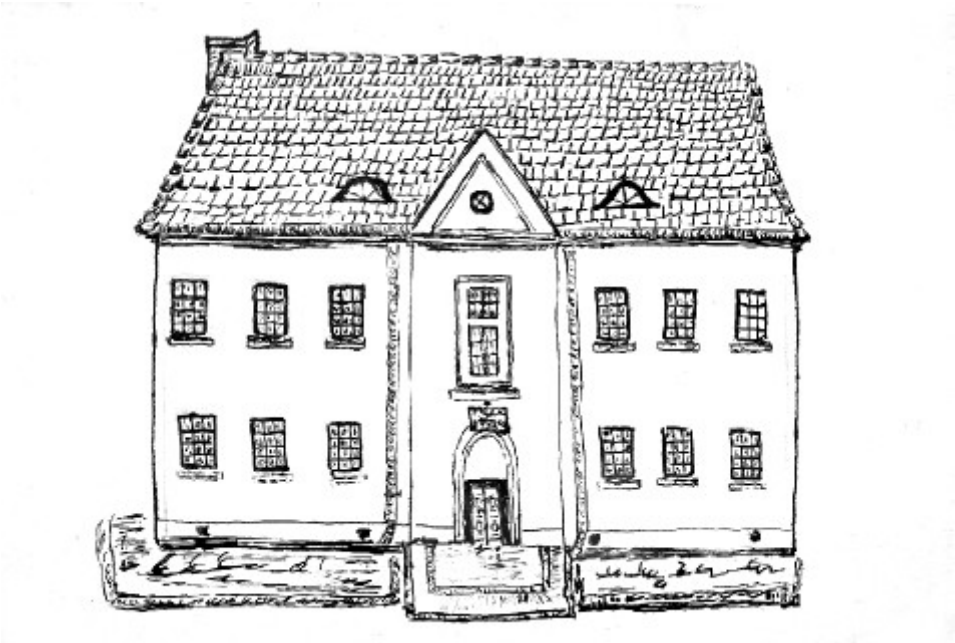

40. Budynek szkoły w Woli Uhruskiej w okresie międzywojennym – na podst. *Kroniki szkolnej*

42. Budynek Zespołu Szkół w Woli Uhruskiej współcześnie (2003 r.)

43. Prace przy rozbudowie Szkoły w Woli Uhruskiej – lata 70. XX wieku, ze zbiorów archiwum Szkoły

44. Udział uczniów przy rozbudowie Szkoły w Woli Uhruskiej – lata 70. XX wieku, ze zbiorów archiwum Szkoły

II

Danuta
Powiłańska-Mazur
Lublin

Zdobnictwo wyrobów tkackich ornamentem zwanym *perebory* w północno-wschodniej części województwa lubelskiego

Decorating of Weaving Products with the Ornament Perebory *in the North-eastern Part of Lublin Province*

W regionie lubelskim wśród różnorodnych wyrobów płóciennych na szczególną uwagę zasługują elementy strojów i ręczniki ozdobione ornamentem tkackim, zwanym tu *pereborami*, *perytykami* lub *wyborami*.

Perebory to ornament tkacki wykonywany techniką wybierania, tkany jednocześnie z gładkim płótnem, gdzie nitka wątku przebiega nieregularnie w zależności od kompozycji wzoru.

Zdobnictwo tego typu posiada rozległy zasięg europejski. Występuje w Szwecji, na Litwie, Łotwie[1], u Finów nadwołżańskich[2], Tatarów Kazańskich, Udmurtów-Wotiaków, Wielkorusów, Białorusów i Ukraińców[3], na Słowacji[4], na Węgrzech[5], w Rumunii[6], Bułgarii[7], Jugosławii[8] i Albanii.[9]

---

[1] W. N. Bieliceer, *Narodnaja Udmurtow*, Moskwa 1961, s. 16.
[2] G. S. Masłowa, *Narodnyj ornamient wierchnowołżańskich Kariel*, Moskwa 1951.
[3] N. Lebiediewa, *Priadienie i tkaczestwo wostocznych sławian w XIX–naczale XX w. Wostocznosławianskij etnograficzeskij sbornik*, Moskwa 1956.
[4] S. Kovačevičova, *Ludowý odev v Hornom Liptove*, Bratisława 1955.
[5] *Ungariische Volskunst*, Budapeszt 1955.
[6] *L'Art. Populaire dans la Repuligue Roumaine*, [b.m. i r.w.], tabl. XLIV.
[7] Ch. Vakarelski, *Etnografia Bułgarii*, Wrocław 1965.
[8] Z. Culic, *Narodna nosnja u Posavini. Glasnik Zemaljskogo Muzeja u Sarajevu*, „Etnologia", t. 14, Wrocław 1959.
[9] *Les motifs populaires albanais de textile et de tricotage*, Tirana 1959.

W polskiej kulturze ludowej technika ta jest znana na dość ograniczonym obszarze. Występuje w południowo-wschodniej części województwa podlaskiego i północno-wschodniej części województwa lubelskiego, we wsiach zamieszkanych przez ludność pochodzenia ruskiego.[10]

Zasięg występowania *pereborów* w regionie lubelskim pokrywa się z zasięgiem występowania stroju nadbużańskiego (zob. fot. 46) i włodawskiego (zob. fot. 45), w których to strojach ornamentem tym zdobione były koszule, spódnice oraz fartuszki.[11]

Kiedy pojawiły się *perebory* w tkactwie na omawianym terenie, trudno jest dokładnie ustalić. Na podstawie literatury[12], materiałów z badań terenowych, metryk eksponatów znajdujących się w zbiorach muzealnych można stwierdzić, że już około1860 roku ten sposób zdobienia był tu rozpowszechniony. Natomiast koniec XIX wieku jest okresem zanikania tej techniki na północnych i południowych krańcach zasięgu. W większości wsi zanikła ona po I wojnie światowej. Dotyczy to szczególnie tych miejscowości, przez które przechodził front i z których ludność była ewakuowana. Po powrocie w rodzinne strony kobiety zaniechały stosowania tej techniki. We wsiach mniej dotkniętych wojną strój tradycyjny zanikał stopniowo, a *perebory* wykonywane były jeszcze w okresie międzywojennym. W tym czasie obok *pereborów* rozpowszechnił się haft krzyżykowy, który wykorzystywano do zdobienia strojów oraz ręczników jako mniej skomplikowany technicznie. Do wykonywania tego typu zdobień wystarczyła igła i kolorowe nici. Występowanie *pereborów* w strojach ludowych przez wiele lat odróżniało ludność pochodzenia ruskiego od ludności polskiej. Co ciekawe, w momencie rozpowszechnienia się haftu krzyżykowego zdobnictwo takie przypisywano ludności pochodzenia ukraińskiego, choć na omawianym obszarze osadnictwo ukraińskie było rzadkie, a haft ten stopniowo rozpowszechniał się wśród ludności pochodzenia ruskiego. Natomiast *perebory* zachowały się u grekokatolików, uważających się już za Polaków.

Po roku 1945 *perebory* nie miały już praktycznego zastosowania, więc mimo że wiele kobiet znało tę technikę, stosowana była sporadycznie, na specjalne zamówienia lub na konkursy organizowane przez muzea. Obecnie tylko kilka tkaczek potrafi tkać *perebory*.

Podstawowym surowcem do wykonywania *pereborów* była bawełniana przędza fabryczna. Nici lnianych używano rzadko. Stosowano przędzę koloro-

---

[10] Wedle recenzenta, prof. M. Łesiowa, występowanie *pereborów* na obszarze wschodniej Lubelszczyzny wiązać należy z osadnictwem ukraińskim. Także według etnografów, np. E. Kępy „[t]en sposób zdobienia, występujący na terenie zamieszkanym przez ludność pochodzenia ruskiego, najdłużej utrzymywał się na pograniczu włodawsko-parczewskim". *Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny*, Lublin 2001, s. 89 – przyp. red.

[11] Por. też mapę *Zasięg ubioru podlaskiego (nadbużańskiego)* zamieszczoną w szkicu S. Paciorkowskiej – przyp. red.

[12] J. Oryżyna, *Przemysł ludowy w Polsce*, Warszawa 1938.

wą, którą czasami barwiono domowym sposobem. Kolor brązowy uzyskiwano przez gotowanie nici w wywarze z kory dębowej lub szyszek olchy, kolor granatowy przez gotowanie nici niebieskich w korze dębowej. W lubelskich *pereborach* dominuje kolor czerwony, czarny, ciemnogranatowy i brązowy (zob. fot. 48, 49). Bawełna biała używana była jako tło. Ornament na ręcznikach, spódnicach i fartuchach tkano przeważnie razem z płótnem przeznaczonym na daną rzecz. Natomiast ornamenty stosowane do dekoracji koszul (przyramki, mankiety, kołnierze) tkano zazwyczaj oddzielnie, na dużym kawałku płótna i potem w miarę potrzeby odcinano poszczególne pasy, ażeby je wszyć w odpowiednie miejsca. Tkaniny na koszule zawsze były czysto lniane, tkane splotem płóciennym. Natomiast lniano-bawełniane bywały spódnice, fartuszki i ręczniki (zob. fot. 47). Tkano je splotem rządkowym zwykłym czy diagonalnym.

Do wykonywania *pereborów* posługiwano się warsztatem tkackim o czterech nicielnicach i czterech podnóżkach. Nicielnice zawieszano na bloczkach parami: pierwsza z drugą i trzecia z czwartą. W każdej nicielnicy było od 10 do 14 pasem po 30 nitek w paśmie. Przez oczko każdej nicielnicy przechodziła tylko jedna nitka. Przez *trostkę* płochy zawsze po parze. Do każdej nicielnicy uwiązany był kolejno jeden podnóżek. Wzór *pereborów* wybierało się deseczką około 80 cm długą i 2 cm szeroką, która na końcu zacięta była w szpic. Po wybraniu wzoru tkaczka stawiała deseczkę dłuższym bokiem prostopadle do nici, w utworzony zaś niewielki *ziew*, który powstawał za *płochą*, a przed nicielnicami, wsuwała drugą deseczkę, nieco szerszą i dłuższą od poprzedniej (długości około 100 cm szerokości 7cm) i stawiała ją w ten sam sposób co pierwszą. Dzięki temu powiększał się ziew w tylnej części warsztatu za nicielnicami od strony wału. W ten ostatni ziew wsuwano trzecią jeszcze dłuższą i szerszą deseczkę (długości około 110 cm, szerokości 14 cm). Każdą poprzednią deskę wyjmowano po włożeniu następnej. Z trzecią deską postępowano podobnie jak z poprzednimi, dzięki czemu w przedniej części warsztatu tworzył się ziew, przez który przerzucano czółenko z wątkiem. Długość deseczek zależała od szerokości tkaniny, gdy tkano ręczniki deseczki były krótsze; pierwsza długości około 50 cm, druga długości około 80 cm, trzecia długości około 100 cm. Tkaczka, aby ułatwić sobie dalszą część pracy, przed zlikwidowaniem ziewu wkładała w miejsce deseczki pręt leszczynowy, wiklinowy lub sznurek. Po wykonaniu tej czynności przerzucała czółenko z podwójnym wątkiem i likwidowała ziew, wyjmując deskę. Przybijała wątek płochą, a następnie *zrzucała* biały wątek przez ziew powstały na skutek nastąpienia na podnóżki i podniesienia odpowiednich nicielnic. Następowało się na zmianę: podnosiło się dwie pierwsze lub dwie drugie pary nicielnic. Zazwyczaj raz jeszcze stawiało się potem deskę na sztorc w tym samym miejscu, gdyż poszczególne linie wzoru wykonywane były czterema nitkami wątku. Następnie całą czynność powtarzało się na nowo, wybierając dalszą część wzoru. W ten sposób dochodziło się do połowy jego szerokości. Ponieważ druga część jest symetrycznym powtórzeniem części pierwszej, wykonanie jej nie wymagało już wybierania wzoru, gdyż włożone w odpowiednie miejsca pręty czy sznurki zaznaczały miejsca, gdzie trzeba było

włożyć deskę. Pozostałe czynności były takie same jak w pierwszej części, z tym że kolejno wyjmowano pręty czy sznurki.[13] Pasy gładkiego barwnego tła pomiędzy ornamentem wzorzystym tkane były splotem płóciennym lub rypsowym, rzadziej rządkowym.[14]

Bardzo podobny efekt do tej techniki tkackiej dawał haft polegający na przewlekaniu kolorowej nitki wzdłuż nici osnowy albo wątku od końca do końca tkaniny. Igłę wbijano zawsze w miejscu skrzyżowania nici wątku z osnową. Haft taki występował na wschodnich krańcach zasięgu *pereborów* na tym obszarze.[15]

Ornament *pereborów* komponowany był zawsze w układzie pasowym, ułożonym symetrycznie po obu stronach osi poziomej. Występują dwa sposoby kompozycji ornamentu; pierwszy stanowi dość szeroki pas, gdzie elementy wzorzyste przedzielone są dość szerokimi paskami gładkimi, w odmiennych kolorach, które dominują nad ornamentem (fot. 47, *fragment ręcznika, Matiaszówka, powiat bialskopodlaski, E/3240/ML*), i drugi, gdzie dość szerokie pasy wzorzystego ornamentu przedzielone są wąskimi, gładkimi paskami (fot. 48, *fragment pereborów, Zaświatycze, powiat włodawski E/6039/M*).

Układ ornamentu pierwszego może sugerować, że pierwotnie ręczniki i odzież zdobiono gładkimi, barwnymi szlaczkami, a dopiero później zaczęto stosować ornament wzorzysty. W okresie końcowym wykonywania *pereborów* ornament wzorzysty zaczyna coraz bardziej dominować nad pasami barwnego tła i coraz więcej pozostawiano białego tła, przez co ornament tkacki upodobniał się do haftu (fot 49, *fragment pereborów, Kolano, powiat parczewski E/11735/M).*

Motywy zdobnicze występujące na *pereborach* mają najczęściej charakter geometryczny. Występują romby, kwadraty, elementy przypominające literę X, gwiazdy, krzyżyki, linie zygzakowate, wieloboki. Dużo później i rzadziej pojawiają się motywy kwiatowe. Początkowo występowały w postaci drobnych elementów, najczęściej trójlistków. W okresie późniejszym oprócz zgeometryzowanych motywów roślinnych złożonych z trójkątów lub rombów spotykamy duże kwiaty stylizowane, wykonane z profilu lub w rzucie górnym. Występują też motywy trudne do określenia, a także cyfry, np. ósemki, trójki oraz słupki czy przecięte owale, linie spiralne. Te ostatnie motywy pojawiły się w końcowym okresie wykonywania *pereborów* w zachodniej części ich zasięgu.

Reasumując, można stwierdzić, że w *pereborach* lubelskich dominują motywy geometryczne prostolinijne, co w dużej mierze wynika z samej techniki tkackiej, rzadziej spotykamy motywy roślinne, a zupełnie nie występują motywy zoomorficzne. W porównaniu z *pereborami* terenów sąsiadujących z Lubelszczyzną daje się zauważyć konsekwentne trzymanie się układów pasowych

[13] Inf. Stanisława Baj, ur. 1914 rok, Dołhobrody, pow. włodawski, woj. lubelskie.

[14] T. Karwicka, *Zdobnictwo tkackie ubiorów i ręczników w północno-wschodniej Lubelszczyźnie*, „Studia i Materiały Lubelskie", t. 2, *Etnografia*, Lublin 1967, s. 7–31.

[15] *Ibid.*, s. 18.

oraz silna dążność do symetrii (np. w ornamentach poleskich nie jest zachowany rytm w układzie kolorów i wzorów, a w białostockim ornament zajmuje znaczną część powierzchni ręcznika, gdy w naszym regionie zdobione są tylko końce ręcznika). Motywy tworzące ornament *pereborów* są w zasadzie podobne do motywów występujących w *pereborach* Białorusi, Ukrainy, a nawet dalszych krajów, jak Węgry, Rumunia czy Albania. Cechą, która odróżnia je od wschodnich sąsiadów, jest stosunkowo rzadkie występowanie elementów grzebykowatych, haczykowatych i meandrów.

Najwcześniej, bo już z końcem XIX wieku, technika wykonywania *pereborów* zanikła w północno-wschodniej części zasięgu ich występowania, najdłużej przetrwała w okolicach Włodawy i Parczewa.

Ręczniki oprócz funkcji praktycznej i dekoracyjnej odgrywały dużą rolę w obrzędowości ludowej i zabiegach magicznych.

Podczas wesela nad stołem, gdzie ustawiano ucztę, wbijano do ściany dwa kołki, upinano na nich ręcznik ozdobiony *pereborami*, za który zakładano wiązkę żyta. Taki ręcznik rozpościerano także na ławie, na której zasiadała para młoda. Po zakończonym przyjęciu z tymi ręcznikami para nowożeńców udaje się do rodziców po posag. Dziewczyna obwiązuje ręcznikiem kark krowy, konia i odprowadza je do domu męża.[16]

Magiczną rolę spełniał ręcznik podczas zabiegu odczarowania człowieka zamienionego przez czarownika w wilka. Wierzenia te szczególnie rozpowszechnione były na obszarach zamieszkanych przez ludność ruską i pokrywały się z zasięgiem występowania *pereborów*. Człowiekowi zamienionemu w wilka można było przywrócić pierwotną postać przez przewiązanie wilka poświęconym ręcznikiem ozdobionym *pereborami* lub przegonienie stada wilków przez rozłożone ręczniki.[17] W zabiegach tych obserwujemy również wpływ motywów religijnych na magię ludową.

Współcześnie – choć jeszcze kilka tkaczek zna technikę tkania *pereborów* – w związku z tym, że tkaniny te nie mają praktycznego zastosowania, *perebory* tkane są wyłącznie na specjalne zamówienia.

[16] O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 33, *Chełmskie*, cz. 1.

[17] D. Powiłańska-Mazur, *Wątek wilkołaka w opowiadaniach ludowych*, „Kalendarz Lubelski" 1977, s. 210–213.

45. Strój włodawski, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego

46. Strój nadbużański, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego

47. Fragment ręcznika, Matiaszówka, powiat Biała Podlaska, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego, E/3240/ML

48. Fragment ornamentu tkackiego zwanego *perebory*, Zaświatycze, powiat włodawski, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego, E/6039/M

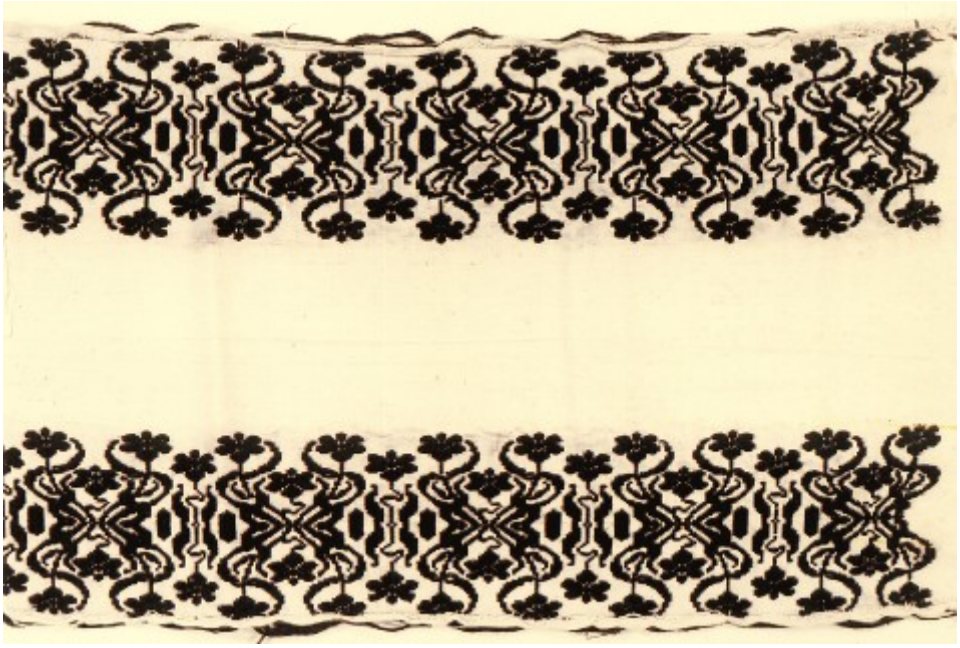

49. Fragment *pereborów*, Kolano, powiat parczewski, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego, E/11735/M

Sylwia Paciorkowska
Lublin

Nazwy odzieży i obuwia w gwarze gminy Wola Uhruska na tle gwar okolic Włodawy i Parczewa

The Names of Clothing and Footwear in the Dialect of the Gmina of Wola Uhruska as Compared with Dialects in the Vicinity of Włodawa and Parczew

Celem niniejszego rozdziału jest opis słownictwa dotyczącego obuwia, odzieży i ozdób występującego w gwarze gminy Wola Uhruska na tle gwar okolic Włodawy i Parczewa.[1] Głównie brano tutaj pod uwagę wsie występujące w środkowo-zachodniej części omawianego obszaru, a mianowicie: Hola, Zamołodycze, Kodeniec, Krzywowierzba, Pachole, Nietiachy i Turno.

Na obszarze północno-wschodniej Lubelszczyzny obejmującej powiaty Biała Podlaska, Radzyń, Parczew i Włodawa polscy etnografowie wyróżniają cztery typy stroju podlaskiego (zob. mapa).

Do pierwszego typu zalicza się ubiory ludności mazurskiej zamieszkującej zachodnią część powiatu bialskiego oraz północną i zachodnią część powiatu radzyńskiego. Drugi typ stroju był noszony przez mieszkańców zachodniej części powiatu włodawskiego i wschodniej części powiatu parczewskiego. Wreszcie trzeci typ był używany przez ludność zamieszkującą wschodnią część powiatu włodawskiego i wschodnią część powiatu radzyńskiego. Ludowy strój Podlasian odznacza się wysokim sposobem wykonania i doskonałym smakiem artystycznym.[2] Wspólną cechą różnych typów podlaskiej odzieży jest przewaga samodziałów i obuwia z łyka.

---

[1] Omawiana jest tutaj tematyka gwar ukraińskich, zob. na ten temat m. in.: W. Kuraszkiewicz, *Ruthenica*, Warszawa 1985; F. Czyżewski, *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy*, Lublin 1986; M. Łesiw, *Ukrajinśki howirky u Polszczi*, Warszawa 1997, s. 279–412.

[2] Ubiory podlaskie były noszone aż do roku 1920. Od tego czasu ubiory tradycyjne zaczęły zanikać na korzyść ubrania kupowanego w pobliskich miasteczkach.

Spośród przedstawionych typów odzieży najwyraźniej wyróżnia się kompleks odzieży włodawskiej. Charakterystyczną cechą tego stroju jest to, że był szyty z białego płótna i dekorowany tkanymi naszywkami. W szczegółach – w zależności od płci – ubiór ten przedstawiał się następująco:

a) Ubiór męski – w typie włodawskim i nadbużańskim – składał się z lnianej koszuli i spodni, kapelusza słomianego lub czapki z daszkiem i łapci plecionych z łyka. W chłodne dni nakładano spodnie wełniane, a nadto ciemnobrązową sukmanę lub barani kożuch.

b) Z kolei w skład ubioru kobiecego wchodziła lniana koszula, lniana spódnica ozdobiona haftem i lniany fartuch. Charakterystycznym nakryciem głowy była kimbałka. W zimie kobiety nosiły sukmany, baranie kożuchy, a na nogach łapcie.

Nakrycia głowy

Letnim nakryciem głowy Podlasiaka był kapelusz słomiany, który w gwarze ukraińskiej gminy Wola Uhruska nosił nazwy *kapelˈusz solˈomianyj*, *kapelˈusz.* W gwarach okolic Włodawy kapelusz (słomiany) określa się jako: *kapelˈusz, kapelˈusz iz sˈołomy, kapelˈusz z sołomy, kapelˈusz sołomianyj, kapelˈusz z trawˈyć, kapelˈusz z łyka*. Innym letnim nakryciem głowy była czapka z daszkiem, która w gwarze ukraińskiej gminy Wola Uhruska ma nazwę *kaszkiet // kaszkˈiet*. Podobnie określa się czapkę z daszkiem w gwarze okolic Włodawy: *kaszket // kaszkiet, kaszkiet z daszkom*, *kaszkiet z kˈozyrkom.*[3]

Zimowe zaś nakrycie głowy Podlasiaka to czapka (nazwa ogólna). W gwarze gminy Wola Uhruska ma ona nazwy *szepka*. W gwarach ukraińskich okolic Włodawy zimowe nakrycie głowy określono – w zależności od typu gwary – jako: *szapka, szipka, szi͡epka*. Inny rodzaj zimowej czapki z wydzielonym miejscem na uszy nazywa się: *malechajka z naˈusznycamy, małachajka z ˈuchamy, szapka z naˈusznykamy, szapka z nausznyciamy*. Dla wysokiej wełnianej czapki zanotowano nazwy: *papacha wˈysoka, szi͡epka barˈaszkowa*. Inna zimowa czapka charakteryzująca się ciemnym kolorem nazywa się: *karakulna szapka.*

Kobiecym nakryciem głowy była chustka (nazwa ogólna). W gwarze gminy Wola Uhruska letnią chustkę na głowę nazywano *batystiwka*, chustka zimowa zaś ma nazwy *szalinuwka, szarenywka*. Wielka chustka na głowę była określana

[3] W niniejszym artykule pomija się większość wariantów fonetycznych i nie przywołuje się lokalizacji cytowanego materiału. Zapis nazw podajemy w formie językowej odpowiadającej systemowi gwary, w której dana forma została zapisana. Materiał z gwar dyftongicznych ma formy typu *cwi͡et*, w gwarach ikających *cwit*. Mamy więc do czynienia z jedną nazwą, ale zróżnicowaną fonetycznie. Akcent znaczy się tylko wtedy, gdy pada na inną niż przedostatnia sylabę. Zagadnienia te zostały szczegółowo omówione przeze mnie w pracy magisterskiej pt. *Nazwy odzieży, obuwia i ozdób w gwarach okolic Włodawy*, wykonanej pod kierunkiem prof. P. Hrycenki, w Zakładzie Filologii Ukraińskiej UMCS, Lublin 2003 (praca znajduje się w archiwum Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS).

jako *pupyniocha*. W gwarach ukraińskich okolic Włodawy kobiece nakrycie głowy nazywano: *chusta, chustka, chustka z tr'epkamy, płat'ok*. Dla chustki letniej zapisano takie nazwy jak: *batustywka, batustywka biła.* Świąteczna chustka zimowa w badanych gwarach określana jest jako: *szaleniwka, szaluwka, szaluwka z kwiatamy wołniana, szaluwka w cwi͡ety*. Wielką zaś chustkę, używaną w porze deszczowej, nazywa się: *sywa chustka // siwa chustka*.

Obręcz, nakrycie głowy zamężnej kobiety, na badanym terenie nazywa się *kymbałka.* Obręcz znajdująca się pod włosami była przewiązana sznurkiem do rozczesanych włosów i nakryta czepkiem, który nosi nazwę: *czep'eć, czep'ok // czip'ok, sz'apoczka.*[4]

Nazwy tradycyjnych męskich spodni

Spodnie, stanowiące element tradycyjnego męskiego stroju, były szyte z płótna tkanego w domu (spodnie letnie), i z owczego sukna (zimowe).

W ukraińskiej gwarze gminy Wola Uhruska spodnie męskie określa się jako *nahawyci, sztan'y*. Spodnie szerokie w udach i zwężające się od kolan nazywano *galif'e.* W gwarach ukraińskich okolic Włodawy zapisano takie oto nazwy na oznaczenie spodni męskich: *bi͡ely hanawyci, hanawuszi, nahawyci, nahawyci prosti, sztan'y*; oddzielną nazwę miały spodnie szerokie w udach i zwężające się od kolan: *golf'e*.[5]

Nazwy kobiecych spódnic i fartuchów

W gwarze gminy Wola Uhruska spódnica kobieca nosi nazwy *sp'idnycia, spudnycia.* W gwarach ukraińskich okolic Włodawy tę część ubioru nazywano *spidnyci, spidnyczka*, *spudnycia.*

Dla lnianej spódnicy zapisano nazwy: *fart'uch, chwart'uch, fartuchy, fartuchi*. W okolicach Włodawy taka spódnica była marszczona w pasie, składała się z czterech półek i sięgała do kostek.

Zimowa spódnica w badanych gwarach nosi nazwy: *kratu͡owka*, *kratuwka w kraty* // *kratu͡owka w kraty*. Spódnice kratówki tkano z lnianych nici barwionych w domu. Kraty z tłem czarnym o szerokości 2,5 cm przetykano białymi lub zielonymi nićmi. Pionowe i poziome niebieskie pasy tworzące kratę przetykano białą i zieloną nicią. Spódnice te były różnorodne, każda kobieta tkała według swego upodobania. Wełniana spódnica szyta w kliny w badanych gwarach nazywa się *szerszczanka, szerszczanka z wown'y*. Świąteczną zaś spódnicę na badanym obszarze nazywano: *bura, burka, burka hruba, burka z wowny, burka karb'owana*. Wszystkie wymienione spódnice były barwne i długie.

---

[4] Pora, podczas której nakładano czepek, podaje jeden z informatorów: *Wże konczałosia wesilie, to robyly czepkowyny*.

[5] Krój ich opisuje informator: *tut szyrok'e, od kol'in tysn'i*.

Dla innego rodzaju zimowej świątecznej spódnicy zapisano nazwę *sztorcu͡owka.*[6]

Jednym z elementów stroju była część odzieży noszona na spódnicy, którą w badanych gwarach określa się jako: *zawi͡ezka, zapaska, perednik, fartusz'ok*. Włodawskie fartuchy szyte były z lnianego płótna i zdobione u dołu haftem.

Nazwy tradycyjnej koszuli i jej detale

Zarówno w gwarze gminy Wola Uhruska, jak i w gwarach ukraińskich okolic Włodawy, na określenie męskiej i kobiecej koszuli używa się nazwy *soroczka.*[7]

Dla świątecznych koszul zdobionych haftem w gwarach okolic Włodawy zapisano takie nazwy: *soroczka z zab'oramy, per'etykana soroczka, soroczka z peret'ykamy.*

Hafty naszywane na koszuli noszą nazwy: *perebory, per'etyky, 'ustawki // 'ustawky.*

Kawałek materiału wszyty pod rękaw męskiej koszuli określany jest jako: *klin, klynocz'ok, cwikla // cwykle // cwykli*. Końcowa część rękawa koszuli w gwarze gminy Wola Uhruska ma nazwę *mańkety*, w pozostałych zaś badanych gwarach ukraińskich: *zabory* (*zabu͡or*) bądź *majk'i͡et // mańk'et // mańk'i͡et* wreszcie *manz'et*. Część zaś koszuli, która otacza szyję w gwarze gminy Wola Uhruska i w gwarze okolic Włodawy określana jest nazwą *kom'ir*, mającą na badanym obszarze różne odmianki fonetyczne: *kown'ir // komereć // kom'er // komi͡er // kom'ir*.

Nazwy krótkiej odzieży

Męskie ubranie bez rękawów w gwarach okolic Włodawy nazywa się: *kamizelka czeł'owicka.*[8] Szyto je z różnych tkanin w kolorze brązowym, czarnym lub szarym. Zapinane były na guziki. Kamizelki miały dwie kieszenie.

Z kolei świąteczna odzież kobieca bez rękawów na badanym terenie nazywa się: *gorset,* zwykle jednak w formie liczby mnogiej *gorsety*. Lekka kobieca odzież sięgająca do pasa określana jest w gwarze gminy Wola Uhruska jako *bluska, żakit*, zaś w pozostałych gwarach ukraińskich okolic Włodawy ma ona nazwy: *bluska, bi͡eła bluska, kaft'an, kofta*.

Nazwy długiej wierzchniej odzieży męskiej i kobiecej

Na Podlasiu noszono kożuchy, które przetrwały do pierwszej wojny światowej. Na jeden kożuch brano od 6 do 7 skór baranich, które wyprawiano w domu na biało, a po dłuższym czasie farbowano na żółto. Kożuch był obcisły do pasa, a opadał

[6] Nazwę tę wyjaśnia informator: *sztorcu͡owka, bo w sztu͡orc paski, tepła na swiata*.

[7] Nazwa *soroczka* ma – zdaniem informatorów – odzwierciedlać dużą liczbę (40) prac niezbędnych dla wykonania koszuli. Jest to oczywiście etymologia ludowa, bo rzeczywista jest inna.

[8] Kamizelki pojawiły się na Podlasiu po 1914 roku.

szerokimi fałdami poniżej kolan. Ta część ubioru na badanym terytorium nazywa się: *koż'uch, koż'uch z oweczych szkir, kuż'uch chwald'owany babćki, kożusz'ok*.

Inny rodzaj długiej wierzchniej odzieży wykonanej z owczego sukna w badanych gwarach nazywa się: *sukm'an, cukm'an dowh'yj, sukm'an s sukn'a*, *sukman sukonnyj, sukmana*. Podlaską sukmanę o jednakowym kroju i kolorze nosili mężczyźni i kobiety. Materiał na sukmany wyrabiany był w domu z wełny owczej. Zwykle było to sukno brązowe.

Inny rodzaj długiej i tylko męskiej odzieży z kapturem, noszonej w niepogodę nazywa się: *burka, burka dowha, burka z wowny, burka z sukna*, *burka z b'aszłykom*.

Nazwy męskiego i żeńskiego obuwia

Od najdawniejszych czasów na Podlasiu noszono obuwie plecione z brzozowego, lipowego lub wiązowego łyka ciętego w paski. Ten rodzaj zimowego obuwia w gwarze gminy Wola Uhruska ma nazwę *postoł'y*. W gwarach ukraińskich okolic Włodawy obuwie to określa się jako: *postoł'y, postoł'y z wi͡eza, postoł'y z łyka, postoł'y z lipy, postoł'y z łyka z lypy*.

Zimowe obuwie wykonane ze zbitego sukna ma w gwarze gminy Wola Uhruska nazwę *walanki*. W gwarach ukraińskich okolic Włodawy obuwie takie określa się jako: *walanky, walanky z sukn'a, walanky z wowny*, *walanky z wowny z 'oweczok*.

Letnie zaś obuwie wykonane z drewna w gwarze gminy Wola Uhruska nosi nazwę *trepy*, a w innych badanych gwarach okolic Włodawy obuwie to nazywa się *derewjaky // derewniaki, klomby // klompy, trepy*. Wygląd i czas noszenia tego obuwia wyjaśniają informatorzy: *klomby – z derwa p'odeszwa, szku͡oreju 'obyte*; *klomby – pudeszwa derewni'anaja, 'obyta cku͡oreju, ch'odyly na wesn'i͡e*.

Nazwy ozdób

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych ozdób na szyję były korale z różnokolorowego szkła. W gwarze gminy Wola Uhruska określano je jako *paciorki* bądź *paciory*. W gwarach ukraińskich okolic Włodawy ozdoby te miały nazwy: *blićkotuchy, korale, paciory*, *paciory biłe, paciory sklani, paciory czerwoni*. Inną kobiecą ozdobą są kolczyki, które na badanym obszarze nazywają się: *kolczyki // kulczyki*.

Kobiety w świąteczne dni wplątywały we włosy różnokolorowe wstążki, które mają nazwy: *bantik, banticz'ok, kitajka, kokard'a, lenta, lenta hołub'a*, *okrajky, scionha, szarfa, kusnyki*. Wstążki były obowiązkowym elementem weselnego wianka, który w badanych gwarach nazywa się: *w'ynoczok, girlanda*.

Ozdobą noszoną na palcach były pierścionki z oczkiem, używane głównie przez kobiety. W badanych gwarach nazywa się je: *persteń, persteń z kulc'om, persteń z oczkom*. Zarówno męską, jak i kobiecą ozdobę na palec, pełniącą funkcję symboliczną, tj. oznaczającą zawarcie małżeństwa, na badanym obszarze na-

zywa się: *kolco bez kamńa*, *kolco obr'uczalne*, *obruczyk, obruczka, persteń na szlub*.

W okolicach Włodawy i Parczewa mężczyźni opasywali się pasem, który nazywał się: *papruszka, pasok, pojas*. Inny typ paska, którym przepasywali się mężczyźni był utkany z różnokolorowych nici i używano go szczególnie w dni świąteczne; nosił nazwę: *krajka*, *'okrajka*, *'okrajka w paski*.

*

Przeanalizowany materiał pokazał zarówno bogactwo stroju włodawskiego męskiego i kobiecego, jak i różnorodność nazw wyrażającą się w zróżnicowanym słownictwie, z charakterystycznymi dla tego terenu odmiankami dźwiękowymi i gramatycznymi.

Literatura (w wyborze)

Borysenko W. 1995, *Tradycijna kultura chołmszczakiw i pidlaszan*, [w:] *Pamjatky Ukrajiny*, Kyjiw.

Ihnatiuk I., Kara-Wasylewa T. 1997, *Narodnyj odiah ukrajinciw Chołmszczyny j Pidliaszszia*, [w:] *Chołmszczyna i Pidlaszszia, Istoryko-etnohraficzne doslidżennia*, Kyjiw, s. 177–214.

Kępa E. 1984, *Zdobnictwo strojów ludowych na Lubelszczyźnie*. *Informator*, Muzeum Okręgowe w Lublinie, Lublin.

Petera J. 1996, *Chełmskie stroje ludowe na przełomie XIX i XX wieku*, „Rocznik Chełmski", 2, 1996, s. 431–439.

Petera J. 1973, *Stroje ludowe Lubelszczyzny*, „Kalendarz Lubelski" 1973, Lublin, s. 170–180.

Ponomar L. 1997, *Nazwy odiahu Zachidnoho Polissia*, Kyjiw.

Szołucha M. 1989, *Istorija narodnoho stroju Pidlaszszia*, [w:] *Nadbużanszczyna*, Nju Jork–Paryż–Sidnej–Toronto.

Świeży J. 1958, *Strój podlaski (nadbużański)*, [w:] *Atlas polskich strojów ludowych*, cz. IV, *Mazowsze*, z. 5, Wrocław.

Wrębiak C. 1990, *Stroje*, [w:] A. Mironiuk, J. Petera, C. Wrębiak, *Kultura ludowa południowego Podlasia*, Biała Podlaska, s. 69–75.

Mapa 4. Zasięg stroju podlaskiego (nadbużańskiego) wg Janusza Świeżego

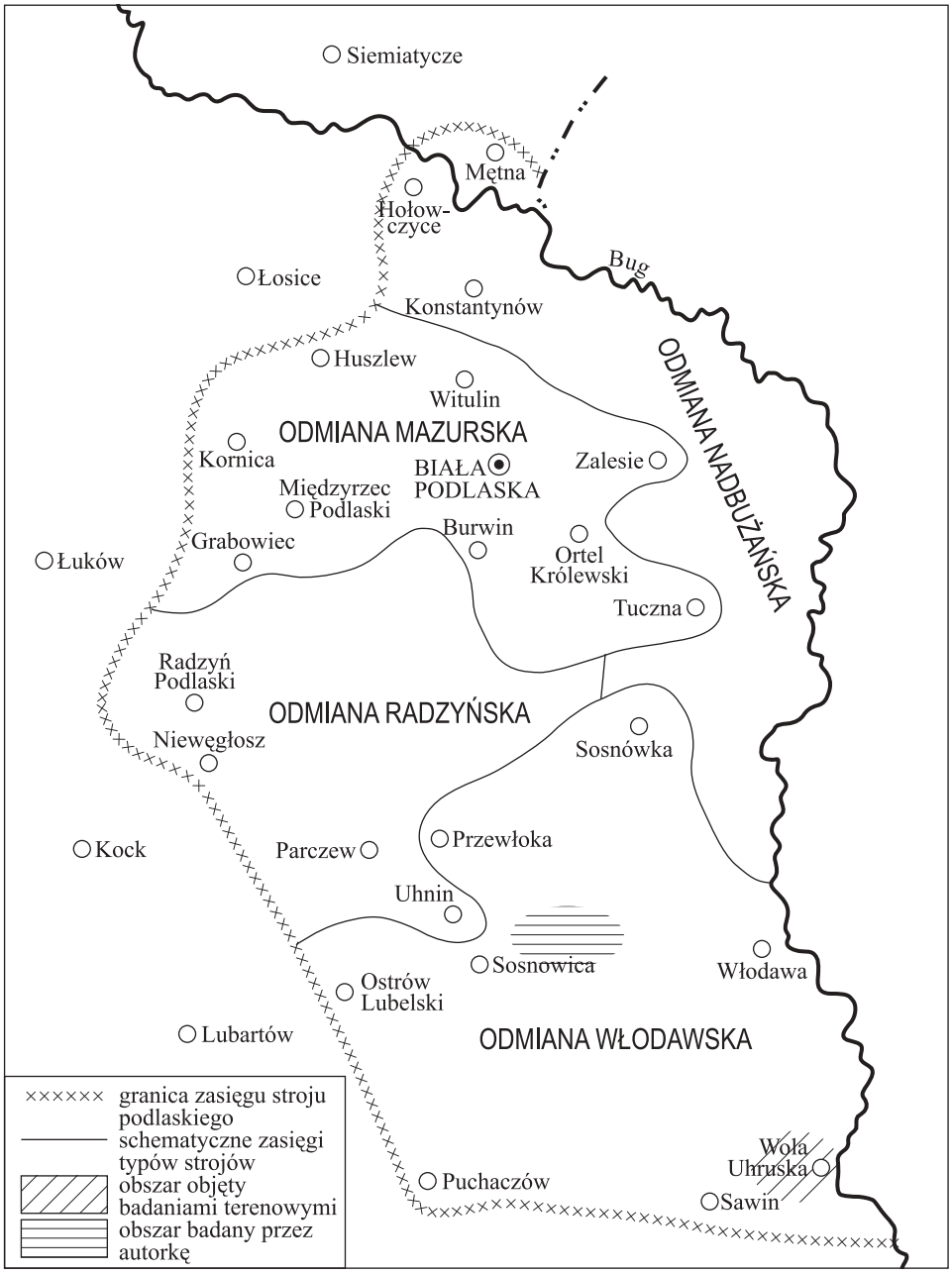

Źródło: Wrębiak 1990, m. XIV, s. 74. Rys. M. Bocian

50. Strój włodawski, ze zbiorów skansenu w Holi (Zdjęcia 50–56 z archiwum autorki)

51. *Soroczka*, Nietiachy, pocz. XX wieku, ze zbiorów skansenu w Holi

52. Strój włodawski, Krzywowierzba. W rękach *ruszn'yk*, Kodeniec. Spódnica: *szerszczanka*, Turno, ze zbiorów skansenu w Holi

53. Strój włodawski, pocz XX wieku, Pachole, Zamołodycze. Spódnica: *burka zimowa, odświętna*, ze zbiorów skansenu w Holi

54. Strój włodawski, Krzywowierzba. Na głowie *wynoczok z peretykom*, spódnica: *burka karbowana*, ze zbiorów skansenu w Holi

55. Strój włodawski, koniec XIX–pocz. XX w., Hola. *Peretyki*, *ustawki* na koszuli, fartuchu i fartuszku. Przez ramię przewieszone *postoły*, ze zbiorów skansenu w Holi

56. Strój włodawski, Kodeniec. Spódnica: *kratówka*, ze zbiorów skansenu w Holi

Walentyna Konobrods'ka
Żytomierz

Tradycyjny obrzęd pogrzebowy w Woli Uhruskiej na tle poleskiego obrzędu pogrzebowego*

The Traditional Funeral Rites in Wola Uhruska as Compared with the Polesie Funeral Rites

Tradycyjna kultura ludowa rdzennych mieszkańców wsi Wola Uhruska odchodzi w zapomnienie, ponieważ nosiciele języka ukraińskiego i kultury ukraińskiej stanowią zdecydowaną mniejszość. Także te pojedyncze osoby można określić nosicielami tylko umownie: w otoczeniu polskim rozmawiają oni przeważnie językiem większości mieszkańców wsi i tworzą ich kulturę, natomiast swoją kulturę realizują wyłącznie w obrębie własnej rodziny (jeśli małżeństwo nie jest mieszane), języka ukraińskiego zaś używają okazjonalnie w swoim wąskim środowisku.[1]

Przedmiotem naszych zainteresowań jest obrzęd pogrzebowy, który stanowi nieodłączny element tradycyjnej ludowej kultury duchowej. W życiu człowieka obrzędy zawsze zajmowały ważne miejsce. Zaczynają mu one towarzyszyć właściwie jeszcze przed jego pojawieniem się na świecie. Obrzęd pogrzebowy zamyka ziemski byt człowieka, ale według wierzeń ludowych jednocześnie rozpoczyna on nowe, wieczne życie. Dlatego też obrzędy pogrzebowe zajmują szczególne miejsce w systemie tradycyjnych zwyczajów ludowych i stanowią istotny

* Tłumaczenia tekstu z języka ukraińskiego dokonała A. Dudek.

[1] Ze względu na wagę zapisów pozostałości utraconej już, niestety na zawsze, mowy i kultury ukraińskiej w jednej z miejscowości gminy Wola Uhruska wybrano jako informatorów autochtonów–przedstawicieli ludności wyznania prawosławnego: Olgę Urbańską, nazwisko rodowe Kiryczuk, ur. w 1927 roku; Marię Trepko, nazwisko rodowe Sawicka, ur. w 1934 roku. Obie informatorki są prawosławne, urodziły się w Woli Uhruskiej; ich rodzice byli rdzennymi mieszkańcami tej miejscowości. Po II wojnie światowej O. Urbańska uniknęła wysiedlenia, M. Trepko zaś w wieku dziesięciu lat została wysiedlona z Woli Uhruskiej do Wichrówca, pow. Niedzica, woj. olsztyńskie, jednak po pewnym czasie powróciła do rodzinnej wsi.

obiekt badań etnolingwistycznych. Jest to uwarunkowane charakterem obrzędu, jego konserwatywnością i związaną z tym archaicznością jego elementów, a także pierwotnością i naturalnym charakterem czynności związanych z obrzędem pogrzebowym.

Podstawę materiałową stanowią zapisy własne autorki, dokonane w Woli Uhruskiej w maju 2003 roku. Zanotowane formy obrzędu pogrzebowego utraciły dziś aktualność, z reguły są one zachowane jedynie w pamięci byłych nosicieli kultury. Także język na wszystkich jego płaszczyznach uległ wpływowi języka polskiego.

Materiał porównawczy stanowią zapisy obrzędu pogrzebowego na Polesiu, którego zachodnia część wchodzi w skład Euroregionu Bug; badania prowadzono w latach 1982–1992.

Nadejście śmierci przepowiadają siły nadprzyrodzone

Zgodnie z wierzeniami, rozpowszechnionymi niegdyś w Woli Uhruskiej, śmierć nie zjawiała się nieoczekiwanie – jej nadejście przepowiadały na ogół swego rodzaju siły nadprzyrodzone: *U kumy czoło|wik leżał chworyj, mał pomerty. Obraz upał zo ste|ny – zrazu po|mer.*[2] Zjawisko to jest znane także na Polesiu (punkty 7, 75, 90, 99, 114, 128, 129, 136, 137, 139, 147).

Sowa „daje znać" o zbliżającej się śmierci

Kolejna cecha – *jak chworyj tiażko leżyt' – so|wa koło chaty |krutyćcia i |hukaje, da|je znaty* – także jest rozpowszechniona w poleskiej strefie dialektalno-kulturowej, podobnie jak i zanotowana nazwa mistycznego zwiastowania śmierci: *da|je znaty* (punkty 11, 32, 73, 77, 88, 89, 91), *da|je znat'* (p. 102, 112, 129), *da|ło znac'* (p. 33–35, 38, 127).

Określenia chorego i zmarłego

Nieuleczalnie chorego nazywano na obszarze gminy Wola Uhruska *sła|byj* oraz opisowo: *odnoju nohoju na |tamtomu świti*.

Obie zanotowane nominacje: leksykalna i frazeologiczna występują w różnych wariantach na znacznym obszarze gwar poleskich: *sła|byj* (p. 4, 10, 15, 20, 24, 29, 75, 78, 89, 91, 92, 95, 104, 105, 147), *słabyj* (p. 43, 98, 134, 137), *sła|by* (p. 54, 88, 93, 96, 97, 102, 104–a, 110, 130), *sła|bi* (p. 101, 103), *słab* (p. 121), *słabeńkyj* (p. 50), *s|łabeńkyj* (p. 125), *słabuje* (p. 94, 133), *od|na no|ha u mohyli, a druha u doma* (p. 112), *od|na no|ha u mo|hyły, a druha tut* (p. 2), *ad|na na|ha*

[2] Pierwotny zapis w wersji fonetycznej podaje się w transkrypcji półliterackiej. Akcent znaczy się tylko wtedy, gdy pada na inną niż przedostatnia sylaba. Litera *ł* stosowana w zapisie tekstów gwarowych z terenu gminy Wola Uhruska oznacza niezgłoskotwórcze *u*, fonetycznie *´*. Litera *w* występująca przed spółgłoskami i na końcu wyrazu oznacza również niezgłoskotwórcze *u*. Cechy te nie mają jednak charakteru powszechnego.

u mahili, a druha tut (p. 8), *ad|na na|ha u mahyli* (p. 126, 127, 129), *ad|na na|ha u jami* (p. 136), *ad|na na|ha u jamkie* (p. 134), *od|noj na|hoj u jami* (p. 121), *odnojeju nohoju u jami* (p. 29).

Zarówno na obszarze Polesia, jak i w tradycji kulturowej Woli Uhruskiej rozpowszechnione były zakazy i nakazy dotyczące zachowania osób obecnych podczas agonii:

Ne można kryczaty, p|łakaty |hołosno, szczob ne perebyty smerty, bo |muczyćcia dowsze. Szczob sia ne |muczyła dowho. Znajoma moja, dobra pani, pomyrała, to curka kryczała, p|łakała. Szcze kilka dniw ży|ła [ta znajoma]*, i każe: – Tania ne da|ła umerty; umyrała wczora, a wo|na pocza|ła kryczaty i pererwała me|ni smert.*

W Woli Uhruskiej na określenie zmarłego używane były następujące nazwy: *zmerłyj, pokojnyk, pokojnyj, neboszczyk*.

Wszystkie te określenia (w różnych wariantach fonetycznych i morfemicznych) rozpowszechnione są w gwarach poleskich, a zwłaszcza: *nebiżczyk* (p. 11, 14, 16, 20–22, 27, 73, 78), *nebeżczyk* (p. 76), *niebyżczyk* (p. 30), *nebożczyk* (p. 1, 2, 5, 7, 10, 12, 28, 74, 76, 77, 81, 83–85, 88, 89, 91, 92, 94, 98, 99, 102, 104, 106, 115, 115–a, 117–a), *nebużczyk* (p. 4, 13, 15, 18, 19, 23, 24, 25, 26, 32, 33, 93, 95, 116–a), *niabużczyk* (p. 29, 34, 35, 38, 54), *niebużczyk* (p. 31, 37, 39, 51, 54, 103), *niebużczik* (p. 101), *nebujżczyk* (p. 104–a), *niebujżczyk* (p. 36, 43), *niabujżczyk* (p. 45, 47).

Czynności wstępne poprzedzające pogrzeb

Po śmierci wykonywano przy zmarłym szereg czynności wstępnych, poprzedzających pogrzeb: *Poczynajut' myty, ubyraty, układajut' do trumny. Odiż pereważno temna. Ubyrajut' u ś|pidnyciu, błuzku czy sukonku, chustku. Chustynu nosowuju układajut' do trumny. Odeża nowa. Jak ne bu|ło – szyły, szyrszoje takoje, wyhodne, szczob bu|ło dobre chodyty po smerty. Sukonka szyrsza – szczob ne tysnuła. Tufli toże takije, szczob ne tysnuły. |Diwczyni – |biłuju sukenku – jak winczaćcia, do szlubu, we|nok i we|lon, wse na biło.* Podobne zwyczaje i wskazówki obecne są także w poleskiej praktyce obrzędowej.

Tak przygotowane ciało zmarłego składano do trumny. *Trumna |wystełena biłym połot|nom. Pid |hołowu – |poduszeczka newełyczka, z pirja. Na sto|li stawliat' obraz, ikonu i dwi hromnyci*; *O|hoń – to ży|t'tie, świtłośt'*.

Nazwę *trumna* uważa się za zapożyczenie z języka niemieckiego, które do języka ukraińskiego trafiło za pośrednictwem polszczyzny; nazwa ta jest w różnych wariantach szeroko rozpowszechniona w gwarach poleskich: *tru|na* (1–12, 14, 16–19, 24, 25, 27–37, 39, 45, 47, 51, 54, 59, 60, 73–81, 84, 88–90, 92–99, 101–105, 106, 110–116, 117, 117–a, 124, 126, 128, 130, 133, 137), *tru|nia* (21, 26, 83), *tru|nie* (20, 22, 91), *truna* (13, 80, 85), *trumna* (85), *trumła* (85), *trumno* (85), *trumło* (85). Wszystkie pozostałe elementy tej części obrzędu także są rozpowszechnione na Polesiu.

Ceremonia oddawania czci zmarłemu w jego domu

Po zakończeniu etapu wstępnego pogrzebu zaczynano ceremonię oddawania czci zmarłemu w jego domu; ceremonia ta charakteryzowała się określonym zachowaniem jej uczestników w dzień i w nocy: *Prychodiat\ liudy, kliaczut\, mowliat\ pacior; ukliakajut\, |moliaca, cyłujut\ w twar, czo|ło, u ruky – żeg|najuc\cia. Siadajut\, sy|diat'. Pry|chodyły żyn|ky j czołowy|ky, i mołodyje, i s|tarszyje, jak dobre z nym* [tj. ze zmarłym] *ży|wut', susidy wsi. Sydiły czerez |ciłuju nycz, spywały pis|n\i za z|merłoho.* Ta część obrzędu ma charakter ogólnopoleski.

Obrzęd przejścia

Ważnym etapem pogrzebania jako obrzędu przejścia było wyjście konduktu żałobnego z domostwa zmarłego, dlatego czynności tej towarzyszył szereg działań rytualnych: *Na tretij deń poczynajut' choronyty, chowaty. Pryjiżdżaje |batiuszka, mołytwu czytaje, |mołyćcia po ne|boszczykowy, rodyna podchodyt\, cy|łujut\ z|merłoho – żeg|najućcia. Prosz|czajućcia, perep|raszujut\ za use, szczo może zrobyła. Jak mo|ja mama umerła, jak od|chodyły na |mohyłky, to ja pocyłuwała u ruky j twar i skazała – Mamo, pro|bacz, może ja to|bi szczo złe zrobyła, może szczo skazała, dobre ne dohliadiła, to pro|bacz me|ni za wse.*

Semantykę wyrazu *żeg|najućcia* informatorzy określili jako 'żegnają się', jednak na różnych etapach obrzędu leksem ten posiada nieco inny odcień znaczeniowy i, być może, wykazuje tożsamość semantyczną z poleskimi nazwami pogrzebowymi *z|namujuc\cia,* (107, 115), *z|namejuca* (34), *z|najmujuca* (60), *poz|namenuwatys\a* (105–a, 112), *poz|namuwatys\a* (105, 113), *poz|namuwatysa* (115, 115–a), *pryz|natys'a* (105–a, 111–a, 112, 114, 116–117–a) – 'potwierdzić swoje uczestnictwo w oddawaniu czci zmarłemu'. W tym znaczeniu wymienione leksemy w większej mierze wskazują na rytualno-magiczne ukierunkowanie określanych przez nie czynności, w odróżnieniu od rytualno-etykietalnej istoty pożegnania. Prawdopodobnie semantyka czynności 'potwierdzić swoje uczestnictwo w oddawaniu czci' jest motywem dawniejszym.

Kondukt żałobny w drodze na cmentarz

Następnie kondukt żałobny udawał się na cmentarz: *Zakrywajut\ trumnu wikom, wywodiat\ z chaty, we|dut do cerkwy na |wozowy kińmy, we|dut\ trumnu zakrytu. Rodyna jszła za t|rumnoju, za wozom. A liudy, sosidy za |batiuszkoju – procesija. U cerkwi – służba, liturhiny, panachida za ne|boszczykom. Jak we|dut' na |mohyłky, to płaczut\: – „Oj, z til ja budu te|be wyhliadaty, czy zza kłuni, czy zza chaty?…"* Jest to oczywiście niewielki fragment opłakiwania zmarłego, ale jego ustalona forma poetycka świadczy o istnieniu w przeszłości trwałego zwyczaju.

Uroczystości pogrzebowe na cmentarzu

Miejsce grzebania zwłok określane jest jako *cmyn|tar*. Według relacji informatorów *ko|łyś nazywały |mohyłky*. Ta starsza nominacja w różnych wariantach fonetycznych i morfemicznych rozpowszechniona jest w gwarach Polesia: *|mohyłky* (1, 2, 5–7, 17, 21, 50, 59, 73–78, 80, 81, 83–85, 89, 93–95, 98, 99, 102, 104–107, 110–116, 117, 117–a, 126, 130, 131, 135, 136, 140), *|mouhyłky* (125, 139), *|mohiłky* (52, 96, 101, 127, 129, 131), *|moh'iłk'i* (41, 43, 45, 47, 51, 54, 60, 101, 103, 104–a, 121–124, 128, 134, 147), *|mowyłky* (97), *|moiłky* (96), *|mohłyci* (1, 4, 11, 15, 16), *|mohłycy* (1, 3, 9, 10, 12, 13, 16, 21, 22, 25–27, 91), *|mohłyc'e* (88), *|mohl'icy* (8, 23, 27, 28, 38, 39, 41, 43), *|mohłyc'a* (91), *|mohłyca* (24, 92), *|mohl'ica* (18, 19, 21, 23, 29–38), *|mołyca* (92, 93).

W celu pogrzebania zwłok *|wykopały duł na trumnu, na ne|boszczyka*, czyli 'dół grobowy'. Wyraz *duł* (lub *dył*) funkcjonował jako nazwa dołu o specyficznym przeznaczeniu, równocześnie dół, w którym grzebano padlinę czy też wykorzystywano go do innych potrzeb, był w gwarze określany jako *jama*. W celu nominacji dołu grobowego używano także leksemu *mohyła*. W gwarach poleskich na określenie jamy grobowej używa się zwykle słowa *jama* w różnych wariantach fonetycznych i morfemicznych. Równocześnie w zachodniej i środkowej części Polesia sporadycznie występował leksem *mohyła* (1, 6, 84–a, 104, 104–a, 105–a, 106, 111, 112, 115–a), *mohiła* (39, 51, 103), natomiast w pasie peryferyjnym ukraińskich gwar nadbużańskich zachodniego Polesia znane są nazwy *dił* (2), *dou* (8, 9, 73, 74), *doł* (9), które, podobnie jak nazwy *duł (dył)* w opisywanej gwarze, w znaczeniu 'dół grobowy' używane są sporadycznie.

Grzebanie zwłok na cmentarzu odbywało się następująco: *|Batiuszka |mołyćcia na |mohyłkach. Spywajut', cyłuwały, spuskały trumnu u duł. Chowajut' hołowoju do schodu. Trumnu spuskały. Jak trumnu spustyły, |batiuszka szpadłom*[3] *zape|czatuwał, ro|był chrest – pere|kopuwał u zem|l'i . Jak trumnu spustyły, wsi |kydały po hrudcy zemli na trumnu. Kożen kydał, szczob lehko bu|ło ne|boszczykowy, bu|ła |lehkaja zem|lia. Za|sypuwały mohyłu, kryż s|tawyły derewianyj, s|tawliajut' chrest dubowyj.*

Opisane elementy obrzędu również mają charakter ogólnopoleski, zaś nominacja czynności rytualnych, wykonywanych nad grobem przez duchownego – *zape|czatuwaty* – w różnych wariantach fonetycznych i morfemicznych występuje szeroko na obszarze gwar poleskich.

Stypa – uczta pogrzebowa ku czci zmarłego

Po pogrzebie urządzano stypę – ucztę ku czci zmarłego: *Zap|roszujut' na o|bid po ne|boszczykowy. Normalnyj o|bid s|tawliały, zawsze za|paliuwały kilka świczok. Pacior zmowyły – mołytwu: „Oczcze nasz", zaspi|wały „|Wiecznuju pamiat'". Siedały. Każdyj, szczo buło na sto|li, to brał i jił. Ko|łyś chto bohatyj,*

[3] *szpadłom* 'łopatą'.

to mał, może, |korżyky, a |bidnyje [stawiali na stół] *toje, szczo mały, szczo chto mał. P|roskuru |batiuszka da|wał.* Pod wieloma względami stypa wykazuje podobieństwa do poleskiej uczty ku czci zmarłego, a nazwa *o|bid w* różnych wariantach obejmuje większość gwar poleskich.

W tradycji obrzędowej wsi Wola Uhruska rozpowszechnione były czynności rytualno-magiczne o charakterze oczyszczającym i profilaktycznym, wykonywane po pogrzebie. *Odeżu tu, szczo umerła, pałyły paru dniw po smerty na podwirju. Jak |wynesły* [zmarłego z domu i podwórza] – *paru dniw do obory, do stodoły, do kłuni dwery, brama na podwirji – szczob bu|ło wse otkryte czerez kilka dniw, szczob neboszczyk mih chodyty; u chati dwery za|czyneni.* Obydwa opisane zwyczaje występują w praktyce pogrzebowej na części Polesia.

Poza pierwszym obiadem wypominkowym praktykowano zwyczaj urządzania uczty ku czci zmarłego jeszcze co najmniej dwukrotnie: *Na sorokow|yj deń po smerty – o|bid. Po roci, jak chto |chocze, to spomy|najut\ piźnijsze;* jest to charakterystyczne także dla poleskich zwyczajów wypominkowych.

Zmarły uczestniczy w życiu rodziny i wsi (kontakt z *tym* i *tamtym światem*)

W świetle zachowanych przekazów w tradycji kulturowo-mitologicznej Woli Uhruskiej, a także Polesia, od wieków wierzono w życie po śmierci, we wzajemną zależność żyjących i zmarłych, w możliwość kontaktów między dwoma światami – *tym* i *tamtym*.

Zmarli często pojawiali się w widzeniach sennych, kiedy to o coś prosili, powiadamiali lub przestrzegali: *Bu|ło try podruhy, koleżanky. I każe* [jedna z nich:] – *Toja, ko|tra persza um|re, to daśt\ znaty ji|ji, jak tam je. Za ja|kyś czas snyćcia ji|ji, szczo prychodyt\ neboszka i każe – znajisz szczo, ne możu to|bi toho skazaty niczoho, bo to tajemnycia, ne wolno. Tylko ska|żu to|bi – nyż, |nożyczky i |zerkało nikoły ne zostaw|liaj na sto|li.*

Ukazywanie się zmarłych w widzeniach sennych mogło sygnalizować potrzebę ich wspomnienia: *Jak neboszczyk snyćcia czasto, to toże da|jut\ na mszu – panachydu; msza – panichida.*

Niekiedy zmarli mogli „przychodzić" do żywych w nocy: *Da|je znaty – zastukał do ok|na. Maty pry|chodyła do kołysky,* czyli zmarła młoda kobieta, która osierociła małe dziecko, mogła „przychodzić" do niego w nocy – kołysać je, karmić.

Zdarzało się, że zmarły sygnalizował swoją obecność w inny sposób: *Jak meji babci mama umerła, mo|ja babcia mała wisim lit. I zostało jich |wosmero di|tej; babcia bu|ła najmołodsza. I ta najstarsza sest|ra bu|ła |zamużem i zabrała babciu do sebe. A|łe ta mo|ja babcia barzo p|łakała za |mamoju, kryczała. I pisz|ła do komory, i tam liahła na skryniu, i zaczała p|łakaty mocno. I uże toje, jak mo|ja babcia opowidała – chtoś pryj|szoł i tak try razy sylno stuknuł skryniu. Babcia jak zor|wałasia, prybihła do kuchni j każe: Znajisz, szczo sia stało? Ja posz|ła do komory, u komori p|łakała na skryni, i chtoś sylno try razy wdarył.*

A sest|ra każe – Ne płacz tak mocno za |mamoju, bo mami je tiażko, mama wże u wo|di leżyt\ od two|jich ślio|zej.

Poleska tradycja mitologiczna zachowała wiele podobnych przekazów [zob. zwłaszcza: Konobrodśka 2003, 223–240].

Święta ku czci zmarłych

W pamięci ludowej zachowały się mgliste wspomnienia dotyczące pewnych świąt kalendarzowych, podczas których mieszkańcy Woli Uhruskiej wspominali wszystkich zmarłych krewnych: *P|rowody – czerez tydeń po We|łykodniu u nediliu. Hostyłys\, |pysanky na mohyłu kłały. Na P|rowody ne płaczut\, |tiszaćcia liudy. Swia|tyj weczir – Widilia*[4] *s|tawyły tariłku dla ne|boszczyka. Spomynały na Zełeni Świa|ta – na Trijcu*. Na Polesiu obok innych kalendarzowych dni wypominkowych obchodzi się także wymienione wyżej święta, a pokrewne nazwy świąt wiosennych, związanych z Wielkanocą, są rozpowszechnione w gwarach poleskich: *p|rowody* (1, 2, 4–7, 9–11, 17, 19, 22, 25–27, 30, 34, 77, 78, 80, 83–85, 90, 105, 105–a, 111–117–a, 140), *p|rowady* (8, 36), *prowo|dy* (22, 41, 104, 112, 115, 133, 136, 140, 147) *prawa|dy* (132, 135, 136), *prowod|na nedilia* (22), *prowodnaja nedilia* (10, 12).

***

Dokonany przegląd wybranych elementów obrzędu pogrzebowego wskazuje, że kultura ludowa autochtonicznych mieszkańców gminy Wola Uhruska wyraźnie nawiązuje zarówno w zakresie nazewniczym, jak pod względem motywów, do kultury ludowej Polesia. Szczegółowe badania na większym obszarze mogłyby pokazać, w jakim zakresie są to cechy kultury wschodniosłowiańskiej, w jakim zachodniosłowiańskiej, w jakim wreszcie wspólnej, ogólnosłowiańskiej.

Literatura

Bajburin, Lewinton 1990 – A. K. Bajburin, G. A. Lewinton, *Pochorony i swad'ba*, [w:] *Issledowanija w obłasti bałto-sławianskoj duchownoj kultury. Pogriebalnyj obriad*, Moskwa, s. 64–99.

Iłarion 1992 – Mytropołyt Iłarion, *Dochrystyjanśki wiruwannia ukrajinśkoho narodu*, Kyjiw.

Jelinek 1982 – J. Jelinek, *Bolszoj illustrirowannyj atłas pierwobytnogo czełowieka*, Praga.

[4] *Widilia* zamiast *Wigilia* 'wieczór przed Bożym Narodzeniem'.

Konobrodśka 2003 – W. Konobrodśka, *Poliśki powirja, łehendy, perekazy pro „chodiaczych" merciw ta zapobiżni zachody proty jich chodinnia*, [w:] *Diałektołohiczni studiji 2. Mowa i kultura*, Lwiw, s. 223–240.

Kotlarewskij 1891 – A. Kotlariewskij, *O pogriebalnych obyczajach jazyczeskich sławian*, [w:] *Soczinienija A. A. Kotlariewskogo*, t. 3, [w:] *Sbornik obszczestwa lubitielej russkogo jazyka i słowiesnosti*, t. 49, Sankt-Pietierburg.

Smirnow 1990 – J. I. Smirnow, *Morfołogija pogriebienija (Opyt sozdanija bazowoj modeli)*, [w:] *Issledowanija w obłasti bałto-sławianskoj duchownoj kultury. Pogriebalnyj obriad*, Moskwa, s. 216–224.

Vasmer 1987 – M. Fasmier, *Etimołogiczeskij słowar' russkogo jazyka. Pieriewod s niem. i dopołnienija O. N. Trubaczowa*, t. 4, Moskwa.

Zielenin 1939 – D. K. Zielenin, *Tabu słow u narodow wostocznoj Jewropy i siewiernoj Azii*, czast\ II, *Zapriety w domaszniej żyzni*, [w:] *Sbornik Muzeja antropołogii i etnografii*, t. 9, Leningrad, s. 1–166.

Zybkowiec 1974 – W. F. Zybkowiec, *Proischożdienije nrawstwiennosti*, Moskwa.

Wykaz punktów występujących na mapie

	miejscowość	rejon/powiat	obwód/województwo
1.	Wojśka	kamieniecki	brzeski
2.	Ostromeczewe	brzeski	brzeski
3.	Radwanyczi	brzeski	brzeski
4.	Krywlany	żabynkowski	brzeski
5.	Radeż	małorycki	brzeski
6.	Ołtusz	małorycki	brzeski
7.	Mokrany	małorycki	brzeski
8.	Rowbyck	prużański	brzeski
9.	Smolany	prużański	brzeski
10.	Jeriomyczi	kobryński	brzeski
11.	Chabowyczi	kobryński	brzeski
12.	Onyśkowyczi	kobryński	brzeski
13.	Sporowe	berezowski	brzeski
14.	Imenyn	drohiczyński	brzeski
15.	Symonowyczi	drohiczyński	brzeski
16.	Zariczka	drohiczyński	brzeski
17.	Swaryń	drohiczyński	brzeski
18.	Obrowe	iwanewicki	brzeski
19.	Hortol	iwanewicki	brzeski
20.	Opol	iwanowski	brzeski
21.	Zastrużżia	iwanowski	brzeski
22.	Mochre	iwanowski	brzeski
23.	Kowniatyn	piński	brzeski
24.	Kamiń	piński	brzeski
25.	Synyn	piński	brzeski
26.	Konczyci	piński	brzeski
27.	Kaczanowyczi	piński	brzeski
28.	Łasyćk	piński	brzeski
29.	Lusine	hancewycki	brzeski
30.	Bostyń	łunyniecki	brzeski
31.	Synkewyczi	łunyniecki	brzeski
32.	Hłynka	stołyński	brzeski
33.	Buchłyczi	stołyński	brzeski
34.	Choromśk	stołyński	brzeski
35.	Olszany	stołyński	brzeski
36.	Chorostiw	stolihorski	miński

37.	Diakowyczi	żytkowycki	homelski
38.	Borky	żytkowycki	homelski
39.	Toneż	lelczycki	homelski
41.	Stodołyczi	lelczycki	homelski
43.	Doroszewyczi	petrykowski	homelski
45.	Czeluszczewyczi	petrykowski	homelski
47.	Machnowyczi	mozyrski	homelski
50.	Werbowyczi	narowlański	homelski
51.	Kirowe	narowlański	homelski
52.	Wełyki Awtiuky	kałynkowycki	homelski
54.	Wełykyj Bir	chojnycki	homelski
59.	Werchni Żary	brahyński	homelski
60.	Ruczajiwka	łoiwski	homelski
73.	Radechiw	lubomelski	wołyński
74.	Switiaź	lubomelski	wołyński
75.	Tur	ratniwski	wołyński
76.	Riczycia	ratniwski	wołyński
77.	Wełymcze	ratniwski	wołyński
78.	Krymne	starowyżewski	wołyński
79.	Rużyn	turijski	wołyński
80.	Krasnostaw	wołodymyr-wołyński	wołyński
81.	Wojehoszcze	kamiń-kaszyrski	wołyński
83.	Uchoweć̆k	kowelski	wołyński
84.	Chorochoryn	łucki	wołyński
84a.	Pidriżżia	kowelski	wołyński
85.	Peczychwosty	horochiwski	wołyński
88.	Berezyczi	lubesziwski	wołyński
89.	Kukły	manewycki	wołyński
90.	Sylne	kiwerciwski	wołyński
91.	Nobel	zariczański	równieński
92.	Borowe	zariczański	równieński
93.	Zowkyny	władymyrecki	równieński
94.	Japołot’	kostopilski	równieński
95.	Swarycewyczi	dubrowycki	równieński
96.	Berestia	dubrowycki	równieński
97.	Czudel	sarneński	równieński
98.	Jaćkowyczi	berezniwski	równieński
99.	Łypky	hoszczański	równieński
100.	Drozdyń	rokytniański	równieński
101.	Hłynne	rokytniański	równieński

102. Borowe	rokytniański	równieński
103. Perha	ołewski	żytomierski
104. Kyszyn	ołewski	żytomierski
104a. Radowel	ołewski	żytomierski
104b. Ustyniwka	ołewski	żytomierski
105. Riasne	jemilczyński	żytomierski
105a. Kuliszi	jemilczyński	żytomierski
105b. Medwedowe	jemilczyński	żytomierski
105c. Seredy	jemilczyński	żytomierski
106. Kurczycia	nowohrad-wołyński	żytomierski
107. Tchoryn	owrucki	żytomierski
108. Wystupowyczi	owrucki	żytomierski
109. Żurba	owrucki	żytomierski
110. Hosziw	owrucki	żytomierski
110a. Ihnatpil	owrucki	żytomierski
111. Starosilla	łuhyński	żytomierski
111a. Czewona Wołoka	łuhyński	żytomierski
112. Poliśke	korosteński	żytomierski
112a. Rudnia	korosteński	żytomierski
112b. Musijiwka	korosteński	żytomierski
112c. Mełeni	korosteński	żytomierski
113. Ryżany	wołodarsko-wołyński	żytomierski
114. Styrty	czerniachiwski	żytomierski
115. Mali Kliszczi	narodnycki	żytomierski
115a. Rudnia-Bazarśka	narodnycki	żytomierski
115b. Lubarka	narodnycki	żytomierski
116. Pyriżky	narodnycki	żytomierski
116a. Czopowyczi	małyński	żytomierski
117. Wyszewyczi	radomyszlański	żytomierski
117a. Dubowyk	radomyszlański	żytomierski
121. Stari Jaryłowyczi	ripkyński	czernihowski
122. Zlijiw	ripkyński	czernihowski
123. Wełyka Weś	ripkyński	czernihowski
124. Płechiw	czernihowski	czernihowski
125. Dniprowśke	czernihowski	czernihowski
126. Ołbyn	kozełecki	czernihowski
127. Chorobyczi	horodniański	czernihowski
128. Moszczenka	horodniański	czernihowski
129. Makyszyn	horodniański	czernihowski
130. Kowczyn	kułykiwski	czernihowski

131.	Stari Borowyczi	szczorski	czernihowski
132.	Diahowa	meński	czernihowski
133.	Chowmy	borzniański	czernihowski
134.	Tymonowyczi	semeniwski	czernihowski
135.	Żadowe	semeniwski	czernihowski
136.	Łupasowe	koriukiwski	czernihowski
137.	Kyrijiwka	sosnycki	czernihowski
138.	Hremiacz	nowhorod-siwerski	czernihowski
139.	Błystawa	nowhorod-siwerski	czernihowski
140.	Karylśke	koropski	czernihowski
147.	Boczeczky	konotopski	sumski
W.UH.	Wola Uhruska	włodawski	lubelskie

Mapa 5. Obszar gminy Wola Uhruska na tle zachodniego Polesia

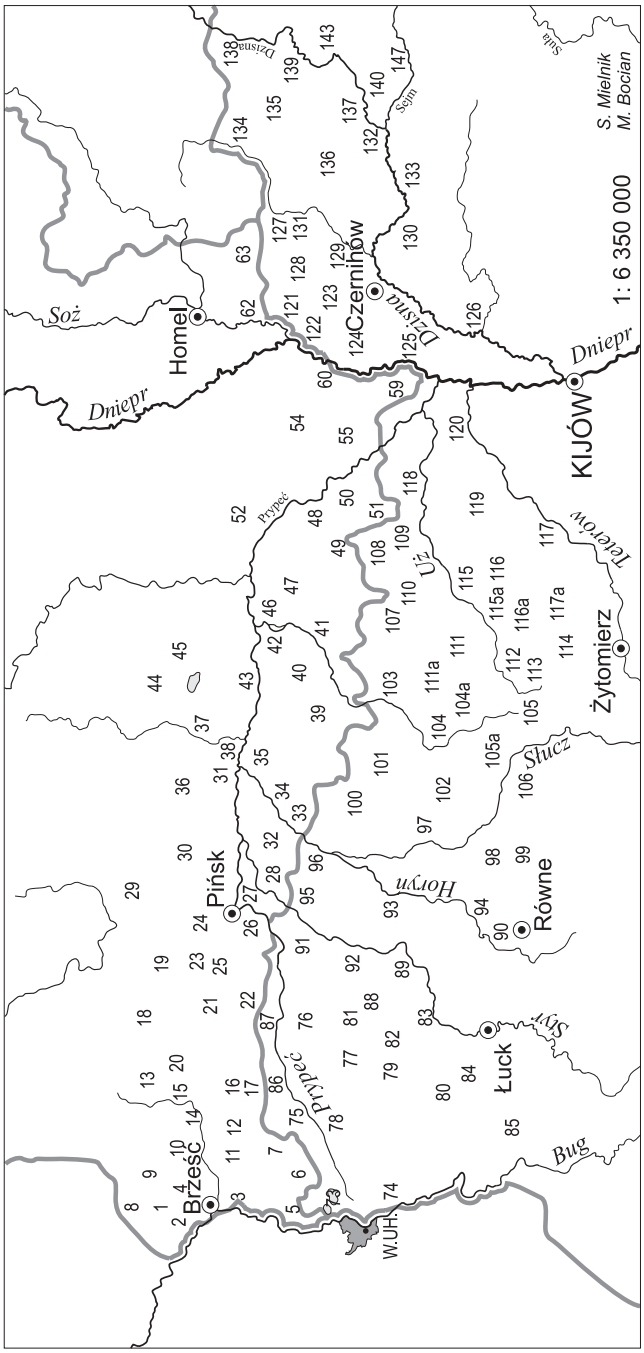

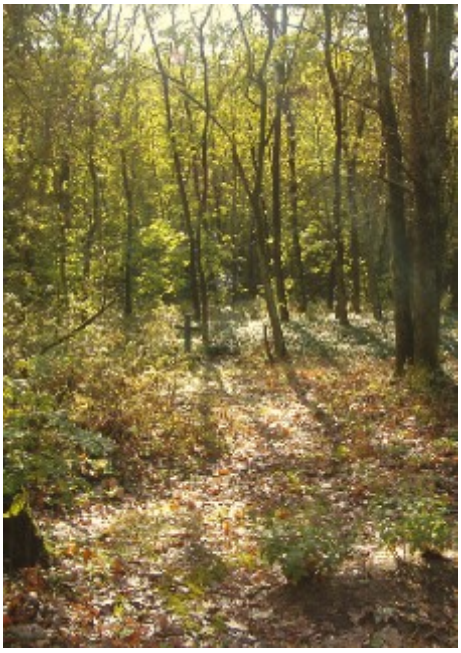

57. Cmentarz prawosławny w Zbereżu – stan obecny (fot. 57–69 – M. Bocian 2003 r.)

58. Nagrobek z 1945 roku na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu

59. Nagrobek z okresu międzywojennego na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu

60. Nagrobek z 1946 roku na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu

61. Nagrobek z 1972 roku na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu. Napis w języku polskim

62. Nagrobek z roku 1919 – cmentarz prawosławny w Zbereżu

63. Cmentarz w Zbereżu – krzyż prawosławny na nagrobku

64. Jeszcze inna forma nagrobka na cmentarzu w Zbereżu

65. Zabytkowy nagrobek (prawdopodobnie właścicieli ziemskich) na cmentarzu w Zbereżu

66. Na cmentarzu prawosławnym w Uhrusku-Kobylicach nagrobki mają formę współczesną

67. Cmentarz prawosławny (dawniej greckokatolicki) w Uhrusku-Kobylicach

68. Cmentarz prawosławny – widok od strony szosy, w głębi (zarośnięty krzewami) plac cmentarny z końca XIX w., Uhrusk-Kobylice

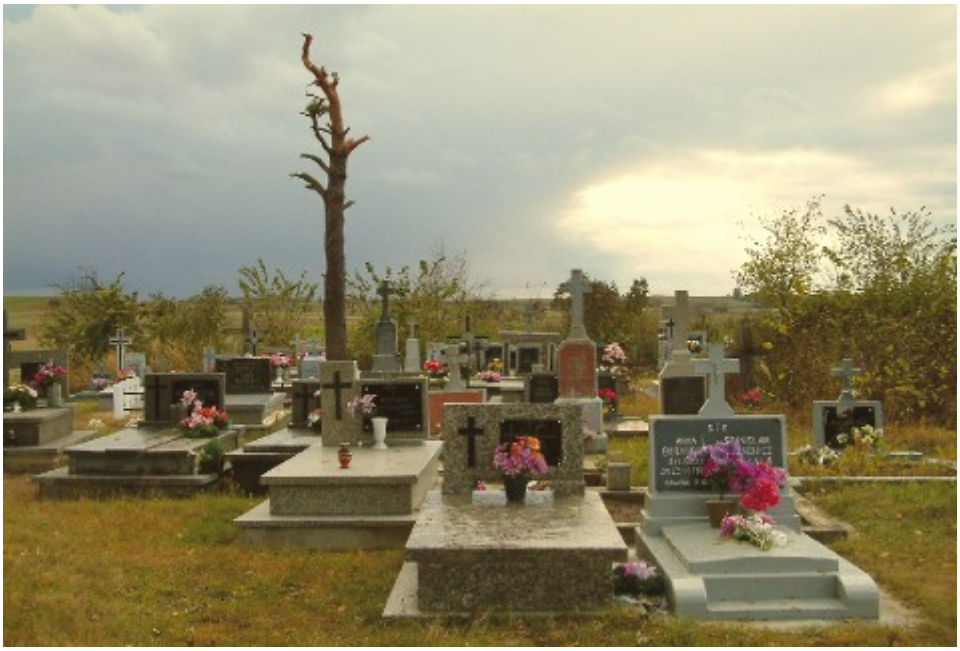

69. Cmentarz prawosławny w Siedliszczu

Agnieszka Dudek
Lublin

Obrzędowość doroczna na obszarze gminy Wola Uhruska – w wypowiedziach mieszkańców

The Annual Rites and Ceremonies in the Territory of the Gmina of Wola Uhruska as Related by Its Inhabitants

I. Obrzędowość związana z Kościołem rzymskokatolickim

Niżej prezentujemy opowiadania dotyczące zwyczajów i praktyk obrzędowości dorocznej występujących na obszarze gminy Wola Uhruska i okolic, związanych z Kościołem rzymskokatolickim. Zamieszczone teksty[1] podajemy w miejscowej gwarze polskiej.[2]

OBRZĘDY I ZWYCZAJE BOŻONARODZENIOWE

Wigilia Bożego Narodzenia

Co robiono na wigilię Bożego Narodzenia?

Wszystko się rubiło du wiczora, du kulacji, a pu kulacji nic. Niechętne byli, jak ktoś przyszedł w ten dzień, chciał coś pużyczyć, to raczej nie pużyczali, coś mieli takiego, to się w taki dzień ni pużycza, albo na Boże Narodzenie, jakby ktoś przyszedł, to ni dostał.

[1] Informatorka: Wiktoria Barszczewska.

[2] Na temat gwary polskiej i ukraińskiej okolic Woli Uhruskiej zob. szkic F. Czyżewskiego i A. Dudek zamieszczony w niniejszym tomie.

W wigilie sie nie chodziło [do sąsiadów], *bardzo nie lubili, jak kobiety odwiedzali w taki dzień, jeszcze jak mężczyzna przyjdzie, to jeszcze, a jak kobiety, to nie lubili, mówili, że to nie szykuje się, źle wróży.*

Wieczerza wigilijna

Czy przynoszono do domu siano?

No, siano, pare kłosów, taki snupeczek, siano na stół, pud stół, dzieci wtedy pud stół: „my bedziem dzisiaj spali na sianie". A ten snupeczek to królem nazywali, król, z żyta. Gdzie go stawiano? A *jak stół, koło okna, w kąciku.*

Jak długo siano i słomę trzymano w izbie?

Do Nowego Roku. Oddano krowom, stworzeniu dano, a tego króla to obmłócili i jak sie zasiewało zboże, to sypało sie.

Kiedy kończono wieczerzę wigilijną?

A kiedy kto urządzi, już po tym wieczerniku to już sie nic ni rubiło, tylko trzeba sprzątnąć, co ze stołu zostało, posprzątali, już du Pasterki szli.

Od czego zaczynano wieczerzę?

To sie pumudliło, „Ojcze nasz", „Zdrowaś Mario", wspomniało sie za tych, co ni ma między nami, „Wieczny odpoczynek". Jak już sie wszystko ponastawia, pomodli sie, opłatkiem sie pudzieli i zasiadajo.

Wspólna wieczerza wigilijna katolików z prawosławnymi

Kiedyś, jeszcze przed wojno, jak nasze święta [tj. związane z Kościołem rzymskokatolickim] *byli, Boże Narodzenie, Wigilia, to zapraszało się kogoś z Ruskich, na ten wieczernik, na opłatek. A za dwa tygodnie, jak ich święta, to oni Polaków zapraszali, proskurko dzielili się z nami.*

Potrawy wigiline

Jakie potrawy robiono na wigilię?

Kiedyś to dużo rubili. I pirogi piczone, i pirogi zy zwarem, zwar to jest z siemienia z kunopi, tłukło sie w stępie i później w misce kręciło sie, w dużej, czerpianej, i dolewało sie troche wody, i ono takie mleko się zrobi. I to się przecedzało i gotowało się na ogniu, i to taki ser z tego siemienia. To sie rzucało w drugi rondelek, wsypało się kasze reczczane, kto chciał reczczane, kto chciał, jaglane, ale ja wolałam reczczane, i do dziś nieraz wspominam, ach, ja bym zjadła tego piroga ze zwarem.

I kapusta z grzybami, ryby to śledzie, kompot z suszu, jabczanka czy gruszczanka, to się wszystkiego tak garść, jabłek, gruszek, śliwek, to sie taki kompot gutuwało, z suszu.

Kutia jako obrzędowa potrawa wigilijna

Kutie z pszenicy też sie tłukło w tej stępie i gutuwało sie. Jeszcze czegoś jakiś taki zwyczaj, że już jak te kutie najpierw jedzo, te kutie, jedzo, później w łyżke

i na sufit, ale na co to było, to ja nie wiem, jaka to była przypowieść, to ja tego zapomniałam. Rzucali to kutio, wszyscy nie, ale gospodarz tego domu łyżke i du góry.

Kolędnicy z gwiazdą i herodami

Czy chodzili kolędnicy?

Herody to dzieci urządzali, już takie większe, przeważnie chłopcy, pierwszy dzień i drugi dzień, a później to już nie, to Herody sie nazywali te kolędnicy.

Czy kolędnicy się przebierali?

No to oni mieli, diabeł miał inny, śmierć miała inny, król był, Żyd.

A z gwiazdo to już inne, takie mniejsze dzieci, też chodzili, sie nie mówiło na nich Herody; mamo, weź, te z gwiazdo niech przyjdo, puść ich, niech śpiewajo. Mówili: – „Przyszliśmy rozweselić dom, czy możemy zakolędować, dom rozweselić?" To śpiewali kulendów dwie zawsze, „Bóg sie rodzi" i tam…tego, a to kto dał pare groszy, Żyd taki z workiem chodził, to pirogi zbierał, to zawijaki z makiem, i z jabłkami suszonymi, i gruszkami suszonymi, zy śliwkami, z jagodami, takie te zawijaki.

OBRZĘDY I ZWYCZAJE WIELKOPOSTNE

Półpoście

Co się robiło w połowie postu?

Półpostu, okna sie malowało, a inne to wezmo dynie, wybioro ziarka, wsypio popiołu, przyjdzie, otworzy drzwi, i to dynio hop! A ten popiół w góre! Teraz jakby komuś tak zrobił, to by prędzej uciekał, jak przyszedł, a kiedyś to było, czy w sieni, czy w domu gdzieś.

A okna glino, biało glino, a niektórzy to jeszcze wapnem pobielo, to półpostu, przebicie tego postu. I teraz jeszcze okna lubio pomalować na biało.

OBRZĘDY I ZWYCZAJE WIELKANOCNE

Palma wielkanocna

Do czego służyła palma?

Palma to zależy, kiedyś to poszli, baziów tych na łące nacieli i oczeretu, i palma, a teraz to za pare złoty kupi sie w Chełmie. Jak się krowy zapasało, dzieci gnali krowy, brali palme, a u nas sie ganiało krowe przez dworski las, bo to dziedzic kiedyś był, to jak sie wypędzało krowy z obory, palmo każde krowe trza było uderzyć.

Święconka wielkanocna

Co święcono w Wielką Sobotę?

Święconka, paska, to znaczyło, że już poświęcone, chrzan, sól, słoiczek masła, te babki takie sie specjalnie nieduże piekło, i jajek pare, kiełbase, dookoła koszyczka okręciło sie. Teraz sie weźmie dwa jajka, i takie, no, ale rodzina była dziesięć, dwanaście ludzi w domu, to co tam w takim małym koszyczku.

Pisanki

Czy robiono pisanki?

A jak kto chciał, w cybulniku znaczy, i w farbie, to trza było jajka pugutować, i zanurzyć du farby, a w cebuli, to cebulnik ten, no to sie w tym gutuwało, wkładało sie popisane pisanki, a jak kto nie chciał pisać, nie miał jak, to byczków, ni pisane, tylko pomalowane, wkładał jajka i umalował, to byli byczki, a to pisanki. Jajko, jak w cybulniku sie malowało, w cybuli, to było takie czerwone, bo w farbach malowali też, ale w farbach to jak sie maluje, to nieraz ta farba aż na jajko przesiąknie, a w cybulniku to sie ładnie umaluje. Wyjmie sie później to jajko i posmaruje sie je troszke tłuszczem, to ono sie tak błyszczy. Ono opisane jest woskiem i włoży sie, to ten wosk pod ciepłem sie roz…tego, i już jak sie wyjmie z tego cybulniku, to sie weźmie powyciera, pogładzi sie jeszcze i już, takie błyszczące. U nas pisali takim pisakiem, ale była kobieta, co umiała wydrapywać bardzo ładnie.

Zabawy wielkanocne

Czy na Wielkanoc robiono huśtawki?

Robio huśtawki, dwie hołoble takie, nazywali, i ławka, żeby usiąść, a nie, to kto stał, i dopiero dwoje stali, na te ławke, i huśtajo się, to nie można było patrzeć, bo to wysoko było, o, takie wysokie, i tak sie huśtali, i taka zabawa była, śmieli sie, żartuwali, gadali, skakali, to radość dla dzieci.

ZWYCZAJE I PRAKTYKI ZWIĄZANE Z ZIELONYMI ŚWIĄTKAMI

Majenie

Co się robiło na Zielone Świątki?

Brzózki wkopujo przed mieszkaniem, i tatarak albo lepiecha, nazywajo, nawet u nas to tu nie robiło sie, bo to w dołach takich, tylko do Siedliszcza chodzili. Dzieci sie nazbiera sześć, osiem, i pójdzie sie, i narwie sie tej lepiechy. Brzózkami tam, gdzie kto wtykali, ale to mało, jak taki duży dom, to gdzie tam wsadzić tego, kiedyś to małe domki byli, to prędzej, ze dwie gałązek sie ucięło, kiedyś strzecha była, to brzózkami. A teraz to i po ten lepiech nie chodzo, najwyżej brzózki zakopujo i teraz jeszcze. Tatarak rzucali na podłoge i na podwórko, tatarakiem wykładało sie ścieżke.

ZWYCZAJE ZWIĄZANE ZE ŚWIĘTEM MATKI BOSKIEJ SIEWNEJ

Święcenie ziarna

Co się święciło na Matki Boskiej Siewnej?

Ze dwa lata czy ze trzy był taki ksiądz Maciej, u nas tutaj, bo on wyjechał, a nastał teraz ten ksiądz, to święcił w dwóch sitach takich zboże, i gospodarze brali, znaczy kto był w kościele, to podszedł i wziął sobie w chusteczke, czy tam w co tam miał, to później, jak zasiewali zboże, to sypali to zboże, co wzięli, co ksiądz poświęcił.

II. Obrzędowość związana z Cerkwią prawosławną

Niżej prezentujemy opowiadania dotyczące zwyczajów i praktyk obrzędowości dorocznej występujących na obszarze gminy Wola Uhruska i okolic związanych z Cerkwią prawosławną. Zamieszczone teksty podajemy w miejscowej gwarze ukraińskiej.[3]

Obrzędy i zwyczaje bożonarodzeniowe

WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA (24 XII/6 I)

Jak świętowano wigilię?

Du w|eczora[4] *to wsio purubyli, i nawet dla chudoby siczky narizali i przyszykuwali wże, bo-ż kolad|a ww|eczeri, a Ruzdw|o zara na druh|yj deń, to żeb buł|o wsio dla chudoby, żeb ne robyty nyc.*

Przygotowanie izby do wieczerzy wigilijnej

Pryn|osyli sino na stił, jak wże kolad|a szykuw|ałasia, o, i takoho zy zbiża, nazywali kril, st|awyli w kutkowy, to bude uroż|aj. A buł|o wsio pu kulad|i, pu Ruzdw|i, do Kryszczenija. To wynosyli du studoły, zbiże buł|o, i do toho zbiża, co wże je szykuwali na nasińja.

Potrawy wigilijne

A straw chto wiele zadumał, jak duża czelad\, to wjency zad|umuwali tam. Kiedyś byl|i konopl|i, to z tych konop|el, to w stupi śmo tołkl|i, taki zwar rubyli, z toho mołok|o zbyrali, toje waryli, z toho hołubc|i rubyli zy zwarom, to nawet chto ni znał, to ni pudumał, szo to je z konop|el, t|yko z mjensa.

---

[3] Informatorka: Stefania Szachałaj.

[4] W tekście ukraińskim znaczy się akcent tylko w wypadku, gdy pada na inną niż przedostatnia sylaba.

A hryczuchi takije, bl|inczyki pekl|i, to byli samy drużdżowy posny, bo to na k|oladu wsio posne szykuw|ałosia, i rybu, i silodka.

I kump|ot z s|uszenych sliw|ok i hrusz|ok, to prosto kump|ot, i puprawili a to wanilju, a to hw|uździkamy .

Kutia jako obrzędowa potrawa wigilijna

A sze kuti|u rubyli, no to zrazu buł|a kuti|a, to buł|a z pszenyci, tołkl|i w stupy, ja teraz poszukuju, de won|a pod|iłasia, ta stupa, to natołkl|i, nawaryli, i w tak|ij talerok czy w mysku, chto jak mał, to chto chtił z medom, chto sob|i w|yśniamy ubr|ał, i to buł|a najsampersz pust|awena na stił , jak persza strawa

W nas jak wże po weczeri, to k|ażdy wstrom|ył swoj|u łożku w tuju kuti|u, jak szo my zjiły, jak mała czelad\, to każut\, pryjde tam neb|ożczyki, to budut\ sob|i szcze ob|idaty w nocz|i.

Kolędnicy z gwiazdą

Czy chodzili kolędnicy?

Zy zwizdoju to takije podroszczak|i chudyli, zwyździar|i, koladnyk|i. Koladuwały, prychodiat\ z gwi|azdoju, i spywajut\ k|oladu, naspyw|ajut\sia. No zawsze szoś jim treba daty, tak ne buł|o, jak tep|er, szo on|y chcut\ hroszy, tyko to ciasta jakohoś, to zawijaka jakohoś. Jak ne pustyli jich du chaty, no to on|y puszl|i sob|i dali.

Święte wieczory

A to buł świat|yj weczur, do Nuwoho Roku. To ni można buł|o, tak jak nam w chaziajstwi, ani szyty, ani prasty, światkuwali weczor|i, to tyko tak zbyrałysia, jak czasom diwczata je czy szo, to spywali koladku.

Wigilia Nowego Roku – szczodryj weczur

Co robiono w ostatni wieczór starego roku?

A szczodryj weczur, każden sob|i ubrawsia, holywsia, jak czołowiki. Szczodra kolad|a to wże bul|i bidniszi, jak tyji, szo na prawdywśku kolad|u.

To u nas rużny tak|i, to pierniki pekli, to kołaczki pekl|i, to je takoje tisto, jak na ponczki, a w nych takije dołki robyli, a toje na ty dołki nadziwali, tam napychali marmoladoju, dżemom.

Chłopci, to jak kotoryj um|ił hraty, czy na skrypci…

Woz|iw to szcze wytiahali, to ja szcze buł|a newel|ikaja, to w|ytiahli woza na dach, ale to my rozumieli, szo to wże ne na k|oladu, tyko po kolad|i, bo w taki|ej żinky wrodywsia chłopczyk, to won|y w|ytiahli tomu chaziajowi toho woza i pusadyli tam jakujuś… manikina, dali sze jom|u batoh|a, bo to buł chłopczyk.

Chodyli did z b|aboju, takije poob|iruwany, did z borodoju, a baba ch|ustkoju zawi|ezanaja. Did z b|aboju to na szczodryj weczur, a on|y ud razu wcz|ynijut' dw|ery i spywajut\: „Szczodryj weczur, dobryj weczur, dobrym liudiom d|obroho

zdorowja", to buł|o jich takoje pryjt|y i błahosłowyty w chatu. To on|y dużo ny spywali, bo mali ubyjt|y seł|o.

Won|y toże brały chlib, to zawijaki, to ciastka, kiedyś kazali na ciastka pr|aniki, wsi takije ozdobni ciastka.

Prządki po Nowym Roku

Co to były prządki?

Na pratk|y pozbyr|ajut'sia, o tak, na pratk|ach, try-sztyry żinky, prad|ut', spywajut' sob|i, czasom sze koladku spywajut', a czasami w|ulicznyji pisn|i spywajut'. To wże jak tyji pratk|y preli, ponapradali, no to wże welikij pist zaczałsie, no to wże warsztat|y stawyli i pułutno rubyli.

Wigilia *Kreszczenija*

Co robiono przed świętem Trzech Króli?

To druha kolad|a, szczodra kolad|a bude, ot, szykujet'sia, zawtra bude Chryszczenije, to wże szyk|ujut'sia, bo to bude szczodra kolad|a, to chto szo zadumał, ale wże ne tak|a buł|a, jak ta persza.

Czy święcono wodę?

Światyły. Jak pid|ut' du cerkwy, chto by tam ny puszo|ł, z chaty, no to wże wod|a, pu|światyt' tuju wodu. Wodu światyli na ryc|i, bo w nas tu chodyli na Buh, to światiat' wodu, prynosyt' wody, swiatyt' wsiu de cału chatu, toj, szo wże prynese wodu. Mało toho, i oboru poświatyt', i w studniu nalije, na Chryszczenije, i wże tuju wodu zbereż|em, bo wże pu Kryszczeniju bude chod|ył b|atiuszka.

Obrzędy i zwyczaje karnawałowe

Matki Boskiej Gromnicznej

Co robiono w święto Matki Boskiej Gromnicznej?

Hrumnyci, świczki takije dołhi, naprawdywśki hrumnyci.

Prychodyt' du domu, zara na belci chrest|a takoho, szo koptyt', robyli takoho chrest|a. To sze moja mama neraz każut': „to sze treba ditiom troszka toho wołosia, żeb ne boj|ałysia grymot|y".

Zabawy karnawałowe – *Miasnycia*

Co robiono w karnawale?

To mjasnyci, zabawy rubyli, jak mołodioży buł|o dosyt', no to sob|i w sel|i rubyli takije zabawy, a posla wże pud pist, no to wże toje zakasuwali, bo to wże bude welikij pist, to wże stariszi liudy ni puzwulili.

A to buli mjasnyci, to w mjasnyci weseli bul|i, i zabawy, wsio buł|o. A z|apusty to ostatni deń mjasnyć, i wże jak w nediliu z|apusty, to wże wyprawlajut' i mołod|iż, i staryji takije sob|i pszyjencie [!], *bo to wże ostatni mjasnyci, a za-*

czyn|ajet'sia post. A z|apusty – szo wolno wsio, i wesila wyprawlaty, i zabawy, i wsio.

Obrzędy i zwyczaje wielkopostne

Półpoście

Co robiono w połowie Wielkiego Postu?

Seredochrystie, to okna mazali hł|ynoju.

Rano wstan|esz, dywyszsia, wże pom|azane, a szcze i sołomu stelili, jak chłopeć do d|iwczyny chodyt', to wże jij|i w|ysteliat' soł|omoju, deś zarw|ut', czy bod|aj zy studoły, nicht|o ne baczyw, i steliat', aż ud chłopcia du d|iwczyny, a jak im zbrakne, to dop|ir pom|yrytsia.

Zwiastowanie – *Błahow|iszczenija*

Co robiono na Zwiastowanie?

Błahow|iszczenija, pered Błahow|iszczenijom to zawsze sijała rozsadu, bo wże po Błahow|iszczeniju jak posijesz, a to robak|i zjidi|at', a to szcze tam szo.

Ne można zern|om wołodity abo kurku deś sadyty na kurczak|i, no to wże ny sad|y, bo wże budut' czy kaliki, takoje buł|o.

Ani jaj|eć z hniazduw ny zbyrali, no szoś takoje, że to tak, jak ny można w toj deń niczoho rubyty.

Obrzędy i zwyczaje wielkanocne

Niedziela Palmowa

Co święcono w Palmową Niedzielę?

Werba, palma z werby, werba, bo u nas oczeret|u ne dawali du tyji palmy, werby, tyko sam|a werba, neraz rozp|uknetsia, to z tymy k|oćkamy.

Prychodiat' z cerkwy i bjut'sia tymy werbamy: „werba bje, ne ja bju, za tydeń Welykdeń". To tak, jakby życzenia składaty, żeb to dołhi lita żyli, bo to w palmy wsio na Welykdeń je.

A puźnij, to jak wyhaniajem perwyj raz chudobu, to tyje palmy ber|em, no i chudobu dopiro tymy p|almamy światym, żeb tak|a buł|a hruba, kruhła, jak werba.

Wielka Sobota

Co święcono w Wielką Sobotę?

Światiat' pasku, wże hot|owaja je paska, tam w k|oszyczku, to wże nes|ut' i światiat', a jajiczko, i kowbas|a, i chlib, i bułka, i syl, i wsio, wsio, wsio, szo do jiży. Barwynkom abo szparagusom wbyrajem.

Pisanki wielkanocne

Jak robiono pisanki?

Jajiczka maluwała, w cybulyniu moczyła, i w tomu cybulyniu krasyła, to ono tak|e wże je zaparyty, to ono takoje czerwone, fajne, lipsze jak farba.

Niedziela Przewodnia – *Pr|owody*

Co robiono na Przewody?

Na Pr|owody światiat' groby. Kiedyszni to pekl|i peczeńje takije, i rozst|eluwali takije serwety, i toje kłali, i pysank|i, i wsio, ale to wże za meji p|amjaty to wże toh|o ne rubyli. Kotora takaja starodawna żinka buł|a, to on|a sob|i toje robyła. I wże zakazuje b|atiuszku, i win toje światyt', odprawlieje, i on|a podilit' toje na cmyntar|i.

Agnieszka Dudek
Lublin

Obrzędy i zwyczaje doroczne gminy Wola Uhruska

The Annual Rites and Customs in Wola Uhruska Commune

Podstawę materiałową niniejszego rozdziału stanowią zapisy terenowe z miejscowości Wola Uhruska, Uhrusk i Przymiarki, dokonane w styczniu i marcu 2003 roku według opracowanego przeze mnie kwestionariusza.[1] Informatorzy[2] używają na co dzień gwary polskiej, niektórzy z nich zaś poza gwarą polską posługują się również gwarą ukraińską, dlatego też podaję zarówno gwarowe nazwy polskie, jak i ukraińskie. Informacje uzyskane na terenie gminy Wola Uhruska zestawiam z własnym materiałem z obszaru południowego Podlasia oraz z zapisami wyekscerpowanymi z literatury przedmiotu.

Opis dorocznych zwyczajów i obrzędów ludowych, występujących na obszarze badanej gminy, przedstawiam w porządku chronologicznym, według cyklów: zimowego, wiosennego i letnio-jesiennego.[3]

Obrzędy i zwyczaje bożonarodzeniowe

WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA (24 XII/6 I)[4]

Dzień ten miał następujące nazwy: pol.: *wigilia, wilija, wilja, kolęda*; ukr.: *kolad|a, świat|y(j) weczur*.[5]

---

[1] Materiał podaję w zapisie półfonetycznym.

[2] Informatorzy: Wiktoria Barszczewska, ur. w 1919 r. (Uhrusk), Franciszek Grad, ur. w 1903 r. (Wola Uhruska), Stefania Szachałaj, ur. w 1924 r. (Przymiarki), Olga Urbańska, ur. w 1927 r. (Wola Uhruska).

[3] Opisane zwyczaje i obrzędy praktykowane były głównie w okresie międzywojennym, część z nich funkcjonowała jeszcze w latach tużpowojennych, a tylko niektóre z nich przetrwały do dziś.

[4] Pierwszą datę podaję według kalendarza gregoriańskiego, drugą – według juliańskiego.

[5] Akcent znaczy się tylko wtedy, gdy pada na inną niż przedostatnia sylabę.

Święto w świadomości mieszkańców jest czasem wyjątkowym. Wigilia Bożego Narodzenia zapowiada i zarazem jest początkiem nadchodzącego nowego roku, a wraz z jego nadejściem pobudza zarówno nadzieje i pragnienia, jak i lęki i obawy. Zgodnie ze starym porzekadłem, *jaka Wigilia – taki cały rok*; w tym wyjątkowym dniu powinno się przestrzegać pewnych zwyczajowych nakazów i zakazów, aby nowy rok był pomyślny, zdrowy i dostatni [por. Kwaśniewicz 1996, 29].

Wróżby w wigilię Bożego Narodzenia

Tego dnia należało unikać sąsiedzkich wizyt. Niepożądane były zwłaszcza wizyty kobiet, w *Wigilie sie nie chodziło* [do sąsiadów], *bardzo nie lubili, jak kobiety odwiedzali w taki dzień. Jeszcze jak mężczyzna przyjdzie, to jeszcze, a jak kobiety, to nie lubili, mówili, że to nie szykuje się, źle wróży.*

Płeć wigilijnego gościa wiązano z narodzeniem cielęcia: wizyta mężczyzny wróżyła rychłe narodziny byczka, odwiedziny zaś domu przez kobietę oznaczały niechybnie powiększenie się inwentarza o jałówkę.

W Wigilię bardzo niechętnie pożyczano cokolwiek sąsiadom, wierząc, że pożyczanie w dzień wigilijny zwiastuje niedostatek w nadchodzącym roku.

Po zachodzie słońca nie wolno było wykonywać cięższych prac, dlatego gospodarze starali się przed zmrokiem zdążyć z żęciem sieczki dla bydła na całe święta, *bo-ż kolad|a ww|eczeri, a Ruzdw|o zara na druh|yj deń, to żeb buł|o wsio dla chudoby, żeb ne robyty nyc*.

Wyposażenie izby w wieczór wigilijny

Izba, w której miała się odbyć wieczerza wigilijna, musiała być nie tylko starannie posprzątana, ale i odpowiednio ozdobiona. Tradycyjnym elementem świątecznej dekoracji był snopek żyta lub żyta, owsa i pszenicy, stawiany w kącie izby, określany jako *król*. Snopek ten stał w domu do Nowego Roku lub do święta Trzech Króli. Po tym okresie ziarno z kłosów zboża należało *obmłócić* i dodać je do ziarna na wiosenny siew, co miało zapewnić obfite plony; natomiast słomę z tego snopka dawano do zjedzenia bydłu, aby dobrze się chowało.

Oprócz snopa żyta gospodarz przynosił do domu wiązkę siana, które gospodyni kładła na stole i przykrywała białym obrusem. W niektórych domach siano rozścielano także na podłodze pod wigilijnym stołem, co stanowiło nie lada atrakcję dla dzieci: *siano* [kładli] *na stół i pud stół, dzieci wtedy pud stół* [i mówiły]: *my bedziem dzisiaj spali na sianie.* Po świętach nie należało wyrzucać siana, ale dać je do zjedzenia krowom.

Siano i słoma przynoszone do izby w wigilię Bożego Narodzenia mają przypominać o ubóstwie Świętej Rodziny, o betlejemskim żłóbku i narodzeniu Jezusa na sianie [Ziółkowska 1989, 151].

Wieczorem rozpoczynano uroczystą kolację wigilijną. Miała ona na badanym terenie następujące nazwy: pol.: *wigilia, wieczernik, wieczerza*; ukr.: *ko-*

lad|a, świa|ta weczera, ruzdwianaja kolad|a. Rozpoczynano ją od modlitwy, wspomnienia zmarłych i podzielenia się opłatkiem w rodzinach katolickich lub prosforą[6] w rodzinach obrządku wschodniego.

Mapa 6. Zasięg nazwy *król* ‘snop żyta stawiany w izbie w wieczór wigilijny’ w gwarach Euroregionu Bug

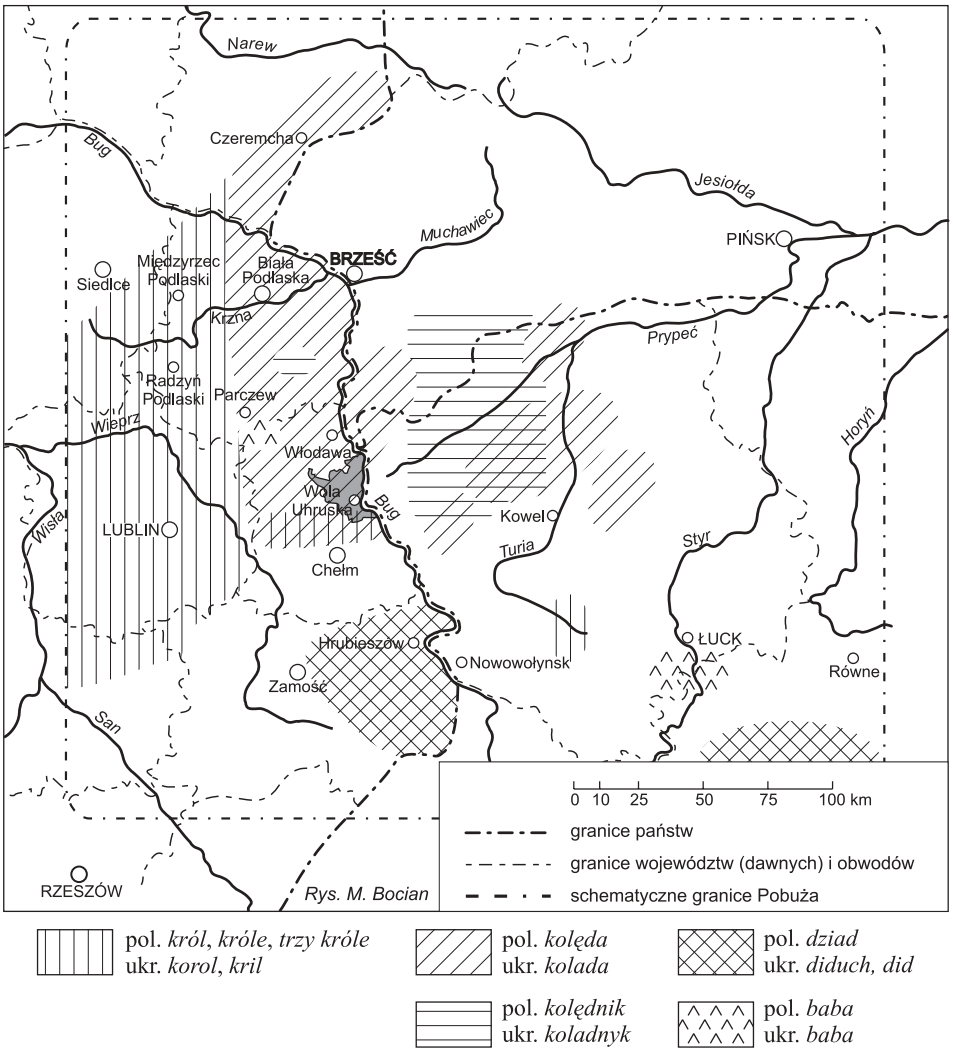

Mapę opracowano głównie na podstawie: Bednarski, Czyżewski, Ślusarski 2003, s. 130.

[6] *Prosfora* ‘chleb używany w Kościele greckowschodnim, będący odpowiednikiem komunii w Kościele rzymskokatolickim’.

Na wigilię przygotowywano postne potrawy. Na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim najważniejszą z nich była *kutia // kuti|a,* tj. potrawa z pszenicy tłuczonej w stępie, do której dodawano miód i mak. Kutia *to buł|a najsampersz pust|awena na stił* […]. *W nas jak wże po weczeri, to każdy wstrom|yw swoj|u łożku w tuju kuti|u, jak szo my zjiły, jak mała czelad\, to każut\, pryjde tam neb|ożczyki, to budut\ sob|i szcze ob|idaty w nocz|i.*

Niektórzy starsi mieszkańcy gminy Wola Uhruska wspominają zwyczaj rzucania kutią o powałę podczas wigilijnej wieczerzy, nie potrafią już jednak podać motywacji tej praktyki. Była to swoista wróżba dotycząca urodzaju w nadchodzącym roku: im więcej ziaren pszenicy przyklei się do pułapu, tym większe będą zbiory zboża [por. Petera 1986, 27; Ryżyk 1997, 266; Czyżewski, Warchoł 1998, 291; Olesiejuk 2000, 152].

Potrawy wigilijne

Tradycyjną potrawą wigilijną na obszarze gminy Wola Uhruska były *pierogi ze zwarem,* tj. ze specjalnym nadzieniem przygotowanym z utłuczonego w stępie siemienia z konopi: *zwar to jest z siemienia z kunopi, tłukło sie w stępie i później w misce kręciło sie, w dużej, czerpianej,*[7] *i dolewało sie troche wody, i ono takie mleko się zrobi. I to się przecedzało i gotowało się na ogniu, i to taki ser z tego siemienia. To sie rzucało w drugi rondelek, wsypało się kasze reczczane, kto chciał reczczane, kto chciał, jaglane, ale ja wolałam reczczane, i do dziś nieraz wspominam, ach, ja bym zjadła tego piroga ze zwarem*.

Zwar zawijano też w liście kapusty i przyrządzano potrawę, określaną w gwarze polskiej jako *gołąbki*, w ukraińskiej zaś *hołubc|i zy zwarom*.

Ponadto popularnymi potrawami wigilijnymi były *pierogi z kapustą, pierogi z grzybami, pierogi z makiem, kisiel z żurawin*, czy wreszcie pol. *racuchy*, zwane po ukr. *hreczuchi* 'postne placki drożdżowe'.

Tradycyjnym napojem wigilijnym był kompot z suszonych owoców, określany po polsku jako: *kompot z suszu, jabczanka, gruszczanka*, po ukraińsku zaś *kump|ot, hruszcz|anka*.

Zwyczaj wspólnego świętowania wigilii Bożego Narodzenia przez katolików i prawosławnych

W okresie dwudziestolecia międzywojennego gminę Wola Uhruska zamieszkiwali zarówno katolicy, którzy wigilię obchodzili zgodnie z kalendarzem gregoriańskim, jak i prawosławni, świętujący wigilię według kalendarza juliańskiego.[8] Wigilia Bożego Narodzenia była na tym obszarze porą szczególnej

[7] Tj. glinianej.

[8] Zob. mapę 3. *Struktura narodowościowa mieszkańców gminy w okresie międzywojennym* (s. 83). Ludność ukraińska zamieszkiwała w tym czasie, jak podaje J. Łapiński, następujące wsie:

wspólnoty, dniem, kiedy – mimo pewnych odmienności co do sposobu i czasu świętowania ludności obrządku wschodniego i zachodniego – radosne oczekiwanie na narodzenie Jezusa przeżywano wspólnie: *kiedyś, jeszcze przed wojno* [tj. przed II wojną światową], *jak nasze święta* [tj. rzymsko-katolickie] *byli, Boże Narodzenie, Wigilia, to zapraszało się kogoś z Ruskich* [tj. miejscowych prawosławnych], *na ten wieczernik, na opłatek. A za dwa tygodnie, jak ich święta* [tj. święta Bożego Narodzenia wedle kalendarza juliańskiego], *to oni Polaków zapraszali, proskurko*[9] *dzielili się z nami.*

BOŻE NARODZENIE (25 XII/7 I)

Święto to nazywano następująco: *Boże Narodzenie, Kolęda*; ukr. *Ruzdw|o, Kolad|a.* Boże Narodzenie uważano za najważniejsze święto w roku, dlatego w tym dniu nie wolno było wykonywać cięższych prac w gospodarstwie. Święto spędzano w gronie rodzinnym i, jeśli pozwalała na to zasobność gospodarzy, przy suto zastawionym stole.

Tego dnia rozpoczynał się okres kolędowania. Chodzenie po domach z życzeniami i pieśniami odgrywa w obrzędowości roku kościelnego rolę szczególną. Jak zauważa J. Bartmiński, dzięki połączeniu w jedno słowa, muzyki i zachowania, kolędy są głównym czynnikiem organizującym sytuacje obrzędowe w rodzinie, we wspólnocie sąsiedzkiej, w relacjach między ludźmi obcymi i równocześnie modelującym przeżycie tych sytuacji przez uczestniczących w nich ludzi [Bartmiński 1986, 78].

Kolędowanie z gwiazdą, herody

Dzieci wraz z młodzieżą odwiedzały gospodarzy, aby złożyć im świąteczne życzenia i zaśpiewać kolędę. Nazywano ich następująco: pol. *kolędniki,* ukr. *koladnyk|i*. Niezbędnym atrybutem kolędników była gwiazda, najczęściej wykonana z sita ozdobionego kolorowym papierem lub bibułą. Kolędników tych określano opisowo: pol. *te z gwiazdą*; ukr. *zy zwizdoju chodyli* lub *zwyździar|i*.

Oprócz chodzenia z gwiazdą rozpowszechniona była inna forma kolędowania bożonarodzeniowego – herody. Jednym z kryteriów rozróżniających kolędników z gwiazdą od herodów był wiek uczestników obrzędu kolędowania: *Herody to dzieci urządzali, już takie większe, przeważnie chłopcy; a z gwiazdo to już inne, takie mniejsze dzieci, sie nie mówiło na nich herody.* W chodzeniu z herodem uczestniczył kilkuosobowy zespół kolędników, przebranych za króla Heroda, Żyda, śmierć, diabła.

Kosyń, Macoszyn Wielki, Siedliszcze Uhruskie, Stulno, Uhrusk, Wola Uhruska, Zbereże, ponadto kilka rodzin mieszkało w Majdanie Stuleńskim i Mszannie [Łapiński 2002, 82].

[9] *proskurka* 'prosfora'.

Kolędnicy zaczynali swój występ od pytania o zgodę na kolędowanie: *Czy możemy zakolędować, dom rozweselić?*

Jeśli gospodarze wyrazili zgodę, kolędnicy śpiewali kolędę i składali świąteczne życzenia, a uczestnicy widowiska z herodem odgrywali sceny o zbrodni króla Heroda i narodzinach Jezusa. Za życzenia i pieśni kolędnicy otrzymywali wynagrodzenie: drobne sumy pieniędzy, *zawijaki* 'ciastka z makiem, jagodami lub suszonymi jabłkami, gruszkami albo śliwkami', pieczone pierogi z kapustą i grzybami, kiełbasę.

ŚWIĘTE WIECZORY – OKRES MIĘDZY BOŻYM NARODZENIEM A NOWYM ROKIEM

Wyjątkowym czasem w zimowym cyklu świątecznym był okres między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem, a ściślej – wieczory w tym czasie: pol. *święte wieczory,* ukr. *światyji weczor|i.*

Zakazy w okresie świętych wieczorów

W tym okresie wszelkie prace w gospodarstwie i w domu można było wykonywać wyłącznie w dzień, praca zaś po zachodzie słońca była zabroniona. Szczególne zakazy dotyczyły takich czynności, jak: szycie, przędzenie, tkanie. Ich złamanie groziło surowymi skutkami, np. szycie podczas świętych wieczorów mogło spowodować urodzenie się cielęcia z zaszytą mordą. Wieczory w okresie od Bożego Narodzenia do Nowego Roku spędzano na spotkaniach w gronie sąsiadów i na wspólnym śpiewaniu kolęd: w *te wieczory to ni szyli, tylko zbirali sie do sąsiadki jednej, drugiej pójdo, śpiwajo kulendy, w dzień sie robiło, a wieczorem to nie.*

Ostatni dzień starego roku

Szereg praktyk obrzędowych związanych jest z ostatnim dniem starego roku, określanym jako: pol. *Sylwester,* ukr. *Szczodryj Weczur.* Dzień ten świętowały głównie rodziny obrządku wschodniego. Wierzono, że to, co robi się w wigilię Nowego Roku, będzie się czynić przez cały rok, dlatego wieczór ten należało spędzić wesoło i w dostatku [Petera 1990, 92; Olesiejuk 2000, 158]. Wieczorem przygotowywano tłustą, obfitą kolację, nazywaną *szczodra kolad|a.* Poza potrawami mięsnymi gospodynie przyrządzały także słodkie wypieki: *pr|aniki* 'drobne ozdobne ciasteczka', *kołaczki* 'ciastka drożdżowe z marmoladą'. W świetle informacji uzyskanych od informatorów z gminy Wola Uhruska nie było na tym terenie zwyczaju przygotowywania na wieczerzę w ostatni wieczór starego roku *kiszki* 'kaszanki', która w wielu miejscowościach pogranicza polsko-ukraińsko-białoruskiego była tradycyjną potrawą spożywaną w wieczór przednoworoczny [por. Ryżyk 1997; Androsiuk 2001].

W ostatni wieczór starego roku domy odwiedzali kolędnicy z życzeniami noworocznymi. Nazywano ich, tak jak podczas Bożego Narodzenia, *koladnyk|i* lub też używano określenia opisowego *chodyły did z b|aboju, koladuwały did*

z b|aboju. Te ostatnie określenia wiążą się ze zwyczajem przebierania się kolędujących – mężczyzny za kobietę, a kobiety za mężczyznę: *chodyli did z b|aboju, takije poob|iruwany, did z borodoju, a baba ch|ustkoju zawi|ezanaja*.

Kolędnicy wchodząc do chaty, pozdrawiali gospodarzy:

Dobryj weczur, szczodryj weczur,
Dobrym ludiom na zdorowja!

Życzenia kolędników związane były z powodzeniem i dostatkiem w gospodarstwie:

Szczodryj weczur, światyj weczur,
De kupeczka, tam oweczka,
De kutoczok, tam wołoczok!

Jako wynagrodzenie za noworoczne życzenia kolędnicy otrzymywali słodkie wypieki: *kołaczki, zawijaki, pr|aniki*.

Ostatni wieczór starego roku szczególnie wesoło spędzała młodzież. Wyrządzano gospodarzom różne psoty, na przykład: wciągano na dach wozy, chowano narzędzia rolnicze, wysypywano popiołem drogę od domu panny do domu kawalera, który do niej chodził.

CZAS PO NOWYM ROKU

Prządki, pierzaki

Po Nowym Roku nie obowiązywały już zakazy wykonywania prac po zapadnięciu zmroku. W długie, zimowe wieczory kobiety spotykały się w kilkuosobowych grupach w celu wspólnego przędzenia wełny, lnu i konopi; spotkania te określano jako pol. *prządki*, ukr. *pratk|y*. Podczas tych wieczornych spotkań zajmowano się także skubaniem i darciem gęsiego pierza; nazywano je wówczas *pierzakami.* Prządki i pierzaki urozmaicano wspólnym śpiewaniem pieśni i opowiadaniem żartów.

WIGILIA CHRZTU PAŃSKIEGO (5/18 I)

Święto to jest określane jako *druha kolad|a, szczodra kolad|a* lub *świat|yj weczur*. Ten dzień szczególnie uroczyście obchodzili wyznawcy prawosławia. Święcono wówczas w cerkwi wodę, którą po powrocie do domu wierni kropili dom, obejście i dobytek, a także wlewali ją do studni. Po powrocie z cerkwi każda osoba z rodziny wypijała odrobinę poświęconej wody, wierząc, że pomaga ona w leczeniu chorób, uśmierza ból, uspokaja burze i pioruny.

W tradycji Kościoła prawosławnego zachował się zwyczaj spożywania wieczerzy wigilijnej dwa lub trzy razy w roku: w wigilię Bożego Narodzenia, w wigilię Nowego Roku oraz przed świętem Chrztu Pańskiego (święto to jest odpo-

wiednikiem święta Trzech Króli w obrzędowości rzymskokatolickiej). Wieczerzę spożywaną w wigilię święta Chrztu Pańskiego określano jako *druha kolad|a, szczodra kolad|a*, *świat|a kolad|a*. Potrawy podawane w wigilię Chrztu Pańskiego były postne: *to buł|a kolad|a, i pist buł ciłyj deń, i kolad|a buł|a posna, tak samo, jak pered Ruzdw|om*.

ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI – BOHOJAWŁENIJE (6/19 STYCZNIA)

W gwarach polskich święto to jest nazywane *Trzech Króli* lub *Trzy Króle*. Tego dnia w kościele katolickim święci się kadzidło, mirrę i kredę. Po powrocie z kościoła wierni piszą na framudze pierwsze litery imion Kacper, Melchior i Baltazar, wierząc, że praktyka ta ochroni dom i obejście przed nieszczęściem [por. Adamowski, Tymochowicz 2001, 41].

W gwarze ukraińskiej święto to jest określane jako *Wod|ochryszcze, Chryszczenije* lub *Kreszczenije*. W cerkwi prawosławnej tego dnia święci się wodę w jeziorze lub rzece. Wierni szli nad Bug z uroczystą procesją, tam rąbano przerębel w kształcie krzyża i święcono wodę. Uważano, że poświęcona woda ma moc leczniczą. Nabierano ją do przyniesionych naczyń, a po powrocie do domu ponownie święcono dobytek i obejście.

MATKI BOSKIEJ GROMNICZNEJ – SRETENIJE (2/15 II)

Powszechnie używana nazwa tego święta to pol. *Gromniczna, Matki Boskiej Gromnicznej*, ukr. *Hrumnyci*. Nazwa ta jest ściśle związana ze zwyczajem święcenia przez wiernych świec zwanych *gromnicami*. Po powrocie z kościoła lub cerkwi do domu dymem z zapalonej gromnicy zaznaczano nad drzwiami bądź na pułapie domu znak krzyża, co miało chronić dom przed burzą i uderzeniem pioruna. Niekiedy praktyki tej dokonywano także w stodole i chlewie.

Na terenie gminy Wola Uhruska znana jest praktyka przypalania płomieniem gromnicy kosmyków włosów na kształt krzyża, co miało zapobiegać bojaźni przed burzą i uderzeniami piorunów. Szeroko rozpowszechnione jest zapalanie gromnicy w czasie burzy i stawianie jej w oknie lub na stole, aby chronić dom przed uderzeniem pioruna.

Przed poświęceniem gromnicę owijano kilkoma źdźbłami lnu. W sytuacji zagrożenia zdrowia domownika dolegliwością zwaną „różą" z odwiniętego z gromnicy lnu ukręcano trzy kółka, na twarzy chorego kładziono kawałek tkaniny, na którym umieszczano poświęcony len, podpalano go, a następnie zduszano płomień drugim kawałkiem tkaniny. Zabiegi te miały uwolnić chorego od „kręcenia" w twarzy.

KARNAWAŁ – MIASNYCIA

Okres od Nowego Roku do Wielkiego Postu nazywano w gwarze polskiej *karnawałem*, w gwarze ukraińskiej *mjasnyci*. Był to okres, kiedy można było urządzać wesela, zabawy, jeść tłuste, mięsne potrawy.

Szczególnie hucznie spędzano ostatni tydzień karnawału: pol. *zapusty*, ukr. *z|apusty*. Urządzano wówczas wspólne składkowe przyjęcia: *na zapusty zabawy urządzali, zbierali sie, ta przyniesie kawałek słoniny, ta pare jajek, urządzali sobie wieczorek taki. Tu taki był starszy gość, umiał grać na harmonii, grał, pobawio się do dwunastej.*

Ostatni czwartek karnawału zwany był *Tłustym Czwartkiem*; smażono wtedy *pączki* i *chrust.*

WIELKI POST

Popielec

Pierwszy dzień Wielkiego Postu określany jest jako *Popielec* lub *Środa Popielcowa*. Tego dnia w Kościele katolickim ksiądz na znak pokuty posypuje głowy wiernych popiołem.

46-dniowy okres oczekiwania na zmartwychwstanie Chrystusa – Wielki Post – jest czasem refleksji i pokuty. Nie wolno w tym okresie urządzać wesel i zabaw, także jedzenie jest znacznie skromniejsze, często postne.

Była to również pora pierwszych prac wiosennych w polu. Zgodnie z przysłowiem: *Na Józwa na polu bruzda*, prace polowe powinny być rozpoczęte w dniu św. Józefa (19 marca).

Półpoście – Seredochrystie

Środę w czwartym tygodniu Wielkiego Postu nazywano pol. *Półpostu*, ukr. *Seredochrystie*. Wtedy *przebijano post* – młodzież robiła różne figle, żarty i psoty, zwłaszcza w domach, gdzie mieszkały młode niezamężne dziewczęta. Rozpowszechnione były takie sposoby *przebijania postu*, jak: malowanie okien gliną lub wapnem, rozbieranie wozów i wyciąganie ich na dach, wrzucanie do domów garnków z popiołem.

Drogę między domem dziewczyny i domem chłopca, który darzył tę dziewczynę sympatią, wysypywano popiołem lub wyściełano słomą: a *szcze i sołomu stelili, jak chłopeć do d|iwczyny chodyt\, to wże jij|i w|ysteliat\ soł|omoju, deś zarw|ut\, czy bod|aj zy studoły, nicht|o ne baczyw, i steliat\, aż ud chłopcia du d|iwczyny, a jak im zbrakne, to dop|ir pom|yrytsia.*

ZWIASTOWANIE – BŁAHOWISZCZENIJA (25 III/7 IV)

Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny, określane jako pol. *Zwiastowanie*, ukr. *Błahow|iszczenija*, jest pierwszym świętem cyklu wiosennego. W końcu

marca zaczynały już przylatywać do swoich gniazd bociany, o czym powiadamia ludowe przysłowie: *Na Zwiastowanie bocian przyleci na śniadanie*.

Do Zwiastowania gospodynie starały się posiać rozsadę, *bo wże po Błahow|iszczeniju jak posijesz, a to robak|i zjidi|at\, a to szcze tam szo.*

Tego dnia należało przestrzegać pewnych zakazów: nie wolno przesuwać worków ze zbożem, bo będą słabe plony; nie można zbierać z gniazd jajek i wysadzać kwoki do wysiadywania jaj, gdyż grozi to tym, że wyklują się chore kurczęta.

WIELKI TYDZIEŃ

Niedziela Palmowa – Werbnycia

Początkiem Wielkiego Tygodnia jest Palmowa Niedziela, określana jako pol. *Niedziela Palmowa,* ukr. *Werbowa Nedilia, W|erbnycia.* Nazwa tego święta wiąże się ze zwyczajem święcenia palm w kościele i cerkwi. *Palma* była wykonana z wierzbowych gałązek z rozkwitłymi „baziami", ozdabiano ją najczęściej *oczeretem*. W gwarze ukraińskiej palma była nazywana *werbą*, do jej przygotowania używano wyłącznie wierzbowych gałązek: *werba, bo u nas oczeret|u ne dawali du tyji palmy, werby, tyko sam|a werba, ne raz rozp|uknetsia, to z tymy k|oćkamy.*

Po poświęceniu palm w kościele lub cerkwi wierni *palmowali się*, tj. lekko uderzali się palmą po ramieniu lub po plecach, mówiąc przy tym:

pol. *Oczeret, łozina, za tydzień słonina!*
ukr. *Werba bje, ne ja bju, za tydeń Welykdeń!*

Szeroko rozpowszechniony był zwyczaj używania poświęconych palm przy pierwszym w roku wypędzaniu bydła na pastwisko: *jak sie krowy zapasało, dzieci gnali krowy, brali palme, to jak sie wypędzało z obory krowy, palmo każde krowe trza było uderzyć.*

Wielka Sobota

Ważne miejsce w obrzędowości Wielkiego Tygodnia zajmuje święcenie pokarmów w Wielką Sobotę, pol. *święconka, paska,* ukr. *świ|aczene, paska.* Święcone zanoszono do kościoła lub cerkwi w koszyku, ozdobionym barwinkiem, asparagusem lub innymi zielonymi listkami. W koszyku nie mogło zabraknąć jajek, chleba, soli, chrzanu, kiełbasy, masła. Święcono także specjalnie na tę okazję upieczone małe babki drożdżowe, a także malowane, kolorowe jajka – pol. *pisanki*, ukr. *p|ysanki*.

Pisanki wielkanocne

Najbardziej rozpowszechnionym sposobem przygotowywania pisanek była technika batikowa, polegająca na „pisaniu" wzoru na powierzchni jajka rozto-

pionym woskiem, za pomocą wykonanego z blaszki „pisaka". Tak „opisane" jajko gotowano w farbie lub w naturalnych barwnikach roślinnych [por. Głowacz 2001, 135]. Najczęściej jajka gotowano w wywarze z łupin cebuli – pol. *cybulnik,* ukr. *cybul|yń*, który barwił pisankę na intensywny czerwony kolor i miał tę przewagę nad farbą, że *jajko jak w cybulniku sie malowało, w cybuli, to było takie czerwone, bo w farbach malowali też, ale w farbach to jak sie maluje, to nieraz ta farba aż na jajko przesiąknie, a w cybulniku to sie ładnie umaluje* (zob. fot. 70).

Ugotowane w wywarze z cebuli jajka należało wytrzeć i posmarować lekko tłuszczem, np. olejem; dzięki temu po przetarciu skorupki uzyskiwano piękny połysk.

Mniej rozpowszechniona była technika przygotowywania pisanek za pomocą wydrapywania wzorów ostrym narzędziem na skorupce ufarbowanego wcześniej jajka.

Niekiedy robiono *byczki* – ugotowane w *cybulniku* lub zabarwione farbą jajko pozostawiano bez żadnych wzorków: *jak kto nie chciał pisać, nie miał jak, to byczków* [zrobił], *ni pisane, tylko pomalowane, wkładał jajka i umalował, to byli byczki, a to pisanki.*

Rezurekcja

W niedzielę świętowano Zmartwychwstanie Chrystusa – pol. *Wielkanoc*, ukr. *Welykdeń.* Wierni obrządku wschodniego biorą udział w nocnym nabożeństwie, katolicy zaś w Wielkanoc rano uczestniczą w rezurekcji. Po nabożeństwie rodziny spotykały się na wielkanocnym śniadaniu. Rozpoczynano je od spożycia poświęconych w sobotę pokarmów, następnie dzielono się jajkiem i składano wielkanocne życzenia.

Wołoczebne

W Niedzielę Wielkanocną rodzice chrzestni dawali swoim chrześniakom świąteczne upominki w postaci jajek lub pisanek. Ten powszechnie znany na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim zwyczaj o genezie wschodniosłowiańskiej nazywany jest na znacznym obszarze *wołoczebne // wołoczebno* [por. Androsiuk 2001a, 217; Czyżewski, Warchoł 1998, 15–16, 31, 72, 127, 169–170].

Zabawy wielkanocne

Na święta wielkanocne młodzież budowała huśtawki: *Robio huśtawki, dwie hołoble*[10] *takie, nazywali, i ławka, żeby usiąść, a nie, to kto stał, dwoje stali, na te ławke, i huśtajo sie* […], i *taka zabawa była, śmieli sie, żartuwali, gadali, skakali, to radość dla dzieci.*

[10] *hołoble* 'dyszle poboczne, w które wprzęga się konia'.

NIEDZIELA PRZEWODNIA

Pierwsza niedziela po Wielkanocy nazywana jest w gwarze polskiej *Przewody, Przewodnia Niedziela*, w gwarze ukraińskiej *Pr|owody, Prowodn|a Nedilia.* Dla wiernych obrządku wschodniego święto to jest czasem odwiedzania grobów przodków, wspomnienia zmarłych i modlitwy za nich; z tym też łączy się nazwa *Przewody i Pr|owody,* powiązana z obrzędem dawnych uroczystości zadusznych, polegającym na „przewodzeniu", czyli na przeprowadzaniu na „tamten" świat dusz zmarłych przodków [Dworakowski 1964, 95].

Odwiedzanie cmentarza na *Prowody*

W pamięci starszych mieszkańców gminy Wola Uhruska zachowały się jeszcze wspomnienia o spożywaniu w tym dniu rytualnego posiłku na grobach przodków. Gospodynie przynosiły na cmentarz pisanki i specjalnie w tym celu upieczone ciasto, rozścielały białe serwety, na których rozkładały jedzenie. Po poświęceniu grobów przez duchownego „dzielono się" pisankami i ciastem ze zmarłymi przodkami. Dziś praktyka ta jest już zapomniana (por. też na wschodzie Lubelszczyzny, Czyżewski, Warchoł 1998, 15, 170).

Po odprawieniu mszy w Niedzielę Przewodnią kapłan daje wiernym *artos* 'chleb poświęcony w czasie liturgii wielkanocnej'. Wierzono, że noszenie ze sobą kawałka tego chleba chroni od piorunów w czasie burzy i zapobiega chorobom.

ZIELONE ŚWIĄTKI

Pięćdziesiąt dni po Wielkanocy obchodzone jest Zesłanie Ducha Świętego, które w gwarze polskiej powszechnie określa się jako *Zielone Świątki*, w gwarze ukraińskiej *Trójca, Zeleni Światk|y. W* przeddzień tego święta domy i obejście ozdabiano gałązkami brzozy, lipy, tatarakiem. Całe mniejsze brzózki lub większe gałęzie wtykano w ziemię przed drzwiami wejściowymi do domu, gałązkami brzozy ozdabiano wnętrze izby. Na podłodze w domu rozrzucano liście tataraku – pol. *tatarak, lepiech, lepiecha,* ukr. *lepiecha.* Tatarakiem wyścielano też ścieżkę koło domu i podwórze. Kryte strzechą dachy ozdabiano gałązkami brzozy.

Z wyglądu gałązek wróżono urodzaj w polu: *tak wróżyli* […] *gałązka do wieczora będzie zielona, to będzie dobre siano.*

BOŻE CIAŁO

Procesja do czterech ołtarzy

W czwartek w dziewiątym tygodniu po Wielkanocy przypada święto zwane powszechnie *Bożym Ciałem.* Obchody Bożego Ciała trwają całą oktawę, tj. przez okres 8 dni. Pierwszym etapem obrzędowości Bożego Ciała są procesje do czterech polowych ołtarzy (zob. fot. 74). Po zakończonej procesji gospodynie łamią gałązki z drzewek, którymi przystrojone są ołtarze. Gałązki te w domu

wkładano za obrazy, wierząc, że ochroni to dom przed uderzeniem pioruna [por. Petera 1990, 102; Czyżewski 1995, 97–98; Olesiejuk 2000, 61–64; Adamowski, Tymochowicz 2001, 55].

Święcenie wianków

W kolejnych dniach obchodów Bożego Ciała odprawiano nabożeństwa w intencji urodzaju na polach. W czwartek – ostatni dzień świąt Bożego Ciała – wierni święcili wianuszki uplecione z kwiatów i ziół (zob. fot. 73). Po powrocie z kościoła do domu wianuszki te wieszano przy drzwiach wejściowych, wierzono bowiem w ich moc ochraniania domu i obejścia [por. Adamowski, Tymochowicz 2001, 56]

Poświęcone w oktawę Bożego Ciała wianuszki wkładano również do trumny zmarłemu.

Oktawa Bożego Ciała kończy cykl wiosenny obrzędów dorocznych.

MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ (15/28 VIII)

Przypadające tego dnia święto Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny jest w kościele katolickim jednym z najważniejszych świąt maryjnych. W gwarze polskiej święto to jest powszechnie określane jako *Zielna*. W Kościele wschodnim ma ono nazwę *Uspennia Preswiatoji Bohorodyci* [Łesiów 2000, 288], zaś w gwarze ukraińskiej na obszarze gminy Wola Uhruska określa się je jako *Uspieńje.* Tego dnia kobiety święcą bukiety i wianuszki ze zbóż i kwiatów. Głównym składnikiem tych bukietów były kłosy żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa. Poza zbożem do bukietów dodawano warzywa, np. marchew, i owoce – jabłka i gruszki (zob. fot. 72). Wtykano także kilka makówek. Bukiety ozdabiano ziołami i polnymi kwiatami, np. miętą i rozchodnikiem.

Poświęcone bukiety przechowywano w domu za obrazami. Przed jesiennymi siewami wykruszano ziarno z poświęconych kłosów zboża i dodawano je do ziarna siewnego: *wykruszali te wianki, co sie święciło też, te żyto i te o…, i to razem sie mieszało, i w pole jak jechali, to wsiewali.*

MATKI BOSKIEJ SIEWNEJ (8/21 IX)

Święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny określa się w gwarze polskiej jako *Siewna, Matki Boskiej Siewnej, w* gwarze ukraińskiej jako *Preczysta.* Matka Boska Siewna uważana jest za patronkę siewów, co wiąże się z praktyką święcenia ziarna siewnego. W tym dniu kapłan święcił w kościele lub cerkwi wymłócone z kłosów zboże, które dla zapewnienia dobrych plonów dodawano przed jesiennymi siewami do ziarna: *ze dwa lata* [temu] *czy ze trzy był taki ksiądz* […], *to święcił w dwóch sitach takich zboże, i gospodarze brali, znaczy kto był w kościele, to podszedł i wziął sobie w chusteczke, czy tam w co tam miał, to później, jak zasiewali zboże, to sypali to zboże, co wzięli, co ksiądz poświęcił.*

*

Przemiany społeczno-kulturowe, które objęły wieś w ostatnich kilkudziesięciu latach, spowodowały, że wiele tradycyjnych obrzędów i zwyczajów dorocznych pamiętają tylko przedstawiciele najstarszego pokolenia. Ekspansja kultury masowej, szeroki dostęp do prasy, radia, telewizji czy ostatnio także do Internetu powodują, że tradycyjna kultura ludowa odchodzi w zapomnienie, zastępuje ją powszechnie kultura miejska. Wypierane przez język literacki zanikają gwary; na obszarze gminy Wola Uhruska dotyczy to zwłaszcza gwary ukraińskiej, nieznanej młodszemu pokoleniu i odchodzącej stopniowo wraz z jej nielicznymi już nosicielami.

Literatura

Adamowski, Tymochowicz 2001 – J. Adamowski, M. Tymochowicz, *Obrzędy i zwyczaje doroczne z obszaru województwa lubelskiego (próba słownika)*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny. Kultura ludowa*, pod red. A. Gaudy, Lublin, s. 35–62.

Androsiuk 2001 – N. Androsiuk, *Słownictwo dotyczące świąt, zwyczajów i obrzędów dorocznych w gwarach Białostocczyzny*, (maszynopis rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. M. Kondratiuka, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok).

Androsiuk 2001a – N. Androsiuk, *Nazewnictwo wschodniosłowiańskie związane z okresem wielkanocnym na Białostocczyźnie*, [w:] *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*, pod red. F. Czyżewskiego, Lublin, s. 211–239.

Bartmiński 1986 – J. Bartmiński, *Kolęda i jej odmiany gatunkowe*, [w:] *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, pod red. J. Bartmińskiego i Cz. Hernasa, Wrocław, s. 78–184.

Bednarski, Czyżewski, Ślusarski (red.) 2003 – H. Bednarski, F. Czyżewski, J. Ślusarski (red.) *Treści i mechanizmy przenikania kultur na pograniczu polsko-ukraińskim*, t. 2, Ryki.

Czyżewski 1995 – F. Czyżewski, *Sakramentalia a pseudosakramentalia (na wybranym materiale z zakresu meteorologii ludowej)*, [w:] *Folklor – sacrum – religia*, pod red. J. Bartmińskiego i M. Jasińskiej-Wojtkowskiej, Lublin, s. 92–103.

Czyżewski, Warchoł 1998 – F. Czyżewski, S. Warchoł, *Polskie i ukraińskie teksty gwarowe ze wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin.

Dworakowski 1964 – S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok.

Głowacz 2001 – B. Głowacz, *Plastyka obrzędowa*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny. Kultura ludowa*, pod red. A. Gaudy, Lublin, s. 133–140.

Kwaśniewicz 1996 – K. Kwaśniewicz, *Zwyczaje doroczne górali podhalańskich wczoraj i dziś*, Nowy Sącz.

Łapiński 2002 – J. Łapiński, *Historia i krajobraz kulturowy gminy Wola Uhruska*, [w:] *Ekorozwój gminy Wola Uhruska*, pod red. S. Kozłowskiego, Wola Uhruska, s. 40–83.

Łesiów 2000 – M. Łesiów, *Nazwy najważniejszych świąt chrześcijańskich w kulturze i języku ukraińskim*, [w:] *Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 5, *Miejsce i rola Kościoła Greckokatolickiego w Kościele Powszechnym*, red. S. Stępień, Przemyśl, s. 287–296.

Olesiejuk 2000 – F. Olesiejuk, *Zwyczaje i obrzędy ludu Międzyrzecczyzny*, Drelów.

Petera 1986 – J. Petera, *Obrzędy i zwyczaje w okresie Bożego Narodzenia*, [w:] *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, pod red. J. Bartmińskiego i Cz. Hernasa, Wrocław, s. 14–45.

Petera 1990 – J. Petera, *Obrzędy i zwyczaje doroczne*, [w:] *Kultura ludowa południowego Podlasia*, pod red. A. Mironiuk, J. Petery, C. Wrębiaka, Biała Podlaska, s. 88–107.

Ryżyk 1997 – E. Ryżyk, *Kałendarni obriady ukrajinciw Chołmszczyny i Pidlaszszia*, [w:] *Istoryko-etnohraficzne doslidżennia*, Kyjiw, s. 251–269.

Ziółkowska 1989 – M. Ziółkowska, *Szczodry wieczór, szczodry dzień*, Warszawa.

70. Pisanki wielkanocne, ze zbiorów Bogumiły Leszczyńskiej (fot. 70–73 – Mirosław Bocian, 2003 r.)

71. Palma wielkanocna, ze zbiorów B. Leszczyńskiej

72. Bukiet z kłosów zboża i warzyw święcony w dniu Matki Boskiej Zielnej, ze zbiorów B. Leszczyńskiej

73. Wianki z ziół święcone w oktawę Bożego Ciała, ze zbiorów B. Leszczyńskiej

74. Procesja w dniu Bożego Ciała, ze zbiorów Jolanty Szachałaj

Feliks Czyżewski,
Agnieszka Dudek
Lublin

Słowniczek gwar polskich i ukraińskich gminy Wola Uhruska

Glossary of Polish and Ukrainian Dialects in the Gmina of Wola Uhruska

Słownik zawiera wybrane wyrazy występujące w gwarach gminy Wola Uhruska. Zamieszczono przede wszystkim te leksemy, które występują w przywołanych tekstach poświęconych obrzędowości.

W *Słowniku* znajdują się wyrazy z gwar polskich i ukraińskich badanego terenu. Formy tych wyrazów noszą znamiona systemu lokalnych gwar polskich i ukraińskich; te ostatnie zachowały się w mowie nielicznych już mieszkańców. Charakterystykę językową omawianego regionu, nieograniczającego się do obszaru gminy, lecz obejmującego powiaty włodawski i chełmski czy też szerzej – wschodnią część województwa lubelskiego, znajdujemy w licznych pracach dialektologicznych. Warto tutaj przywołać między innymi prace o gwarach ukraińskich i polskich W. Kuraszkiewicza 1932, 1985, M. Łesiowa 1972, 1997, S. Warchoła 1964, F. Czyżewskiego 1994, 1994a, 1998, wyłącznie zaś o gwarach polskich J. Bartmińskiego 1973, 1978 i innych.

Na mapie dialektologicznej polskie gwary okolic Woli Uhruskiej klasyfikowane są jako gwary wschodniomałopolskie. Szczegółowy opis tych gwar przedstawiony został w artykule *Gwary polskie na obszarze gminy Wola Uhruska* [Czyżewski 1994]. Tutaj wymieńmy tylko niektóre z nich: 1) etymologiczne *w* po spółgłoskach bezdźwięcznych wymawiane jest w gwarze Bytynia przez *f* obok *w,* np. *płatfy,* ale *tworzył*. Podobny stan notowano w gwarze średniego pokolenia mieszkańców Macoszyna, por. *tfardy* obok *twardy.* W pozostałych miejscowościach utrzymuje się dźwięczne *w,* por. *kwitno, paswisko*; 2) upodobnienie pod względem miejsca artykulacji spółgłoski *n* do tylnojęzykowej *k,* rozpoczynającej następny morfem *-k- (//-ek).* Cecha ta jest notowana tylko w części badanych gwar (Macoszyn, Bytyń, Wola Uhruska) i ma charakter fakultatywny,

por. *dożyŋki* (*n* tylnojęzykowe), *maślanka // maślaŋka* Macoszyn, *maślaŋka* Wola Uhruska – *maślanka* Siedliszcze*;* 3) upodobnienie i uproszczenie grup *strz, trz,* np. *szczygo* 'strzygą' Bytyń, *szczelać* Macoszyn, *czonek* // *trzonek* Macoszyn, *koszczeva* Macoszyn, Wola Uhruska, *koszczewa* Siedliszcze; 4) labializacja nagłosowego *o-* obejmuje wszystkie gwary, np. *łobiat* // *obiat* Macoszyn, *łobiat* Siedliszcze, *łogurek* Macoszyn, *ługurek* Siedliszcze, *łojciec // ojciec* Bytyń, *bez łojca* Macoszyn. Labializacja jest wyraźnie uświadamiana przez użytkowników gwary, czego dowodzi hiperpoprawna forma *konice;* 5) w pozycji nieakcentowanej *oN* (podobnie jak każde *o* poza przyciskiem) ulega zwężeniu w *uN,* np. *brunami* Bytyń, *słunecznik* Macoszyn*,* Siedliszcze, *słunina* Wola Uhruska; 6) występowanie w 1. os. l. mn. końcówki *-m*, np. *musim, bierzem* Macoszyn.

Na skutek wielowiekowego kontaktu z gwarami ukraińskimi dostały się do badanych gwar polskich zarówno zapożyczenia z obcą cechą, jak też elementy systemowe. Oto niektóre cechy: 1) istnienie form z pełnogłosem, np. *sołodusz* // *sołoducha* 'zupa z mąki żytniej lub gryczanej' Macoszyn, *sołodusza* // *sołoducha* Wola Uhruska, *sołoducha* Siedliszcze; 2) występowanie *y* jako odpowiednika ogólnopolskiego *i*, np. *cedyłko* 'szmatka do przecedzania mleka' Bytyń, *byczysko* 'biczysko' Wola Uhruska, *cepylno* Siedliszcze; 3) w pewnych wyrazach wystąpiły samogłoski *'a, u* oraz *e* (ta ostatnia charakterystyczna jest w gwarach południowo-zachodnioukraińskich), będące odpowiednikami ogólnopolskich *ę, ą*), por. *miakiny* 'plewy z prosa otłukanego' Siedliszcze, *miakkiny* Wola Uhruska, *wiazuk* // *wionzek* 'u cepów: rzemyk łączący kapę bijaka z kapą dzierżaka' Macoszyn, *duha* // *duga* 'drewniany kabłąk nad koniem w zaprzęgu ruskim' Macoszyn, *duha* Siedliszcze – *duga* Wola Uhruska; 4) w pewnej grupie wyrazów zanotowano *t*, d** będące odpowiednikami polskich *ć*, *dzi*, por. *bodiak // bodziak* 'oset' – *bodziak* Macoszyn, Wola Uhruska, *bodzjak* Siedliszcze; *ret*ka* 'ognicha' Macoszyn, *redia* Wola Uhruska – *łognicha* Siedliszcze; 5) wpływem systemu ukraińskiego tłumaczyć trzeba wymowę ogólnopolskich *o, e* jak *u, 'i, y,* por. *puliwaczka* Wola Uhruska, Siedliszcze, *jinczminisko* Wola Uhruska, *nibiesko* Bytyń, *puluji* Wola Uhruska. Cechy te znajdują też odzwierciedlenie w załączonych tekstach oraz, choć w ograniczonym zakresie, w *Słowniku*.

*

Na mapie dialektologicznej gwary ukraińskie okolic Woli Uhruskiej klasyfikowane są jako gwary zachodniowołyńskie przejściowe od południowo-zachodnioukraińskich do gwar północnoukraińskich (zachodniopoleskich) z podstawą wołyńską. W literaturze dialektologicznej, głównie zaś etnograficznej, spotyka się określenie – gwary chełmskie. Określenie to wynika przede wszystkim z geografii ich występowania. Wedle M. Łesiowa nominacja – gwary chełmskie ma swoje historyczne uzasadnienie [Łesiów 1997, 239–246].

Gwary ukraińskie okolic Woli Uhruskiej mają następujące cechy łączące je z wołyńskim zespołem dialektalnym (pełną egzemplifikację tych gwar podaje *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy* [AGPUW, por. też Czyżewski 1994a]). Są to: 1) akcentowe *e* wymawiane jest jako głoska o szerokiej artykulacji, bliska wymowie *a*, np. *kramiń* AGPUW m. 84; 2) etymologiczne *y* pod akcentem artykułowane jest jak *e*, np. *hładeszka* 'gładyszka, gliniany garnek' AGPUW m. 39, *kartuchlenie* AGPUW m. 62–63, *kłunecia* AGPUW m. 29, *makuwenie* AGPUW m. 93; 3) ogólnoukraińskiemu *a* po głosce miękkiej odpowiada w badanych gwarach samogłoska *e*, por. *szepka* AGPUW m. 23, *druszl|ek* AGPUW m. 33; *retka* ogukr. *hradka* AGPUW m. 34, *mieso* AGPUW m. 99; *zyrni|e* AGPUW m. 195; 4) odpowiednikiem ogólnoukraińskiego *i* w sylabie nowo zamkniętej jest w badanych gwarach *y*, ale tylko po spółgłoskach przedniojęzykowych, por. *nyż* AGPUW m. 104 wobec ogukr. *niż,* po wargowych i tylnojęzykowych występuje *i*, por. *wiz* AGPUW m. 187, *kiń* AGPUW m. 77; 5) charakterystyczną cechą jest tak zwane ukanie, tj. wymowa *e, o* w sylabie otwartej nieakcentowanej jak *y, u,* por. *kartuchlenie* AGPUW m. 62, *pyryd|ok* AGPUW m. 138, *ryszyt|o* AGPUW m. 139, *puliwaczka* AGPUW m. 131, *kuniuszyna* AGPUW m. 75; 6) wreszcie typową cechą badanych gwar jest zachowanie miękkości sufiksów *-s'k-, -c'k-,* oraz *-ec', -ycia,* por. *dunycia* AGPUW m. 29; *kłunecia* AGPUW m. 29; 7) utrzymanie półmiękkiej wymowy *s' z' c'* , por. *hrijt's'a* AGPUW m. 29, *lohajec'cia* AGPUW m. 89.

Na skutek wielowiekowego kontaktu z gwarami polskimi dostały się do badanych gwar ukraińskich obok wyrazów z cechą obcojęzyczną także zjawiska systemowe. Oto niektóre przykłady: 1) grupa **uŕ* ma polski kontynuant *ar* w formie *naparstok* [AGPUW m.123], której w innych gwarach tego obszaru odpowiada *er*: *naperstok*; 2) istnienie znacznej grupy zapożyczeń leksykalnych, np. *żegn|ajućcia, curka, barzo;* 3) funkcjonowanie polonizmów paralelnie z ich odpowiednikami ukraińskimi, por. *pacior : mołytwa, msza : panachyda, żegn|ajućcia : proszcz|ajućcia.*

W zakresie zjawisk systemowych, nie mających jednak charakteru powszechnego wymienić trzeba: 1) stabilizację akcentu na przedostatniej sylabie, por. *ruczki* [AGPUW m. 142], *znacznyk* [AGPUW m. 196]; 2) wymowę *u* niezgłoskotwórczego, np. *buuło* obok *buł|o, mohyuł : moh|yła, duuł : duł* (informatorzy potwierdzają konsekwentne używanie *ł* przedniojęzykowego w przeszłości); 3) prepozytywne używanie zaimka zwrotnego *sia*, np. *sia stało, sia ne muczyła.*

A. Słowniczek do tekstów polskich

babka 'rodzaj ciasta wielkanocnego'.

byczek, zwykle w l. mn. **byczki** 'wielkanocne jajka gotowane w *cybulniku* lub w farbie, jednobarwne, bez wzorków'.

chodzić z gwiazdą ‘kolędować, w okresie Bożego Narodzenia odwiedzać z gwiazdą domostwa’.

chrust ‘smażone na tłuszczu kruche ciastka, przygotowywane na *Tłusty Czwartek*’.

cybulnik ‘wywar z łupin cebuli, używany do farbowania *pisanek* wielkanocnych’.

czerepiany ‘o naczyniu: wykonany z wypalonej gliny, gliniany’.

Gromniczna ‘święto Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny (2/15 II)’.

gromnica ‘gruba świeca woskowa, święcona w dniu Oczyszczenia Matki Boskiej Gromnicznej, ochraniająca przed burzą i uderzeniami pioruna’.

gruszczanka ‘kompot z suszonych gruszek, przygotowywany na wigilię Bożego Narodzenia’, por. **jabczanka**.

gwiazda ‘kolorowy lampion w kształcie gwiazdy, noszony przez kolędników w okresie świąt Bożego Narodzenia’.

herody 1. ‘kolędowanie bożonarodzeniowe, w którym uczestniczy grupa kolędników przebranych za króla Heroda, Żyda, śmierć, diabła, odgrywających sceny o zbrodni króla Heroda i narodzinach Jezusa’; 2. ‘kolędnicy odwiedzający domy w okresie Bożego Narodzenia, przedstawiający sceny zbrodni króla Heroda’.

hołobla, zwykle w l. mn. **hołoble** ‘dwa dyszelki w jednokonnym zaprzęgu, tzw. ruskim’.

huśtawki ‘rodzaj zabawy wiosennej’.

jaglany ‘o kaszy: z prosa’.

jabczanka ‘kompot z suszonych jabłek’.

karnawał ‘okres od Nowego Roku do Wielkiego Postu, czas hucznych zabaw’.

kompot z suszu zob. **gruszczanka**.

kolęda 1. ‘wigilia Bożego Narodzenia’; 2. ‘Boże Narodzenie’; 3. ‘pieśń wykonywana przez kolędników w okresie Bożego Narodzenia’.

kolędnik, zwykle w l. mn. **kolędnicy** ‘chłopcy odwiedzający domy w okresie świąt Bożego Narodzenia’.

król ‘snopek zboża stawiany w kącie izby przed wieczerzą wigilijną i przechowywany przez cały okres bożonarodzeniowy’.

kutia ‘potrawa obrzędowa z gotowanej tłuczonej pszenicy z dodatkiem miodu i maku, spożywana w wigilię Bożego Narodzenia’.

lepiech zob. **lepiecha**.

lepiecha ‘tatarak; roślina używana do ozdabiania domu i obejścia na Zielone Świątki’.

Matki Boskiej Gromnicznej zob. **Gromniczna**.

Matki Boskiej Siewnej zob. **Siewna**.

Niedziela Palmowa ‘ostatnia niedziela przed Wielkanocą, w tym dniu święci się *palmy*’.

oczeret ‘trzcina’.

palma ‘wiązanka wierzbowych gałązek ozdobionych *oczeretem*, święcona w *Niedzielę Palmową*; dawn. używana przy pierwszym wiosennym wypędzaniu bydła na pastwisko’.

paska ‘pokarmy święcone w Wielką Sobotę’.

pasterka ‘uroczysta msza św. o północy 25 XII’.

pierzak, zwykle w l. mn. ‘wieczorne spotkania kobiet, podczas których wspólnie darto i skubano gęsie pierze’.

pieróg (*piróg*), zwykle, **pierogi** ‘bułki nadziewane, np. *zwarem*’.

pisać ‘o pisankach: malować’, *popisane pisanki. …pisali takim pisakiem*.

pisanka, zwykle w l. mn. **pisanki** ‘jajka wielkanocne, malowane w *cybulniku* lub farbie, ozdobione różnorodnymi wzorami’.

Popielec ‘pierwszy dzień Wielkiego Postu’.

Półpostu ‘środa w czwartym tygodniu Wielkiego Postu, w tym czasie młodzież wyrządzała różne psoty’.

prządki ‘wieczorne spotkania kobiet w okresie zimowym, podczas których wspólnie przędzono wełnę, len i konopie’.

Przewodnia Niedziela zob. **Przewody**.

Przewody ‘pierwsza niedziela po Wielkanocy’.

reczany ‘z gryki, gryczany’.

ruski ‘należący do Cerkwi prawosławnej, prawosławny’.

stępa dawn. ‘urządzenie, w którym robi się kaszę’.

siemię, dop. l. poj. **siemienia** ‘nasienie z konopi’.

Siewna ‘święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny (8/21 IX); dawn. w tym dniu ksiądz święcił ziarno z nowych zbiorów’.

susz ‘suszone owoce’.

Sylwester ‘ostatni dzień starego roku’.

Środa Popielcowa zob. **Popielec**.

święconka zob. **paska**.

święte wieczory dawn. ‘wieczory w okresie od Bożego Narodzenia do Nowego Roku, kiedy to po zapadnięciu zmroku obowiązywał zakaz pracy w gospodarstwie i w domu (szczególnie zabronione było szycie, przędzenie i tkanie)’.

tatarak zob. **lepiech**.

Tłusty Czwartek ‘ostatni czwartek *karnawału*’.

wieczernik zob. **wigilia** 2.

wieczerza zob. **wigilia** 2.

Wielkanoc ‘święto Zmartwychwstania Pańskiego’.

wigilia 1. ‘dzień poprzedzający Boże Narodzenie’. 2. ‘uroczysta wieczerza spożywana w wigilię Bożego Narodzenia’.

wilija zob. **wigilia** 1.

wilja zob. **wigilia** 1.

zapusty ‘ostatni tydzień *karnawału*’.

zawijak, zwykle l. mn. **zawijaki** ‘rodzaj bułki z makiem, jagodami lub suszonymi owocami’.

Zielna ‘święto Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny (15/28 VIII); w tym dniu święci się wianki i bukiety ze zbóż i kwiatów’.

Zielone Świątki ‘święto Zesłania Ducha Świętego, obchodzone pięćdziesiąt dni po Wielkanocy’.

Zwiastowanie ‘Zwiastowanie Pańskie (25 III/7 IV); pierwsze święto cyklu wiosennego, ustanowione na cześć dobrej nowiny o przyszłym narodzeniu Jezusa, przyniesionej Marii przez Archanioła Gabriela’.

zwar ‘odpowiednio przygotowane nadzienie z nasienia konopi’.

B. Słowniczek do tekstów ukraińskich

artos ‘chleb pszenny, święcony po liturgii wielkanocnej, przechowywany przez tydzień na analogionie[1] przed ikonostasem[2], a następnie rozdawany wiernym przez kapłana po mszy w pierwszą niedzielę po Wielkanocy’. (Wierzono, że noszenie ze sobą kawałka *artosu* chroni przed uderzeniami pioruna w czasie burzy i zapobiega chorobom.)

batiuszka (*b|atiuszka*) ‘ksiądz prawosławny’.

batoh (*bat|oh*) ‘bicz’.

blinczyk, zwykle w l.mn. **bl|inczyki** ‘rodzaj placków’.

Błahowiszczenija (*Błahow|iszczenija*) ‘Zwiastowanie Pańskie (25 III/7 IV)’zob. **Zwiastowanie** w części A.

błuzka ‘bluzka’.

---

[1] *Analogion* ‘pulpit cerkiewny, na którym umieszcza się księgi do czytania oraz święte obrazy’.
[2] *Ikonostas* ‘ozdobiona ikonami przegroda oddzielająca ołtarz od pozostałej części cerkwi’.

chaziaj (*chazi|aj*) ‘gospodarz’.

chaziajstwo ‘obejście, gospodarstwo’.

chowaty ‘o zmarłym: grzebać’.

chrest ‘krzyż’.

Chryszczenije ‘święto Trzech Króli (6/19 I)’.

chudoba ‘bydło, inwentarz’.

chustyna nosowaja ‘chustka do nosa’.

chworyj ‘chory’ zob. **słabyj**.

cmyntar (*cmynt|ar*) ‘cmentarz’.

cybulyń (*cybul|yń*) ‘wywar z łupin cebuli, używany do farbowania jajek wielkanocnych’.

czelad^ ‘tutaj: rodzina’.

czołowik (*czołow|ik*) 1. ‘mężczyzna’, 2. ‘mąż’.

did z baboju (*b|aboju*) chodyły ‘opisowe określenie kolędników noworocznych, wśród których był mężczyzna przebrany za kobietę i kobieta przebrana za mężczyznę’.

druha kolada (*kolad|a*) 1. ‘wigilia święta Chrztu Pańskiego (5/18 I); 2. ‘wieczerza spożywana w wigilię święta Chrztu Pańskiego’.

hołubeć (*hołub|eć*) zwykle w l. mn. **hołubc|i** ‘rodzaj potrawy, gołąbki’.

hroszy ‘pieniądze’.

hreczuchi ‘postne placki drożdżowe’.

hrumnycia ‘duża woskowa świeca’.

Hrumnyci ‘święto Matki Boskiej Gromnicznej’.

hruszczanka ‘kompot z gruszek’.

hukaty (*h|ukaty*) ‘o sowie: wydawać głos’.

kłunia ‘stodoła’.

koćky ‘bazie z wierzby’.

kolada (*kolad|a*) 1. ‘wigilia Bożego Narodzenia’; 2. ‘uroczysta wieczerza spożywana w wigilię Bożego Narodzenia’; 3. ‘Boże Narodzenie’; 4. ‘pieśń bożonarodzeniowa’.

koladka zob. **kolada** 4.

koladn|yk zwykle l. mn. **koladnyk|i** ‘kolędnicy z kolorową gwiazdą odwiedzający domy w okresie świąt Bożego Narodzenia’. (Za wykonaną kolędę otrzymywali od gospodarzy ciasto, obecnie pieniądze.)

kołaczok, zwykle l. mn. **kołaczki** ‘ciastka drożdżowe z marmoladą’.

konopla, zob. **konopl|i** ‘konopie’.

krasyty ‘o jajkach: malować’.

Kreszczenije zob. **Chryszczenije.**

kril zob. **król** A.

kryż zob. **chrest**.

kuma ‘matka chrzestna dziecka w stosunku do matki rodzonej’.

kutia (*kuti|a*) zob. **kutia** A.

lepiecha zob. **lepiecha** A.

mjasnycia ‘okres od Nowego Roku do Wielkiego Postu, kiedy można było urządzać huczne zabawy i jeść tłuste potrawy, karnawał’.

mohyła ‘grób’.

mohyłky zob. **cmentar**.

neboszczyk zob. **pokojnyk**.

neboszka ‘nieboszczka’.

nożyczky ‘nożyczki’.

nycz ‘noc’.

nyż ‘nóż’.

obid # *o|bid po ne|boszczykowy* ‘stypa’.

ob|idaty (*ob|idaty*) ‘spożywać posiłek’.

odeża ‘odzież’.

odiż zob. **odeża**.

pacior ‘pacierz’.

panachida ‘msza ofiarowana w intencji zmarłego’.

paska ‘pokarmy święcone w Wielką Sobotę’.

poduszeczka ‘poduszka’, *poduszeczka newełyczka.*

pokojnyj zob. **pokojnyk**.

pokojnyk ‘zmarły, nieboszczyk’.

pranik, zwykle w l. mn. **praniki (*pr|aniki*)** ‘pierniki, drobne ozdobne ciasteczka’.

pratky (*pratk|y*) ‘wieczorne spotkania kobiet w okresie zimowym, kiedy wspólnie przędzono wełnę, len i konopie’.

Preczysta ‘święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny (8/21 IX)’, zob. **Siewna** A.

Prowodna (*Prowodn|a*) Nedilia zob. **Prowody**.

Prowody (*Pr|owody*) ‘pierwsza niedziela po Wielkanocy (dla wyznawców prawosławia dzień, w którym odwiedza się groby zmarłych).

pysanka (*p|ysanka*), zwykle w l. mn. **pysanki (*p|ysanki*)** ‘jajka wielkanocne, malowane w *cybulyniu* lub farbie, ozdobione różnorodnymi wzorami’.

podroszczak, zwykle w l. mn. **podroszczaki (*podroszczak|i*)** ‘wyrostki, młodzi chłopcy’.

Ruzdwo (*Ruzdw|o*) ‘Boże Narodzenie’.

ruzdwianaja kolada zob. **kolada** 2.

seło *(seł|o)* ‘wieś’.

seredochrystie ‘środa w czwartym tygodniu Wielkiego Postu’.

siczka ‘słoma pocięta w sieczkarni, przeznaczona dla bydła i koni’.

silodok ‘śledź’.

słabyj ‘chory’ // **odnoju nohoju na tamtomu świti** ‘bardzo chory’, zob. **chworyj**.

smert^ ‘śmierć’; *ne perebyty smerty; sorokow|yj deń po smerty.*

sorokowyj (*sorokow|yj*) ‘czterdziesty’, *sorokow|yj deń po smerty.*

stodoła zob. **kłunia.**

strawa # persza strawa ‘pierwsze danie’.

stupa dawn. ‘urządzenie, w którym robi się kaszę’.

sukonka ‘sukienka’.

szczodra kolada (*kolad|a*) 1. ‘uroczysta wieczerza spożywana w ostatni wieczór starego roku’; 2. ‘wigilia święta Chrztu Pańskiego (5/18 I); 3. ‘wieczerza spożywana w wigilię święta Chrztu Pańskiego’.

szczodryj weczur 1. ‘wigilia Nowego Roku’, 2. ‘ostatni wieczór starego roku’.

szparagus ‘asparagus’.

śpidnycia ‘spódnica’.

świaczene (*świ|aczene*) zob. **paska.**

świata kolada (*świat|a kolad|a*) zob. **druha kolada** 2.

światkuwaty ‘świętować’.

świata (*świat|a*) weczera zob. **kolada** 2.

światyj (*świat|yj*) weczur zob. **kolada** 1, **druha kolada** 1.

światyji weczori (*weczor|i*) zob. **święte wieczory** A.

Trijca ‘święto Zesłania Ducha Świętego, obchodzone pięćdziesiąt dni po Wielkanocy’, zob. **Trujca.**

Trujca (z pol. Trójca) zob. **Trijca.**

trumna ‘trumna’.

Uspienije ‘święto przypadające 15/28 VIII, kiedy święci się wianki i bukiety ze zbóż i kwiatów’; zob. **Zielna** A.

waryty ‘ o posiłku: gotować’.

warsztat ‘warsztat tkacki’.

Welikij Pist ‘Wielki Post’.

Welykdeń ‘Wielkanoc; święto Zmartwychwstania Pańskiego’.

werba ‘wiązanka wierzbowych gałązek święcona w ostatnią niedzielę przed Wielkanocą; dawn. używana przy pierwszym wiosennym wypędzaniu bydła na pastwisko’; zob. **palma**.

Werbnycia (*W|erbnycia*) ‘ostatnia niedziela przed Wielkanocą, kiedy święci się *werby*’; zob. **Niedziela Palmowa**.

Werbowa Nedilia zob. **Werbnycia**.

winczatysia ‘brać ślub’.

Wodochryszcze (*Wod|ochryszcze*) zob. **Chryszczenije**.

wołoczebne ‘pisanki ofiarowywane dzieciom na Wielkanoc’.

wulicznyji pisni (***w|ulicznyji pisn|i***) ‘pieśni świeckie’.

zaczynyty ‘o drzwiach: zamknąć’ *dwery za|czyneni.*

zapusty ***(z|apusty***)‘ostatni dzień *mjasnyci*’.

zmerłyj zob. **pokojnyk.**

Zeleni Swiatky zob. **Trijca.**

zerkało (*z|erkało*) ‘lustro’.

zwar zob. **zwar** A.

zwiezda # **chodyty zy zwizdoju** zob. **chodzić z gwiazdą** A.

zwyździari (*zwyździar|i*) ‘kolędnicy z kolorową gwiazdą odwiedzający domy w okresie świat Bożego Narodzenia’.

żinka ‘kobieta’.

Literatura

AGPUW – Czyżewski F., *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy*, Lublin 1986.

Bartmiński J. 1973 – *O języku folkloru*, Wrocław.

Bartmiński J. 1978 – *Teksty gwarowe z Lubelszczyzny*, Wrocław.

Czyżewski F. 1994 – *Gwary polskie na obszarze gminy Wola Uhruska w województwie chełmskim*, „Slavia Occidentalis” 51, 1994, s. 15–28.

Czyżewski F. 1994a – *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowego Podlasia*, Lublin.

Czyżewski F., Warchoł S. 1998 – *Polskie i ukraińskie teksty gwarowe ze wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin.

Kuraszkiewicz W. 1932 – *Dialektologia. Przegląd gwar województwa lubelskiego*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. 1, Lublin, s. 275–324.

Kuraszkiewicz W. 1985 – *Ruthenica. Studia z historycznej i współczesnej dialektologii wschodniosłowiańskiej*, Warszawa.

Łesiów M. 1972 – *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*, Lublin.

Łesiów M. 1997 – *Ukrajins\ki howirky u Polszczi*, Warszawa.

Warchoł S. 1964 – *Nazwy miast Lubelszczyzny*, Lublin.

III

Marcin Kojder
Lublin

Z badań nad historycznym nazewnictwem osobowym gminy Wola Uhruska

Studies on Historical Anthroponymy in Wola Uhruska Commune

W niniejszym rozdziale przedstawiamy słownik przykładowych nazw osobowych mieszkańców parafii Uhrusk 2. połowy XVIII wieku. Analiza tych antroponimów ukaże się w odrębnym wydawnictwie.

Słownik nazw osobowych mieszkańców parafii Uhrusk 2. połowy XVIII wieku[1]

W *Słowniku* przedstawione zostaną nazwy osobowe występujące w *Księgach metrykalnych chrztów, małżeństw i zgonów mieszkańców parafii rzymsko-katolickiej w Uhrusku w latach 1765–1792.* Są to następujące dokumenty: *Liber Baptizatorum 1765–1792*; *Liber Copulatorum 1765–1792; Liber Mortuorum 1765–1792.* Z wymienionych źródeł wyekscerpowane zostały nazwy osobowe będące podstawą niniejszego *Słownika.* Analizie poddano tylko te nazwy osobowe, które określa się w onomastyce jako nazwiska zwyczajowe. W omawianym materiale występują one po imionach.

[1] Z uwagi na popularnonaukowy charakter publikacji, zrezygnowaliśmy z zamieszczania odsyłaczy do prac wykorzystywanych przy objaśnianiu kolejnych haseł w *Słowniku.* Z tego samego powodu nie podajemy dokładnej lokalizacji miejscowości, będących postawą nazwisk odmiejscowych. Są to miejscowości leżące na polsko-ukraińskim pograniczu etniczno-językowym. Spis literatury porównawczej zamieszczamy na końcu.

Adamczuk – Valentino *Adamczuk*; nazwa osobowa pochodzi od imienia *Adam*. Geneza imienia *Adam* jest niejasna, w *Biblii* oznacza praojca rodu ludzkiego, może od sumeryjskiego *adu–mu* 'mój ojciec' albo z akad. *ad–mu* 'zbudowany, zrodzony' lub z arabskiego *adama* 'łączyć się'. Na ogół jednak przyjmuje się jego hebrajskie pochodzenie i łączy z hebrajskim rzeczownikiem 'ziemia, rola'; tak więc imię to może znaczyć 'rolnik' lub 'człowiek powstały z ziemi', a także 'mąż, ojciec rodu'.

Adamczukowa – Magdalena *Adamczukowa* de Magna Mszana; zob. **Adamczuk**.

Bartoszewska – Anna *Bartoszewska*; od n. os. *Bartoszewski*, ten zaś od n. m. *Bartoszew*.

Basiuk – Martino *Basiuk*; od rzeczownika ukr. *basiuka* (**basiuk*) forma zgrubiała od ukr. *bas* 'niski głos męski, człowiek mówiący niskim głosem', *bas* 'instrument muzyczny' lub od ukr. gwarowego *bas* 'brzuch' (*basiuk* 'człowiek z dużym brzuchem'), może też od ap. wschsłow. *basa* 'rodzaj beczki z klepek'.

Bednarczanka – Marianna *Bednarczanka*, od n. os. **Bednarczuk**.

Bednarczuk – Lacobo *Bednarczuk*, od ukr. gwarowej formy *bednar* 'bednarz, wyrabiający beczki'.

Białas – Andrea *Białas*; od pol. formy gwarowej (włodawskiej), o nacechowaniu ujemnym, *białas* 'blondyn'.

Białasowna – Barbara *Białasowna*; od n. os. **Białas**.

Białecki – Catherina filia Simonis et Constantia *Białeckich*; od n. m. *Biała, Białka* (kilka miejscowości).

Biskowna – Catherina *Biskowna*; od n. os. *Bis*, ta może od ukr. *bis* 'diabeł, zły duch'.

Błaszczuk – Simon *Błaszczuk*; od im. na *Bła–* typu *Błażej* w zdrobniałej formie *Błażko*, *Błażek*, zob. **Błażewicz**.

Błażewicz – Joanne *Błażewicz*; od im. *Błażej*. Imię męski pochodzenia łac. od nazwy rodu *Blasii* (*Blaesii, Blassii*), ta od przezwiska *Blasio* 'sepleniący'. W dawnych polskich źródłach występuje w formach *Blasio* (forma łacińska), *Błaż, Błażej, Błożej*. Imię używane dawniej wyłącznie wśród warstwy chłopskiej.

Bogaczuk – Casimir *Bogaczuk*; od pol. formy gwar. włod. *bogacz* 'o gospodarzu mającym dużo ziemi', *bogaty*.

Borzęcki – Ludwik *Borzęcki*; od n. m. *Borzęcin*.

Ciechanowiczowa – Magnifice Domina *Ciechanowiczowa*; od n. os. *Ciechanowicz*, a ta od podstawy *ciech–*, por. imiona złożone typu *Ciechosław* oraz *uciecha, pociecha*.

Czaykowska – Nobilem Anna *Czaykowska* de Uhrusk; od n. os. *Czajkowski*, a ta od n. m. *Czajki*.

Czechowicz – Joanne *Czechowicz*; od et. *Czech* 'Bohemus' lub od im. złożonych typu *Czesław, Czech*.

Dołhanowa – Helena *Dołhanowa*; od n. os. *Dołhan*, od ukr. gw. *dołhyj,* ukr. *dowhyj* 'długi'; może od ukr. *dowhań (*dowhan)* 'człowiek wysoki i chudy'.

Dziak – Gregorius *Dziak*; od ukr. *diak* 'kleryk w Kościele wschodnim, śpiewak cerkiewny', gwarowe włodawskie *dziak.*

Głowacka – Francesca *Głowacka*; od n. os. *Głowacz*, ta zaś od ap. *głowacz* 'o człowieku z dużą głową'.

Gradiuk – Nicola *Gradiuk* de Magna Bukowa; może od ap. *grad* 'opad atmosferyczny w postaci krup lodowych' lub stukr. **hradъ* 'miejsce otoczone murami obronnymi, zamek, miasto'.

Grzelak – Joanne *Grzelak*; od im. *Grzegorz*. Imię pochodzące od grec. *grēgóriós* 'gorliwy, czuwający'. Pierwotnie imię *Grēgóriós* oznaczało 'człowieka gotowego do nocnych czuwań (tzn. modlitw)'.

Grzeluk – Matheo *Grzeluk*; zob. **Grzelak**.

Grzywacz – Marianna Labr. Noclai et Anna *Grzywaczow*; od nazwy osobowej *Grzywacz*, to zaś od ap. gw. *grzywacz*, ukr. gw. *hrywacz* 'o kimś, kto ma długie włosy'.

Haczek – Thomas *Haczek*; od zdrob. im. *Hac*(*z*) od ukr. im. *Harasym* lub od ap. *hak, haczyć*.

Hubniczanka – Marianna *Hubniczanka*; od ap. *huba* 'grzyb rosnący na drzewie' lub od ukr. *huby* 'usta'; bądź od ukr. *hubań, hubaj* 'człowiek o dużych ustach'.

Jancowa – Barbara *Jancowa*, Magdalena *Jańcowa* de Mszanka; od n. os. **Janiec**.

Janiec – Stanislao *Janiec*; od im. *Jan*. Imię męskie pochodzenia hebr. od *Jehōhānān* 'Jahwe (Bóg) jest łaskawy'. Zostało przejęte do języka greckiego, a następnie do łaciny w postaci *Joannes* i *Johannes*. Dzięki chrześcijaństwu przeszło do wszystkich języków europejskich. W językach słowiańskich adaptowane jako *Iwan i Jan*.

Jędruszczak – Jacobo *Jędruszczak*; od im. *Andrzej, Jędrzej*. Imię męskie pochodzenia grec., od *anér* (D. *andrós*) 'mąż, człowiek, mężczyzna' lub od imion złożonych typu *Andrónikos, Andróbulos, Androgénes*. Notowane w Polsce również jako *Ondrzej*, por. ukr. *Andrij*.

Jozkiewicz – Antonio *Jozkiewicz*; od im. *Jozko*: im. *Józef*. Imię pochodzenia hebr. *Jōsēph* lub *Jehōsēph* 'niech Bóg pomnoży (dobra)'.

Kadłubowski – Adalberto *Kadłubowski*; od ap. *kadłub* 'tułów', mniej prawdopodobne od n. m. *Kadłubiska*.

Kawalec – Iwan *Kawalec*; od ap. *kawał*, stp. *kawalec* 'część czegoś'.

Kierda – Antonio *Kierda*; od. ap. *kierda* 'kiernoz, świnia, stadnik'.

Kierdziński – Thadeo *Kierdziński* de Mszana Magna; zob. **Kierda**.

Kobel – Stepano *Kobel*; od stp. ap. *kobiel* (*kobiałka, kobiela*) 'rodzaj plecionego koszyka' lub ukr. ap. *kobela* 'koszyk', 'torba'.

Koblowa – Mariann *Koblowa* de Villa Łukowek; od n. os. **Kobel**.

Kolibabka – Matheo *Kolibabka*; od ap. *kolibaba* 'człowiek ociężały'.

Komorowski – Joseph *Komorowski*; od n. m. *Komorowo*.

Korzeniowski – Adamo *Korzeniowski*; od n. m. *Korzeniówka, Korzeniów, Korzeniew*.

Kostecki – Nicolaus Michaelis et Agnetis *Kosteckie* filius; od n. m. *Kostki* (kilka miejscowości).

Kostka – Matheo *Kostka*, Joanne *Kostka* de Magna Bukowa; od zdrob. im. *Kostek* od im. *Konstanty*. Imię pochodzenia łac. *Constantinus* od łac. *constans, -ntis* 'niezmienny, stały, wytrwały, stanowczy, nieustępliwy, sławny', por. ukr. *Konstiantyn*.

Kostyńska – Celina *Kostyńska*; od n. m. *Kostyń*.

Kościuk – Matheo *Kościuk*; n. os. *Kość,* zob. **Kostka**.

Kotowski – Adamo *Kotowski* Lignifaber de Zastawie; od n. m. *Kotowicze, Kotowo*.

Kowalczuk – Wasil *Kowalczuk*; od ap. *kowal*; lub od ukr. gw. *kowal'czuk* 'uczeń kowala'.

Kowalczykowa – Christina *Kowalczykowa*; zob. **Kowalczuk**.

Kowalski – Alberto *Kowalski* de aula Siedliszcze; od n. m. *Kowale* lub od ap. *kowal* zob. **Kowalczuk**.

Kowaluk – Bartholomeo *Kowaluk*; zob. **Kowalczuk**.

Kozak – Adamo *Kozak* de Wulka; od *Kozak* 'członek grupy społecznej zamieszkującej Ukrainę w XV – XVIII wieku, żołnierz wojska kozackiego, Zaporożec', także *kozak* 'junak, zabijaka'.

Kozakowa – Marianna *Kozakowa*; od n. os. **Kozak**.

Kozakowna – Agneta *Kozakowna*; od n. os. **Kozak**.

Kruchowska – Marianna *Kruchowska* de Łukowek; od n. os. *Kruchowski*, a ta od n. m. *Kruchowo*.

Kruk – Laurentius *Kruk*; od ap. *kruk* ‘gatunek ptaka’, *krukać* ‘krakać’ lub od *kruczeć* ‘buczeć’.

Kuchcianka – Anna *Kuchcianka*; od ap. *kuchta*, to od podstawy *kuch–*, por. stp. *kuch* ‘rodzaj ciasta’, *kuchnia*.

Kuczuk – Nicolao *Kuczuk*; od podstawy *kucz–*, por. stp. *kuczeć* ‘siedzieć w kucki’, stp. ap. *kucza, kuczka* ‘chata, szałas, buda’.

Kulik – Martino *Kulik* de Villa Uhrusk, Valentinus Labr. Joannes et Marianna *Kulikow* filius; od ap. *kulik*, dawniej *kulig* ‘ptak brodzący’; także ukr. gwarowe *kułyk* 1. ‘snop słomy na pokrycie dachu’; 2. ‘niewielki woreczek’.

Kurynianka – Agneta *Kurynianka*; może od ap. *kura* lub *kurzyć*.

Lipko – Christina *Lipkow*; od im. *Lipa*, *Lipka* (: *Lipman*) lub mniej prawdopodobne od ap. *lipa* ‘gatunek drzewa’.

Łachta – Iwan *Łachta*; od dawnego ap. *łachać, łachtać, łachotać* ‘łaskotać’.

Ławecki – Matheo *Ławecki* de Villa Rudka; od n. m. *Ławy, Ławki*.

Makowski – Alberto *Makowski*; od n. m. *Maków*.

Malewski – Adalberto *Malewski* de Bukowa Magna; od. n. m. *Maleszczyzna*.

Markiewicz – Thoma *Markiewicz*; od im. *Marek*, ukr. *Marko*. Imię pochodzenia łac., od imienia rzymskiego boga wojny *Marsa* (łac. *Mars*, dop. *Martis*). Imię *Marek* (łac. *Marcus*) znaczyło pierwotnie ‘należący do Marsa, związany z Marsem’.

Martyniec – Fracesco *Martyniec*; od im. *Marcin*, ukr. *Martyn*. Imię męskie pochodzenia łac., od imienia rzymskiego boga wojny *Marsa* (łac. *Mars*, dop. *Martis*). Imię *Martinus* znaczyło pierwotnie ‘należący do Marsa, poświęcony Marsowi’; por. Markiewicz.

Matuszczanka – Marianna *Matuszczanka* de Stulno; od im. *Maciej*, *Mateusz*, ukr. *Matwij*. Imię męskie pochodzenia hebr. *mettithejāh(ū)*, *mattanejāh(ū)* ‘dar Jahwe’, przyjęte do grec. jako *Matthías, Matthaũos, Maththaĩos*, a do łac. jako *Matthias, Matthaeus*. W języku polskim powstały trzy formy *Maciej, Matyjasz* od *Matthias* oraz *Mateusz* od *Matthaeus*.

Mazurek – Martino *Mazurek*; od *Mazur* ‘człowiek pochodzący z Mazowsza’ (może też z okolicznych wsi o osadnictwie mazowieckim), może od ap. *mazurek* ‘ciasto wypiekane na Wielkanoc’ lub od ukr. gwarowego *mazurka* ‘słodka bułka pieczona z serem’.

Maydanka – Magdalena *Maydanka*; od ‘człowiek pochodzący z Majdanu’.

Meronowna – Anna *Meronowna*; od *marona* ‘żółty kwiat, rodzaj rumianku’, także od imion na *Mar–*.

Mironowicz – Joanne *Mironowicz*; od im. *Miron*. Imię pochodzenia grec. powstało od ap. *myron* ‘wonny olejek, pachnidło, maść pachnąca’.

Mironowiczowa – Sophia *Mironowiczowa*; od n. os. **Mironowicz**.

Misiuk – Adamo *Misiuk*; od imienia *Miśko, Michał*, ukr. *Mys’ko, Mychajło*. Imię biblijne od hebr. *mīkhā’ēl* ‘któż jest jak Bóg’, łac. forma *Michael*.

Mroczek – Antonio *Mroczek*; od *mrok, mroczyć*, ap. *mroczek* ‘człowiek chorobliwie mrużący oczy’, też od im. *Mroczesław*.

Niedobylska – Constantia *Niedobylska*; od ap. *nie dobywać*.

Nowosadzki – Michael *Nowosadzki*; od ap. *nowo* + *sadzać* (= nowoosiadły).

Ogrodniczanka – Marianna *Ogrodniczanka*; od ap. *ogrodnik* ‘człowiek mający bardzo mały kawałek pola’.

Omalniuk – Iwan *Omalniuk*; od im. *Emilian*. Imię łac. od przydomka *Aemilianus*, to od imienia rodowego *Aemilius*. *Aemilianus* znaczyło ‘należący do *Emiliusza*, przyjęty (przez adopcję) do rodu *Aemilii*’.

Opat – Casimir *Opat*; od ap. *opat* ‘przełożony klasztoru’.

Oziębłowa – Ewa *Oziębłowa*; od *oziębić* ‘wystudzić, zamrozić’.

Pakulanka – Magdalena *Pakulanka*; od im. typu *Pakosław* lub od *pakuły* ‘krótkie włókna wyczesane z lnu lub konopi’, bądź od *pakuł* ‘coś zawiniętego na kształt zatyczki, naboju, pakunek’

Panasiuk – Andera *Panasiuk*; od im. *Atanazy*, ukr. *Panas*. Imię pochodzenia grec. *Athanasios* od rzeczownika *athanasía* ‘nieśmiertelność’; forma łac. *Athanasius*.

Panasowa – Anastasia *Panasowa*; od n. os. *Panas*, zob. **Panasiuk**.

Pasieka – Gregorius *Pasieka*; od ap. *pasieka* ‘zespół uli pszczelich’, też stp. ‘las, święty gaj’.

Pawlak – Procopio *Pawlak*; od im. *Paweł*. Imię pochodzenia łac. *Paulus* z przydomka *paulus* ‘drobny, mały’.

Pieściług – Antonio *Pieściług*; od ap. *pieścić* ‘okazywać komuś czułość’ oraz stp. *łęg, ług* ‘łąka’, ukr. *łuh* ‘łąka’.

Podolak – Casaimir *Podolak*; od *Podolak* ‘mieszkaniec Podola’.

Polak – Luca *Polak* de Mszana; od et. *Polak*.

Polakowa – Agneta *Polakowa*; od n. os. **Polak**.

Prusierski – Marko *Prusierski*; od n. m. *Prusy*.

Prusowa – Teresa *Prusowa*; od et. *Prus* ‘członek narodu pruskiego, pochodzący z Prus’.

Romanowicz – Paulo *Romanowicz*; od im. *Roman*. Imię pochodzenia łac. od przymiotnika *romanus* ‘rzymski’. Przydomek *Romanus* oznaczał osobę pochodzącą z Rzymu, Rzymianina.

Rynkiewicz – Antonio *Rynkiewicz*; może od podstawy *ryn(e)k-*, por. ap. *rynek* ‘centralny plac w mieście’ lub *rynka* ‘płaski rondelek do smażenia’.

Rynkiewiczowa – Sophia *Rynkiewiczowa*; od n. os. **Rynkiewicz**.

Sbyszewski – Alexander *Sbyszewski* Economo Capitanus Stulniensis; od n. m. *Zbyszyn* lub od imion złożonych typu *Zbysław, Zbigniew*.

Skruchowski – Francesco *Skruchowski* Textor; od n. m. Skruchowice lub od *skrucha* ‘pokora, uległość’.

Smal – Valentinus *Smal* de Magna Mszana, Catherina Labr. Valenti et Magdalena *Smalow*; od podstawy *smal-*, *szmal-* por. ap. *smalić* ‘opalać ogniem ubitą świnię’,‘przypiekać ogniem, grzać, piec’.

Stadecki – Ignatio *Stadecki* Organario Ecclesiae Uhrusciensis; od n. m. *Stadecko* lub od ap. *stado* ‘grupa zwierząt jednego gatunku żyjących wspólnie’.

Stolarz – Joanne *Stolarz*; od ap. *stolarz* ‘rzemieślnik wyrabiający przedmioty z drewna’.

Struszczewicz – Theodoro *Struszczewicz*; od ap. *strużko* zdrob. od *stróż*.

Szarun – Petro *Szarun* de Uhrusk; od ap. *szary* ‘ciemnopopielaty’.

Szertowska – Theresa *Szertowska*; być może nazwisko powiązane z nazwą rzeki *Szert* (dzisiaj Ukraina).

Szkutnik – Mathias *Szkutnik* de Uhrusk; od ap. *szkutnik* ‘rzemieślnik budujący statki’, por. *szkut, szkuta* ‘żaglowo-wiosłowy statek rzeczny, używany w XVI–XVII wieku do przewozu ładunków’.

Szupka – Gregorius *Szupka*; od ap. *szubka* (fonetycznie *szupka*) zdrob. od *szuba* ‘wierzchnie okrycie podbite futrem’.

Szymanowicz – Matheo *Szymanowicz*; od im. *Szymon*. Imię pochodzenia hebr. powstałe z wyrażenia *Shime\ōn, Sim\ōn* i oznaczało pierwotnie ‘Bóg wysłuchał’. Formy te przekształciły się w dwa imiona *Simon* i *Simeon*. W Polsce, obok formy *Szymon*, występowały *Szyman, Szymun*.

Szymanski – Josephi et Sophia *Szymanskich* filia Nomine Marianna; od n. m. *Szymany, Szymanin, Szymańszczyzna* lub od n. os. *Szyman* zob. też **Szymanowicz**.

Szymczak – Blasio *Szymczak*; zob. **Szymanowicz**.

Szymczanka – Christina *Szymczanka*; od n. os. **Szymczak**.

Tkaczyk – Marianna Labr. Stanislai et Agnetis *Tkaczykow* filia; od n. os. *Tkacz*, ta zaś od ap. *tkacz* ‘rzemieślnik zajmujący się wyrobem tkanin’.

Tułkowska – Catharina *Tułkowska* filii Josephi *Tułkowski* et Marianna; od od n. os. *Tułkowski*, ta od n. m. *Tułkowice*.

Turski – Paulo *Turski* de Rudka; od n. m. *Tursk, Tursko*.

Walczakowna – Tecla *Walczakowna*, Marianna *Walczakowna* de Villa Łukowek; od n. os. *Walczak*, ta zaś od im. na *Wal-* typu *Walenty, Walerian*, lub od ap. *walić* 'burzyć, rozwalać; sunąć powoli, ociężale'.

Wiecha – Stanislaus *Wiecha*; od im. na *Wie-*, typu *Wiesław* lub od ap. *wiecha* 'wiązka, pęk czegoś, wiecheć'.

Wierzchowska – Hedvigis *Wierzchowska* de Mszana; od od n. os. *Wierzchowski*, a ta od n. m. *Wierzchoniów* lub od ap. *wierzch* 'zewnętrzna warstwa, pokrycie', dawniej też 'jazda na grzbiecie zwierzęcia'.

Wiszniewski – Adalberto *Wiszniewski*; od n. m. *Wiszniew*.

Wolańska – Sophia *Wolańska*; od n. os. *Wolański*, która pochodzi od n. m. *Wólka, Wola*.

Wozniuk – Alexandro *Wozniuk*; od ap. *woźny* 'w dawnej Polsce niższy urzędnik sądowy'.

Wyrzykowski – Antonio *Wyrzykowski*; od n. m. *Wyrzyki*.

Zaleski – Casimiro *Zaleski*; od n. m. *Zalesie*.

Zamaszewski – Simon *Zamaszewski* Administrator Siedlisciensis; od n. m. *Zamaszewo*.

Zanirzchowski – Simon *Zanirzchowski* Sator de Surże; od n. m. *Zaniże*.

Zawieruski – Simon *Zawieruski*; od n. m. *Zawierów*.

Wykaz skrótów

akad.	– akadyjski	n. os.	– nazwa osobowa
ap.	– apelatyw, wyraz pospolity	niem.	– niemiecki
arab.	– arabski	orm.	– ormiański
et.	– etnonim	pol.	– polski
gm.	– gmina	por.	– porównaj
grec.	– grecki	psł.	– prasłowiański
hebr.	– hebrajski	stp.	– staropolski
im.	– imię	sumer.	– sumeryjski
łac.	– łaciński	ukr.	– ukraiński
n. m.	– nazwa miejscowa	zdrob	– zdrobnienie
		zob.	– zobacz

Literatura

Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny, t. 1, Red. S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980 [*Indeks*].

Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L. 1997, *Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny*, t. 1–2, Białystok.

Arkuszyn H. 2000, *Słownyk zachidnopolis'kych howirok*, t. 1–2, Łuc^k.

Bubak J. 1993, *Księga naszych imion*, Wrocław.

Dacewicz L. 2001, *Antroponimia Białegostoku w XVII–XVIII wieku*, Białystok.

Długosz-Kurczabowa K. 2003, *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.

Gala S. 1999, *Nazwiska historyczne piotrkowian*, Łódź.

Gala S., Czyżewski F. 1978/1979, *Nazwiska ludności gminy Wisznice w województwie bialskopodlaskim*, Annales UMCS, sectio F, vol. XXXIII/XXXIV, s. 351–371.

Grzenia J. 2002, *Słownik imion*, Warszawa.

Hrinczenko B. 1996, *Slowar^ ukrajins^koji mowy. Repryntne wydannia*, t. 1–4, Kyjiw.

Jabłonowski A. 1908–1910, *Spis miejscowości,* [w:] *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI, *Podlasie*, cz. I–III, Warszawa.

Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiecki W. 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.

Rymut K. 2001, *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1–2, Kraków.

Tichoniuk B. 2000, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, 1880–1902, Red. T. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1–15, Warszawa.

Słownyk ukrajins'koji mowy XIV–XV st., Red.: L. L. Humec^ka, t. 1–2, Kyjiw 1979.

Własni imena liudej, Red. L. H. Skrypnyk, N. P. Dziatkis^ka, Kyjiw 1996.

Przykłady ksiąg metrykalnych parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku z końca XIX–początku XX wieku

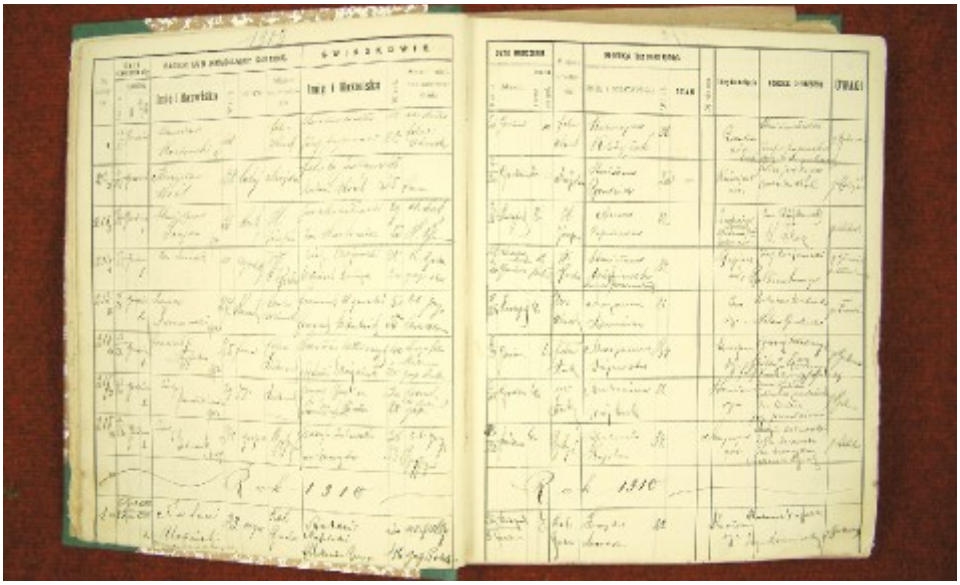

75. Karta z księgi chrztów (lata 1909–1910) – zapisy w języku polskim. Archiwum parafialne w Uhrusku (fot. 75–78 – Mirosław Bocian, 2003 r.)

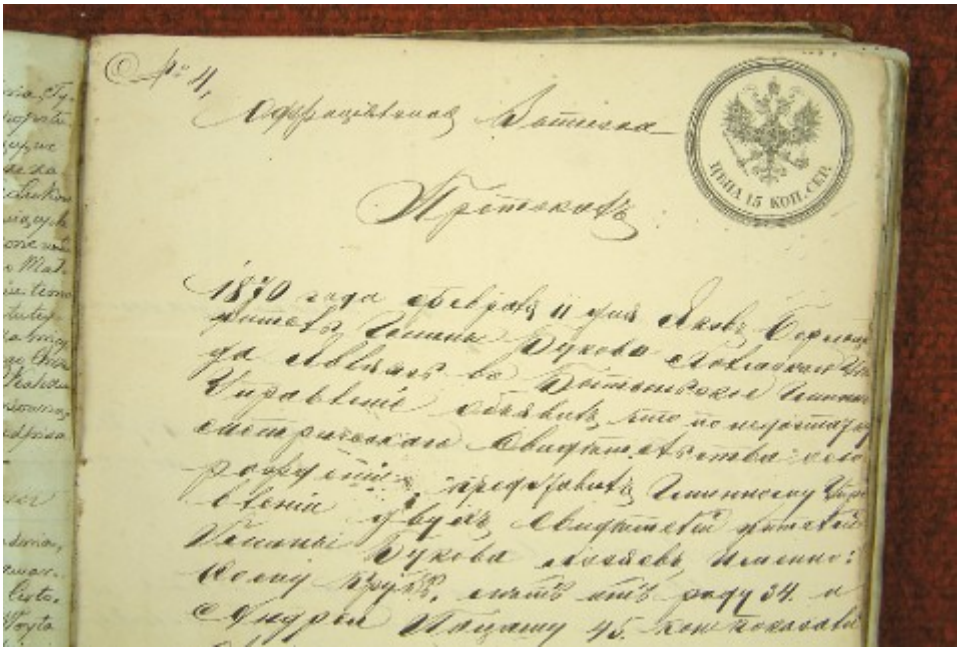

76. Akta metrykalne z końca XIX wieku – zapisy w języku rosyjskim. Archiwum parafialne w Uhrusku

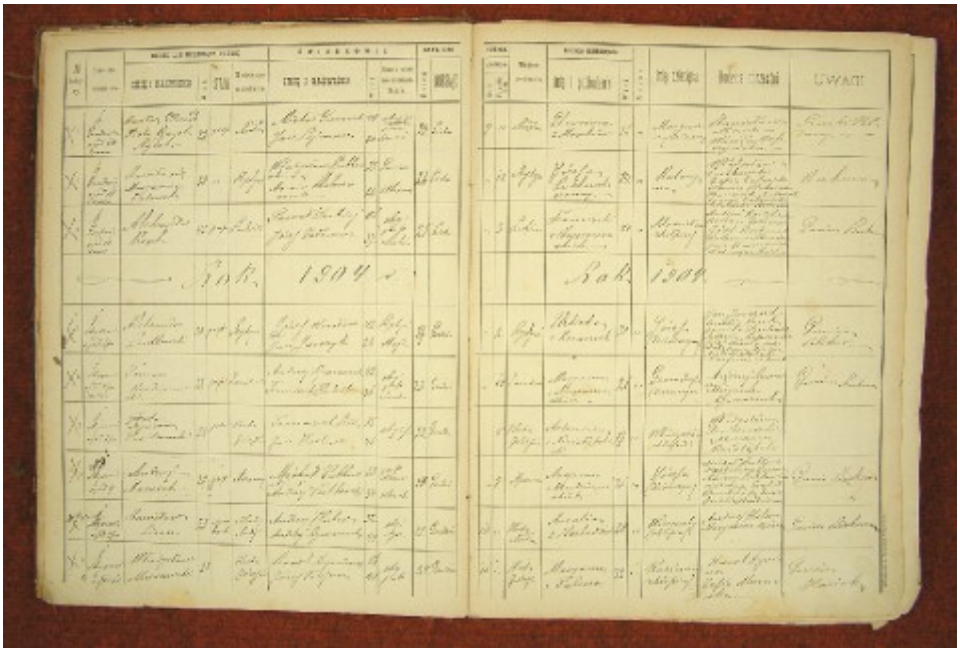

77. Karta z księgi metrykalnej z pocz XX w. – zapis w języku polskim. Archiwum parafialne w Uhrusku

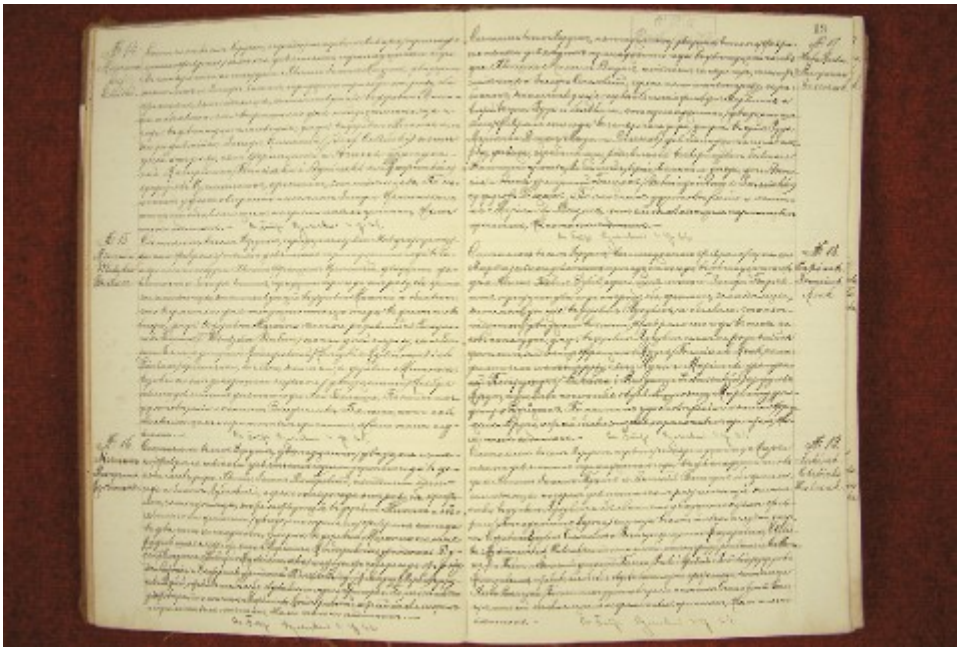

78. Akta metrykalne w języku rosyjskim (imiona i nazwiska także w języku polskim). Archiwum parafialne w Uhrusku

Hryhorij Arkuszyn
Łuck–Lublin

Imiona mieszkańców gminy Wola Uhruska*

Names of the Inhabitants in the Gmina of Wola Uhruska

Znana zagadka brzmi – *co to jest*, *każdy je ma*, *ale nikt go nie widzi?* Odpowiedź brzmi – *imię* (imię własne człowieka). Przecież „imiona są dla nas ważne i odgrywają szczególną rolę w naszym życiu. Pozwalają nam nazywać innych ludzi i wyrażać nasz stosunek do nich. Dzięki imionom możemy się identyfikować z ludźmi, ale też z ogółu się wyróżniać. Można powiedzieć, że imiona służą nam, by poznawać innych i samych siebie" [Grzenia 2002, 7].

Nazwy własne każdego narodu kształtowały się na przestrzeni wielu stuleci. „Imiona używane w Polsce wywodzą się z kilku źródeł. Najważniejsze z nich to: *Biblia i* kultura chrześcijańska, kultura antyczna oraz kultura europejskiego średniowiecza" [Grzenia 2002, 15].

Formy oficjalne osobowych imion własnych z reguły odróżniają się od wariantów potocznych. Oto najczęściej spotykane przykłady pokazujące różnice między oficjalnym a potocznym użyciem imion (egzemplifikacja podawana jest na podstawie antroponimii wschodniosłowiańskiej).

1. W wyniku ekonomii językowej imiona składające się z wielu sylab (np. z 4–6 sylab) skracane są do dwóch (por. „za długie" antroponimy *Jeremija*, *Wołodymyr*, *Maksymilian*, *Juwenalij*, *Anastasia*, *Apolinarija*, *Sołomonyda*, *Jelyzaweta i* in.).

2. W rozmowie osób dorosłych z dziećmi imiona oficjalne ulegają skróceniu z powodów fonetycznych; najczęściej pomijane są dźwięki trudne do wymówienia przez dzieci, np. spółgłoska *r* (por. *Ołeksandr – Ołeś* || *Łeś*, *Kateryna – Katia*, *Jelizaweta – Liza*).

* Tłumaczenia tekstu z języka ukraińskiego dokonał M. Olejnik.

3. Oficjalna forma imienia przeważnie jest neutralna stylistycznie (nie wyraża spieszczenia ani zgrubienia), warianty zaś przekazują różne odcienie, za pomocą których można wyrazić swój stosunek do danej osoby (por. *Halina – Halinka*, *Hala*, *Halka*, *Halunia*, *Halucha*).

4. W przypadku gdy kilkadziesiąt osób ma to samo imię, wówczas w trakcie rozmowy o kimś należy korzystać także z nazwiska lub patronimu bądź w określony sposób uściślić, o kogo chodzi (gdzie mieszka, gdzie pracuje lub się uczy, kim są jego rodzice i in.). A oto jak niektóre warianty imion mogą być wykorzystywane w celu identyfikacji osoby, por. warianty imienia *Iwan* (we wsi Horodyszcze w rejonie kiwerciwskim, obwód wołyński): *Iwan*, *Jwan*, *Jwanczyk*, *Jwancio*, *Iwanko*, *Iwanuszka*, *Wania*, *Wańka*, *Wanianko*, *Waniusza*, *Jwanys'ko*, *Jwanyło*; oraz imienia *Mychajło* (w sąsiedniej wsi Sylno): *Mychałko*, *Mysza*, *Misza*, *Myszka*, *Mecha*, *Myszecha*, *Mejszyk*. W celu identyfikacji osoby o imieniu *Iwan* używa się *Iwancio*, *Waniusza*, *Iwanuszka*, *Wanianko*, w przypadku zaś imienia *Mychajło* stosuje się warianty – *Mychałko*, *Mechał*, *Myszecha*, *Mejszyk*).

5. Wreszcie może być tak, że określony wariant imienia używany jest wyłącznie przez jedną rodzinę (a „obcym" jest nieznany), sprzyja to pogłębieniu więzi emocjonalnej rodziny.

Sferę wykorzystania wariantów imion polskich wyznaczył J. Grzenia [Grzenia 2002, 12]

Forma imienia	Sytuacja komunikacyjna
Forma podstawowa, np. *Magdalena*, *Stanisław*	Sytuacje oficjalne, np. szkoła, urząd
Formy skrócone (ucięcia), np. *Magda*, *Lena*, *Stan*	Sytuacje półoficjalne i nieoficjalne, kontakty prywatne (rodzinne, towarzyskie)
Formy zdrobniałe (zdrobnienia, deminutywy), np. *Magdalenka*, *Staszek*	Zażyłość pomiędzy rozmówcami, kontakty prywatne (rodzinne, towarzyskie)
Formy spieszczone (spieszczenia, hipokorystyki), np. *Magdusia*, *Madzia*, *Staś*, *Stasio*	Zażyłość pomiędzy rozmówcami, chęć podkreślenia pozytywnego stosunku do rozmówcy

Należy zaznaczyć, że w tabeli nie podano wariantów imion o pejoratywnym nacechowaniu emocjonalnym, mimo że w języku używane są dosyć często.

*

Tematem opracowania jest analiza imion mieszkańców Woli Uhruskiej w powiecie włodawskim. Materiały zostały zebrane metodą ankietową wśród uczniów miejscowej szkoły na początku czerwca 2003 roku.[1] W opisie imion

[1] Autor wyraża głęboką wdzięczność pani J. Szachałaj, nauczycielce miejscowej szkoły. Części zapisów dokonał autor podczas pobytu w Woli Uhruskiej na początku maja i w końcu czerwca 2003 roku. (Materiał ankietowy podaje się zgodnie z zapisem uczniów).

wyróżniamy – ze względu na sposób derywacji – trzy grupy: sufiksalną, regresywną i regresywno-sufiksalną [Bratuszenko 1982, 67–68].

I. Imiona ludności rzymskokatolickiej

IMIONA POWSTAŁE W WYNIKU DERYWACJI SUFIKSALNEJ

Spieszczenia imion męskich

Warianty te tworzone są od pełnego oficjalnego imienia z dodaniem następujących sufiksów:

-ątko: *Pawlątko* (< *Paweł*);

-cio: *Bogumiłcio* (< Bogumił), *Jancio* (< Jan);

-ek: *Aleksandrek* (< Aleksander), *Andrzejek* (< *Andrzej*), *Damianek* (< *Damian*), *Feliksek* (< *Feliks*), *Januszek* (< *Janusz*), *Jareczek* (< *Jarek*), *Łukaszek* (< *Łukasz*), *Mareczek* (< *Marek*), *Mariuszek* (< *Mariusz*), *Mateuszek* || *Mateusiek* (< *Mateusz*), *Marcinek* (< *Marcin*), *Michałek* (< *Michał*), *Miłoszek* (< *Miłosz*), *Pawełek* (< *Paweł*), *Piotrek* (< *Piotr*), *Radomirek* (< *Radomir*), *Rafałek* (< *Rafał*), *Rościsławek* (< *Rościsław*), *Stefanek* (< *Stefan*), *Tomaszek* (< *Tomasz*), *Wiktorek* (< *Wiktor*), *Zenonek* (< *Zenon*)[2];

-eczek: *Januszeczek* (< *Janusz*), *Mariuszeczek* (< *Mariusz*), *Mateuszeczek* (< *Mateusz*), *Michałeczek* (< *Michał*);

-ik: *Edwardzik* (< *Edward*)[3], *Miłosik* (< *Miłosz*)[4];

-o[5]: *Andrzejo* (< *Andrzej*), *Marcino* (< *Marcin*), także z poprzedzającą spółgłoską miękką *-'o*: *Marcinio* (< *Marcin*), *Mariusio* (< *Mariusz*)[6], *Sewerynio* (< *Seweryn*);

-och: *Janoch* (< *Jan*);

-unio: *Michałunio* (< *Michał*), *Wiktorunio* (< *Wiktor*);

-uń: *Jerzuń* (< *Jerzy*), *Pawełuń* (< *Paweł*), *Miłosiuń* (< Miłosz)[7];

-uś: *Andrzejuś* (< *Andrzej*), *Feliksuś* (< *Feliks*), *Januś* (< *Janusz*), *Jerzuś* (< *Jerzy*), *Piotruś* (< *Piotr*), *Radomiruś* (< *Radomir*), *Teodoruś* (< *Teodor*), *Wiktoruś* (< *Wiktor*).

Przeanalizowany materiał pokazał, że zdrobniałe imiona męskie w gwarze Woli Uhruskiej tworzone są za pomocą 11 przyrostków. Największą produk-

---

[2] Odbywają się następujące alternacje ostatnich spółgłosek tematu: *k* : *cz* (*Jareczek*, *Mareczek*), *sz* : *ś* (*Mateusiek*, chociaż obok używa się i *Mateuszek*); w wariancie *Aleksandrek* nastąpiło skrócenie jednej sylaby – po *d* „wypadło" *e*.

[3] Oboczność *d – dź* (*Edwardzik*).

[4] Alternacja *sz – ś* (*Miłosik*).

[5] Formant *-o* można kwalifikować jako końcówkę fleksyjną.

[6] Końcowe twarde spółgłoski są oboczne do odpowiednich miękkich, *sz – ś* (*Mariusio*).

[7] Oboczność *sz* : *ś* (*Miłosiuń*).

tywność ma sufiks *-ek*, znacznie mniejszą *-eczek*, *-uś* i *-o*, pozostałe charakteryzują się małą produktywnością.

Zgrubienia imion męskich

W odpowiedzi na ankietę uczniowie stwierdzali, że dosyć często w ich języku jako zgrubienia używane są imiona oficjalne (w przeciwieństwie do spieszczonych). Augmentatywa tworzone są za pomocą następujących sufiksów:

-czych: *Michałczych* (< *Michał*);
-ina: *Łukasina* (< *Łukasz*)[8];
-isko: *Janisko* (< *Jan*), *Jóźwisko* (< *Józwa*[9]);
-o: *Bogumiło* (< *Bogumił*);
-och: *Marcinoch* (< *Marcin*), *Michałoch* (< *Michał*);
-uch: *Piotruch* (< *Piotr*), *Radomiruch* (< *Radomir*);
-ucha: *Pietrucha* (< *Piotr*);
-uszka: *Pietruszka* (< *Piotr*);
-ych: *Januszych* (< *Janusz*), *Jerzych* (< *Jerzy*), *Marcinych* (< *Marcin*), *Mareczych* (< *Marek*)[10];
-yczych: *Feliksyczych* (< *Feliks*).

Do tworzenia pejoratywnych wariantów imion męskich wykorzystuje się 10 sufiksów; wszystkie one są nieproduktywne. Według odpowiedzi uczniów, sufiks *-och* może zarówno imiona spieszczać (*Janoch*), jak i zgrubiać (*Marcinoch*). Nacechowanie stylistyczne zależy od danej osoby, od tego czy grupa odnosi się do niej z sympatią, czy z antypatią.

Spieszczenia imion żeńskich

Do tworzenia spieszczonych wariantów imion kobiecych wykorzystywana jest większa liczba sufiksów niż do tworzenia wariantów imion męskich. Są to:

-'a: *Ania* || *Hania* (< *Anna*), *Matyldzia* (< *Matylda*), *Madzia* (< *Magda*), *Kindia* (< *Kinga*)[11];
-ania: *Matyldania* (< *Matylda*), *Łucjania* (< *Łucja*);
-cia: *Ewcia* (< *Ewa*), *Majcia* (< *Maja*), *Mariolcia* (< *Mariola*);
-dzia: *Ludmiłdzia* (< *Ludmiła*), *Andzia* (< *Anna*)[12];
-eczka: *Aneczka* (< *Anna*), *Halszeczka* (< *Halka*), *Heleneczka* (< *Helena*), *Iwoneczka* (< *Iwona*), *Kingeczka* (< *Kinga*), *Krystyneczka* (< *Krystyna*), *Ma-*

[8] Oboczność *sz* : *ś*.
[9] Z uwagą, że tej osoby we wsi nie lubią.
[10] W podanym imieniu *k* jest oboczne do *cz*.
[11] Formant ten można kwalifikować jako końcówkę fleksyjną; główną oznaką procesu słowotwórczego jest alternacja spółgłosek kończących temat, por. oboczność *n* : *ń*, *d* : *dź*, *g* : *d'*.
[12] Sufiks ten pochodzi od *-cia*, w którym *ć* po sonornej udźwięczniło się.

jeczka (< *Majka*), *Marioleczka* (< *Mariola*), *Marteczka* (< *Marta*), *Paulineczka* (< *Paulina*);

-ejka: *Anastazjejka*[13] (< *Anastazja*);

-eńka: *Edyteńka* (< *Edyta*);

-icha: *Andżelicha* (< *Andżela*);

-ka: *Alinka* (< *Alina*), *Anetka* (< *Aneta*), *Anitka* (< *Aneta*), *Antoninka* (< *Antonina*), *Beatka* (< *Beata*), *Bożenka* (< *Bożena*), *Danutka* (< *Danuta*), *Dorotka* (< *Dorota*), *Edytka* (< *Edyta*), *Eleonorka* (< *Eleonora*), *Faustynka* (< *Faustyna*), *Helenka* (< *Helena*), *Grażynka* (< *Grażyna*), *Irenka* (< *Irena*), *Iwonka* (< *Iwona*), *Justynka* (< *Justyna*), *Ludmiłka* (< *Ludmiła*), *Marynka* (< *Maryna*), *Moniczka* (< *Monika*), *Paulinka* (< *Paulina*), *Weroniczka* (< *Weronika*)[14];

-'o: *Paulinio* (< *Paulina*);

-ula: *Anula* (< *Anna*);

-unia: *Agatunia* (< *Agata*), *Ewunia* (< *Ewa*), *Magdunia* (< *Magda*);

-'unka: *Madziunka* (< *Magda*);

-uńka: *Ewuńka* (< *Ewa*);

-uś: *Aniuś* (< *Anna*), *Ewuś* (< *Ewa*), *Kinguś* (< *Kinga*), *Majuś* (< *Maja*), *Matylduś* (< *Matylda*);

-usia: *Anusia* (< *Anna*), *Dariusia* (< *Daria*), *Ewusia* (< *Ewa*), *Jagnusia* || *Jagniusia* (< *Jagna* <*Agnieszka*), *Kingusia* (< *Kinga*), *Martusia* (< *Marta*), *Matyldusia* (< *Matylda*).

Do tworzenia wymienionych wariantów wykorzystano 17 sufiksów, z których najbardziej produktywnym jest *-ka*, *-eczka*, *-uś* i *-usia*; pozostałe formanty używane są do tworzenia hipokorystyków stosunkowo rzadko.

Zgrubienia imion żeńskich

Do tworzenia zgrubień wykorzystywane są następujące sufiksy:

-dzia: *Andzia* (< *Anna*) (zob. wyżej);

-icha: *Ewicha* (< *Ewa*), *Jagnicha* (< *Jagna* < *Agnieszka*), *Justynicha* (< *Justyna*);

-ola: *Dorotola* (< *Dorota*);

-ucha: *Agatucha* (< *Agata*), *Kingucha* (< *Kinga*), *Magducha* (< *Magda*), *Martucha* (< *Marta*);

-ula: *Kingula* (< *Kinga*);

-ycha: *Anetycha* (< *Aneta*), *Beatycha* (< *Beata*), *Dorotycha* (< *Dorota*), *Moniczycha* (< *Monika*).[15]

---

[13] Sufiks ten jest fonetycznym wariantem przyrostka *-eńk-a*.

[14] Oboczność *k* : *cz* (*Moniczka*, *Weroniczka*).

[15] Oboczność *k* : *cz* (*Moniczycha*).

Wykorzystuje się 6 sufiksów, z których tylko formacje z sufiksalnym *-ch-*: *-icha*, *-ucha*, *-ycha* są produktywne. Cecha ta jest właściwa dla pogranicza polsko-ukraińskiego.

IMIONA POWSTAŁE W WYNIKU DERYWACJI REGRESYWNEJ

Sposób regresywny

Regresja, czyli redukcja, jest charakterystycznym sposobem tworzenia osobowych imion własnych. W przeciwieństwie do apelatywów, gdzie regresji podlegają przede wszystkim morfemy, w osobowych nazwach własnych redukcji mogą podlegać różne części formy oficjalnej.

Zwróćmy uwagę, że część współczesnych ukraińskich oficjalnych imion powstała właśnie z dawnych wariantów, por.: *Łesia* < *Larysa*, *Ołeksandra* [Skrypnyk, Dziatkiwśka 1996, 152], *Łeś* < *Ołeksandr* [Skrypnyk, Dziatkiwśka 1996, 72], *Niła* < *Leoniła*, *Neoniła* [Skrypnyk, Dziatkiwśka 1996, 166], *Ołeś* < *Ołeksandr* [Skrypnyk, Dziatkiwśka 1996, 86], *Sawa* < *Sawatij* [Skrypnyk, Dziatkiwśka 1996, 96] i in. To zjawisko znajduje potwierdzenie również w imiennictwie polskim, por. imiona oficjalne (podajemy tylko na literę A):

Ada < *Adelajda* [Grzenia 2002, 35], *Adela* < *Adalberta* [Grzenia 2002, 36], *Ala* < *Alicja* [Grzenia 2002, 40], *Aleks* < *Aleksander* [Grzenia 2002, 43], *Alina* < *Adelina* [Grzenia 2002, 46]. W *Internetowym Portalu Urzędów Stanu Cywilnego* odnotowano: „Ze względu na tradycję rodzinną, a także tradycję literacką dopuszcza się […] oboczne formy słowotwórcze takich imion, jak *Apolinary* obok *Apolinariusz*, *Bazyl* obok *Bazyli*, *Konstanty* obok *Konstantyn*, *Wasyl* obok *Wasyli*" [Grzenia 2002, 351].

Wyróżniamy trzy rodzaje redukcji: afereza – skróceniu ulega początek imienia, synkopa – skróceniu ulega środkowa część imienia, apokopa – skróceniu ulega końcowa część imienia [Bratuszenko 1982, 67–68].[16]

AFEREZA

Imiona męskie

Bastian < *(Se)bastian*.

Imiona żeńskie

Nika < *(Mo)nika* i < *(Wero)nika*.

[16] W polskiej literaturze onomastycznej używa się określenia derywacja dezintegralna – przyp. red.

SYNKOPA

Imiona męskie

Seban < Seba(stia)n.

Imiona żeńskie

Aga < Ag(nieszk)a, *Ala < Al(in)a* i *< Al(icj)a*, *Bata < B(e)ata*, *Hala < Hal-(szk)a*, *Iwa < Iw(on)a*, *Jaga < Jag(n)a*, *Justa < Just(yn)a*, *Luda < Lud(mił)a*, *Mata < Ma(r)ta*, *Paula < Paul(in)a*, *Oka < Ok(san)a*.

APOKOPA

Imiona męskie

Alek || Olek < Alek(sander), *Aleks < Aleks(ander)*, *Jaro < Jaro(sław)*, *Łuka < Łuka(sz)*, *Radom < Radom(ir)*, *Seba < Seba(stian)*, *Sewer < Sewer(yn)*, *Tom < Tom(asz)*.

Imiona żeńskie

Aga < Aga(ta), *Hele < Hele(na)*, *Jola < Jola(nta)*, *Oksa < Oksa(na)*.

Do niektórych skróceń form imion można dodawać różne zakończenia, por.: *Aleksy < Aleks(ander)*, *Azi < A(nasta)z(ja)*, *Mati < Mat(eusz)*, *Miły < Mił(osz)*, *Łuki < Łuk(asz)*; por. wariant *Gregory < Grzegorz* (być może powstał pod wpływem ukraińskiego *Hryhorij*). W niektórych wariantach spotykamy jednoczesne redukcje różnych części imienia: *Tonia < (An)toni(n)a*, *Bogmi < Bog(u)-mi(ł)*, *Bugi < Bog(um)i(l)*.

IMIONA POWSTAŁE W WYNIKU DERYWACJI REGRESYWNO-SUFIKSALNEJ

Sposób regresywno-sufiksalny

Przy tworzeniu wariantów za pomocą tego sposobu oficjalne formy imion są skracane w różny sposób, do których następnie dodawane są sufiksy.

Spieszczone imiona męskie

Do ich tworzenia wykorzystywane są następujące sufiksy:
-ak: *Rosak < Roś(cisław)*[17];
-aś: *Araś < Ar(kadiusz)*, *Eugaś (Ełgaś) < Eug(eniusz)*[18];
-az: *Rosaz < Roś(cisław)*;

[17] Nastąpiło stwardnienie *ś*.
[18] W ostatnim wariancie *u* przeszło w *ł*, możliwe że kolejnym stadium było *uȣ*(*u* niezgłoskotwórcze).

-cio: *Arcio < Ar(kadiusz)*, *Alcio < Al(eksander)*, *Felcio < Fel(iks)*, *Jarcio < Jar(osław)*, *Łukcio < Łuk(asz)*, *Michcio < Mich(ał)*, *Pawcio < Paw(eł)*, *Romcio < Rom(an)*, *Sebcio < Seb(astian)*, *Sławcio < Sław(omir)*, *Stefcio < Stef(an)*, *Tomcio < Tom(asz)*, *Wikcio < Wik(tor)*;

-ek: *Andrzek < Andrz(ej)*, *Arek < Ark(adiusz)*, *Benek < Ben(edykt)*, *Bastek < (Se)bast(ian)*, *Bartek < Bart(łomiej)*, *Felek < Fel(iks)*, *Domek < (Ra)dom(ir)*, *Edek < Ed(ward)*, *Gienek < (Eu)gen(iusz)*, *Rosiek < Roś(cisław)*, *Rościek || Rostek < Rośc(isław)*, *Romek < (Rom(an)*, *Radek < (Rad(osław)*, *Sławek < Sław(omir)*, *Sewek < Sew(eryn)*, *Sewerek < Sewer(yn)*, *Tedek < Te(o)d(or)*, *Teodek < Teod(or)*, *Włodek < Włodz(imierz)*, *Władek < Wład(ysław)*, *Wiesiek < Wies(ław)*, *Zenek < Zen(on)*, *Zbisiek < Zbi(gniew)*, *Zbynek < Zbi(g)n(iew)*;

-eczek: *Areczek < Ar(kadiusz)*, *Sewereczek < Sewer(yn)*, *Stefeczek < Stef(an)*;

-ik: *Kazik < Kaz(imierz)*, *Rafik < Raf(ał)*, *Rosik < Rościsław*;

-ich: *Macich < Mac(iej)*;

-ko: *Maćko < Maci(ej)*, *Włodko < Włod(zimierz)*[19];

-o: *Eduo < Edu(ard)*, *Roszo < Roś(cisław)*, *Sebo < Seb(astian)*[20];

-'o: *Benio < Ben(edykt)*, *Benadzio < Bened(ykt)*, *Bodzio < Bo(g)d(an)*, *Cinio < (Mar)cin*, *Edzio < Ed(ward)*, *Felo < Fel(iks)*, *Genio < (Eu)gen(iusz)*, *Kazio < Kaz(imierz)*, *Radzio < Rad(omir)*, *Rościo < Rośc(isław)*, *Władzio < Wład(ysław)*, *Włodzio < Włodzi(mierz)*, *Zbysio < Zbys(ław)*, *Zenio < Zen(on)*[21];.

-ś: *Jaś <Ja(n)*, *Eduś < Edu(ard)*, *Grześ < Grze(gorz)*, *Miś < Mi(chał)*, *Michaś < Micha(ł)*, *Teodoś < Teodo(r)*;

-sio: *Grzesio < Grze(gorz)*, *Jasio < Ja(n)*;

-uń: *Rosiuń < Roś(cisław)*;

-unio: *Arunio < Ar(kadiusz)*, *Jarunio < Jar(osław)*, *Jacunio < Jac(ek)*, *Kaziunio < Kazi(mierz)*, *Marunio < Mar(ek)*, *Tomunio < Tom(asz)*;

-uś: *Aleksuś < Aleks(y)*, *Geniuś <(Eu)geniu(sz)*, *Feluś < Fel(iks)*, *Jacuś < Jac(ek)*, *Jaruś < Jar(osław)*, *Maciuś < Maci(ej)*, *Maruś < Mar(ek)*, *Oluś < Al(eksander)*, *Romuś < Rom(an)*, *Sebuś < Seb(astian)*, *Sławuś || Słowuś < Sław(omir)*, *Teduś < Te(o)d(or)*, *Wiktuś < Wikt(or)*, *Włoduś < Włodzi(mierz)*, *Zenuś < Zen(on)*;

-yk: *Edweryk < Edw(ard)*, *Jerzyk < Jerz(y)*.

Wykorzystano 17 sufiksów, z których *-ek i -uś* używane powszechnie do tworzenia imion zdrobniałych; dużą produktywnością charakteryzują się przyrostki z *-o* (*-cio*, *-'o*, *-unio*).

Niektóre derywaty utworzone zostały od podstaw słowotwórczych, które są już wariantami spieszczonymi, czyli mamy twory z dwoma sufiksami składają-

[19] W ostatnim wariancie nastąpiła zwrotna oboczność *dź* : *d*.

[20] Oboczność *ś* : *sz*; a w wariancie *Eduo u* z *w*.

[21] Przed tym sufiksem nastąpiła alternacja ostatnich spółgłosek tematu twardego: *n* : *ń* (*Benio*, *Cinio*, *Zenio*), *s* : *ś* (*Zbysio*).

cymi się z różnych fonemów, ale znaczeniowo podobnymi, a nawet identycznymi, por.: *Grzesiek*, *Grzesiunio*, *Edziunio* < *Ed(ward)*, *Matcuń* < *Mateusz*, *Miłcunio*, *Zbyszko*.

Zgrubiałe imiona męskie

Do tworzenia augmentatywów wykorzystywane są następujące sufiksy:

-ich: *Rościch* < *Rośc(isław)*;

-icho: *Benicho* < *Ben(edykt)*;

-isko: *Benisko* < *Ben(enedykt)*;

-o: *Edo*< *Ed(ward)*, *Mateo*< *Mate(usz)*, *Micho*< *Mich(ał)*, *Stefo* < *Stef(an)*;

-ora: *Maciora* < *Mac(iej)*;

-uch: *Aruch* < *Ar(kadiusz)*, *Educh* < *Ed(ward)*, *Jacuch* < *Jac(ek)*, *Jaruch* < *Jar(osław)*, *Miłuch* < *Mił(osław)*, *Sewuch* < *Sew(eryn)*, *Sławuch* < *Sław(omir)*, *Stefuch*< *Stef(an)*, *Tomuch*< *Tom(asz)*;

-ucha: *Marucha* < *Mar(ek)*;

-ura: *Geniura* < *(Eu)geni(usz)*;

-uś: *Sławuś* < *Sław(omir)*;

-ych: *Jarych* < *Jar(osław)*, *Jerzych* < *Jerz(y)*, *Tomych* < *Tom(asz)*.

Użytych zostało 10 sufiksów, z których tylko *-uch* jest produktywny. Niekiedy warianty imion składają się z dwóch komponentów jednocześnie, por.: *Włodeczych* (< *Włodek* < *Włodzimierz*), *Radczych* (< *Radek* < *Radosław*).

W formach augmentatywnych imion wykorzystywane są różne przestawki, np.: *Jędrej* < *Andrzej*, *Ralf* < *Rafał*, *Rafaelo* < *Rafał*, *Stełam* < *Stefan*.

Spieszczone imiona żeńskie

Do tworzenia tych wariantów używa się następujących sufiksów:

-'a: *Dania* < *Dan(uta)*, *Hela* < *Hel(ena)*, *Kinia* < *Kin(ga)*, *Ludzia* < *Lud(miła)*, *Madzia* < *Ma(g)d(alena)*, *Monia* < *Mon(ika)*, *Oksia* < *Oks(ana)*, *Pola* < *Pa(u)l(ina)*, *Tonia* <*(An)ton(ina)*[22];

-cia: *Alcia* < *Al(ina)*, *Becia* < *Be(ata)*, *Darcia* < *Dar(ia)*, *Helcia* < *Hel(ena)*, *Jolcia* < *Jol(anta)*.

-eczka: *Anasteczka*< *Anast(azja)*, *Lideczka* < *Lid(ia)*;

-'enk-a: *Darienka* < *Dar(ia)*, *Jagienka* < *Jag(na)*;

-'eńk-a: *Azieńka* < *A(nasta)z(ja)*, *Agnieszeńka* < *Agniesz(ka)*, *Halszeńka* < *Halsz(ka)*;

-ka: *Antka* < *Ant(onina)*, *Batka* < *B(e)ata*, *Edka* < *Ed(yta)*, *Eleonka* < *Eleon(ora)*, *Faustka* < *Faust(yna)*, *Lonka* < *(E)l(e)on(ora)*, *Matylka* < *Matyl(da)*,

[22] Przed tym sufiksem odbyły się następujące alternacje spółgłosek: *n* : *ń* (*Dania*, *Kinia*), *s* : *ś* (*Oksia*), *d* : *dź* (*Ludzia*, *Madzia*).

Miłka < (Lud)miła, *Nastka < (A)nast(azja)*, *Paulka < Paul(ina)*, *Weronka < Weron(ika)*;

-nia: *Małgonia < Małgo(rzata)*;

-ś: *Faustyś < Fausty(na)*, *Justyś < Justy(na)*, *Małgoś< Małg(orzata)*, *Moniś < Moni(ka)*;

-sia: *Antosia < Anto(nina)*, *Asia <(Jo)a(nna)*, *Edysia < Edyta*, *Fausia < Fau(styna)*, *Gosia < (Mał)go(rzata)*, *Joasia < Joa(nna)*, *Kasia < Ka(tarzyna)*, *Monisia < Moni(ka)*, *Małgosia < Małgo(rzata)*, *Tosia < (An)to(nina)*, *Weronisia < Weroni(ka)*;

-unia: *Nadziunia < Nadz(ieja)*, *Sylwunia < Sylw(ia)*; por. *Łunia < Łucja*;

-uś: *Aguś < Ag(nieszka)*, *Agnuś < Agn(ieszka)*, *Betuś < Be(a)t(a)*, *Bożuś < Boż(ena)*, *Haluś < Hal(szka)*, *Eleuś < El(żbieta)*, *Grażuś < Graż(yna)*, *Iwuś < Iw(ona)*, *Lidiuś < Lid(ia)*, *Luduś < Lud(wika)*, *Magduś < Magd(alena)*, *Orsuś < Orszula < Ursz(ula)*, *Sylwuś < Sylw(ia)*;

-usia: *Agusia < Agata*, *Alusia < Al(icja) // Al(ina)*, *Danusia < Dan(uta)*, *Helusia < Hel(ena)*, *Jagusia < Jag(na) < Agnieszka*, *Marusia < Mar(yna) < Mar(ia)*;

-usza: *Marusza < Mar(yna) < Mar(ia)*.

Wykorzystano 14 sufiksów, z których największą produktywnością charakteryzują się *-'a*, *-ka*, oraz przyrostki z sufiksalnym *-ś* (*-sia*, *-uś*, *-usia*). Do tworzenia niektórych wariantów wykorzystano połączenie dwóch sufiksów, por.: *Agatkusia*, *Asieńka < Joanna*, *Danusieńka*, *Dariusieńka*, *Dośka < Dominika*, *Gośka < Małgorzata*, *Kasieńka*, *Kasiunia*, *Marynieńka*.

Zgrubiałe imiona żeńskie

Do tworzenia zgrubiałych wariantów używa się następujących sufiksów:

-cha: *Danucha < Dan(uta)*, *Gocha <(Mał)go(rzata)*, *Jucha < Ju(styna)*, *Kacha < Ka(tarzyna)*, *Krycha < Kry(styna)*;

-chna: *Kachna < Ka(tarzyna)*;

-icha: *Weronicha < Weron(ika)*;

-szycha: *Aguszycha < Agusia < Agata*, *Daruszycha < Dar(ia), Magdaszycha < Magda(lena)*;

-uch-a: *Luducha < Lud(miła)*, *Palucha < Pa(u)l(ina)*;

-ula: *Agula < Ag(nieszka)*, *Danula< Dan(uta)*, *Magula < Mag(da) < Magdalena*;

-ycha: *Bożycha < Boż(ena)*, *Darycha < Dar(ia)*, *Grażycha < Graż(yna)*, *Irycha < Ir(yna)*, *Justycha < Just(yna)*, *Marycha < Mar(yna)*.

Warto zwrócić uwagę, że w gwarze wsi Wola Uhruska pieszczotliwy odcień imion uzyskuje się również za pomocą zmiany wygłosowych spółgłosek twardych na miękkie. Takie zjawisko wystąpiło w imionach *Stefań*, *Seweryń*, *Łukaś*.

Oznacza to, że wymienione nazwy są rezultatem procesów fonetycznych, nie zaś morfologicznych.

Przeanalizowany materiał przekonuje, że warianty imion szeroko funkcjonują w języku mieszkańców Woli Uhruskiej.

II. Imiona prawosławnych mieszkańców gminy Wola Uhruska

We wsi Wola Uhruska obok Polaków mieszkali dawniej również Ukraińcy[23]; w 1945 roku część z nich przesiedlono na Ukrainę, a tych, którzy nie zdecydowali się wówczas na wyjazd, wywieziono w roku 1947 w czasie akcji „Wisła" na Ziemie Północne i Zachodnie. Aktualnie we wsi Ukraińców prawie nie ma (jeżeli ktoś ma pochodzenie ukraińskie, to już się do niego nie przyznaje), dzieci z małżeństw mieszanych przeszły na katolicyzm i uważają się za Polaków; jedna z niewielu mieszkanek-autochtonek Olga Urbańska pozostała przy prawosławiu i pięknie mówi po ukraińsku. Obok nielicznych autochtonów Wolę Uhruską zamieszkują pojedynczy zabużanie, mieszka tu przesiedleniec ze wsi Olesk (obecnie rejon lubomelski w obwodzie wołyńskim).

Materiał nazewniczy podany został przez autochtonki: Olgę Urbańską, urodzoną w 1927 roku oraz – Tamarę Szybistą, która w roku 1945 – jako siedmioletnie dziecko – wyjechała wraz z rodzicami z Woli Uhruskiej na Ukrainę; obecnie mieszka w Łucku.

Do 1947 roku miejscowi Ukraińcy używali następujących imion:

Imiona noszone przez mężczyzn

Ad|am[24], *Anatol'ij*, *Al'eksander*, *Anton* || *Ant|on* || *Ant|in*, *Andr|ij*, *Bohd|an*, *Fed'ir*, *Hawryło*, *Hryhorij*, *Iw|an*, *Ihor*, *Iosaf|at*, *Jarosł|aw*, *Jak|ub* || *Jakow*, *Jewhen|ij*, *Juryj*, *Łukasz* || *Łuk|asz*, *Mark|o*, *Meczysł|aw*, *Mykoła*, *Mychaj|ił*, *Mat|ij* || *Matw|ij*, *Osyp*, *Ost'ap*, *Pawł|o*, *Petr|o*, *Pył|yp*, *Prok|op* || *Prok|ip*, *Rom|an*, *Spyryd|on*, *Step|an*, *T|omasz*, *Ul'j|an*, *W|iktor*, *Was|yl'*, *Wołodymyr*.

Imiona noszone przez kobiety:

Ahafija, *Anna* || *Hanna*, *Anastasija*, *Antonina*, *Ewa*, *Fedora*, *Fedos'ka*, *Fl'orka*, *Iryna*, *Jarosława*, *Jewhenija*, *J|ul'ija*, *Juch|ymija*, *Kateryna*, *L'idia* || *L'|idija*, *Magdal|ina*, *Maryja*, *Maryna*, *Marta*, *Nadija*, *Natal'ja*, *Ol'ha* || *Olga*, *Olena*, *Pawl'ina*, *Stepanyda*, *Tamara*, *Tekl'a*, *Urszul'a*, *Walentyna*, *Warwara*, *Wiera*, *Z'inajida*, *Zofyja*.

---

[23] Por. M. Łesiw, *Ukrajinśki howirky u Polszczi*, Warszawa 1997, s. 304–306.

[24] Kreska przed samogłoską oznacza miejsce akcentu inne niż w języku polskim. Formy, w których nie wprowadza się takiego znaku mają akcent na przedostatniej sylabie.

Od wymienionych imion tworzone były różne warianty, które używane były przez Ukraińców.

IMIONA POWSTAŁE IMIONA POWSTAŁE W WYNIKU DERYWACJI SUFIKSALNEJ

Spieszczone imiona męskie

-yk: *Marczyk < Mark|o*;

-ko: *Bohdanko < Bohd|an*, *Mychałko < Mychajło*, *Ol\iksijko < Ołeks|ij*, *Osypko < Josyp*, *Pawełko < Pawł|o*;

-cio: *Mykołajcio < Mykoła*;

-czuk: *Romczuk <Rom|an*;

-czyk: *Ihorczyk < Ihor*.

Zgrubiałe imiona męskie

Olga Urbańska stwierdza, że funkcję imion zgrubiałych, tzw. augmentatiwów mogły pełnić pełne imiona oficjalne.

Znaczenie ujemne imionom nadawał wyłącznie jeden formant, mianowicie:

-ysko || ***-ys\ko***: *Iwanys\ko < Iw|an*, *Marczysko < Mark|o*, *Pawulczysko < Pawełko <Pawł|o*, *Petrys\ko < Petr|o*, *Stepanysko < Step|an*.

Spieszczone imiona żeńskie

-'a: *Hania < Hanna*;

-dzia(< cja): *Handzia< Hanna*;

-eczka: *Haneczka < Hanka < Hanna*;

-ka: *Hanka < Hanna*, *Warwarka < Warwara*, *Wierka < Wiera*, *Jewka < Jewa*, *Olienka < Ołena*, *Pawl\inka < Pawlina*, *Tamarka < Tamara*, *Fedorka < Fedora*;

-oczka: *W|iroczka || W|ieroczka < Wiera*;

-unia: *Hannunia< Hanna*;

-usia: *Martusia* **<** *Marta*.

Zgrubiałe imiona żeńskie

Odnaleziono poświadczenia tylko z sufiksem:

-ocha: *Martocha < Marta*.

IMIONA POWSTAŁE W WYNIKU DERYWACJI REGRESYWNEJ

Imiona męskie

Stiopa < Stepa(n)[25], *Stach <(O)stap*.

[25] Z przejściem *e* w *o* i alternacją *t'* : *t*.

Imiona żeńskie:

Hapa <(A)haf(ija)[26], *Zina < Zina(jida)*, *Toma < Tam(ar)a*[27], *Ul\a <(Ursz)ul\a*.

IMIONA POWSTAŁE W WYNIKU DERYWACJI REGRESYWNO-SUFIKSALNEJ

Spieszczone warianty imion męskich

Do ich tworzenia wykorzystywano następujące sufiksy:

-'a: *Wania < (I)w|an*, *Wasia < Was(|yl')*, *Witia < Wi(k)t(or)*, *Wołodia < Wołod(ymer)*, *Genia < (Jewh)en(ij)*, *Żenia < (Jew)hen(ij)*, *Kolia < (My)koł(a)*, *Petia < Pet(ro)*[28];

-c: *Hryc\ < Hry(horij)*;

-czyk: *Jurczyk < Jurk|o < Jurij*;

-ek: *Antek < Antin || Anton*, *Włodek < Wołodymyr*, *Genek < (Jew)hen(ij)*, *Tomek < Toma < Choma*, *Tonek < (An)ton*;

-ik: *Tolik < (Ana)tol\(ij)*, *Tos\ik < (An)t|os*;

-ka: *Was\ka < Iwaś < Iw|an*, *Wit\ka < Witia < Witalij*, *Wołod\ka < Wołodia < Wołodymyr*, *Hryszka < Hrysza < Hry(horij)*, *Genka < (Jew)hen(ij)*, *Żeńka < Żenia < (Jew)hen(ij)*, *Miszka < Misza < Mychajło*;

-ko: *Antko < Ant(|on)*, *Włodko < W(o)łod(ymyr)*, *Genko < (Jew)hen(ij)*, *Sławko < (Jaro)sław*, *Stefko < Step(an)*, *Fed\ko < Fedia < Fedir*;

-o: *Stacho < (O)stap*, *Tonio < (An)ton*;

-'o: *Włodzio < W(o)łod(ymyr)*, *Kolio < (My)koł(a)*; *Mecio < Mecz(ysł|aw)*, *Stasio < Stach < (O)st|ap*[29];

-sza: *Hrysza < Hry(horij)*, *Misza < Mychajło*;

-s: *Antos\ < Ant|o(n)*, *Adas\ || Ad|as\ < Ad|a(m)*, *Ołes\ < Ołe(ksander)*;

-uch: *Indr|uch < Andrij*;

-us: *Romus' < Rom(|an)*;

-yk: *Jaryk < Jar(osł|aw)*, *Konstantyk < Konstant(|yn)*, *Kostyk < Kost*.

Do tworzenia spieszczonych wariantów imion męskich użyto 14 sufiksów, o produktywności, których trudno coś pewnego powiedzieć, ponieważ formy te dziś są już pasywne.

Zgrubiałe imiona męskie

Do tworzenia wymienionych wariantów użyto jednego sufiksu *-ysk-o*: *Woł|odys-ko < Wołodymyr*.

---

[26] Ze zmianą *f* na *p*.

[27] Nastąpiła tutaj zmiana *a* na *o*.

[28] Spółgłoski twarde kończące temat są oboczne do odpowiednich miękkich; w wariancie imienia *Żen\a < (Jew)hen(ij)* odbyła się zamiana *g* na *ż*.

[29] Alternacja *ch* : *s\ (Stach* : *Stas\o)*, twarde spółgłoski są oboczne do odpowiednich miękkich.

Według poświadczenia Olgi Urbańskiej, wariant *Antek < Ant(|on)* uważany jest za zgrubiały.

Pieszczotliwe imiona żeńskie

Do utworzenia żeńskich wariantów imion o pieszczotliwym znaczeniu wykorzystano następujące sufiksy:

-a: *Lida < L|id\(ija)*[30];

-'a: *Walia < Wal(entyna)*, *Genia < (Jew)h en\(ija)*, *Katia < Kateryna*, *Nadia < Nadija*, *Nas\tia < (A)nast(asija)*, *Olia < Ol\(ha)*, *Polia < Pa(w)l(ina)*, *Chrys\-tia < Chryst(yna)*;

-ita: *Ulita < (J)ul(ija)*;

-iczka: W|*al\iczka* < W*al\ka* < *Wal(ia) < Walentyna*, |*Ol\iczka < Olia*;

-ka: W*al\ka < Wal(ia)*, *Hul\ka < Ul\(iana)* i *< (J)|ul\(ija)*, *Genka < (Jew)h|en\(ija)*, *Juchymka < Juch|ym(ija)*, *Nad\ka < Nadia < Nadija*, *Natal\ka || Natalka < Natalia*, *Pol\ka < Pa(w)l\(ina)*, *Stefka || Stepka < Step(anyda)*, *Ton\ka < (An)-ton(ina)*, *Fedos\ka < Fedosia*;

-nia: *Sonia < So(fija)*;

-oczka: |*Iroczka < Ir(a) < Iryna*, *L|idoczka < Lid(a) < Lidija*, *T|omoczka < To-m(a) < Tamara*;

-oszka: *Antoszka < Ant(onina)*;

-sia: *Zosia < Zo(fyja)*, *Kasia < Katyryna*;

-usia: *Marusia*;

-cia: *Stefcia < Step(anyda)*.

Wykorzystano 11 sufiksów, które tworzą zdrobniałe imiona żeńskie.

Zgrubiałe imiona żeńskie

Zanotowano jeden wariant z sufiksem ***-och-a***: *Fedocha < Fed(ora)*.

Niektóre formy powstały w wyniku postępowego „nagromadzenia" sufiksów ze znaczeniem hipokorystycznym, por.: *Tos\ka < Tosia < (An)to(nina)*. Wariant *Lodzia* utworzono od imienia *L|id\ja*.

*

Przeanalizowane derywaty imion ukraińskich świadczą nie tylko oryginalności ukraińskiego słowotwórstwa, ale również o zapożyczeniach niektórych polskich (*Włodek*, *Tomek*, *Kasia*) i rosyjskich form (*Hrysz*, *Misza*, *Petia*).

Wśród polskich derywatów trafiają się ukrainizmy. Właśnie takim zapożyczeniem jest imię własne *Oksana* (według *Słownika imion*, w Polsce mieszka 676 Oksan [Grzenia 2002, 258]). W Woli Uhruskiej według O. Urbańskiej w ostatnich

[30] Ze stwardnieniem ostatniej spółgłoski tematycznej.

latach coraz bardziej popularny staje się wariant *Ola*, od imienia *Aleksandra*. Na ukształtowanie się wariantów *Gregory*, *Jędrej* i *Rostek* najprawdopodobniej również wpłynął język ukraiński, o czym świadczy ich fonetyka.

Wybrana literatura

Bratuszenko 1982 – T. D. Bratuszenko, *Słowotwir zmenszeno-pestlywych rozmownych wariantiw własnych imen*, „Ukrainśka Mowa i Literatura w Szkoli", nr 1, s. 67–68.

Łesiw 1997 – M. Łesiw, *Ukrajinśki howirky u Polszczi*, Warszawa.

Skrypnyk, Dziatkiwśka 1996 – L. H. Skrypnyk, N. P. Dziatkiwśka, *Własni imena ludej. Słownyk – dowidnyk*, Kyjiw.

Grzenia 2002 – J. Grzenia, *Słownik imion*, Warszawa.

Indeks imion mieszkańców gminy Wola Uhruska

Badanie przeprowadzono na grupie losowo wytypowanych 1 600 pełnoletnich osób zameldowanych na terenie gminy Wola Uhruska z uwzględnieniem podziału na sołectwa:

1.	Bytyń	200 osób	9.	Piaski	90 osób
2.	Józefów	60 osób	10.	Potoki	30 osób
3.	Kosyń	99 osób	11.	Siedliszcze	100 osób
4.	Macoszyn Duży	100 osób	12.	Stanisławów	60 osób
5.	Majdan Stuleński	40 osób	13.	Stulno	100 osób
6.	Mszanka	73 osoby	14.	Uhrusk	100 osób
7.	Mszanna	127 osób	15.	Wola Uhruska	301 osób
8.	Kolonia Mszanna	20 osób	16.	Zbereże	100 osób

Ogólna liczba imion w badanej grupie wyniosła 236.

Gmina Wola Uhruska liczba badanych – 1600	
Liczba imion	**Imię**
56	Jan
41	Stanisław
40	Andrzej
38	Krzysztof
37	Anna
37	Marianna
34	Janina
34	Maria
28	Helena
28	Krystyna
28	Teresa
24	Zofia
23	Kazimierz
23	Tadeusz
22	Józef
21	Henryk
20	Jadwiga
20	Mariusz
19	Agnieszka
18	Barbara
18	Czesław
18	Danuta
18	Grzegorz
18	Piotr
18	Ryszard
17	Kazimiera
17	Stanisława
16	Roman
16	Zbigniew
15	Lucyna
14	Ewa
14	Marek
14	Mirosław
13	Jerzy

13	Małgorzata
13	Marta
13	Wiesław
13	Zdzisław
12	Dorota
12	Edward
12	Irena
12	Jolanta
12	Marian
12	Mieczysław
11	Antoni
11	Beata
11	Ireneusz
11	Tomasz
10	Adam
10	Genowefa
10	Sławomir
10	Władysław
10	Wojciech
9	Elżbieta
9	Iwona
9	Katarzyna
9	Leszek
9	Renata
9	Stefan
9	Wiesława
8	Arkadiusz
8	Dariusz
8	Halina
8	Leokadia
8	Paweł
8	Wioletta
8	Witold
7	Alicja
7	Bogusława
7	Jacek
7	Joanna
7	Magdalena
7	Marcin
7	Monika
7	Władysława
6	Aneta
6	Artur
6	Czesława
6	Eugeniusz

6	Franciszek
6	Grażyna
6	Janusz
6	Justyna
6	Lech
6	Michał
6	Waldemar
6	Weronika
5	Alina
5	Antonina
5	Bogumiła
5	Bożena
5	Emilia
5	Ewelina
5	Feliks
5	Franciszka
5	Mariola
5	Robert
5	Teodozja
5	Urszula
5	Wiktoria
4	Aniela
4	Bronisław
4	Edyta
4	Eugenia
4	Jarosław
4	Józefa
4	Lidia
4	Lucjan
4	Maciej
4	Radosław
4	Regina
4	Sylwester
4	Zenon
4	Zygmunt
3	Adela
3	Agata
3	Bartłomiej
3	Bernadetta
3	Bogusław
3	Bolesława
3	Daniel
3	Honorata
3	Izabela
3	Julia

3	Kamil
3	Karol
3	Marzena
3	Mikołaj
3	Nikodem
3	Olga
3	Romualda
3	Stefania
3	Sylwia
3	Teodora
3	Wacław
3	Wanda
3	Zbigniew
2	Adrian
2	Agnieszka
2	Albina
2	Aledmund
2	Aleksander
2	Alfred
2	Ariel
2	Benedykt
2	Beniamin
2	Bogdan
2	Brygida
2	Ferdynand
2	Gerard
2	Ignacy
2	Leopold
2	Lilla
2	Łucja
2	Mirosława
2	Natalia
2	Nel
2	Przemysław
2	Rafał
2	Romuald
2	Szymon
2	Walentyna
2	Wiera
2	Włodzimierz
2	Wojciech
2	Zuzanna
1	Ada
1	Adolf
1	Albert

1	Albin
1	Aldona
1	Aleksandra
1	Alfreda
1	Apolonia
1	Arlena
1	Aureliusz
1	Bazyli
1	Bernard
1	Bogdan
1	Cecylia
1	Celina
1	Diana
1	Eleonora
1	Eryk
1	Eudokia
1	Eunika
1	Euzebiusz
1	Gabriela
1	Gabryela
1	Gracjan
1	Hanna
1	Heronim

1	Heronima
1	Hieronim
1	Hilary
1	Inga
1	Izydor
1	Julian
1	Kamila
1	Klementyna
1	Konstancja
1	Krystian
1	Ksawery
1	Leon
1	Leontyna
1	Luiza
1	Łukasz
1	Marcjan
1	Marzanna
1	Marzenna
1	Mateusz
1	Maurycy
1	Miłosz
1	Miron

1	Napoleon
1	Norbert
1	Patrycja
1	Patryk
1	Pelagia
1	Petronela
1	Roland
1	Rozalia
1	Ruta
1	Ryszarda
1	Sabina
1	Thomas
1	Tymoteusz
1	Waleria
1	Wawrzyniec
1	Wiaczesław
1	Wiktor
1	Wilhelmina
1	Witosław
1	Zbysław
1	Zenobia
1	Zygfryd

Bytyń – 200	
9	Stanisław
8	Andrzej
7	Jan
5	Janina
5	Lucyna
5	Marianna
5	Roman
5	Władysław
5	Wojciech
4	Helena
4	Jadwiga
4	Kazimiera
4	Krystyna
4	Krzysztof
3	Anna
3	Czesław
3	Danuta
3	Elżbieta
3	Genowefa

3	Henryk
3	Iwona
3	Katarzyna
3	Kazimierz
3	Stefan
3	Tadeusz
3	Teresa
3	Zofia
2	Adam
2	Agnieszka
2	Dorota
2	Ewelina
2	Ferdynand
2	Jerzy
2	Joanna
2	Józefa
2	Leszek
2	Małgorzata
2	Marcin
2	Marek

2	Maria
2	Mariusz
2	Marta
2	Ryszard
2	Stanisława
2	Teodozja
2	Tomasz
2	Wioletta
2	Witold
2	Zdzisław
1	Alina
1	Aniela
1	Arkadiusz
1	Barbara
1	Bogdan
1	Bogumiła
1	Bogusław
1	Dariusz
1	Edyta
1	Eleonora

1	Eryk
1	Ewa
1	Franciszek
1	Franciszka
1	Grzegorz
1	Ignacy
1	Irena
1	Ireneusz
1	Izydor
1	Jacek
1	Józef
1	Justyna
1	Leokadia
1	Lidia
1	Lucjan
1	Magdalena
1	Marian
1	Napoleon
1	Nel
1	Patryk
1	Pelagia
1	Piotr
1	Radosław
1	Regina
1	Renata
1	Robert
1	Romualda
1	Sylwester
1	Sylwia
1	Szymon
1	Teodora
1	Urszula
1	Waldemar

Józefów – 60	
5	Józef
4	Jan
4	Stanisław
4	Teresa
3	Marianna
3	Michał
2	Antoni
2	Czesław
2	Ewa
2	Feliks
2	Ireneusz
2	Lucyna
2	Stefan
1	Andrzej
1	Antonina
1	Beata
1	Edyta
1	Emilia
1	Franciszek
1	Grzegorz
1	Jacek
1	Jerzy
1	Katarzyna
1	Krzysztof
1	Lucjan
1	Maciej
1	Maria
1	Mateusz
1	Nikodem
1	Piotr
1	Ryszard
1	Szymon
1	Tadeusz
1	Wawrzyniec
1	Wiesław
1	Zygmunt

Kosyń – 99	
6	Marianna
4	Anna
3	Andrzej
3	Kazimierz
3	Ryszard
3	Zbigniew
2	Agnieszka
2	Barbara
2	Edward
2	Halina
2	Irena
2	Janina
2	Joanna
2	Józef
2	Kazimiera
2	Krystyna
2	Małgorzata
2	Marcin
2	Mirosław
2	Stanisław
2	Teresa
2	Tomasz
2	Zdzisław
1	Alina
1	Aneta
1	Antoni
1	Arkadiusz
1	Beniamin
1	Bogusława
1	Czesław
1	Danuta
1	Dorota
1	Emilia
1	Eugeniusz
1	Ewa
1	Feliks
1	Franciszka
1	Grażyna
1	Grzegorz
1	Helena
1	Henryk
1	Ignacy
1	Jan
1	Janusz
1	Jarosław
1	Jerzy
1	Jolanta
1	Kamil
1	Krzysztof
1	Lucyna
1	Magdalena
1	Marcjan
1	Maria
1	Marian
1	Mariusz
1	Mieczysław
1	Monika
1	Renata
1	Ryszarda
1	Stanisława
1	Stefania
1	Sylwester

1	Weronika
1	Wioletta
1	Witold
1	Zofia

Macoszyn Duży – 100	
8	Jan
3	Maria
3	Mariusz
3	Zofia
2	Agnieszka
2	Aledmund
2	Anna
2	Bogusława
2	Elżbieta
2	Grzegorz
2	Helena
2	Jolanta
2	Kazimierz
2	Mieczysław
2	Paweł
2	Stanisław
2	Teresa
2	Wacław
2	Wiesław
1	Adela
1	Agata
1	Aleksandra
1	Alicja
1	Andrzej
1	Antoni
1	Antonina
1	Arkadiusz
1	Artur
1	Barbara
1	Bolesława
1	Bożena
1	Bronisław
1	Brygida
1	Czesław
1	Daniel
1	Dariusz
1	Eudokia
1	Eugeniusz
1	Ewa

1	Henryk
1	Honorata
1	Ireneusz
1	Jacek
1	Janina
1	Janusz
1	Jarosław
1	Jerzy
1	Józef
1	Julian
1	Kazimiera
1	Krystyna
1	Leszek
1	Lilia
1	Lucyna
1	Łucja
1	Łukasz
1	Marek
1	Marian
1	Michał
1	Mirosław
1	Monika
1	Piotr
1	Renata
1	Ryszard
1	Sławomir
1	Tomasz
1	Wiaczesław
1	Wiktoria
1	Zbigniew
1	Zdzisław
1	Zenobia
1	Zygfryd

Majdan Stuleński – 40	
1	Adam
1	Adolf
1	Aleksander
1	Andrzej
1	Antoni
3	Barbara
1	Bożena
3	Czesław
1	Danuta
1	Eugeniusz

1	Grażyna
1	Grzegorz
1	Ireneusz
2	Jan
1	Janina
2	Jerzy
1	Joanna
1	Jolanta
1	Karol
1	Krzysztof
1	Małgorzata
1	Marcin
1	Marek
1	Marianna
1	Monika
2	Ryszard
1	Stanisława
1	Tadeusz
1	Teresa
1	Waldemar
1	Wiesław
1	Witold
1	Zofia

Mszanka – 73	
3	Helena
3	Jan
2	Andrzej
2	Czesław
2	Dariusz
2	Henryk
2	Ireneusz
2	Janina
2	Józef
2	Krystyna
2	Mariusz
2	Tadeusz
2	Wiesława
2	Wiktoria
1	Adam
1	Agnieszka
1	Alicja
1	Anna
1	Barbara
1	Bogusław

1	Bolesława
1	Czesława
1	Danuta
1	Emilia
1	Genowefa
1	Grzegorz
1	Halina
1	Hieronima
1	Jadwiga
1	Kamil
1	Karol
1	Katarzyna
1	Kazimierz
1	Klementyna
1	Lech
1	Leokadia
1	Lucyna
1	Magdalena
1	Marek
1	Maria
1	Marianna
1	Mariola
1	Marta
1	Marzanna
1	Michał
1	Miron
1	Nikodem
1	Robert
1	Roman
1	Sławomir
1	Stanisław
1	Teresa
1	Witold
1	Władysław
1	Władysława
1	Zbigniew
1	Zofia

Mszanna – 127	
7	Krzysztof
6	Jan
5	Anna
4	Piotr
4	Roman
3	Agnieszka
3	Bogusława
3	Czesław
3	Ewa
3	Henryk
3	Jadwiga
3	Jolanta
3	Kazimierz
3	Marianna
3	Stanisław
3	Wiesław
3	Zdzisław
2	Beata
2	Edward
2	Genowefa
2	Józef
2	Katarzyna
2	Krystyna
2	Leszek
2	Ryszard
2	Stanisława
2	Tadeusz
2	Teresa
2	Wiesława
2	Zofia
1	Aldona
1	Andrzej
1	Antonina
1	Artur
1	Bogdan
1	Czesława
1	Dariusz
1	Elżbieta
1	Grzegorz
1	Halina
1	Hieronim
1	Ireneusz
1	Iwona
1	Janina
1	Janusz
1	Kazimiera
1	Lech
1	Leopold
1	Magdalena
1	Maria
1	Marian
1	Mariusz
1	Marta
1	Marzena
1	Mirosław
1	Monika
1	Radosław
1	Renata
1	Robert
1	Ruta
1	Sławomir
1	Stefan
1	Waldemar
1	Wanda
1	Weronika
1	Władysława
1	Wojciech
1	Zbigniew
1	Zbysław

Kolonia Mszanna – 20	
2	Kazimiera
2	Kazimierz
1	Anna
1	Antoni
1	Edward
1	Eugenia
1	Grzegorz
1	Helena
1	Julia
1	Małgorzata
1	Marianna
1	Ryszard
1	Sławomir
1	Stanisława
1	Teresa
1	Wiera
1	Wiesław
1	Wioletta

Piaski – 90	
2	Agnieszka
1	Alina
1	Andrzej
2	Aneta
1	Aniela

1	Arkadiusz
1	Barbara
1	Bolesława
1	Czesław
1	Dariusz
2	Edward
1	Eugenia
1	Euzebiusz
1	Feliks
3	Franciszek
1	Genowefa
1	Grażyna
1	Grzegorz
1	Izabela
2	Jadwiga
4	Jan
5	Janina
1	Jarosław
1	Jerzy
1	Joanna
1	Jolanta
1	Józef
1	Julia
1	Justyna
3	Krystyna
1	Krzysztof
1	Ksawery
1	Leokadia
1	Leontyna
1	Lucyna
1	Maciej
1	Marek
5	Maria
3	Marianna
2	Mariusz
1	Marta
1	Mirosław
1	Paweł
1	Roman
1	Rozalia
1	Sabina
3	Stanisław
1	Stanisława
1	Stefan
2	Tadeusz

1	Teodora
4	Teresa
1	Tomasz
1	Urszula
1	Weronika
1	Wioletta
1	Witold
2	Władysław
2	Zbigniew
1	Zofia

Potoki – 30	
1	Aniela
1	Anna
1	Danuta
1	Eugeniusz
1	Genowefa
1	Henryk
1	Irena
2	Janina
1	Kazimierz
2	Krzysztof
1	Leszek
1	Lucyna
1	Magdalena
1	Maria
1	Mariusz
1	Monika
2	Renata
1	Ryszard
1	Sławomir
1	Stanisław
1	Sylwester
2	Tadeusz
1	Teresa
1	Urszula
1	Władysława
1	Zbigniew

Siedliszcze – 100	
6	Anna
6	Maria
4	Andrzej
4	Helena
4	Jan

4	Krzysztof
3	Justyna
3	Kazimierz
3	Olga
2	Agata
2	Bogumiła
2	Ewa
2	Irena
2	Jadwiga
2	Mieczysław
2	Mirosław
2	Stanisława
1	Adam
1	Alicja
1	Antoni
1	Antonina
1	Arlena
1	Barbara
1	Bazyli
1	Beata
1	Bogusława
1	Bronisław
1	Dorota
1	Franciszek
1	Grażyna
1	Grzegorz
1	Henryk
1	Jacek
1	Jarosław
1	Jolanta
1	Józef
1	Katarzyna
1	Kazimiera
1	Krystyna
1	Leokadia
1	Lidia
1	Małgorzata
1	Marek
1	Marian
1	Marianna
1	Mariusz
1	Michał
1	Mikołaj
1	Mirosława
1	Norbert

1	Paweł
1	Piotr
1	Ryszard
1	Stanisław
1	Sylwia
1	Tadeusz
1	Tomasz
1	Waldemar
1	Weronika
1	Wiesław
1	Władysława
1	Włodzimierz
1	Zbigniew
1	Zofia

Stanisławów – 60	
3	Andrzej
3	Jadwiga
3	Zofia
2	Czesława
2	Helena
2	Józef
2	Krzysztof
2	Marian
2	Stanisława
2	Teresa
2	Zdzisław
1	Agnieszka
1	Alicja
1	Arkadiusz
1	Beata
1	Bogumiła
1	Celina
1	Dariusz
1	Edyta
1	Eugeniusz
1	Ewa
1	Feliks
1	Grzegorz
1	Halina
1	Hanna
1	Jan
1	Janina
1	Joanna
1	Kazimierz

1	Leon
1	Leszek
1	Lucyna
1	Małgorzata
1	Marek
1	Marianna
1	Mariola
1	Mieczysław
1	Mirosława
1	Piotr
1	Romuald
1	Stanisław
1	Stefan
1	Teodozja
1	Urszula
1	Zbigniew
1	Zygmunt

Stulno – 100	
4	Maria
3	Andrzej
3	Anna
3	Helena
3	Irena
3	Janina
3	Krzysztof
3	Marianna
3	Marta
3	Ryszard
3	Stanisław
3	Zbigniew
3	Zofia
2	Aneta
2	Antoni
2	Dorota
2	Ewelina
2	Jadwiga
2	Krystyna
2	Leokadia
2	Marian
2	Mirosław
2	Piotr
2	Stanisława
2	Wiesława
2	Zuzanna

1	Adam
1	Agnieszka
1	Alina
1	Barbara
1	Bożena
1	Bronisław
1	Danuta
1	Dariusz
1	Edyta
1	Grzegorz
1	Honorata
1	Iwona
1	Jan
1	Jerzy
1	Jolanta
1	Karol
1	Kazimiera
1	Lech
1	Leszek
1	Lidia
1	Małgorzata
1	Marek
1	Mariola
1	Mariusz
1	Sylwester
1	Teodozja
1	Thomas
1	Tomasz
1	Wacław
1	Waleria
1	Wiesław
1	Władysława
1	Zdzisław
1	Zygmunt

Uhrusk – 100	
5	Maria
4	Danuta
4	Henryk
4	Krystyna
4	Marta
3	Barbara
3	Jan
3	Krzysztof
3	Marianna

3	Stanisław
3	Tadeusz
2	Agnieszka
2	Andrzej
2	Helena
2	Iwona
2	Janina
2	Józef
2	Maciej
2	Piotr
2	Teresa
2	Tomasz
2	Zbigniew
2	Zenon
1	Adam
1	Adela
1	Alfreda
1	Aniela
1	Anna
1	Beata
1	Bernadetta
1	Ewa
1	Ewelina
1	Franciszka
1	Gracjan
1	Grzegorz
1	Irena
1	Ireneusz
1	Jacek
1	Jadwiga
1	Janusz
1	Jerzy
1	Jolanta
1	Józefa
1	Leszek
1	Małgorzata
1	Marcin
1	Mariusz
1	Marzena
1	Mieczysław
1	Petronela
1	Przemysław
1	Radosław
1	Rafał
1	Regina
1	Roman
1	Stefania
1	Wiesław
1	Wioletta
1	Władysław
1	Zofia

Wola Uhruska – 301	
9	Jan
9	Janina
9	Krzysztof
7	Krystyna
6	Dorota
6	Stanisław
5	Andrzej
5	Helena
4	Anna
4	Barbara
4	Danuta
4	Henryk
4	Marek
4	Maria
4	Marianna
4	Mariusz
4	Mirosław
4	Roman
4	Sławomir
4	Tadeusz
4	Wojciech
3	Agnieszka
3	Alicja
3	Arkadiusz
3	Bartłomiej
3	Beata
3	Edward
3	Elżbieta
3	Halina
3	Jerzy
3	Józef
3	Kazimiera
3	Kazimierz
3	Paweł
3	Teresa
3	Zbigniew
3	Zofia
2	Albina
2	Antoni
2	Ariel
2	Artur
2	Benedykt
2	Bernadetta
2	Bożena
2	Czesław
2	Daniel
2	Ewa
2	Franciszka
2	Gerard
2	Irena
2	Iwona
2	Izabela
2	Jacek
2	Jadwiga
2	Lech
2	Leokadia
2	Lucyna
2	Magdalena
2	Marian
2	Mariola
2	Mieczysław
2	Monika
2	Piotr
2	Robert
2	Romualda
2	Stanisława
2	Waldemar
2	Walentyna
2	Wiesława
2	Wiktoria
2	Wioletta
2	Zdzisław
2	Zenon
1	Ada
1	Adrian
1	Albert
1	Albin
1	Aleksander
1	Alfred
1	Alina
1	Aneta
1	Apolonia

1	Aureliusz
1	Beniamin
1	Bernard
1	Bogumiła
1	Bogusław
1	Brygida
1	Cecylia
1	Czesława
1	Diana
1	Emilia
1	Eugenia
1	Eugeniusz
1	Eunika
1	Gabriela
1	Genowefa
1	Grażyna
1	Grzegorz
1	Hieronim
1	Hilary
1	Inga
1	Ireneusz
1	Janusz
1	Jolanta
1	Józefa
1	Justyna
1	Kamil
1	Konstancja
1	Krystian
1	Lidia
1	Lilia
1	Lucjan
1	Luiza
1	Marcin
1	Marta
1	Marzena
1	Marzenna
1	Maurycy
1	Miłosz
1	Natalia
1	Nel
1	Nikodem
1	Patrycja
1	Radosław
1	Rafał
1	Regina

1	Renata
1	Roland
1	Romuald
1	Ryszard
1	Stefan
1	Stefania
1	Sylwia
1	Tymoteusz
1	Urszula
1	Wanda
1	Weronika
1	Wiera
1	Wiesław
1	Wiktor
1	Wilhelmina
1	Witold
1	Witosław
1	Władysława
1	Zygmunt

Zbereże – 100	
6	Anna
5	Andrzej
3	Adam
3	Grzegorz
3	Jan
3	Małgorzata
3	Mieczysław
3	Piotr
2	Agnieszka
2	Artur
2	Beata
2	Danuta
2	Edward
2	Kazimiera
2	Marianna
2	Mikołaj
2	Renata
2	Stanisław
2	Tadeusz
1	Adela
1	Adrian
1	Alfred
1	Antonina
1	Bogdan

1	Bronisław
1	Czesława
1	Emilia
1	Eugenia
1	Gabryela
1	Genowefa
1	Grażyna
1	Helena
1	Henryk
1	Honorata
1	Ireneusz
1	Janusz
1	Julia
1	Kamila
1	Katarzyna
1	Kazimierz
1	Lech
1	Leopold
1	Lucjan
1	Łucja
1	Marek
1	Marian
1	Mariusz
1	Mirosław
1	Natalia
1	Paweł
1	Przemysław
1	Regina
1	Sławomir
1	Stanisława
1	Teodora
1	Teodozja
1	Tomasz
1	Wanda
1	Weronika
1	Wiesław
1	Wiesława
1	Witold
1	Władysław
1	Władysława
1	Włodzimierz
1	Wojciech
1	Zofia

Hryhorij Arkuszyn
Lublin-Łuck

Motywacja przezwisk mieszkańców Woli Uhruskiej*

The Motivation of Nicknames of Wola Uhruska Inhabitants

Przezwiska wraz z nazwiskami i imionami osób należą do licznej grupy nazw własnych – antroponimów. O ile nazwiska i imiona (na Ukrainie także patronimy[1]) są oficjalnie udokumentowane, o tyle przezwisk używa się tylko w mowie ustnej i nie podaje się ich w żadnych oficjalnych dokumentach. Mimo to niemal każdy człowiek zamieszkujący wieś posiada przezwisko, które znają wszyscy mieszkańcy miejscowości bądź tylko sąsiedzi lub krewni. Jeśli przezwisko używane jest wyłącznie w jednej rodzinie, to niekiedy posługiwanie się nim przy „obcych" jest zakazane, aby nie upowszechniało się. Nieliczni tylko nie mają tego rodzaju nieoficjalnej nazwy.

Powstanie przezwisk jest uwarunkowane wieloma czynnikami, ale najważniejszy z nich to identyfikacja osoby, wyróżnienie jej spośród innych osób za pomocą pewnej cechy, często negatywnej.

Posługiwanie się przezwiskami jest użyteczne, w sytuacji gdy kilku mieszkańców danej miejscowości ma takie samo nazwisko i imię. Wówczas w celu identyfikacji osoby konieczne jest podanie dodatkowych uściśleń (kim jest ojciec; jaka jest matka; gdzie mieszka; kim jest z zawodu itd.), przezwisko zaś wprost wskazuje daną osobę.

„Wiek" przezwisk bywa różny: od kilku dni do kilkudziesięciu lat, a niektóre z nich towarzyszą człowiekowi przez całe życie; pewne przezwiska są nawet dziedziczne, przekazywane „w spadku" dzieciom i wnukom; istnieją przezwiska właściwe całej rodzinie.

---

* Tłumaczenia tekstu z języka ukraińskiego dokonała A. Dudek.

[1] Patronimy, tj. określenia od imienia ojca, typu *Lwowycz* syn Lwa, Leona – przyp. red.

W językoznawstwie polskim te ostatnie nazwy określa się jako *przydomki*, za pomocą których nazywa się neutralnie całą rodzinę (najczęściej przez użycie imienia któregoś z przodków) [szczegółowo na ten temat zob.: Abramowicz, Kosior 1998, 23–24; Warchoł 1999, 271]. W językoznawstwie ukraińskim rozróżnienie to jest tylko zasygnalizowane, dlatego też w odniesieniu do owych „rodzinnych nazw" nie ma jednoznaczności terminologicznej, por. terminy *prizwyszczewa nazwa, wułyczni imenuwannia, wułyczni nazwy* [Buczko 1998, 63–64]. Należy zauważyć, że obok tego rodzaju nazw danej rodziny funkcjonują przezwiska mieszkańców poszczególnych miejscowości (według przekazu T. Szybistej, dzieci z Woli Uhruskiej ułożyły nawet specjalną rymowankę dotyczącą dzieci z sąsiedniego Bytynia), istnieją także przezwiska właściwe danemu regionowi (właśnie od tego rodzaju przezwiska powstała nazwa grupy etnicznej *Łemkowie*, związana z częstym użyciem partykuły *łem* 'tylko'; niektórzy uważają, że podobne pochodzenie mają nazwy *Bojkowie* i *Huculi*).

Wszystko to świadczy o tym, że przezwiska stanowią oryginalny przejaw twórczości językowej ludu, dlatego też nie bez powodu niektórzy badacze uważają ten rodzaj antroponimów za swoistą odmianę ustnej twórczości ludowej [zob.: Chrustyk 1996].

O znaczeniu badań nad przezwiskami przekonuje fakt, że problemowi temu poświęcona była VI Międzynarodowa Slawistyczna Konferencja Naukowa (Lublin, 23–25 listopada 1995 r.); materiały pokonferencyjne zostały opublikowane w dwóch częściach [Warchoł (red.) 1998; Warchoł (red.) 1999].

Nosiciele przezwisk mają do nich zróżnicowany stosunek: jedni akceptują je i traktują jak swoje drugie imię (niektórzy nawet jak pierwsze), inni irytują się i obrażają [podkreśl. – red.]. Zdarza się, że niektóre osoby nie są znane na wsi ani z nazwiska, ani z imienia, a znane są właśnie z owej nieoficjalnej nazwy. Tak więc przezwiska „żyją" przez wykonywanie swojej specyficznej funkcji.

Niekiedy bywa tak, że w niektórych opracowaniach za przezwiska uważa się również warianty imienia, jest to oczywiście błędne. Wydaje się, że imię własne osoby staje się przezwiskiem wówczas, gdy nosicielem tego imienia był ktoś z przodków bądź też było to imię innej osoby, a zostało przeniesione z powodu pewnego podobieństwa bądź skojarzeń. Porównajmy uściślenie: „Przezwiskami stają się te warianty imion, które nie mają charakteru tradycyjnego lub nie są ogólnie przyjęte na danym terytorium; niektóre z nich w przypadku braku odpowiedniej informacji nawet nie odnoszą się do odpowiednich imion" [Buczko 1998, 61].

Motywacja części przezwisk jest przejrzysta, łatwo więc stwierdzić, dlaczego osoba otrzymała taką, a nie inną nazwę. W przypadku niektórych przezwisk zrozumienie przyczyn ich powstania nie jest możliwe bez dodatkowych informacji, część zaś przezwisk pozostaje niewyjaśniona; wydaje się, że tego rodzaju przezwiska należałoby zaliczyć do grupy nazw o utraconej motywacji.

Podstawę analizy stanowią współczesne przezwiska mieszkańców Woli Uhruskiej. Część materiałów uzyskano metodą ankiety przeprowadzonej wśród uczniów miejscowej szkoły; 18 przezwisk na podstawie zapisów własnych przekazały D. Łubkowska i U. Dąbrowska, nauczycielki miejscowej szkoły (w pracy wykorzystano 16 przezwisk z tej grupy); część materiału uzyskano na podstawie wywiadu z O. Urbańską (ur. w 1927 r.) oraz T. Szybistą, która pochodzi z Woli Uhruskiej, a obecnie mieszka w Łucku; przezwiska uzyskane od T. Szybistej funkcjonowały wśród miejscowej ludności prawosławnej do roku 1945.

Zebrany materiał pozwala na wydzielenie następujących grup motywacyjnych:

1. Przezwiska utworzone od antroponimów

a) od nazwisk:
Bernadetka 'od nazwiska *Biernacka*[2]',
Cesina 'od nazwiska *Celineczki*[3]',
Dymek 'od nazwiska *Dymecki*[4]',
Fituła być może od nazwiska *Fifowska*[5],
Kura 'od nazwiska *Kuczura*'[6],
Ptaszek powstało od nazwiska *Ptak*[7],
Sacharunio (być może od nazwiska *Sacharuk*[8], mężczyzna mieszkający przed rokiem 1945 w Woli Uhruskiej);

b) od imion:
Jędruszczycha 'żona mężczyzny o wariancie imienia *Jędruch*',
Kasza 'od imienia *Kaśka*',
Kaszalot 'nazywa się *Kaśka*',
Don Kamilo 'ma na imię *Kamil* ',
Koszczych 'od imienia ojca *Kostek*',
Maryn 'brat, który zawsze staje w obronie siostry *Maryny*';

c) od podobieństwa do określonych osób:
Kisyj 'przezwisko otrzymane „w spadku" po bracie';
Patryk 'jest podobny do aktora Patrika Swayze',

---

[2] Nazwisko *Biernacki* odnotowane w *Indeksie urodzonych w parafii Uhrusk pw. św. Jana Chrzciciela diecezja siedlecka 1949–1989* (archiwum parafialne); dalej *Indeks* – przyp. red.
[3] W wykazie nazwisk brak nazwiska *Celineczk(a)*, por. *Indeks* – przyp. red.
[4] Nazwiska *Dymecki* w formie urzędowej brzmi *Demecki* w *Indeksie* – przyp. red.
[5] Nazwisko *Fifowska* wystąpiło dwukrotnie w wykazie por. *Indeks* – przyp. red.
[6] Nazwisko *Kuczura* ma dużą liczbę użytkowników – por. *Indeks* – przyp. red.
[7] W *Wykazie* nazwisko to występuje w latach 80. XX wieku – przyp. red.
[8] W wykazie nazwisk brak nazwiska *Sacharuk*, por. *Indeks* – przyp. red.

Stępień ‘nosi okulary, jak bohater serialu *13 Posterunek*’,
Troll ‘ma uszy podobne do tej postaci filmowej’;
Podobni do bohaterów filmowych: *Batman, Goliat, Kubuś, Niki, Plastuś, Puchatek.*

d) od patronimów:
Panko ‘Anton Pantelejmonowycz’ (nazywany także *Antek Pankowy*);

e) w wyniku skojarzeń z postaciami historycznymi, mitologicznymi itp.:
Lenin ‘ma na imię *Włodzimierz*’,
Macedońska ‘ma na imię *Ola* < *Aleksandra*’,
Wojsko ‘jest wysoki jak Herkules’,

f) od rymowanek zawierających imiona:
Cesiek < rym. *Grzesiek-Cesiek*,
Konewka < rym. *Ewka-konewka*,
Placek < rym. *Jacek-placek*,
Sałata < rym. *Renata-sałata,*
Zegarek < rym. *Marek-zegarek*;

g) z innych powodów:
Kiler ‘tak wabi się jego pies’.

2. Przezwiska, które wskazują na wygląd zewnętrzny i wady fizyczne nosiciela

Armata ‘tęga dziewczyna’,
Baca ‘tęgi mężczyzna’,
Biały ‘blondyn’,
Ciapek ‘nosił za duże buty, którymi człapał’,
Cichy ‘z powodu chorego gardła nie jest w stanie głośno mówić’,
Harachula ‘ma kręcone włosy’; dial. *harachi* ‘loki, kędziory’, *harachatyj* ‘kędzierzawy’,
Kot ‘nosił koszulkę z wizerunkiem zielonego kota’,
Koza [nie podano motywacji, wyjaśnienie uczniów: „bo tak”],
Motylek [nie podano motywacji, wyjaśnienie uczniów: „bo tak”],
Połapucha ‘o słabej, chorowitej kobiecie’ [przed rokiem 1945 mieszkała tu kobieta o tym przezwisku, która miała w rękach tyle siły, że nie mogła donieść jajka z kurnika do domu tak, by go przy tym nie uszkodzić],
Pomidorok ‘mężczyzna o czerwonych policzkach, niskiego wzrostu’,
Ptak [wyjaśnienie uczniów: „bo tak”]
Pytowski ‘ma długie włosy, które związywał z tyłu w ogon – pytę’,
Snajper ‘zezowaty’,

Sokole Oko ‘ma takie oczy’,
Strit ‘zezowaty’,
Szkielet ‘bardzo szczupła dziewczyna’,
Szparaga ‘mężczyzna z chorymi oczyma, dlatego często mruga’,
Tyczka ‘bardzo wysoka dziewczyna’,
Uszaty || ***Wielkie Uszy*** ‘ma duże uszy’.

3. Przezwiska motywowane szczególnymi cechami mówienia ich nosicieli

Babcia Dynamit ‘dziewczyna, która bardzo szybko mówi’,
Kapeczka ‘prosił o *kapeczkę* wódki’,
Kot ‘kiedyś powiedział, że jest kotem’,
Menachi ‘mówił *menachi* zamiast *miska* ’
Koziówka ‘opowiadał o tym, że najlepiej czuje się w lesie, jak *kozioł*’,
Patyczkiem ‘tłumaczył się następująco: *ja niczym nie biłem, tylko patyczkiem*’.

4. Przezwiska motywowane nawykami i upodobaniami

Cacy Emerytka ‘marzy o emeryturze’,
Dunda || ***Duada*** ‘pije dużo mleka’,
Dym ‘uczeń palący papierosy’,
Helena ‘lubi napoje chłodzące firmy „Hellena” ’,
Kisu || ***Kisy*** ‘lubi kiszone ogórki’,
Kot 1. ‘bardzo lubi koty’, 2. ‘łapie myszy’,
Mentos || ***Menta*** ‘lubi *mentosy* – miętowe cukierki’,
Michał Chleba ‘je dużo chleba’,
Surowski ‘lubi surówkę z kapusty’,
Szprota || ***Szprotka*** ‘lubiła szprotki w sosie’.

5. Przezwiska motywowane pewnymi wypadkami losowymi

Parol ‘ktoś wskutek pomyłki nazwał go nie *Patryk*, a *Parol*’,
Ulica Lipska ‘od wypadku, który zdarzył się dziewczynie na ulicy o takiej nazwie’.

6. Przezwiska o niewyjaśnionym pochodzeniu (o utraconej motywacji)

Bemadetka, Caban, Cago, Monte, Procesia, Tijo.

7. Przezwiska rodzinne (przydomki)

Felowe 'synowie, których ojciec ma na imię *Feliks*',
Maryszczyne 'nazwa rodziny, w której matka miała wariant imienia *Marycha*',
Ksawerki 'nazwa rodziny, w której ojciec miał na imię Ksawery',
Paluszki 'nazwa rodziny, której ojciec nie miał palców',
Pawelców 'rodzina, w której ojciec miał na imię Paweł',
Polków 'ojciec miał na imię Leopold, dlatego tak nazywani są jego synowie i ich rodziny',
Safatiws'ki 'pradziadek miał na imię *Josafat*',
Wawryczki 'dziadek tej rodziny miał na imię *Wawrzyniec*'.

8. Przezwiska mieszkańców poszczególnych miejscowości

Cybuchy 'robotnicy, którzy pracowali w hucie „Nadbużanka" i dmuchając, wyrabiali szklane produkty'[9],
Kałakuty 'byli unici, którzy przeszli na katolicyzm',
Mazury 'mieszkańcy wsi Mszanka, którzy nie mówią „czysto" po polsku'.

Analizie poddano ponad 80 indywidualnych przezwisk sklasyfikowanych w sześć grup motywacyjnych oraz 9 przydomków i 3 przezwiska z innych grup. Jest oczywiste, że inne podane przez mieszkańców Woli Uhruskiej przykłady mogą znacznie poszerzyć zarówno przedstawiony wykaz przezwisk, jak i liczbę grup motywacyjnych.

Literatura

Buczko 1998 – H. Buczko, D. Buczko, *Neoficijni ta simejno-rodowi imenuwannia w suczasnij antroponimiji Bojkiwszczyny*, [w:] *Przezwiska i przydomki w językach słowiańskich*, Część I, Rozprawy Slawistyczne 14, Lublin, s. 57–69.

Chrustyk 1996 – H. M. Chrustyk, *Prizwyśka jak wyd usnoji narodnoji tworczosti*, [w:] *Mowa ta styl ukrajinśkoho folkłoru*, Kyjiw, s. 80–84.

Abramowicz, Kosior 1998 – Z. Abramowicz, D. Kosior, *Nieoficjalne nazwy osobowe na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu*, [w:] *Przezwiska i przydomki w językach słowiańskich*, Część I, Rozprawy Slawistyczne 14, Lublin, 11–26.

Warchoł (red.) 1998 – *Przezwiska i przydomki w językach słowiańskich*, część I, Rozprawy Slawistyczne 14, Lublin.

Warchoł (red.) 1999 – *Przezwiska i przydomki w językach słowiańskich*, część II, Rozprawy Slawistyczne 15, Lublin.

[9] Zob. rozdz. M. Dąbrowska, J. Kuśmierczyk, *Kulturotwórcza rola Huty Szkła „Nadbużanka" w gminie Wola Uhruska*, s. 77.

Marek Olejnik
Lublin

Nazwy terenowe gminy Wola Uhruska

Toponyms in Gmina of Wola Uhruska

Celem tej części monografii jest przedstawienie nazewnictwa obiektów terenowych w gminie Wola Uhruska. Materiał został zebrany przez autora w roku 2002.[1]

Opis gwar gminy Wola Uhruska i okolic, zarówno ukraińskich, jak i polskich, znajdujemy w wielu publikacjach dialektologicznych. Gwary te zostały stosunkowo dokładnie przedstawione na poziomie fonetycznym i morfologicznym, mniej zaś uwagi poświęcono zagadnieniom leksykalnym. Dokładną charakterystykę gwar gminy Wola Uhruska, głównie ukraińskich, znajdujemy w pracach W. Kuraszkiewicza [Kuraszkiewicz 1932, Kuraszkiewicz 1985], powstałych w latach 30. XX wieku oraz w publikacjach F. Czyżewskiego, S. Warchoła i M. Łesiowa [Czyżewski, 1986; Czyżewski 1994; Czyżewski, Warchoł 1998; Łesiów 1997]. Z kolei charakterystykę gwar polskich okolic Włodawy (w tym również gminy Wola Uhruska) zawierają prace powstałe na materiale zebranym głównie w latach 70.–80. XX stulecia [Czyżewski 1995, Dejna 1998].[2]

Omawiany obszar był już przedmiotem badań onomastycznych. W latach 1954–1960 na zlecenie Komisji Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych Urzędu Rady Ministrów zgromadzono geograficzne nazwy wła-

[1] Nazwy terenowe możemy podzielić na obiekty suche, tj. pola, łąki, lasy, góry, doliny, drogi, mosty, głazy, pojedyncze drzewa, cmentarze, obiekty mokre zaś to: rzeki, potoki, strumienie, jeziora, stawy, bagna [Górn].

[2] Bibliografię prac o gwarach ukraińskich badanego terenu podano w pracy F. Czyżewskiego *Stan badań nad gwarami ukraińskimi Pobuża,* „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN" XXXVI, 1990, s. 27–49 (zob. też *Bibliografię prac dotyczących gminy Wola Uhruska* w niniejszym tomie, s. 245–254).

sne z obszaru Lubelszczyzny.[3] Analizę części zebranego wówczas materiału zawarł w swojej monografii Michał Łesiów [Łesiów 1972].

Słownik nazw terenowych występujących na obszarze gminy Wola Uhruska

Słownik składa się z dwóch części: polskojęzycznej i ukraińskojęzycznej. Obok zapisu w formie literackiej podany został w wyjątkowych wypadkach (głównie tam, gdzie jest inny akcent niż paroksytoniczny) jej odpowiednik gwarowy. Kolejnym elementem artykułu hasłowego jest informacja o rodzaju obiektu, tj. rzeka, staw, bagno itp.; dalej podaje się, jeśli to możliwe, jej motywację. Ostatnim elementem artykułu hasłowego jest lokalizacja obiektu na terenie gminy, w odniesieniu do następujących wsi: Bytyń, Józefów, Kosyń, Macoszyn Wielki, Majdan Stuleński, Mszanka, Mszanna, Piaski, Potoki, Przymiarki, Siedliszcze, Stanisławów, Stulno, Wola Uhruska, Uhrusk, Zbereże.[4]

I. Słownik nazw terenowych utrwalonych w polskojęzycznych wypowiedziach mieszkańców gminy Wola Uhruska

Antoniuków – pole; nazwa pochodzi od właściciela pola noszącego nazwisko *Antoniuk*[5]; pole znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Babia Góra – góra kredowa znajdująca się w południowo-zachodniej części wsi Siedliszcze (zob. fot. 80).

Bagno – las, dawn. były to tereny podmokłe; nazwa powstała od rzeczownika pospolitego *bagno*; las położony na zachód od wsi Macoszyn Duży; por. **Bahno** II.

Bagno zob. **Baranie Bagno, Małe Bagno, Ruskie Bagno.**

---

[3] Eksplorację terenową prowadzili pracownicy Katedry Języka Polskiego UMCS (Stefan Warchoł i Michał Łesiów) pod kierunkiem Leona Kaczmarka.

[4] Materiał został zebrany w 2003 r. od następujących informatorów: Bogumiła Leszczyńska (Bytyń), Józef Niewiadomski (Józefów), Henryk Dziedzicki, Kazimierz Polak (Kosyń), Mikołaj Chomik (Macoszyn Wielki), Adolf i Teresa Pruszkowscy (Majdan Stuleński), Jan Skrochocki, Kazimierz Polak (Mszanka), Tadeusz Mojski (Mszanna), Kazimierz Gibaszek (Potoki), Stefania Szachałaj (Przymiarki), Stanisław Pręciuk (Siedliszcze), Stanisław Szwalikowski, Zofia i Franciszek Jaglewiczowie (Stulno), Aleksandra Urbańska, Franciszek Grad (Wola Uhruska), Wiktoria Barszczewska (Uhrusk), Genowefa i Włodzimierz Dolińscy, Mikołaj Kiryczuk (Zbereże).

[5] Nazwisko *Antoniuk* powszechne na badanym terenie.

Baniakowy Kąt – las sosnowy; znajduje się na północ od wsi Zbereże.

Bankowe – pastwisko, dawn. własność hrabiego nadana chłopom; położone na wschód od wsi Stulno.

Baraki – pole; w okresie II wojny światowej znajdowały się tutaj niemieckie baraki; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Baranie Bagno – las, dawniej torfowisko; znajduje się na zachód od wsi Macoszyn Duży; por. **Baranie Bahno** II.

Baranowe – pole należące do osoby noszącej nazwisko *Baran*[6]; znajduje się w południowej części wsi Siedliszcze.

Barszczewskich – pole i zabudowa będące własnością rodziny *Barszczewskich*[7]; obiekt położony w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Błota – łąka, dawn. bagna, w przeszłości wydobywano tutaj torf; znajduje się na północ od wsi Bytyń;

Błoto – doły, mokradła; teren położony w północnej części wsi Zbereże.

Błota zob. **Lenine Błota.**

Błoto zob. **Wielkie Błoto.**

Bocian zob. **Pod Bocianem.**

Bojkowe – pole; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.[8]

Borek – las; nazwa wywodzi się od rzeczownika *borek* zdr. od *bór* 'las gęsty rosnący na gruntach piaszczystych złożony z brzóz i sosen'; znajduje się na zachód od wsi Mszanka.

Bortnika Jama – oczko wodne; nazwa nawiązuje do tragicznego wydarzenia związanego z utonięciem osoby noszącej nazwisko *Bortnik*[9]; znajduje się w południowej części wsi Siedliszcze.

Bortników – pole; nazwa terenowa wiąże się nazwiskiem *Bortnik*; pole znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Bosuwniak zob. **Pole Bosuwniakowe.**

Bór – las, młody las, dawn. pole; znajduje się na północ od wsi Stulno.

Bród zob. **Za Brodem.**

Brudeniec – jezioro; wieś Stulno.

Brudno – jezioro; wieś Zbereże.

---

[6] Nazwisko znane na badanym terenie, por. *Indeks*.

[7] Nazwa dzierżawcza powstała od powszechnego na badanym terenie nazwiska *Barszczewski*, por. *Indeks.*

[8] Mikrotoponim pochodzi od nazwy *Bojko*, brak wymienionego nazwiska w spisie mieszkańców badanego terenu, por. *Indeks.*

[9] Nazwisko znane na badanym terenie, por. *Indeks.*

Bryczka – łąka; nazwa nawiązuje do wątków legendy [?]; łąka znajduje się w północnej części wsi Bytyń.

Brzozowiec – łąka; nazwa wywodzi się od rzeczownika: *brzoza* : „kiedyś rosły brzozy"; łąka położona we wschodniej części wsi Siedliszcze.

Bukowski Las – las; nazwa powstała od rzeczownika *buk;* znajduje się w zachodniej części wsi Macoszyn Duży.

Bug zob. **Dróżka do Buga; Pod Bugiem; Stary Bug.**

Bużek – dopływ Bugu; rzeczka płynie po wschodniej stronie wsi Uhrusk.

Bużek zob. **Duży Bużek; Mały Bużek; Za Bużkiem.**

Bystrak zob. **Za Bystrakiem.**

Bytyńskie Łąki, l. mn. – łąka; zestawienie składające się z przymiotnika utworzonego od nazwy wsi *Bytyń i* rzeczownika pospolitego *łąka;* obiekt znajduje się na północ od wsi Wola Uhruska.

Cegielnia – 1. plac; miejsce po byłej cegielni; wymieniony plac znajduje się w południowej część wsi Potoki; 2. – plac; teren po cegielni; w południowej części wsi Kosyń.

Chłopski Las – las; zestawienie składające się z przymiotnika *chłopski* i rzeczownika pospolitego *las*; położony w północnej części wsi Uhrusk.

Chłopski zob. **Lasy Chłopskie.**

Chwyciów – pole; nazwa powstała od nazwiska właściciela *Chwyć*[10]; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Cmentarz zob. **Za Cmentarzem.**

Czerwieniec – łąka; nazwa pochodzi od kolorystyki szaty roślinnej; por. rzeczownik *czerwień*; położona na wschód od wsi Bytyń.

Daleka – łąka; nazwa równa przymiotnikowi *daleki* 'będący w znacznym oddaleniu', znajduje się na wschód od wsi Siedliszcze.

Dawidkowe – pole; nazwa pochodzi od imienia zdrob. *Dawidek*, to zaś od *Dawid;* położone w południowej części wsi Siedliszcze.

Dąbrowskich Numer – pole; zestawienie składające się z formy dzierżawczej powstałej od nazwiska *Dąbrowski*[11] i rzeczownika *numer* w znaczeniu: 'działka'; pole położone w południowej części wsi Siedliszcze.

Dąbrówki l. mn. – las; nazwa utworzona od rzecz. pospolitego *dąbrówka* 'tutaj: las mieszany sosnowy i olchowy', położony w okolicy wsi Mszanka.

---

[10] Nazwisko *Chwyć* ma dużą frekwencję na badanym terenie, por. *Indeks.*

[11] W spisie mieszkańców gminy nazwisko *Dąbrowski o* dużej frekwencji.

Dębina – pole; nazwa powstała od rzeczownika *dębina* ‘miejsce, gdzie rosną dęby’, tutaj w znaczeniu: ‘pole po wykarczowanym lesie, gdzie dawn. rosły dęby’; pole położone na wschód od wsi Bytyń.

Ditietko – łąka; nazwa wywodzi się od rzeczownika *ditietko* ‘dzieciątko’; wedle wypowiedzi informatorów nawiązuje do legendy [?]; występuje na północny wschód od wsi Bytyń.

Dróżka do Buga – droga; zestawienie składające się z rzeczownika *dróżka* i wyrażenia przyimkowego określającego kierunek, tutaj: ‘prowadząca *do Bugu*’; droga usytuowana we wschodniej część wsi Wola Uhruska.

Druga Linia – droga; zestawienie składające się z liczebnika *drugi* i rzeczownika *linia* ‘prosto wycięta droga w lesie’; znajduje się w okolicy wsi Mszanna**.**

Dryny l. mn. – pole, dawn. las; nazwa wywodzi się od rzeczownika *dryn* ukr. ‘pałka, kij’, może od pol. *dren*: ‘obszar zdrenowany’, a więc wcześniej ‘podmokły’; pole w północno-wschodniej części wsi Potoki.

Dubij zob. **Jamy Dubija**.

Duża Parośla – las; zestawienie złożone z przymiotnika *duży* i rzeczownika: ukr. (gwar.) *p'arosla* ‘młoda sosna’, ‘o drzewie: odrośl, pędy’, las znajdujący się w zachodniej części wsi Bytyń.

Duży Bużek – rzeka; zestawienie utworzone z przymiotnika *duży* i nazwy własnej *Bużek* ‘dopływ Bugu’, przepływa po stronie wschodniej wsi Siedliszcze.

Dworski Las – las; zestawienie składające się z przymiotnika *dworski* ‘pański, należący do *dworu*, *pana*’ i rzeczownika *las*; położony w północnej części wsi Uhrusk.

Dworskie Pola, l. mn. – 1. pole; znajduje się w północnej części wsi Uhrusk; 2. dawn. *Dworskie Pola*, zestawienie składające się z przymiotnika *dworski* ‘pole należące do *dworu*, tj. dziedzica, *pana*’; i rzeczownika *pole*; na południowym wschodzie wsi Siedliszcze; **zob. Pegeerowskie Pola.**

Dwór zob. **Za Dworem.**

Działki l. mn. – pola i łąki; nazwa pochodzi od rzeczownika *działka,* może zdrobn. od dawn. *dział* ‘część wydzielonej sukcesji, spadek’; położone w północnej części wsi Stulno.

Gajtkowski zob. **Po Gajtkowskich**.

Garb zob. **Łysy Garb**.

Giejsów – pole; nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwy osobowej *Giejs;* znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Gieryczuków – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Gieryczuk*[12]; znajduje się w południowej części wsi Siedliszcze.

[12] W *Wykazie mieszkańców parafii Uhrusk* znane jest tylko nazwisko *Gieraczuk. Indeks.*

Glinianki l. mn. – 1. pastwisko; dawn. wydobywano na tym miejscu glinę, położone w północnej części wsi Macoszyn Duży; 2. pole, dawn. w pobliżu tego miejsca kopano glinę; znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Gołowizna (pierwotnie *Zabrodzi*e) – łąka; znajduje się w północnej części wsi Mszanka.

Gościniec – droga do Włodawy; nazwa pochodzi od rzeczownika *gościniec* 'niebrukowana droga od wsi do wsi'; znajduje się na zachód od wsi Macoszyn Duży.

Góra Hrebyniowa – góra; zestawienie składające się z rzeczownika *góra* i formy dzierżawczej utworzonej od nazwy osobowej *Hrebyń*; znajduje się w północnej części wsi Stulno; por. Grybniowa Góra.

Góra zob. **Babia Góra**; **Lisia Góra**; **Za Górą**.

Granica – rów, dawn. oddzielający łąki wiejskie od dworskich; nazwa powstała od rzeczownika *granica* 'pas oddzielający pola, łąki w obrębie tej samej wsi'; znajduje się w południowo-wschodniej części wsi Siedliszcze.

Grąd zob. **Wysoki Grąd**.

Grebla – droga (usypana); nazwa powstała od rzeczownika gwar. *grebla* (ukr. *hrebla*) 'nasyp z ziemi i gałęzi na trzęsawiskach' wsi Mszanna.

Grunt zob. **Szachałajów Grunt**.

Gródź – łąka; znajduje się na północ od wsi Mszanka.

Grybniowa Góra – wzgórze; zestawienie z pierwszym członem dzierżawczym od nazwy osobowej *Grybeń* i z drugim członem topograficznym (rzeczownik); znajduje się we wschodniej części wsi Kosyń; por. **Góra Hrebyniowa**.

Hektary l. mn. – 1. pole; nazwa powstała od rzeczownika *hektar*, zwykle w l. mn. *hekary*; znajduje się w południowej części wsi Majdan Stulencki. 2. łąka; „kiedyś dzielono ziemię i sprzedawano po 1 ha"; znajduje się na wschodzie wsi Siedliszcze.

Hodunów – pole; nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwy osobowej *Hodun*; znajduje się w południowej części wsi Siedliszcze.

Hrebyń zob. **Góra Hrebyniowa**.

Jama na Olichwirowym – oczko wodne; nazwa topograficzna od nazwiska właściciela gruntu – *Olichwir*; znajduje się w południowej części wsi Siedliszcze.

Jama zob. **Bortnika Jama.**

Jamy Dubija – oczko wodne; nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwiska właściciela gruntu *Dubij;* położone w południowej części wsi Siedliszcze.

Jamy zob. **Szwedzkie Jamy.**

Janówka – łąka; nazwa dzierżawcza powstała od imienia *Jan;* znajduje się w zachodniej części wsi Majdan Stulencki.

Jawne zob. **Pod Jawnym.**

Jeziórki l. mn. – torfowiska, dawn. były tutaj dwa jeziora torfowe; nazwa topograficzna powstała od gwarowego rzeczownika *jeziórko* 'jeziorko'; znajduje się we wschodniej części wsi Józefów.

Kacap – bagno; nazwa powstała od rzeczownika *kacap* 'pejoratywne określenie Rosjanina'; znajduje się w centrum wsi Stulno; zob. **Na Kacapie.**

Karczunek – las i pole; położone w południowej części wsi Potoki.

Kąpielisko – plaża „nad Starym Bugiem"; znajduje się na wschód od wsi Wola Uhruska.

Kąt zob. **Baniakowy Kąt; Olichwirski Kąt; Przymiarski Kąt.**

Kąty l. mn. – łąka; nazwa pochodzi od rzeczownika *kąty*, określenie ze względu na kształt łąki utworzonej przez koryto Bugu; znajduje się we wschodniej części wsi Siedliszcze.

Klin – pole, powierzchnia 1,5 ha, ziemia znajduje się między lasami w kształcie klina; położone na południe od wsi Mszanka.

Kniaźne – 1. pole (przed drogą); nazwa powstała od nazwiska właściciela *Kniaź;* znajduje się na wschód od wsi Józefów; 2. pole; nazwa powstała od rzeczownika *kniaź;* dawn. ziemia kniazia (?); położone na północ od wsi Bytyń.

Kolej zob. **Za Koleją.**

Kolonia Latuszyńskich – pole; od nazwiska Latuszyński; znajduje się w południowej części wsi Siedliszcze.

Koperwasowe – pole; nazwa powstała od nazwiska *Koperwas*; znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Kosyń zob. **Na Kosyń.**

Kosyńskie – pole; nazwa powstała od formy wsi *Kosyń*; uprawiane przez mieszkańców Kosynia; położone w północnej części wsi Józefów.

Kowalicha – łąka; nazwa powstała od nazwiska właścicielki będącej żoną *Kowala;* znajduje się na wschód od wsi Siedliszcze i zarazem graniczy z rzeką Bug.

Kozioł – pole; nazwa powstała od rzeczownika *kozioł;* znajduje się za torami we wsi Uhrusk.

Kruków – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Kruk*; znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Kryniczki l. mn. – pastwisko; nazwa wywodzi się od rzeczownika *kryniczka* 'źródełko', ukr. *krynycia* 'studnia', znajdowały się tutaj źródła; wieś Macoszyn Duży.

Krysa zob. **Krysowe w Starej Wsi.**

Krysowe w Starej Wsi – pole, w zachodniej części wsi, n. dzierżawcza pochodząca od nazwiska *Krysa*, wieś Siedliszcze.

Krysów – pole, w południowej części wsi, nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwiska *Krysa*, wieś Siedliszcze.

Księżowskie – pole; ziemia będąca własnością parafii zarządzana przez *księdza;* znajduje się we wschodniej części wsi Uhrusk**.**

Kuponicha – las, położony w południowej części wsi Kosyń.

Kuronyste – pole; znajduje się u podnóża wzniesienia na południe od wsi Kosyń.

Kuryna (*Kuryn*ˈ*a*) – por. **Za Bużkiem**.

Las Niemirycza – las; nazwa utworzona od nazwiska *Niemirycz*, dawnego dziedzica Woli Uhruskiej[13]; znajduje się w południowej części wsi Wola Uhruska.

Las Państwowy – las; znajduje się na południe od wsi Kosyń.

Las Uruwiecki – las, nazwa zapewne od formy *Uhruwieck*[14]; znajduje się na wschód od wsi Potoki.

Las zob**. Bukowski Las; Chłopski Las; Dworski Las; Mały Las; Mszański Las; Państwowy Las; Uhrowiecki Las; Wielki Las.**

Laski l. mn. – las i pole; nazwa utworzona od rzeczownika *lasek*; znajduje się na północ od wsi Mszanka.

Lasy Chłopskie l. mn. – las; zestawienie, w którym przymiotnik *chłopski* 'należący do chłopa' wskazuje na rodzaj własności, tj. prywatnej; znajduje się w zachodniej części wsi Wola Uhruska; por. **Chłopski Las**.

Latuszyński zob. **Kolonia Latuszyńskich**

Lenine Błota – łąka podmokła, żerowały tu jelenie; nazwa powstała zapewne od formy gwarowej *leleń*; wieś Kosyń.

Leszczyna – pastwisko; podmokłe tereny; nazwa powstała od rzeczownika *leszczyna;* znajduje się na południowy zachód od wsi Macoszyn Duży.

---

[13] W roku 1881 majątek Uhrusk objął Mieczysław Niemirycz, zob. rozdz. W. Bondyra, *Zarys dziejów Uhruska…*, s. 17.

[14] Przymiotnik *urowiecki* jest określeniem utworzonym od jednej z wcześniejszych nazw Uhruska, por. *Huhrusk*, *Huhrowsko*. Jak stwierdza W. Bondyra, ruski bojar Olechno od nazwy wsi przybrał nazwisko *Uhrowiecki* (s. 15), fonetyczne przekształcenie *Uruwiecki.*

Leszczyny (*Liszczyny***)** – pole, miejsce porośnięte krzakami; znajduje się w południowo-zachodniej części wsi Uhrusk.

Linia zob. **Druga Linia.**

Lisia Góra – 1. las, będący siedliskiem lisów; znajduje się na północ od wsi Stulno; 2. góra, gnieżdżą się tam lisy; znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze (zob. fot. 79).

Łaz zob. **Mały Łaz**.

Łąka Pańska – łąka; *pański* 'należący do pana, dziedzica'; znajduje się na wschodzie wsi Uhrusk i zarazem nad rzeką Bug.

Łąki do Uhruska Należące l. mn. – łąka; położone na południe od wsi Wola Uhruska.

Łąki zob. **Bytyńskie Łąki**.

Łoza – nieużytek; krzaki, zarośla, wierzby; nazwa wywodzi się od rzeczownika *łoza* '*salix triandra*, krzak nad rzekami i strumieniami rosnący'; wieś Kosyń; zob. **Pod Łozą**; **Słona Łoza**; **Za Łozą**.

Łuczka – łąka; teren porośnięty krzakami; nazwa wywodzi się od ukr. *łuh,* zdr. *łuż*ʲ*ok* ; znajduje się na wschód od wsi Bytyń.

Łyczne – pastwisko; znajduje się na południe od wsi Zbereże; por. **Lyczne** II.

Łysy Garb – pagórek; teren, na którym rośnie las sosnowy; zestawienie: przymiotnik *łysy* 'jasny, o wierzchołku jaśniejącym w słońcu, nieporosłym drzewami' i rzeczownik *garb* 'pagórek'; wieś Zbereże; por. **Lysy Horb** II.

Macoszyńskie – pole; ziemia będąca własnością rolników z Macoszyna; znajduje się na wschód od wsi Stulno.

Majdan zob. **Na Majdan**.

Mała Parośla – las; teren, na którym rośnie sosna samosiejka; nazwa powstała od ukr. rzeczownika *parosla* 'krzaki, teren porośnięty'; znajduje się na północny zachód od wsi Bytyń.

Małe Bagno – bagno; położone na północ od wsi Stulno.

Małoziemne – pole; znajduje się w zachodniej części wsi Uhrusk.

Mały Bużek – rzeka; na wschód od wsi Siedliszcze (zob. fot. 81).

Mały Las – las; znajduje się w południowej części wsi Mszanka.

Mały Łaz – las; *łaz* 'przejście dla zwierząt w gęstym lesie'; wieś Mszanka.

Margiel – nieużytek, wyrobisko kredy w hucie szkła; wieś Józefów.

Mazurek zob. **Po Mazurkach.**

Międzybużki – łąka; leży między dwoma Bużkami, dopływami Bugu; wieś Siedliszcze (zob. fot. 82).

Mikulskie – 1. łąka; nazwa pochodząca od nazwiska właściciela *Mikulski*; znajduje się za torami, w zach. części wsi Siedliszcze; 2. pole; nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwiska właściciela *Mikulski*; znajduje się za torami, w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Milanciowe – pole; w południowej części wsi; nazwa pochodząca od imienia *Emil* zdrob. *Milancio*[15]; wieś Siedliszcze.

Mogiłki l. mn. – cmentarz; nazwa nawiązuje do rzeczownika ukr. *mohyłky* 'cmentarz'; wieś Bytyń.

Mostek zob. **Za Mostkiem.**

Mszanka zob. **Na Mszankę.**

Mszanna zob. **Na Mszannę**.

Mszański Las – las; około 100 ha; północno-zachodnia część wsi Mszanka.

Muchowe – pole; nazwa dzierżawcza pochodząca od nazwiska *Mucha*; na północ od wsi Siedliszcze.

Na Kacapie – dolina; *kacap* 'pejoratywne określenie Rosjanina'; w centrum wsi Stulno.

Na Kosyń – droga; trakt prowadzący do Kosynia; wieś Józefów.

Na Majdan – droga; trakt prowadzący do miejscowości Majdan Stuleński; nazwa topograficzna; wieś Józefów.

Na Mszankę – droga; trakt prowadzący do Mszanki; wieś Józefów.

Na Mszannę – droga; trakt w kierunku Mszanny; wieś Józefów.

Na Potoki – droga; usytuowana na południe od wsi Wola Uhruska w kierunku miejscowości Potoki; wieś Wola Uhruska.

Na Spławki – zarośla; nazwa niejasna; wschodnia część wsi Wola Uhruska.

Na Uhrusk – droga; znajdująca się na południe od wsi Wola Uhruska w kierunku miejscowości Uhrusk; wieś Wola Uhruska.

Na Wolę – droga; prowadząca do Woli Uhruskiej; wieś Józefów.

Naddatki – pole; ziemia nadzielona (nadana) przez pana chłopom; południowy wschód wsi Macoszyn Duży.

Niemirycz zob. **Las Niemirycza.**

[15] Ten typ zdrobnień ma stosunkowo dużą frekwencję, zob. uwagi H. Arkuszyna o imionach z formantem *-cio*: *Michcio*, *Pawcio* mieszkańców gminy Wola Uhruska (s. 188).

Niwka – las i pole; nazwa pochodzi od rzeczownika zdrob. *niwka* < *niwa* ‘pole’; wschodnia część wsi Mszanka.

Niwki l. mn. – pole; znajduje się we wschodniej części wsi Kosyń.

Nowinki l. mn. – dolina; kawałki pól; nazwa nawiązuje do rzeczownika *nowina* ‘pole po wykarczowanym lesie; tutaj: zdrob. *nowinka;* znajduje się w zachodniej części wsi Macoszyn Duży; por. **Nowynki** II.

Numer Tacin – pole; nazwa pochodząca od nazwiska *Tacin*; wieś Siedliszcze.

Numer Trociuków – pole; nazwa nawiązuje do właściciela o nazwisku *Trociuk*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Numer Wolskich – pole z zabudowaniami; nazwa pochodzi od nazwiska *Wolski*; w południowej części wsi Siedliszcze.

Numer zob. **Dąbrowskich Numer**.

Obłonie – łąka; nazwa pochodząca od rzeczownika *błonie* ‘rozległa równina porośnięta trawą’; za rzeką Uherką na południowy wschód wsi Siedliszcze.

Obłyniec – łąki; nazwa pochodzi prawdopodobnie od rzeczownika *błonie*; południowo-wschodnia część wsi, przy Ujściu; wieś Siedliszcze.

Ochodża – bagno, łąka; etymologia nazwy wskazuje na teren bagnisty, *ochodża* ‘miejsce, które należy obejść’; północna część wsi Stulno.

Oczeret (*Uczeret*) – wzgórze, pole uprawne; nazwa nawiązuje do ukr. rzeczownika *oczeret* ‘trzcina’; wieś Kosyń.

Ogólnik – pastwisko ogólne, inaczej *wygon*; nazwa pochodzi od rzecz. *okólnik*[16] ‘ogrodzone pastwisko’; w południowej części wsi Macoszyn Duży.

Ogrody – działki warzywne; zachodnia część wsi Macoszyn Duży; por. **Horoda** II.

Olejarzowe – pole; ziemia *po Olejarzu*, nazwa pochodzi od nazwiska *Olejarz;* na północ od wsi Siedliszcze.

Olichwirów – pole; nazwa pochodząca od nazwy osobowej *Olichwir* (< *Olichwier*) właściciela gruntu; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Olichwirski Kąt – łąka; nazwa pochodząca od nazwiska *Olichwir* (< *Olichwier*); znajduje się we wschodniej części wsi Siedliszcze; zob. **Przerwaniec**.

Olszyna – zarośla, na tym obszarze rośnie lasek olchowy; nazwa nawiązuje do rzeczownika *olszyna* ‘las olchowy’; znajduje się w zachodniej części wsi Uhrusk.

Onufry zob. **Onyprij.**

Onyprij zob. **Po Onyprijach.**

[16] W pozycji interwokalicznej spółgłoska *k* uległa udźwięcznieniu.

Opalin zob. **Pod Opalinem.**

Pańska zob. **Łąka Pańska**.

Pańskie – łąka; nazwa nawiązuje do przymiotnika określającego własność: *pański* od *pan* 'dziedzic, właściciel', *wcześniej ziemie pana*; znajduje się na wschód od wsi Siedliszcze.

Pańskie zob. **Pod Pańskim**.

Państwowy Las – las; nazwa nawiązuje do przymiotnika *państwowy*, będący własnością państwa', tj. nie prywatny, niebędący własnością chłopów; znajduje się w zachodniej część wsi Stulno.

Państwowy zob. **Las Państwowy**.

Parośla zob. **Duża Parośla**; **Mała Parośla**.

Pasikowszczyzna – las; dawniej było to pole o powierzchni 10 ha, właścicielem był *Pasikowski*; wieś Józefów.

Pastwiska – pastwisko; zachodnia część wsi Kosyń.

Pastwiska Stoleńskie – pastwisko; południowa część wsi Zbereże.

Pawlocykowe – pole; nazwa pochodzi od imienia *Paweł*, ukr. *Pawło*, zdrob. *Pawlocyk*, właściciela gruntu; znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Pawlukowe – 1. łąka; na wschód od wsi Siedliszcze; 2. pole; mikrotoponim pochodzi od od nazwy osobowej *Pawluk,* właściciela gruntu; na wschód od wsi Siedliszcze.

Pegeerowskie Pola – pole; nazwa nawiązuje do przymiotnika *pegeerowski* (*PGR*), daw. *Dworskie Pola*; na południowy wschód od wsi Siedliszcze; zob. **Dworskie Pola**.

Perekop – droga; nazwa powstała od rzeczownika *perekop* 'przekop', *wykopana w korycie starego Bużyska*; znajduje się na wschód od wsi Siedliszcze; por. **Przed Perekopem**, **Za Perekopem**.

Pierwszak – las; pierwszy (w kolejności) las, gdy wjeżdża się do wsi od strony północnej; wieś Stulno.

Pięciowłóki – pole, łąka, las; ziemia sprzedana przez dziedzica o powierzchni *pięciu włók*, przyłączone do Józefowa w roku 1964; wieś Józefów.

Piszczowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Piszcz*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Po Gajtkowskich – pole; nazwa pochodzi od nazwiska właścicieli, tj. *Gajtkowskich*; wieś Siedliszcze.

Po Mazurkach – pole; nazwa gruntu należącego do rodziny *Mazurków*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Po Onyprijach – pole; będące własnością rodziny *Onyprijów* (imię *Onyprij* < *Onufry*); w zach. części wsi Siedliszcze.

Po Stebelskim – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Stebelski,* właściciela gruntu; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Pod Bocianem – pole, krzaki, łąki; w okolicy znajdowało się *gniazdo bocianie*; wieś Mszanka.

Pod Bugiem – łąka; na wschodzie wsi, *od drogi w stronę Bugu*; wieś Siedliszcze.

Pod Jawnym – łąka; na południowy wschód od wsi, położone w pobliżu osady Jawne; wieś Siedliszcze.

Pod Łozą – 1. bagno; nazwa nawiązuje do rzeczownika *łoza* '*salix triandra*'; południowa część wsi Mszanka; 2. *Pud Łozo* pole; północna część wsi Kosyń.

Pod Opalinem – łąka; we wschodniej części wsi Opalin, obecnie Wiśniewo, znajduje się po drugiej stronie Bugu, wieś Siedliszcze.

Pod Pańskim – łąka (część łąki); na wschód od wsi, graniczy z gruntem noszącym nazwę *Pańskie*, tj. należące do *pana*, dziedzica; wieś Siedliszcze.

Pod Sosnowcem – łąka położona pod lasem sosnowym; nazwa nawiązuje do rzeczownika *sosnowiec* 'las sosnowy'; na wschód od wsi Siedliszcze.

Podgóra – pastwisko; na wschód od wsi w pobliżu rzeki Uherki, u podnóża góry; wieś Siedliszcze.

Podkowa – łąka; w kształcie podkowy, *dzisiaj busz rośnie*; wieś Kosyń.

Pokłos – rów i krzaki; nazwa pochodzi od rzeczownika *pokłos* '?'; wieś Kosyń; zob. **Za Pokłosem**.

Pola zob. **Dworskie Pola**, **Pegeerowskie Pola**, **Woleńskie Pola**.

Pole Bosuwniakowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Bosuwniak*; w północnej części wsi Siedliszcze.

Polichowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Policha* < *Poliszuk*, właściciela gruntu; znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Popówka – pole należące do *popa* 'księdza prawosławnego, greckokatolickiego'; położone: 1. we wschodniej części wsi Uhrusk; 2. na południe od wsi Zbereże.

Potoki zob. **Na Potoki**; **Za Potokamy**.

Potyszcza – pola, grunty orne; teren podmokły, wilgotny (*pocić* ?); na południe od wsi Siedliszcze.

Pólki l. mn. – pole; największy areał pola we wsi; znajduje się we wschodniej części wsi Macoszyn Duży.

Pólko – pole; grunt orny w lesie *Werhliś*, rodzaj polany; wieś Józefów.

Przed Perekopem – łąka; położona przed drogą *Perekop*; na wschód od wsi Siedliszcze; por. **Perekop**.

Przerwa zob. **Za Przerwą**.

Przekory – pole; znajduje się na zachód od wsi Potoki, wieś Wola Uhruska.

Przymiarski Kąt – łąka; należy do rolników z Przymiarek; wschodnia część wsi Siedliszcze.

Przerwaniec – pole; ziemia ta została oderwana (*przerwana*) przez koryto Bugu; znajduje się po wschodniej stronie rzeki; wieś Siedliszcze; zob. **Olichwirski Kąt**.

Pustromie, – pole; nazwa niejasna; położone w zachodniej części wsi Uhrusk.

Rękawiec – łąka, nazwa nawiązuje ze wzgledu na kształt do rzeczownika *rękaw*; znajduje się na wschód od wsi Bytyń; por. **Rukaweć** II.

Romaniuków – pole; nazwa pochodzi od nazwiska właściciela gruntu – *Romaniuka*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Rosochy – łąka; nazwa nawiązuje do rzeczownika *rozsocha* 'gałąź, na dwie odnogi rozrosła', *rosły tam drzewa–rosochy*; na wschód od wsi Bytyń.

Rowek – rów, połączony z rzeką Tarasinką; wieś Józefów.

Rowek zob. **W Rowku.**

Rowki – pastwisko (część); miejsce na pastwisku, gdzie pojono bydło; wieś Macoszyn Duży; por. **Rowci** II.

Rów – rów; leży na granicy ze Stanisławowem; Potoki; zob. **Za Rowem.**

Ruskie Bagno – 1. krzaki, pola bagniste; właścicielami gruntu byli *Ruskie*[17] 'ludność prawosławna (greckokatolicka)'; wieś Józefów; 2. las, dawn. bagno; rosła tutaj roślina o nazwie *bagno*; właścicielami ziemi byli *Ruskie*; na północ od wsi Mszanka.

Rybaczukowe – pole; nazwa pochodząca od nazwiska *Rybaczuk*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Rymarzowe – pole; mikrotoponim pochodzący od nazwy osobowej *Rymarz* bądź od rzeczownika określającego zawód *rymarz*; w południowo-zachodniej części wsi (Przymiarki); wieś Siedliszcze.

Rzadycz – pole; nazwa nawiązuje do przymiotnika *rzadki*, określa jakość ziemi uprawnej: *słabo się rodziło, rzadkie zboże*; znajduje się na południe od wsi Mszanka.

[17] Ludność ukraińska i prawosławna zamieszkiwała w okresie międzywojennym głównie północną część badanego obszaru (Majdan Stuleński, Stulno, Macoszyn Wielki, Kosyń, Miejscowniki, Zbereże), na południu zaś w Przymiarkach i Siedliszczu, nieznaczny odsetek był też w Uhrusku i Woli Uhruskiej [por. S. Kozłowski (red.) 2002, rys. 8, s. 261].

Samarukowe – pole; nazwa pochodząca od nazwiska właściciela gruntu *Samaruk*; w północno-zachodniej części wsi Siedliszcze.

Sedczuków – pole; nazwa powstała od nazwiska *Sedczuk*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Serwitut – 1. las; własność państwowa, dawn. chłopska wspólnota, nadana jako *serwitut*; na zachód od wsi Macoszyn Duży; 2. las; w zachodniej części wsi Zbereże; 3. las; północna część wsi Stulno; 4. las; na południe od wsi Kosyń.

Siedliszki – las, na wschód od wsi Kosyń.

Sieniawszczyzna – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Sieniawski*; położone w zachodniej części wsi Uhrusk.

Sienkiewiczowe – pole; nazwa pochodząca od nazwiska *Sienkiewicz*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Sienkiewiczowskie – pole; nazwa powstała od nazwiska *Sienkiewicz*; wieś Przymiarki.

Słona Łoza – łąka wraz z nieużytkami; mikrotoponim w formie zestawienia: przymiotnik *słona* i rzeczownik *łoza*, w okolicy rośnie trawa o kwaśnym smaku, *łoza* '*salix triandra*'; południowa część wsi Uhrusk.

Smykawka – pole; nazwa może nawiązywać do słowa *smykać* 'wysmykiwać, np. włókna z kądzieli, także siano ze stogu, z zapola', *smykawka, smykacz* 'to czym się smyka, rodzaj zakrzywionego kija' (może ze względu na kształt pola); nazwa niejasna; w okolicy jeziora Płotyczów, zachodnia część wsi Zbereże; por. **Smykałka** II.

Sobkowe – pole; nazwa pochodząca od nazwiska *Sobko*; w południowej części wsi Siedliszcze.

Sochowe – pole; nazwa powstała od nazwiska *Socha*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Soprunów – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Soprun*; w południowej części wsi Siedliszcze.

Sosnowiec zob. **Pod Sosnowcem.**

Sosoniukowe – pole; nazwa pochodząca od nazwiska *Sosoniuk* < *Sozoniuk*; w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Spławek zob. **Na Spławki.**

Spodniewskich – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Spodniewski*; w południowej części wsi, Siedliszcze.

Stary Bug – odnoga Bugu, stare koryto; na wschód od wsi Wola Uhruska.

Stebelski zob. **Po Stebelskim.**

Stepaniukowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Stepaniuk*; w południowej części wsi Siedliszcze.

Stępowe – łąka; położona na wschód od wsi Bytyń.

Stoleńskie zob. **Pastwiska Stoleńskie.**

Stuleńskie zob. **Stoleńskie.**

Suche – bagno; nazwa nawiązuje do przymiotnika *suchy* 'wyschnięty, pozbawiony wody'; obecnie jest to zarośnięte bagno, dawn. kopano tu torf; znajduje się w północnej części wsi Zbereże; por. **Suchoje** II.

Szachałajów Grunt – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Szachałaj,* właściciela gruntu; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Szałasy – pole, tereny bagniste; nazwa niejasna, podstawą nazwy może być rzeczownik *szałas* 'tymczasowe schronienie różnego kształtu, uplecione z gałęzi, chrustu, liści, trawy'; pole położone na zachód od wsi Macoszyn Duży.

Szerokie – łąka, nazwa pochodzi od kształtu obiektu; znajduje się na południe od wsi Uhrusk.

Sześciomorgi – pole; ziemia o powierzchni 6 mórg, zakupiona od Żyda, właściciela huty[18]; znajduje się na południe od wsi Józefów.

Szkoła zob. **Za Szkołą.**

Szubienica[19] – pole; wieszano tam skazańców; położone w północno-zachodniej części wsi Siedliszcze.

Szwedzkie Jamy – wgłębienia terenowe; pozostały po przemarszu wojsk szwedzkich; na wschód od wsi Józefów.

Tacin zob. **Numer Tacin**.

Tarandiuków – pole; nazwa pochodzi od antroponimu *Tarandiuk*; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Tkaczukowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska właściciela gruntu *Tkaczuk*; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Tor – miejsce, gdzie przebiegają tory kolejowe; na zachód od wsi Bytyń.

Tory zob. **Za Torami**.

Toruńczykowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Toruńczyk*; pole położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

---

[18] Właścicielem huty w Józefowie był w latach 20. XX w. Żyd Rubin (zob. M. Dąbrowska, J. Kuśmierczyk, *Kulturotwórcza rola huty „Nadbużanka" w gminie Wola Uhruska*, s. 74) – przyp. red.

[19] Wedle K. Prożogo (za W. Bondyrą) mówi się o uroczysku *Szubienica*, położonym na południowy wschód od Uhruska; Rosjanie skazywali tam na śmierć uczestników powstania styczniowego (zob. W. Bondyra, *Zarys dziejów Uhruska – 800 lat istnienia*, s. 22) – przyp. red.

Trociów – pole; nazwa pochodząca od nazwiska właściciela gruntu *Troć*; znajduje się w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Trociuk zob. **Numer Trociuków**.

Tywoniuków – pole; nazwa utworzona od nazwiska właściciela ziemi *Tywoniuk*; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Uhrowiecki Las – las; zestawienie złożone z przymiotnika *uhrowiecki* (od nazwy miejscowej *Uhrowieck*), będącej wcześniejszym określeniem nazwy miejscowej Uhrusk i rzeczownika *las*; znajduje się na południe od wsi Wola Uhruska.

Uhrusk zob. **Łąki do Uhruska Należące.**

Uruwiecki zob. **Las Uruwiecki.**

Uhrusk zob. **Na Uhrusk.**

Ujście – ujście rzeki Uherki do Bugu; znajduje się na południowy-wschód od wsi Siedliszcze.

Uleś – łąka i las; nazwa zapewne nawiązuje do wyrażenia przyimkowego *w lesie // u lesie;* łąka znajduje się pod lasem; wieś Mszanka.

Urabina – pole; nazwa niejasna; znajduje się pod *Lasem Dworskim*, wieś Uhrusk.

Utrynoga – część łąki; nazwa niejasna, położona: 1. na południe od wsi Józefów; 2. na północ od wsi Mszanka.

W Rowku – łąka; znajduje się na południe od Józefowa.

Wąskie – pole; wąski pas pola; położone w zachodniej części wsi Uhrusk.

Werchliś – las; nazwa niejasna; własność mieszkańców wsi Siedliszcze; położony we wsi Józefów.

Werhlisie – las; nazwa niejasna; znajduje się na zachód od wsi Bytyń.

Wielki Las – część *Lasu Uhrowieckiego*; wieś Wola Uhruska; zob. **Las.**

Wielkie Błoto – bagno, teren podmokły; znajduje się w okolicy jeziora Brudno, w pobliżu wsi Zbereże; por. **Welykie Bołoto** II.

Wierzbina – pastwisko (część pastwiska); dawniej rosły tutaj wierzby; położone w okolicy wsi Macoszyn Duży; por. **Werbyna** II.

Wilkosowe – pole; nazwa pochodząca od nazwiska *Wilkos,* właściciela gruntu; położone na północ od wsi Siedliszcze.

Wiszeńskie – pole; znajduje się na południe od wsi Stulno.

Wola zob. **Na Wolę.**

Woleńskie Pola – pole; grunty będące własnością rolników mieszkających w Woli; znajduje się na południe od wsi Wola Uhruska.

Wolski zob. **Numer Wolskich.**

Wycięciny – pole i łąka; nazwa nawiązuje do czasownika *wyciąć* 'wykarczować', *wycięciny* 'obszar wykarczowany'; wieś Mszanka.

Wysoki Grąd – źródło, zestawienie złożone z przymiotnika *wysoki* i rzeczownika *grąd* 'miejsce wyniosłe na terenie podmokłym'; znajduje się na Ptyszczach, wieś Przymiarki.

Wyszeńskie – pole i łąka; położone w zachodniej część wsi Majdan Stuleński.

Za Brodem – łąka; położona: w północnej części wsi Mszanka.

Za Bużkiem – łąka, położona we wschodniej części wsi Uhrusk; zob. **Za Bystrakiem.**

Za Bystrakiem – łąka, położona za *Dużym Bużkiem*, określanym także nazwą *Bystrak; por. bystry* 'o wodzie: szybko płynący'; znajduje się we wschodniej części wsi Siedliszcze; zob. **Duży Bużek.**

Za Cmentarzem – łąka; wieś Kosyń.

Za Dworem – pole; położone w przeszłości za dworem; znajduje się na północ od wsi Mszanka.

Za Górą –pole; położone: 1. w zachodniej część wsi Majdan Stuleński; 2. na południe od wsi Siedliszcze.

Za Koleją – grunty, również zabudowania; znajdują się za torami w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Za Łozą – las; znajduje się na południe od wsi Mszanka; zob. **Łoza**.

Za Mostkiem – łąka, wieś Wola Uhruska.

Za Perekopem – łąka; na wschód od wsi Siedliszcze.

Za Pokłosem – pole; wieś Kosyń.

Za Potokamy – pole; położone w zachodniej części wsi Potoki.

Za Przerwą – łąka; przed II wojną światową znajdowało się tutaj stare koryto Bugu; położone we wschodniej części wsi Siedliszcze.

Za Rowem – łąka; wieś Wola Uhruska.

Za Szkołą – pole i łąka; znajdują się we wschodniej części wsi Stulno.

Za Torami – pole; położone: 1. po stronie zachodniej torowiska, wieś Uhrusk; 2. za torami, na zachód od wsi Bytyń.

Zabrodzie zob. **Gołowizna.**

Zabrowary – nieużytki, ziemie piaszczyste; na zachód od wsi Macoszyn Duży.

Zaduby – łąka i pole; położone na wschód od wsi Stulno; por. ukr. **Zaduby.**

Zadwórki – pole; nazwa nawiązuje do wyrażenia przyimkowego **Za dworem*; dawn. własność dworska; położone w północnej części wsi Uhrusk.

Zagrzędy – pole; znajduje się w południowej części wsi Kosyń.

Zakątek – las i pole; przy *Lesie Uhrowieckim*; wieś Mszanka.

Zamiany – pole; grunta były wymieniane pomiędzy chłopami: *często zamieniali się gospodarze między sobą ziemią*; położone na południowy zachód od wsi Mszanka.

Zaogrody – pole; teren niżej położony: *uprawiane tu były ogrody*; położone: 1. na południe od wsi Mszanka; 2. w południowej części wsi Uhrusk.

Zaolszyna – pole; położone w zachodniej części wsi Uhrusk.

Zaolzie – łąki; położone za rzeką Tarasinką: *jak za Olzą*; znajdują się na południe od wsi Macoszyn Duży.

Zarośle – las, *dziki las*; położony na południowy zachód od Józefowa.

Zarośle – las; znajduje się na północny wschód od wsi Mszanka.

Zrąb – poręba, miejsce w lesie, gdzie wycięto drzewostan; położony na wschód od wsi Stulno.

Źrubakowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Źrubak*; położone w zachodniej części wsi Siedliszcze.

Żerebica – łąka; położona na zachód od wsi Macoszyn Duży.

II. Słownik nazw terenowych utrwalonych w ukraińskojęzycznych wypowiedziach mieszkańców gminy Wola Uhruska

Bahno (*Bahn|o*) – bagno; znajduje się koło wsi Mały Macoszyn; zob. **Baranie Bahno**; por. **Bagno** I.

Baniakowy Kut (*Baniakow|y Kut*) – las; położony na południe od wsi Zbereże.

Baranie Bahno (*Baranie Bahn|o*) – las, dawn. torfowisko; od nazwiska *Baran*; znajduje się na zachód od wsi Macoszyn Duży; por. **Baranie Bagno** I.

Bołota – mokradła, doły; 1. znajduje się w północnej części wsi Zbereże; 2. wschodnia część wsi Przymiarki; zob. **Liszczecze Bołoto; Welykie Bołoto.**

Bortnika – pole; nazwa pochodzi od nazwiska właściciela *Bortnik*; wieś Przymiarki.

Brydne – jezioro, wieś Zbereże.

Bulycia – pole; przypominające kształtem *bułki*; znajduje się w zachodniej części wsi, okolice jeziora Płotyczów, wieś Zbereże.

Czerpakowe Pole – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Czerpak*; wieś Przymiarki.

Diurchtiewszczyna – pole, teren podmokły; nazwa niejasna; znajduje się na północ od wsi Macoszyn Duży.

Hajek – las; położony koło jeziora Płotycze, wieś Stulno.

Harasymiukiw – pole; pochodzi od nazwiska *Harasymiuk*; wieś Przymiarki.

Hlinyszcze (*Hlenyszczy*) – pastwisko; nazwa nawiązuje do rzeczownika *hlina*, gwarowe ukr. *hlena*, *hlinyszcze* 'glinki, miejsce, gdzie dawniej kopano glinę'; znajduje się na północ od wsi Macoszyn Duży.

Horb zob. **Lysy Horb.**

Horoda – ogrody, działki warzywne; położone w zachodniej części wsi Macoszyn Duży; zob. **Ogrody** I.

Hostyneć *(Hostyn|ec')* – trakt; prowadzi do Włodawy; wieś Macoszyn Duży.

Hrabnik – pole; *hrabnik* 'lasek grabowy', pole porośnięte grabiną; znajduje się we wschodniej części wsi Zbereże.

Jadźkiskie – pole; nazwa pochodzi od imienia właścicielki gruntu *Jadźka* < *Jadwiga*; wieś Przymiarki.

Kociuba – pole i łąka; podstawą nazwy jest rzeczownik *kociuba;* znajduje się w północnej części wsi Stulno.

Kopanyć *(Kopan|yć)* – rów; łączący trzy jeziora, wpada do Bugu; gmina Wola Uhruska.

Koronesty – pole; nazwa niejasna; znajduje się w zachodniej części wsi Macoszyn Duży**.**

Krynyczki *(Kr|enyczki)* – pastwisko; znajdowały się tutaj studnie; nazwa nawiązuje rzeczownika ukr. *krynycia* 'studnia'; wieś Macoszyn Duży; por. **Kryniczki** I.

Kut zob. **Baniakowy Kut.**

Lysy Horb (*Lesy Horb*) – pagórek; na którym rośnie las sosnowy; wieś Zbereże; por. **Łysy Garb** I.

Liszczecze Bołoto – pastwisko; teren podmokły; położone w południowo zachodniej części wsi Macoszyn Duży.

Liwczecze – las; nazwa niejasna; położony w północnej części wsi Zbereże.

Lyczne – pastwisko; położone w południowej części wsi Zbereże; por. **Łyczne** I.

Mohyłki (*M|ohyłki*) l. mn. – cmentarz; znajduje się w południowej części wsi Zbereże.

Mazuriw – pole; nazwa pochodząca od nazwiska *Mazur*; położone we wschodniej części wsi Przymiarki.

Miejscowyky (*Miejscowyk|y*) l. mn. – część wsi, pol. *Miejscowniki*; w południowej części wsi Zbereże.

Nowynki (*N|owenki*) l. mn. – dolina; nazwa nawiązuje do rzeczownika *nowyna*, zdrob. *nowynka* 'pole po wykarczowanym lesie'; znajduje się na zachód od wsi Macoszyn Duży; por. **Nowinki** I.

Paswisko – pastwisko; położone w zachodniej części wsi Stulno.

Perechod (*Perech|od*) – pastwisko; podstawą nazwy jest rzeczownik ukr. *prechod* 'przejście'; teren położony wyżej w stosunku do sąsiednich obszarów, służący jako przejście między mokradłami; znajduje się w południowej części wsi Zbereże.

Persze Bahno (*Persze Bahn|o*) – las, dawniej tereny podmokłe; znajduje się na zach. od wsi Macoszyn Duży**.**

Płutycze (*Pl|utycze*) – jezioro *Płotycze*, wieś Zbereże.

Pole (*Pol|e*) – pole; największy areał pola we wsi; znajduje się: 1. we wschodniej części wsi Macoszyn Duży; 2. we wschodniej części wsi Stulno; por. **Czerpakowe Pole**.

Potyszcze – pastwisko; znajduje się na wschód od wsi Przymiarki.

Pożernycia – teren bagnisty; znajduje się na południu wsi Zbereże.

Prochod (*Proch|od*) – pole orne i pastwisko; znajduje się w północnej części wsi Stulno.

Puchary (*Puchar|y*) – bagno; teren, gdzie woda nie zamarza także zimą; położone na południe od wsi Macoszyn Duży.

Romaniukowe – pole; nazwa pochodzi od nazwiska *Romaniuk*; wieś Przymiarki.

Rowci – pastwisko (część); miejsce na pastwisku, gdzie pojono bydło; wieś Macoszyn Duży; por. **Rowki** I.

Rukaweć – łąka; podstawą nazwy jest *rukaweć* 'rękaw'; położona na wschód od wsi Bytyń; por. **Rękawiec** I.

Sajówka – część wsi Kosyń.

Slipyta (*Sl'ipyt|a*) – pastwisko; teren podmokły; znajduje się na południe od wsi Macoszyn Duży.

Smohrnyj – pastwisko; położone na północ od wsi Stulno.

Smykałka (*Sm|ekałka*) – pole; znajduje się w okolicy jeziora Płotyczów, w pobliżu wsi Zbereże; por. **Smykawka** I.

Starzyńcowa Jama – koryto (wyżłobione przez wodę); zestawienie złożone z nazwiska *Starzyniec* oraz rzeczownika *jama*; wieś Zbereże.

Suchoje – bagno (wyschnięte); podstawą nazwy jest przymiotnik *suchoje*; miejsce porośnięte roślinnością, dawn. kopano tutaj torf; położone na północ od wsi Zbereże; por. **Suche** I.

Swyduchy – pastwisko ogólne, wygon; znajduje się na południe od wsi Macoszyn Duży.

Szałasy (*Szałas|y*) – pole; teren bagnisty; położone na zachód od wsi Macoszyn Duży; por. **Szałasy** I.

Welykie Bołoto – teren podmokły; znajduje się w północnej część wsi Zbereże; por. **Wielkie Błoto** I.

Werbyna (*Werbyn|a*) – część pastwiska; dawniej rosły tutaj wierzby; znajduje się na południe od wsi Macoszyn Duży; por. **Wierzbina** I.

Weresok (*Weres|ok*) – las; miejsce w lesie, gdzie dawniej grzebano zwierzęta; położone na wschód od wsi Stulno; zob. **Wyrosok**.

Weryna – pastwisko; nazwa niejasna; na północ od wsi Macoszyn Duży.

Wyrosok (*Wyroso|k*) – pole i łąka; część wsi Stulno; zob. **Weresok**.

Zabrydie – las i pole; znajdujące się za jeziorem Brudzieniec, wieś Zbereże.

Zaduby (*Z|aduby*) – pole ogólne; dawniej rosły tu dęby; znajduje się we wschodniej części wsi Stulno.

Żerebecia – łąka; nazwa niejasna; zachodniej część wsi Macoszyn Duży.

Zaduszyna – pole; ziemia nadzielona przez pana chłopom; w południowo-wschodniej części wsi Macoszyn Duży.

Zalesienie – pastwisko; położone we wschodniej części wsi Przymiarki.

Zaperewizie – pole; znajduje się w południowej części wsi Zbereże.

Wnioski

Źródło większości zapisanych nazw terenowych tkwi w motywacji topograficznej. Są to nazwy, które mówią o kształcie, rzeźbie, podłożu, wskazują na lokalizację danego obiektu, np. *Zaduby, Rukawec, Suchoje, Wysoki Grąd, Zabrodzie.*

Stosunkowo duży jest udział nazw dzierżawczych, tworzonych najczęściej od nazw osobowych, np. *Bortnika, Czerpakowe Pole, Sosoniukowe, Spodniewskich.* Nieliczną grupę stanowią nazwy niejasne, np. *Diurchtiewszczyna.*

Ten ciekawy materiał daje wyobrażenie o geografii omawianego terenu. Obrazuje też typowe dla pogranicza mieszanie się języków i gwar.

Materiał pokazuje wzajemne oddziaływanie gwar polskich i ukraińskich.

Literatura

Dejna 1998 – K. Dejna, *Atlas gwar polskich*, t. 1, *Małopolska*, Warszawa.

Czyżewski, 1986 – F. Czyżewski, *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy*, Rozprawy Slawistyczne 2, Lublin.

Czyżewski 1994 – F. Czyżewski, *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowo-wschodniego Podlasia,* Lublin.

Czyżewski 1995 – F. Czyżewski, *Gwary polskie na obszarze gminy Wola Uhruska w województwie chełmskim*, „Slavia Occidentalis" 51 (1994), Poznań 1995, s. 15–28.

Czyżewski, Warchoł 1998 – F. Czyżewski, S. Warchoł, *Polskie i ukraińskie teksty gwarowe ze wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin.

Górnowicz 1983 – H. Górnowicz, *Nazwy terenowe i ich podział wewnętrzny*, [w:] *Geografia nazewnicza. Materiały z VII Konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów i II Posiedzenia Komisji Onomastycznej Komitetu Językoznawstwa PAN, Mogilany, 23–25 IX 1980 r.,* pod red. K. Rymuta, Wrocław, s. 7–17.

Kosyl 1986 – Cz. Kosyl, *Nazwy miejscowe Ochodza / Ochoża*, „Slavia Orientalis" XXV, s. 249–256.

Kuraszkiewicz 1932 – W. Kuraszkiewicz, *Dialektologia. Przegląd gwar województwa lubelskiego*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. 1, Lublin, s. 275–324.

Kuraszkiewicz 1985 – W. Kuraszkiewicz, *Ruthenica. Studia z historycznej i współczesnej dialektologii wschodniosłowiańskiej,* Warszawa.

Łesiów 1972 – M. Łesiów, *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*, Lublin.

Łesiów 1997 – M. Łesiw, *Ukrajinśki howirky u Polszczi*, Warszawa.

Makarski 1999 – W. Makarski, *Na szlakach Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego*, „Rocznik Chełmski", t. 5, s. 349–376.

Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych. Powiat włodawski, Warszawa 1967.

79. Lisia Góra, wzgórze – Siedliszcze (fot. 79–82 – Mirosław Bocian, 2003 r.)

80. Babia Góra, wzgórze – Siedliszcze

81. Mały Bużek, rzeka – na wschód od wsi Siedliszcze

82. Międzybużki, łąka – na wschód od wsi Siedliszcze

IV

Spis map, rysunków i tabel

Table of maps, drawings and tables

Mapy

1. Położenie geopolityczne gminy Wola Uhruska na tle Euroregionu Bug 8
2. Parafia Uhrusk w końcu XVIII wieku 56
3. Struktura narodowościowa mieszkańców gminy w okresie międzywojennym…. 83
4. Zasięg stroju podlaskiego (nadbużańskiego) wg Janusza Świeżego 105
5. Obszar gminy Wola Uhruska na tle zachodniego Polesia 121
6. Zasięg nazwy *król* ‘snop żyta stawiany w izbie w wieczór wigilijny’ w gwarach Euroregionu Bug 139

Rysunki

Schemat usytuowania kapliczki hutników 65

Tabele

Indeks imion mieszkańców gminy Wola Uhruska 195

Spis fotografii

Table of photos

1. Zespół pałacowo-dworski w Uhrusku (fot. M. Bocian).....23
2. Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku (fot. M. Bocian).....23
3. Nagrobek rodziny Bielawskich – cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku (fot. M. Bocian).....24
4. Zbiorowa mogiła żołnierzy polskich poległych podczas wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920 – cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku (fot. M. Bocian)..24
5. Grób Mieczysława Niemirycza, właściciela majątku Uhrusk – cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku (fot. M. Bocian).....24
6. Nagrobki rodziny Święcickich z początku XX wieku – cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku (fot. M. Bocian).....24
7. Cmentarz rzymskokatolicki w Uhrusku (fot. M. Bocian).....25
8. Cerkiew prawosławna w Uhrusku – elewacja zachodnia (fot. M. Bocian).....25
9. Cerkiew prawosławna w Uhrusku – elewacja południowa (fot. M. Bocian).....25
10. Dzwonnica przy kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku (fot. M. Bocian).....26
11. Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku – fasada i kruchta (fot. M. Bocian).....26
12. Kapliczka z figurką św. Jana Nepomucena przy cmentarzu parafialnym w Uhrusku (fot. M. Bocian).....26
13. Reprodukcja: Okładka druku reklamowego „Cynkowni Warszawskiej" (wymieniającego nazwiska mieszkańców Uhruska i Woli Uhruskiej, którzy w latach 1905–ok. 1933 pokryli swoje budynki blachą ocynkowaną tej firmy)....47
14. *Przedszkolaki bawią się w wielkie pranie*. Muzeum Wsi Lubelskiej, czerwiec 2002 roku, ze zbiorów Muzeum Wsi Lubelskiej (fot. K. Wasilczyk) 48
15. *By bawić siebie i innych*... Próba przypomnienia tradycyjnego wiejskiego teatru amatorskiego, Muzeum Wsi Lubelskiej, 2002 rok, ze zbiorów Muzeum Wsi Lubelskiej (fot. K. Wasilczyk).....48

16. Tablice reklamowe mające ujednolicić wystrój upaństwowionych lokali gastronomicznych i handlowych w Polsce w latach 50. XX wieku. Reprodukcja z katalogu wydanego we Wrocławiu na początku lat 50. XX wieku.....49
17. Tablice reklamowe mające ujednolicić wystrój upaństwowionych lokali gastronomicznych i handlowych w Polsce w latach 50. XX wieku. Reprodukcja z katalogu wydanego we Wrocławiu na początku lat 50. XX wieku.....49
18. Popielniczki, lampki przed obraz święty – przykłady typowych wyrobów hut białoszklarskich II Rzeczypospolitej. Reprodukcja z: *Katalog huty „Dąbrowa" k/Łukowa*, k. 20.....49
19. Księga imienna robotników Spółdzielni Wytwórczej „Szklarnia" w Orzeszu z odp. udziałami, filia Ruda-Opalin, s. 7, zapisy z sierpnia 1936 roku.....49
20. Przykłady wyrobów z glinianych wałeczków. Reprodukcja z: T. Andruchowicz, W. Ogielski, *Roboty ręczne w glinie i papierze. Podręcznik metodyczny*, z. 1, *Klasa pierwsza*, Lwów 1924, s. 21 50
21. Element ceramicznego placu zabaw – trzykrotne zmniejszenie podwójnej formy do cegieł, ze zbiorów Muzeum Wsi Lubelskiej (fot. K. Wasilczyk) 50
22. Cegielnia w Józefowie (fot. M. Bocian).....51
23. Taczka do przewozu cegieł. Reprodukcja z: *Katalog firmy E. Giełdziński, Fabryka wąskotorowych kolei polnych, lasowych, kopalnianych*, Lwów 1910, s. 30 51
24. Wagoniki kolejek cegielnianych. Reprodukcja z: *Katalog Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe „Ł. J. Borkowski"*, Warszawa [ok. 1914], s. 72 52
25. Wzory łopat cegielnianych. Reprodukcja z: *Cennik Tow. Akc. Walcowni „Włochy"*, Warszawa 1914, s. 13.....52
26. Udziałowcy Huty Szklanej Robotniczej „Nadbużanka", z archiwum Janiny Kizińskiej.....67
27. Poświęcenie kapliczki hutników, 24 czerwca 1928 roku, ze zbiorów Haliny Flagi 67
28. Uroczystość poświęcenia Sztandaru NSZZ „Solidarność", ze zbiorów Haliny Flagi.....68
29. Kapliczka hutników – szkic (rys. Teresa Osieleniec).....68
30. Dokument upamiętniający postawienie krzyża jubileuszowego w roku 1935, ze zbiorów Krystyny Władziewicz.....69
31. Krzyż przy kapliczce hutników poświęcony lotnemu oddziałowi AK „Nadbużanka", wzniesiony w 2000 roku (fot. M. Łubkowski) 69
32. Metalowe ogrodzenie kapliczki z ornamentem roślinnym (fot. M. Łubkowski)...69
33. Fasada kapliczki z metalowymi, kutymi drzwiami (fot. M. Łubkowski) 69
34. Kapliczka hutników od lat wpisuje się nieodłącznie w pejzaż Woli Uhruskiej (fot. M. Łubkowski).....70
35. Krzyż jubileuszowy ufundowany w roku 1935 przez udziałowców huty (z lewej strony; wymieniony w roku 2000) i krzyż poświęcony lotnemu oddziałowi AK „Nadbużanka" (z prawej strony) (fot. M. Łubkowski) 70

36. Karta tytułowa *Kroniki szkolnej założonej w roku szkolnym 1928/29* – archiwum Szkoły (fot. M. Bocian) 85
37. *Kronika szkolna* – jedna z kart – archiwum Szkoły (fot. M. Bocian) 85
38. Budynki szkół w Uhrusku, Bytyniu i Woli Uhruskiej na kartach *Kroniki szkolnej* – archiwum Szkoły (fot. M. Bocian) 85
39. Budynek szkoły w Uhrusku w okresie międzywojennym – na podst. *Kroniki szkolnej* 86
40. Budynek szkoły w Bytyniu w okresie międzywojennym – na podst. *Kroniki szkolnej* 86
41. Budynek szkoły w Woli Uhruskiej w okresie międzywojennym – na podst. *Kroniki szkolnej* 87
42. Budynek Zespołu Szkół w Woli Uhruskiej współcześnie (2003 r.) (fot. M. Bocian) 87
43. Prace przy rozbudowie Szkoły w Woli Uhruskiej – lata 70. XX wieku, ze zbiorów archiwum Szkoły 88
44. Udział uczniów przy rozbudowie szkoły w Woli Uhruskiej – lata 70. XX wieku, ze zbiorów archiwum Szkoły 88
45. Strój włodawski, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego 97
46. Strój nadbużański, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego 97
47. Fragment ręcznika. Matiaszówka, powiat Biała Podlaska, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego, E/3240/ML 97
48. Fragment ornamentu tkackiego zwanego *perebory*, Zaświatycze, powiat włodawski, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego, E/6039/M 98
49. Fragment *pereborów*, Kolano, powiat parczewski, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego, E/11735/M 98
50. Strój włodawski, ze zbiorów skansenu w Holi 107
51. *Soroczka*, Nietiachy, pocz. XX wieku, ze zbiorów skansenu w Holi 107
52. Strój włodawski, Krzywowierzba. W rękach *ruszn|yk*, Kodeniec. Spódnica: *szerszczanka*, Turno, ze zbiorów skansenu w Holi 107
53. Strój włodawski, pocz. XX wieku, Pachole, Zamołodycze. Spódnica: *burka zimowa, odświętna*, ze zbiorów skansenu w Holi 107
54. Strój włodawski, Krzywowierzba. Na głowie *wynoczok z peretykom*, spódnica: *burka karbowana*, ze zbiorów skansenu w Holi 108
55. Strój włodawski, koniec XIX–pocz. XX w., Hola. *Peretyki, ustawki* na koszuli, fartuchu i fartuszku. Przez ramię przewieszone *postoły*, ze zbiorów skansenu w Holi 108
56. Strój włodawski, Kodeniec. Spódnica: *kratówka*, ze zbiorów skansenu w Holi 108
57. Cmentarz prawosławny w Zbereżu – stan obecny (fot. M. Bocian) 123
58. Nagrobek z 1945 roku na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu (fot. M. Bocian) 123

59. Nagrobek z okresu międzywojennego na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu (fot. M. Bocian) 123
60. Nagrobek z 1946 roku na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu (fot. M. Bocian) 123
61. Nagrobek z 1972 roku na cmentarzu prawosławnym w Zbereżu. Napis w języku polskim (fot. M. Bocian) 124
62. Nagrobek z roku 1919 – cmentarz prawosławny w Zbereżu (fot. M. Bocian) 124
63. Cmentarz w Zbereżu – krzyż prawosławny na nagrobku (fot. M. Bocian) 124
64. Jeszcze inna forma nagrobka na cmentarzu w Zbereżu (fot. M. Bocian) 124
65. Zabytkowy nagrobek (prawdopodobnie właścicieli ziemskich) na cmentarzu w Zbereżu (fot. M. Bocian) 125
66. Na cmentarzu prawosławnym w Uhrusku-Kobylicach nagrobki mają formę współczesną (fot. M. Bocian) 125
67. Cmentarz prawosławny (dawniej greckokatolicki) w Uhrusku-Kobylicach (fot. M. Bocian) 125
68. Cmentarz prawosławny – widok od strony szosy, w głębi (zarośnięty krzewami) plac cmentarny z końca XIX w., Uhrusk-Kobylice (fot. M. Bocian) 126
69. Cmentarz prawosławny w Siedliszczu (fot. M. Bocian) 126
70. Pisanki wielkanocne, ze zbiorów Bogumiły Leszczyńskiej (fot. M. Bocian) 153
71. Palma wielkanocna, ze zbiorów B. Leszczyńskiej (fot. M. Bocian) 153
72. Bukiet z kłosów zboża i warzyw święcony w dniu Matki Boskiej Zielnej, ze zbiorów B. Leszczyńskiej (fot. M. Bocian) 153
73. Wianki z ziół święcone w oktawę Bożego Ciała, ze zbiorów B. Leszczyńskiej (fot. M. Bocian) 154
74. Procesja w dniu Bożego Ciała, ze zbiorów Jolanty Szachałaj 154
75. Karta z księgi chrztów (lata 1909–1910) – zapisy w języku polskim. Archiwum parafialne w Uhrusku (fot. M. Bocian) 179
76. Akta metrykalne z końca XIX wieku – zapisy w języku rosyjskim. Archiwum parafialne w Uhrusku (fot. M. Bocian) 179
77. Karta z księgi metrykalnej z pocz. XX w. – zapis w języku polskim. Archiwum parafialne w Uhrusku (fot. M. Bocian) 180
78. Akta metrykalne w języku rosyjskim (imiona i nazwiska także w języku polskim). Archiwum parafialne w Uhrusku (fot. M. Bocian) 180
79. Lisia Góra, wzgórze – Siedliszcze (fot. M. Bocian) 235
80. Babia Góra, wzgórze – Siedliszcze (fot. M. Bocian) 235
81. Mały Bużek, rzeka – na wschód od wsi Siedliszcze (fot. M. Bocian) 236
82. Międzybużki, łąka – na wschód od wsi Siedliszcze (fot. M. Bocian) 236

Feliks Czyżewski
Lublin

Bibliografia prac dotyczących gminy Wola Uhruska (wybór)*

A Selected Bibliography of Publications on the Gmina of Wola Uhruska

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 2, *Województwa brzesko-litewskie i nowogródzkie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992 [m.in. dot. ogólnej wiedzy historycznej w kontekście dziejów okolic Uhruska].

Akty izdawajemyje Wilenskoju Archeograficzeskoju Kommissijeju dla razbora drewnich aktow, t. 19, Vilno 1882, s. XXXIX (wstęp), nr 83, 95 [m.in. o historii Uhruska i okolic].

Andrijaszew A. M., *Oczerk istorii Wołynskoj ziemli do konca XIV st.*, Kijew 1887 [m.in. o historii Uhruska].

Antonowycz W. B., *Archieołogiczeskaja karta Wołynskoj gubierni*, „Trudy XI Archieołogiczeskogo sjezda", Moskwa 1901 [m.in. o historii okolic Uhruska].

Arkuszyn H., *Małe formy folkloru na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*, [w:] *Treści i mechanizmy przenikania kultur na pograniczu polsko-ukraińskim*, t. 2, red. H. Bednarski, F. Czyżewski, J. Ślusarski, Ryki 2003 [autor zestawia zebrany osobiście materiał z Woli Uhruskiej na tle danych z zachodniego Polesia].

Armia Krajowa na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu. Materiały sesji naukowej KUL, 24–25 IX 1985, red. T. Strzembosz, Lublin 1993 [m.in. o historii AK na badanym obszarze].

Atlas gwar Lubelszczyzny. Kartoteka. Materiały zebrane do *Atlasu gwar Lubelszczyzny* w latach 1957–1959 pod naukowym kierunkiem P. Smoczyńskiego. (Zapisu ze wsi Stulno i Zbereże z obszaru gminy dokonał M. Łesiów). Materiały znajdują się w Zakładzie Historii Języka Polskiego i Dialektologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

* Zamieszczono tu także te prace, które dotycząc wprawdzie zagadnień ogólniejszych, prezentują w całości lub częściowo materiał poświęcony gminie Wola Uhruska.

Bartmiński J., *O języku folkloru,* Wrocław 1973 [m.in. o folklorze okolic Włodawy na tle wschodniolubelskim].

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 13, Warszawa 1909, s. 34 [m.in. o historii Uhruska].

Bronicki A., Mazurek W., *Stanowisko wielokulturowe nr 4 w Macoszynie Dużym, gm. Wola Uhruska*, [w:] *Informator o badaniach w województwie chełmskim*, Chełm 1987.

Bronicki A., Ruszkowski U., *Monety późnośredniowieczne i nowożytne z badań wykopaliskowych przy cerkwi w Uhrusku, woj. chełmskie*, „Wiadomości Numizmatyczne", R. XLI, z. 3–4 (161–162), 1997, s. 175–183.

Bubak J., *Księga naszych imion,* Wrocław–Warszawa–Kraków 1993 [m.in. o etymologii imion, które noszą także mieszkańcy gminy Wola Uhruska].

Burchardt P., *Pamiątki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990 [m.in. na wschodzie Lubelszczyzny].

Cynkałowski O., *Materiały do pradziejów Wołynia i Polesia Wołyńskiego*, Warszawa 1961 [m.in. o historii okolic Uhruska].

Cynkałows'kyj O., *Stara Wołyń i Wołyns'ke Poliss'a*, t. 1, Winnipeh, 1984 [m.in. o historii okolic Uhruska].

Czarnecki W., *Sieć osadnicza ziemi chełmskiej od połowy XIV do połowy XV wieku,* „Rocznik Chełmski", t. 3, 1997 [m.in. o osadnictwie Bytynia].

Czopek B., *Nazwy miejscowości ziemi chełmskiej i bełzkiej*, Wrocław 1988 [m.in. o pierwszych zapisach nazw miejscowych z obszaru gminy Wola Uhruska].

Czyżewski F., *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy,* Lublin 1986 [m.in. materiał z gwar gminy Wola Uhruska: Siedliszcze, Wola Uhruska, Zbereże i Stulno].

Czyżewski F., *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowego Podlasia,* Lublin 1994 [m. in. opis cech językowych 4 wsi gminy Wola Uhruska oraz teksty z Woli Uhruskiej i Macoszyna].

Czyżewski F., *Gwary polskie na obszarze gminy Wola Uhruska w województwie chełmskim*, „Slavia Occidentalis" 1994, 51, s. 15–28.

Czyżewski F., *Stan badań nad gwarami ukraińskimi Pobuża*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN" XXXVI, 1990 [m.in. indeks miejscowości gminy Wola Uhruska, w których prowadzone były badania w XIX i XX w. nad gwarami ukraińskimi].

Czyżewski F., Warchoł S., *Teksty z gwar ukraińskich i polskich wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin 1998 [m.in. charakterystyka gwar polskich i ukraińskich powiatu włodawskiego].

Ćwik W., Reder J., *Lubelszczyzna, dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz,* Lublin 1977 [m.in. o historii podziałów administracyjnych okolic Uhruska].

Dejna K., *Atlas gwar polskich*, t. 1, *Małopolska*, Warszawa 1988 [m.in. o gwarze wsi Macoszyn Mały, punkt 821, na tle gwar małopolskich].

Doroszewski J., *Mniejszość niemiecka na Chełmszczyźnie w latach 1918–1939*, „Rocznik Chełmski", t. 3, 1997 [m.in. o osadnictwie niemieckim w powiecie włodawskim –

największy odsetek osadników w gminie Hańsk, sąsiadującej z gminą Wola Uhruska].

Dworzaczek W., *Genealogia,* t. 2, Warszawa 1959, tablica 136; Archiwum Państwowe w Lublinie [m.in. o historii Uhruska i okolic].

Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny. Kultura ludowa, red. A. Gauda, Lublin 2001 [m.in. o stroju podlaskim odmiany włodawskiej sięgającej na obszar gminy Wola Uhruska. Tamże bogata bibliografia dotycząca kultury ludowej, m.in. powiatów włodawskiego i chełmskiego].

Dzieje Lubelszczyzny, t. 1, red. T. Mencel, Warszawa 1982.

Dzieje Włodawy, red. E. Olszewski, R. Szczygieł, Lublin–Włodawa 1991.

Ekorozwój gminy Wola Uhruska, red. S. Kozłowski, Wola Uhruska 2002 [m.in. o historii okolic Uhruska].

Epsztein T., Górzyński S., *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie, województwo lwowskie,* Warszawa 1990.

Fijałkowski D., *Flora roślin naczyniowych Lubelszczyzny*, t. 1, Lublin 1994, t. 2, *Atlas*, Lublin 1995 [w tomie 2 ukazano na mapach wyniki badań m.in. we wsiach: Macoszyn Mały, Kol. Mszanna, Mszanna].

Fijałkowski D., Kseniak M., *Parki wiejskie Lubelszczyzny*, Warszawa 1982 [m.in. na terenie gminy Wola Uhruska].

Ginące zawody między Wisłą a Bugiem [*Informator*], red. A. Gauda, Lublin 1995 [m.in. o rzemiośle itp. na obszarze powiatów włodawskiego i chełmskiego].

Głogowska T. F., Głogowski L. A., *Nazwy miejscowe okolic Włodawy*, cz. 3: *Północna część gminy Włodawa*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie", t. 6, Włodawa 1997 [o nazewnictwie własnym terenu znajdującego się na północ od gminy Wola Uhruska].

Głogowska T. F., Głogowski L. A., *Nazwy miejscowe okolic Włodawy*, cz. 4: *Południowa część gminy Włodawa*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie", t. 7, Włodawa 1998 [o nazewnictwie własnym terenu znajdującego się na północ od gminy Wola Uhruska].

Górak J.: *Nieznane dworki Lubelszczyzny*, „Studia i Materiały Lubelskie", Lublin 1986.

Grzenia J., *Słownik imion*, Warszawa 2002 [m.in. o etymologii imion, używanych także przez mieszkańców gminy Wola Uhruska].

Gurba J., *Okolice Włodawy w prehistorii i średniowieczu*, [w:] *Dzieje Włodawy*, red. E. Olszewski i R. Szczygieł, Lublin–Włodawa 1981 [m.in. o historycznym szlaku Chełm–Uhrusk–Brześć, w publikacji bogata bibliografia dot. m.in. badanego terenu].

Historia Kościoła w Polsce, t. 2, cz.1, red. B Kumor, Z. Obertyński, Poznań 1979, s. 283 [m.in. o parafii w Uhrusku].

Indeks urodzonych w parafii Uhrusk pw. św. Jana Chrzciciela diecezja siedlecka 1949–1989, Archiwum parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku.

Inwentaryzacja przyrodnicza gminy Wola Uhruska, Lubelskie Towarzystwo Ornitologiczne, Lublin 2000.

Izdebski K., Grądziel T., *Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie*, Warszawa 1978.

Jagiełło M., *Partnerstwo dla przyszłości. Szkice o polityce wschodniej i mniejszościach narodowych*, Warszawa 1995.

Jędrzejewska L., *Historia i współczesność gminy Wola Uhruska*, Siedlce 2000 [praca magisterska].

Kaczmarek L., Bartmiński J., Mazur J., *Ugrupowanie gwar Lubelszczyzny*, „Biuletyn LTN, Humanistyka", vol. 20, 1978, nr 1–2, s. 65–89 [m.in. klasyfikacja gwar wschodniolubelskich, w tym badanego obszaru].

Karwicka T., Opłotowicz J., *Garncarstwo południowo-wschodniej Lubelszczyzny,* Lublin 1957 [m.in. okolice gminy Wola Uhruska].

Kania J., *Rozbiór cerkwi na Lubelszczyźnie w roku 1938 a stanowisko biskupa Fulmana*, [w:] *Chrześcijański Wschód a kultura polska*, Lublin 1989.

Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. 8: *Województwo lubelskie*, z. 18: *Powiat włodawski*, oprac. E. Smulikowska, J. Rutkowska, Warszawa 1975 [wymienia obiekty z obszaru gminy Wola Uhruska].

Kokowski A., *Siedliszcze, gmina Wola Uhruska*, [w:] *Sprawozdanie z badań terenowych Zakładu Archeologii UMCS w 1980 r.*, Lublin 1980.

Kolberg O., *Chełmskie*, cz. 1–2, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 33–34, Wrocław–Poznań 1964.

Kolędowanie na Lubelszczyźnie, red. A. i M. Kuczyńscy, Wrocław 1986 [m.in. materiał z gmin sąsiadujących z gminą Wola Uhruska].

Kołtun K., *Śpiewaczki z Uhruska*, „Dziennik Lubelski" 1991, nr 29.

Kosyl Cz., *Nazwy miejscowe* Ochodza/Ochoża, „Slavia Orientalis" XXV, 1986, s. 249–256.

Kotlar N. F., *Formirowanije tierritorii i wozniknowienije gorodow Galicko–Wołynskoj Rusi IX–XIII ww.,* Kijew 1985 [m.in. o historii okolic Uhruska].

Krypiakewycz I. P., *Hałyc'ko-Wołyns'ke kniaziwstwo*, Kyjiw 1984, s. 27 [m.in. o historii okolic Uhruska].

Księgi grodzkie chełmskie – Relacje. Manifestacje. Oblaty, Archiwum Państwowe w Lublinie [m.in. materiały dotyczące historii okolic Uhruska, k. 811v.].

Księgi metrykalne parafii prawosławnej w Uhrusku. Lata 1903–1945, Urząd Gminy w Woli Uhruskiej. Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego [materiały rękopiśmienne prowadzone w języku polskim i rosyjskim].

Księgi metrykalne parafii prawosławnej w Kosyniu wraz z filią w Zbereżu. Lata 1903–1945, Urząd Gminy w Woli Uhruskiej. Archiwum USC [materiały rękopiśmienne prowadzone w języku polskim i rosyjskim].

Księgi metrykalne parafii rzymsko-katolickiej w Uhrusku. Lata 1903–1945. Urząd Gminy w Woli Uhruskiej. Archiwum USC [materiały rękopiśmienne prowadzone w języku polskim i rosyjskim].

Księgi ziemskie chełmskie – Zapisy, Archiwum Państwowe w Lublinie [m.in. materiały dotyczące historii okolic Uhruska, 2, k. 35v, 53–53v, 145v, 399, 401, 1446v–1469].

Kumor B, *Chełmska diecezja* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1985 [m.in. o parafii w Uhrusku].

Kuprianowicz G., *Ukraińskie życie kulturalno-oświatowe i ekonomiczne na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w latach 1918–1926*, „Rocznik Chełmski", t. 1, 1995, s. 171–216 [m.in. o działalności towarzystwa „Ridna Chata" w Zbereżu (s. 216), a także o nauczaniu języka ukraińskiego w Stulnie (s. 201)].

Kuraszkiewicz W., *Dialektologia. Przegląd gwar województwa lubelskiego*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. 1, Lublin 1932, s. 275–324 [charakterystyka gwar polskich i ukraińskich lat 30. XX w. wschodniej Lubelszczyzny, w tym okolic Uhruska].

Kuraszkiewicz W., *Ruthenica. Studia z historycznej i współczesnej dialektologii wschodniosłowiańskiej,* Warszawa 1985 [na podstawie zebranych przez autora w latach 30. XX w. m.in. o gwarach ukraińskich okolic Woli Uhruskiej].

Liber Baptizatorum 1765–1792 [*Księgi metrykalne chrztów mieszkańców parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku w latach 1765–1792*], Archiwum parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku.

Liber Copulatorum 1765–1792 [*Księgi metrykalne małżeństw mieszkańców parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku w latach 1765–1792*]. Archiwum parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku.

Liber Mortuorum 1765–1792 [*Księgi metrykalne zgonów mieszkańców parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku w latach 1765–1792*]. Archiwum parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Uhrusku.

Litak S., *Struktura terytorialna Kościoła Łacińskiego w Polsce w 1772 r.*, Lublin 1980, [m.in. o parafii rzymskokatolickiej w Uhrusku].

Lustracje województwa ruskiego 1661–1665, cz. 2: *Ziemie halicka i chełmska*, wyd. E. i K. Arłamowscy i W. Kaput, Wrocław 1976.

Lustracje województw ruskiego, podolskiego i bełskiego 1564–1565, cz. 1, wyd. K. Chłapowski, H. Żytkowicz, Warszawa–Łodź 1992.

Łesiów M., *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*, Lublin 1972 [m.in. o nazewnictwie z obszaru gminy Wola Uhruska].

Łesiów M., *Ukrajinśki howirky u Polszczi*, Warszawa 1997 [m.in. o gwarach ukraińskich okolic Woli Uhruskiej na tle gwar przejściowych tzw. chełmskich (typu wołyńskiego)].

Makarski W., *Na szlakach Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego. Przewodnik onomastyczny*, cz. 3: *Pobuże i część południowo-wschodnia Pojezierza w widłach Bugu i Włodawki*, „Rocznik Chełmski", t. 5, [Chełm] 1999, s. 349–376 [m.in. o nazwach jezior na obszarze gminy Wola Uhruska: Brudno, Brudzieniec, Płotycze].

Maliszewski J., Rąkowski G., *Program rozwoju turystycznego gminy Wola Uhruska na lata 2000–2010*, Mikołajki–Warszawa 2000.

Mały atlas gwar polskich, oprac. zespół Pracowni Atlasu i Słownika Gwar, pod red. K. Nitscha (t. 1–2) i M. Karasia (t. 3–13), Wrocław 1957–1970 [tutaj m.in gwara Mszanny, punkt 37].

Mapa glebowo-rolnicza. Arkusz: Gmina Wola Uhruska, IUNG–Puławy 1973, skala 1 : 50 000.

Matricularum Regni Poloniae Summaria, cz. 4, nr 13315 [m.in. o historii Uhruska i okolic].

Michalski S. E., *Włodawa. Monografia statystyczno-gospodarcza,* Lublin 1939.

Mikulska A., *Monografia gminy Wola Uhruska*, Lublin 1997 [praca magisterska].

Miliszkiewicz G., *Zagadnienia przemysłowo-handlowe na administracyjnym pograniczu lubelsko-polesko-wołyńskim w świetle ksiąg adresowych II Rzeczpospolitej*, [w:] *Treści i mechanizmy przenikania kultur na pograniczu polski-ukraińskim*, t. 2, red. H. Bednarski, F. Czyżewski, J. Ślusarski, Ryki 2003 [autor pisze m.in. o wyrobach Huty Szkła „Nadbużanka" w Woli Uhruskiej].

Mironiuk A., Petera J., Wrębiak C., *Kultura ludowa południowego Podlasia*, Muzeum Okręgowe w Białej Podlaskiej, [Biała Podlaska] 1990 [m.in. o zasięgu stroju podlaskiego odmiany włodawskiej obejmującym gminę Wola Uhruska].

Misiło E., *Akcja „Wisła"*, Warszawa 1993.

Motyka G., *Stosunki polsko-ukraińskie na terenie powiatów: Chełm, Włodawa i Biała Podlaska w latach 1943–1949*, 'Rocznik Chełmski", t. 5, 1999.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, t. 9, Lipsk 1842 [tutaj m.in. informacje dotyczące badanego terenu].

Nosek S., *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, Annales UMCS, sectio F, vol. 6, 1957 [m.in. o historii badanego terenu].

Otrębski K., *O tym, dlaczego Car Rosji dostał ataku serca, czyli wielka historia małego Bytynia*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego", t. 9, 1999.

Pająk H., *Żelazny kontra UB,* Lublin 1993 [m.in. o zbrojnym podziemiu w Zbereżu].

Papierzyńska-Turek M., *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989.

Pasikowski S., *Lotny oddział AK „Nadbużanka"*, Łódź 2003.

Pawłowska A., *Diecezja chełmska rzymskokatolicka 1359–1807*, „Rocznik Chełmski", t. 3, 1997 [m.in. o dekanacie chełmskim i parafii Uhrusk].

Pelcowa H., *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin 2001 [m.in. o gwarach wsi Zbereże (punkt nr 50), Mszanna (57), Stulno (58)].

Pelcowa H., *Mazowizmy leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin 1994 [m.in. o gwarach wsi Zbereże (punkt nr 50), Mszanna (57), Stulno (58)].

Pelcowa H., *Studia nad słownictwem gwarowym Lubelszczyzny*, cz. 1: *Słownictwo pochodzenia małopolskiego*, Lublin 1985 [m.in. o gwarach wsi Zbereże i Stulno].

Petera J., *Chełmskie stroje ludowe na przełomie XIX i XX wieku*, „Rocznik Chełmski", t. 2, 1996, s. 431–439 [m.in. mapa stroju podlaskiego odmiany włodawskiej z obszaru gminy Wola Uhruska, s. 432].

Pluskota T., *Nazwy miejscowe ziem ruskich Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. Toponimia Ukrainy i pogranicza polsko-ukraińskiego*, Bydgoszcz 1998 [m.in. *Ziemia chełmska*, s. 54–77, tutaj m.in. o zapisach *Bytyn*, *Maczoschin* (s. 58)].

Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa. Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym, red. S. Stępień, t. 1 – 1990, t. 2 – 1994, Przemyśl.

Polski słownik biograficzny, t. 16, cz. 1, Wrocław 1977 [m.in. o osobach przebywających w okolicach Uhruska].

Połnoje sobranije russkich letopisiej, t. 2, (*Ipat'jewskaja letopis'*), Moskwa–Leningrad 1962 [m.in. o historii ziem okolic Uhruska].

Prożogo K., *Gmina Wola Uhruska. Rys monograficzny*, Chełm 1990 [maszynopis; tamże bogata bibliografia].

Prożogo K., *Książęcy gród Uhrusk*, „Tygodnik Współczesny" 1990, nr 3.

Prożogo K., *Rezerwaty, pomniki przyrody, parki woj. chełmskiego,* Chełm 1988.

Prożogo K., *Województwo chełmskie,* Lublin 1983.

Prożogo K., *Wola Uhruska. Informator turystyczny,* Lublin 1980.

Pułaski K., *Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy*, t. 1–2, Warszawa 1991.

Pyszko S. , *Oświata chełmska w latach 1916–1925,* „Rocznik Chełmski", t. 3, 1997.

Rąkowski G., *Polska egzotyczna. Przewodnik*, cz. 2, Pruszków 1996 [m. in. o wsiach Zbereże, Bytyń, Stulno, Uhrusk, s. 175–183].

Rospond S., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984 [m.in. o etymologii nazwy gminy Wola Uhruska].

Ruszkowska U., *Badania na stan. 11/12 i 13 w Uhrusku, gm. Wola Uhruska*, [w:] *Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1987 roku*, nr 3, Chełm 1994.

Rybak A., *Dzieje ziemi chełmskiej. Kalendarium*, Chełm 1998.

Rymut K., *Nazwy miast Polski*, Wrocław 1987 [m.in. o nazwie Uhrusk].

Rymut K., *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1 – Kraków 2001; t. 2 – Kraków 2001; [m.in. o nazwiskach, które mają także mieszkańcy gminy Wola Uhruska].

Rymut K., *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych,* Kraków 1995 [m.in. o geografii imion w odniesieniu do byłego województwa chełmskiego].

Rymut K., *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. 1–10, Kraków 1992–1994 [m.in. o geografii nazwisk w odniesieniu do byłego województwa chełmskiego].

Saładiak A., *Pamiątki i zabytki kultury ukraińskiej w Polsce*, Warszawa 1993.

Sierociuk J., *W 70 lat po dialektologicznych badaniach Profesora Władysława Kuraszkiewicza na Lubelszczyźnie*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze", t. 5, red. Z. Krążyńska i Z. Zagórski, Poznań 1999 [m.in. polemicznie o gwarach ukraińskich Zbereża i Stulna].

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, t. 4: *woj. lubelskie*, Warszawa 1924, s. 119 [według spisu powszechnego z 30 września 1921 r. w południowej części ówczesnej gminy Sobibór (obecnie gm. Wola Uhruska) występowały: wsie – Bytyń, Kossyń, Macoszyn Mały, Macoszyn Wielki, Majdan Stuleński, Małoziemce, Mszanka, Piaski, Siedliszcze, Stulno, Uhrusk, Wola Uhruska, Zastawie, Zbereże; kolonie – Józefów, Józefów Kniażne, Kniażne, Laski, Macoszyn Mały, Siedliszcze, Zezulka; folwarki – Kniażne, Majdan Stuleński, Różniówka, Stanisławów, Stulno, Uhrusk-Kniażne; osada fabryczna – Huta Józefów; st. kol. – Uhrusk].

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. T. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1–15, Warszawa 1880–1902 [tutaj informacje o miejscowościach występujących na terenie gminy Wola Uhruska].

Stankowska H., *Gwara wsi Wola Uhruska w powiecie włodawskim*, WSP, Kraków 1971 [praca magisterska].

Stefański J., *Historia badań etnograficznych na terenie woj. chełmskiego*, „Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie", t. 4, Włodawa 1996 [m.in. o studiach nad etnografią gminy Wola Uhruska].

Studia z dziejów Żydów w Polsce, t. 1–2, Warszawa 1995.

Szachałaj J., *Znaczenie materiałów archiwalnych w badaniach nad historią regionu (na przykładzie gminy Wola Uhruska)*, [w:] *Treści i mechanizmy przenikania kultur na pograniczu polsko-ukraińskim*, t. 2, red. H. Bednarski, F. Czyżewski, J. Ślusarski, Ryki 2003.

Szcześniak A. B., Szota W. Z., *Droga donikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce i jej likwidacja,* Warszawa 1973.

Śladkowski W., *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815–1915*, Lublin 1969 [m.in. o osadnictwie na terenie powiatu włodawskiego, w szczególności jego części południowej, w tym okolicznych w stosunku do Woli Uhruskiej gmin].

Świeży J., *Strój podlaski (nadbużański)*, [w:] *Atlas polskich strojów ludowych*, cz. IV, *Mazowsze*, z. 5, Wrocław 1958.

Taryfa mostowego i grobelnego ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego z 1767 r., oprac. Z. Góralski, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", XV, 1967 [m.in. materiały do historii badanego terenu].

Tokarczyk A., *Trzydzieści wyznań*, Warszawa 1987 [m.in. dot. stosunków wyznaniowych na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim].

Trojanowska M., *Źródła do dziejów Chełma od XV do XX wieku w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*, cz. 1, „Rocznik Chełmski", t. 2, Chełm 1996 [m.in. materiały do historii ziem okolic Uhruska].

Trojanowska M., *Źródła do dziejów Chełma od XV do XX wieku w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*, cz. 2, „Rocznik Chełmski", t. 3, Chełm 1997 [m.in. materiały do historii ziem okolic Uhruska].

Trudy etnograficzesko-statisticzeskoj ekspiedicyi w Zapadno-Russkij Kraj, snariażennoj Impieratorskim Russkim Gieograficzeskim Obszczestwom. Jugo-Zapadnyj otdieł. Matieriały i issledowanija, sobrannyje d. czl. P. Czubinskim, t. 7, wyp. 2, czast\ 3: *Małorussy Jugo-Zapadnogo Kraja*, Pietierburg 1877 [tam m.in. o sytuacji narodowościowej i wyznaniowej na Podlasiu po roku 1869; podaje się, że w pow. włodawskim było 38 899 unitów mówiących po ukraińsku (s. 359). Z obszaru obecnej gminy unici (grekokatolicy) stanowili większość w stosunku do rzymokatolików we wsiach: Bytyń, Zbereże, Kosyń, Wola Uhruska, w innych wsiach tego obszaru ludności greckokatolickiej było mniej: Zastawie, Uhrusk; podaję za: M. Łesiw, Ukrainśki howirky…].

Trzciński A., *Śladami zabytków kultury żydowskiej na Lubelszczyźnie,* Lublin [?].

Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII w. Spisy, oprac. H. Gmiterek i R. Szczygieł, Kórnik 1992, nr 1106, 1129, 1135, 1269, 1431 [m.in. materiały do historii Uhruska i okolic].

www.mors.opus.chelm.pl/wolauhruska/pomniki

Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych. Powiat włodawski, Warszawa 1967.

Wilgat T., *Jeziora łęczyńsko-włodawskie*, Annales UMCS, sec. B, vol. VIII, 1954, 3, s. 37–121.

„Wokół Woli Uhruskiej. Miesięczny Bezpłatny Biuletyn Gminy Wola Uhruska", Wola Uhruska 2000 –.

Zabytki architektury i budownictwa w Polsce, t. 6: *woj. chełmskie*, Warszawa 1999. [z obszaru gminy Wola Uhruska wymienia: Bytyń 34 pozycje, Kosyń 16, Macoszyn Wielki 13, Mszanka 9, Mszanna 1, Przymiarki 12, Siedliszcze 45, Stulno 14, Uhrusk13, Wola Uhruska 53, Zbereże 16].

Zahajkiewicz M., *Kościół Łaciński w Chełmie w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996 [m.in. informacje dot. historii Kościoła na badanym terenie].

Zbiór dokumentów małopolskich, t. 6, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1974, nr 1786 [tutaj m.in. o historii badanej gminy].

„Zeszyty Muzealne Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie", t. 1–, Włodawa 1994– [tutaj m.in. o kulturze ludowej wsi znajdujących się w sąsiedztwie gminy Wola Uhruska; dotychczas ukazało się 9 tomów].

Zieliński K., *Żydzi chełmscy w latach 1912–1918,* „Rocznik Chełmski", t. 3, Chełm 1997 [m.in. o ludności żydowskiej na obszarach sąsiadujących z gminą Wola Uhruska].

„Ziemia Włodawska" 1928, nr 18 [Włodawa].

Źródła dziejowe, t. 18: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7, cz. 1 [Ziemie Ruskie, Ruś Czerwona], oprac. A. Jabłonowski, Warszawa 1902 [m.in. o historii Uhruska i okolic].

The Gmina of Wola Uhruska as Compared with Euroregion Bug. Language and Culture

Summary

The present monograph presents – on the basis of studies carried out by the international team of scholars representing the Polish circles (Lublin) and the Ukrainian environment (Lutsk and Zhitomir) – the basic issues concerning the history and culture of the *gmina* (rural or urban commune, Polish self-government unit) of Wola Uhruska, Włodawa district, Lubelskie voievodship (province) as compared with south-eastern Poland and western Ukraine within the Euroregion Bug. This administrative unit created in the early nineteen-nineties is composed of Lubelskie voievodship, Volhynia *oblast* (province) and Brest *oblast*, that is the territories that are part of Poland, Ukraine and Belarus. Using their own materials collected in the field and archives, and basing on the literature on the subject, the authors of particular chapters discussed in detail the fundamental problems concerning material and spiritual culture in the surroundings of Uhrusk as compared with the cultures of Podlasie, the Chełm region and western Polesie.

Archaeological investigations show that the oldest human dwellings in the territory of the present-day *gmina* date back to the Paleolithic period (ca. 8000 BC), and are found inter alia in Macoszyn Duży, a locality situated on elevated, dry ground, near a stream, with suitable conditions for colonization. Human settlements existed in the territory of the present-day *gmina* also in the Mesolithic era (8000–4500 BC) and the early Bronze Age.

Settlement processes became stable during the Middle Ages, which is corroborated by numerous traces of an early medieval settlement in Majdan Stuleń-

ski, of strongholds in Zbereż and Bytyń and by the burial mound located on the fringe of Siedliszcze village.

Uhrusk – the oldest settlement in the region. Archaeological sources on the existence of Uhrusk during the Middle Ages

Out of a dozen or more villages in the area of the Wola Uhruska *gmina*, historically the most important is undoubtedly Uhrusk. In an interesting study *Zarys dziejów Uhruska – 800 lat istnienia Uhruska* [An Outline of History of Uhrusk – 800 years of Uhrusk] authored by Wiesław Bondyra, a Lublin historian and expert on regional issues, we find a survey of the most important events related to Uhrusk and the Bugside areas. Using archival materials and abundant source literature, the author showed the culture-forming role of Uhrusk for the whole region.

The oldest history of the settlement is closely connected with the early medieval stronghold that existed here, probably being one of the so-called Grody Czerwieńskie (a group of strongholds in Rus) known from chroniclers' reports in the tenth century. The village of Uhrusk situated in the *gmina* of Wola Uhruska is one of the oldest settlements in the Chełm region. Its „ancient character" is manifested to a greater extent than in other well-known localities of the region.

In 930 AD, after recognizing the supremacy of Siemowit, Mieszko I's grandfather, by the tribal union of Lędzianie, then dominant in the territory of the present-day Wola Uhruska *gmina*, this land came under the Piast rule and was incorporated into the territory of the nascent Polish State. As a result of the Kiev Duchy growing stronger, the Grody Czerwieńskie were occupied in 981 by Kiev Grand Duke Vladimir. In 1018 they were regained by Boleslaus the Brave, however, due to the weakening of the Polish State during the reign of Mieszko II, the Grody Czerwieńskie were incorporated in 1031 into Kievan Rus by Prince Yaroslav the Wise. Under the Prince's rule, the local Polish population was expelled and replaced by Russian (Ruthenian) settlers. With time settlers from Mazovia started to arrive. After Kievan Rus disintegrated into provinces in 1054, the interfluvial area of the Wieprz and the Bug became part of the Grand Duchy of Vladimir.

The Polish rulers repeatedly attempted to regain the eastern territories. In 1069 the land was re-conquered for a short time by King Boleslaus the Bold but already in 1079 the territories were lost by Ladislaus Herman. They were again regained in 1182 and ruled until 1194 by Casimir the Just. After him, another attempt to impose Polish rule over the territories in question was made by Leszek the White. Later these lands were governed for a long time by Ruthenian princes.

The year 1204, when the territories on the Bug were governed by Galician Prince Roman, saw the first historical record of Uhrusk. A Volhynian chronicler Hipatius speaks before 1204 about the existence of a fortified settlement called Uhrowesk (Uhrovesk) situated on the mouth of the Uherka river joining the Bug. Its purpose was to protect a convenient ford leading into the Ruthenian lands. This stronghold was taken over by Prince Aleksandr Vsevolodovich. In Hipatius' chronicle, the year 1218 contains an entry mentioning Uhrusk for the second time. A rather laconic record in Hipatius' chronicle says that an eminent Ruthenian ruler – Daniel Romanovich, Galician Prince, and later Prince of Vladimir-Volynski and Kiev, transferred in 1218 his capital from a rebellious Halych to a more peaceful Uhrusk. He allegedly expanded the original stronghold, reinforcing the ramparts and building a stone keep (donjon) inside. He also founded the Orthodox St. Elias the Prophet monastery and the Virgin Mary Cathedral, having transferred the diocese seat there. Upon the Constantinople Patriarch's consent, Azaf (Azav) of Greece was appointed bishop by the Prince.

However, Uhrusk did not have a long opportunity to enjoy the ambitious prince's favours. With the Mongolian invasion inevitably approaching, he preferred to transfer his capital once again to nearby Chełm, which had better defensive capabilities. After it lost its social function, the Uhrusk stronghold began to decline to eventually disappear by the end of the thirteenth century. The collapse may have been completed by later Mongolian invasions or the stronghold may have been pulled down at the Mongolian request by the Ruthenians themselves. In any case, when in 1267/1268 Grand Duke of Lithuania Vaiŝalgas arrived here for peace negotiations with Ruthenian princes he stayed in the fortified monastery with the Orthodox church but already one of St. Daniel the Prophet: there was no mention of any stronghold.

It appears that after the disasters in the thirteenth century, the ruined town was rebuilt in the next century but only as a village and, possibly, in the new location. It was henceforward named: *Huhrusk, Huhrowsko, Urusk*, in the 16th–18th centuries – Uhrowsko, and in the 19th and 20th centuries – Uhrusk.

Over the centuries of its existence Uhrusk repeatedly changed its owners. Until the mid-fourteenth century it was in direct possession of the Ruthenian princes of Galicia and Vladimir (of the Romanov dynasty, collateral descendants of the Kiev–Moscow Rurik line). However, after 1366, that is after those territories were eventually incorporated into the Kingdom of Poland's Crown by Casimir the Great, the estate became a royal domesne.

In 1414 King Ladislaus Jagiello granted villages of Uhrusk, Bytyń, Łukówek, Piszcze, Pulmo and Sobibór as a hereditable holding to a Ruthenian boyar Olechno (Alexander) Dymitrowicz the „White"[1], later a Chełm starost (died ca.

[1] K. Prożogo, *Uhrusk – dawny gród książęcy*, „Na przykład" 1995, no. 25–26, pp. 20–21.

1416). Olechno became the ancestor of a medium-size nobility family, who assumed the name of Uhrowiecki after his village. He used the coat of arms of *Suchekomnaty*.[2]

The History of Uhrusk and its vicinity in the 16th and 17th centuries

Olechno's successor in the Uhrusk estates was his elder son Andruszko (Andrew) whose sons Olechno (Aleksander) Jaczko (Jacek) and Michno (Mikołaj) split up their father's inheritance in 1484–1485. Olechno and Michno received Pniówno, Krobonosza, Łukówek, Sobibór and Piszcze, whereas Jaczko was given Uhrusk and Pulmo. The latter's sons (Mikołaj, Lew, Jan and Stanisław, the Chełm master of the royal hunt) converted to Catholicism after 1512 and were the first Catholics in the family. The last owners of Uhrusk were Stanislaw's (d. 1544) sons: Mikołaj (d. 1612) the Chełm starost, Wacław (d. 1588) the Chełm chamberlain, and Marcin (d. ok. 1600) the Chełm castellan and son-in-law of famous Mikołaj Rey.[3] It was probably they who established the village of Wola Uhruska, recorded in 1564.

In 1572–1578 the Ukrusk estates were taken over by Wawrzyniec Krzywczycki bearing the Gozdawa coat of arms, married to Pudencjanna [Pudentianne] nee Uhrowiecki, daughter of Stanisław, the Chełm master of royal hunt. They were succeeded in the patrimony by: son Aleksander, and later grandson Jan Tomasz (d. 1651), the Chełm starost. After his death the estates were held in turn until 1664 by his widow Barbara Krzywczycka nee Nosek (*secundo voto* Krasińska) with her Krasiński stepsons, Jakub the Płock chamberlain (d. 1659) and Władysław (d. ca. 1680), the Płock standard-bearer. J. T. Krzywczycki's only daughter – Teresa – married three times: Mikołaj Kazimierz Podoski (d. 1676), the Różany chamberlain, Teofil Grzybowski, the Czersk chamberlain, and finally Andrzej Sługocki, the Chełm standard-bearer, who had his wife's estates in holding as late as in 1684–1686.[4]

---

[2] K. Niesiecki, *Herbarz polski*, vol. IX, Lipsk 1842, pp. 193; *Zbiór dokumentów małopolskich,* vol. VI, S. Kuraś and I. Sułkowska-Kuraś (eds.), Wrocław 1974, no. 1786.

[3] *Akty izdavajemyje Vilenskoju Archeografičeskoju Kommissieju dla razbora drevnich aktov*, vol. XIX, Vilna 1882, p. XXXIX (Introduction), no. 83, 95; *Matricularum Regni Poloniae Summaria,* part. IV, no. 13315; *Urzędnicy województwa bełskiego and ziemi chełmskiej XIV-XVIII w. Spisy* (hereinafter: *Urzędnicy bełscy and chełmscy*), compiled by H. Gmiterek and R. Szczygieł, Kórnik 1992, no. 1106, 1129, 1135, 1269, 1431; (ed.), Rey Mikołaj, [in:] *Polski słownik biograficzny* (hereinafter: PSB), vol. XXXI, fasc. 129, Wrocław-Kraków 1988, p. 202; State Archives in Lublin (hereinafter APL), *Księgi Ziemskie Chełmskie – Zapisy* 2, card 35v, 53–53v, 145v, 399 ,401, 1446v–1469.

[4] A. Boniecki, *Herbarz polski*, vol. XIII, Warszawa 1909, s. 34; *Urzędnicy bełscy i chełmscy*, no. 1053, 1400, 1435; W. Dworzaczek, *Genealogia,* vol. II, Warszawa 1959, Table 136; APL,

By 1689 the Uhrusk estates were divided between two daughters of Teresa of. the Krzywczycki and Mikołaj Podoski. Barbara of the Podoski contributed half of Uhrusk and Wola Uhruska in her dowry for her husband Kazimierz Dłużewski (d. 1726), the Chełm castellan, while Zuzanna contributed the other half for her husband Andrzej Ledóchowski (d. 1720), the Volhynia lord high steward.[5]

The History of Uhrusk in the 18th century.

In 1724 Kazimierz Dłużewski divided his estates between his sons: Stanisław Mateusz (d. 1749) the Chełm standard-bearer and Franciszek Idzi (d. 1770), also the Chełm standard-bearer. In 1747 the latter obtained his brother's share in exchange for villages in the Mazovia region and bequeathed the two shares to his eldest son Antoni (d. 1778), the Krasnostaw master of royal hunt.[6]

The other half of Uhrusk and Wola Uhruska left by Andrzej Ledóchowski was taken over by his minor grandson – Michał Ledóchowski (d. 1785), later the Volhynia castellan.[7]

In 1779–1780 the Uhrusk estates were further split up. They included the shares of Hieronim and Franciszek Dłużewski, sons of the Krasnostaw master of royal hunt, as well as those of Stanisław, Feliks and Benedykt Ledóchowski, sons of the Volhynia castellan. Furthermore, after 1779 the heavily indebted shares in villages were acquired by some gentry creditors – the Chmielowski, Gąsiorowski and Lisiecki families.[8]

The History of the Uhrusk parish in the latter half of the 19th century in light of the local chronicles

The knowledge of the present-day inhabitant of the Wola Uhruska *gmina* can be further augmented owing to research in the parish archives carried out by the

---

Księgi grodzkie chełmskie – Relacje. Manifestacje. Oblaty (hereinafter KsGrCh RMO) 4, card. 811v.

[5] M. Wagner, *Podoski Mikołaj Kazimierz*, [in:] PSB, vol. XXVII, fasc. 112, Wrocław–Kraków 1982, pp. 174–175; SG, vol. XII, Warszawa 1892, p. 758.

[6] *Taryfa mostowego i grobelnego ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego z 1767 r.* (hereinafter *Taryfa 1767 r.*), ed. by Z. Góralski, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. XV: 1967, p. 338; APL KsGrCh RMO 41, card. 439–440v (K. Dłużewski's testament), 172, card. 325 v (tax scales of 1774)

[7] A. Boniecki, op. cit., vol. XIV, Warszawa 1911, p. 60–61.

[8] APL *Księgi grodzkie lubelskie* RMO 307, card. 1817; APL KsGrCh RMO 177, card. 13v–28 (decree of the assizes court of creditos).

local historian Jolanta Szachałaj. Presented in the chapter *Historia parafii pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Uhrusku (w świetle wizytacji gneralnej z 1799 r.)* [The History of St. John the Baptist parish in Uhrusk (in light of general visitation in 1799] it provides an excellent supplement to our knowledge of the history of the local community in the latter half of the 18th century.

The general visitation, which is the material basis of this study, was conducted in the parish of Uhrusk from 30 April to 2 May 1799. The visiting official was the Chełm bishop (1798 – 1805), Wojciech Leszczyc Skarszewski, knight of the Order of White Eagle and the Order of St. Stanislaus.

At the close of the eighteenth century the Uhrusk parish bordered the Świerże parish in the south, the Orchówek parish in the north, the Sawin parish in the west, and, in the east, where the natural border was the Bug river, it bordered the Opalin parish, which was part of the Kiev diocese.

The territorial reach of the then parish was – in light of the then records – as follows: In the south Uhrusk was bordered by the Świerże parish, a mile and half away. The northern neighbour was Orchówek with the seat of the Augustian Friars, which belonged to the Stoleń starosty; the neighbour in the west was the parish of Sawin, while in the east, separated by the river Bug and the Muscovy frontier, was the Opalin parish (part of the Kiev diocese), one mile away from Uhrusk.[9]

In 1799 the parish of Uhrusk comprised 37 villages. They are divided into four groups on account of their location and owners. The first group comprised Uhrusk, Wola Uhruska, Mszanka and Zastawie, which were owned by Feliks Ledóchowski, Julianna Dzierżanowska, Aleksander Iżycki, Józef Skomorowski and Karol Szaniawski. These villages are situated in the centre of the parish, closest to the parish church. The second group consisted of villages held by Anna Humieniecka, nee Rzewuski. They were Łukówek, Mszanna with settlements, as well as Zatek, Iłowa and Rudnia. They are situated half a mile away from the church at Uhrusk. The next group consisting of twelve villages were the estates of voievod (province governor) Seweryn Rzewuski: Stulno, Zbereże, Macoszyn Mały and Wielki, Kosyń, Osowa, Bytyń, Siedliszcze, and Szopy, Budy, Urliszcze and Wolińskie. The last group are the villages owned by duke Józef Komorowski: Ruda and Rudka, situated one mile away from the church.[10] The Uhrusk parish was the largest in the Chełm decanate.

In 1799 the parish of Uhrusk belonged to the Chełm decanate and diocese, which was part of the Lvov church metropolis comprising the territory of the Galician archbishopric, established in 1367 and with the status of metropolis from 1375. It consisted of three suffragan sees in Chełm, Przemyśl and Vladi-

[9] *Ibidem*.
[10] *Ibidem*.

mir-Volynski. In 1414 the seat of the metropolis was transferred from Halych to Lvov. In 1772–1779 the Lvov province comprised seven dioceses including the Chełm one. This diocese was not divided into archidiaconates but only into decanates: Chełm, Bełz, Grabowiec, Hrubieszów, Krasnystaw, Luboml, Potylicz, Sokal, Turobin and Zamość.[11] The Chełm decanate consisted of twelve parishes, which also included Uhrusk.[12]

In 1772 a part of the Lvov church metropolis came under the Austrian rule. The partition territory covered as many as 51 parishes of the Chełm diocese. After the third partition of Poland almost the whole of Chełm diocese came under the Austrian rule, with the exception of the Luboml decanate, which fell to Russia. The policies towards the Church pursued by empress Marie Theresa (1740–1780) and emperor Joseph II (1780–1790) were aimed at agreeing of the state administrative borders with the borders of intra-church administration. As a result, the parishes that belonged administratively to the Lvov metropolis were in a difficult position. Consequently, local suffragan bishops were leaving the metropolitan unions. In 1782 the Chełm chapter did so, seeking subordination to the Gniezno metropolis; however, these changes were not approved by the Holy See.[13]

The founder of the first church in Uhrusk in 1551 was the then owner of the estate, Mikołaj Uhrowiecki. The wooden church was converted shortly afterwards by Mikołaj Siennicki, the Chełm chamberlain, into an Evangelical chapel and it functioned in this capacity in 1575–1653. The next foundation of the church in 1654 was conducted by Jan Tomasz Krzywczycki, the Chełm starost; however, soon afterwards – in 1675, this temple was burned. In 1676–1678, funded by Mikołaj Podoski, a brick church was built, which was consecrated by the Chełm bishop, Feliks Szaniawski on 10 October 1725. The titular patron saint of the parish and the church became St. John the Baptist, with the church fête falling therefore on 24 June. *Jus patronalis* in 1799 was held by two families: Ledóchowski and Dłużewski, who were co-owners of Uhrusk [see *Wizytacja*].

Permanent furnishings of the church include the altars. There were four of them in Uhrusk. The high altar in the presbytery in the eastern part of the nave, with the picture of St. John the Baptist, closed by the picture of Our Lady of the Scapular. On the left, in the chapel, the altar of Blessed Virgin Mary of Dzików, between the chapel and the pulpit the altar of St Anthony of Padua, and on the right – the altar with the image of St John Nepomucene. The altars are painted black, except the one in the chapel, which is blue. The altars and the whole

[11] S. Litak, *Struktura terytorialna Kościoła Łacińskiego w Polsce w 1772 r.*, Lublin 1980, p. 109.

[12] *Wizytacja.*

[13] *Historia Kościoła w Polsce*, *op. cit*., s. 280 et seq.

building needed restoration. Their dilapidated condition was caused especially by a stroke of thunderbolt at the church tower in 1775.

The surroundings of the church constitute the churchyard. It is square-shaped, its sides being forty steps each. The graveyard used to be fenced off. It was consecrated in 1725 together with the consecration of the church. In 1799 there was no longer room in the churchyard for burials, which were very difficult in this site anyway, because of the hard and stony soil. In 1798 or 1799 the church rector was granted, with the government's assistance, a site for a new cemetery, 700m west of the church. It was comparatively large: 90 by 100 steps and was already fenced off. There is no record, however, of its consecration. There was a different place for burying children. They were buried in the so-called minor tombs at the shrine saint figures located in villages or at the crossroads.

Since 1797 the rector of the Uhrusk parish was Stefan Erazm Kłodnicki. We learn from the visitation that in 1799 he was 30 years old. He came from petty gentry of the Lublin province. He took lower holy orders in 1788 and higher orders in 1793. He was fairly well educated. For four years he attended the seminary in Krasnystaw, had a licentiate in theology from the seminary in Lutsk and studied at the Zamojski Academy. He is known to have been educated in such fields as philosophy, moral and dogmatic theology, canon law and rhetoric. He received practical training in the chancellery of the Chełm consistory.[14] The rector did not have an auxiliary priest, but he employed at his expense a church organist Wincenty Barszczewski of Tarnogóra.

The parish was not very well financially endowed. Its land endowment consisted of 35 morga (ca. 20 hectares) of farmland and 6 morga (3.3 hectares) of meadows. This land was cultivated by the rector's two serfs, who had to work 296 days of corvée per year. The pecuniary revenue in the form of tithe was a total of 1000 Polish zloty annually. The rector's highest revenue came from saying prayers paid for by bequests – ca. 3000 zloty per year. He also had a small income from two inns – 70 zloty a year.[15]

The revenue was small because there were very few Catholics in the parish. Visitation records show that in 1799 in the whole parish there were 811 of them out of 3020 people inhabiting the parish., which constitutes ca. 27%. It is known that the religious majority were the Uniates – 1961 people. There were also 247 Jews. Among all the inhabitants one person was termed as „acatholicus".[16] This structure of religious denominations shows that as late as the eighteenth century Uhrusk was a decidedly Uniate centre, which was also demonstrated by the

[14] S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, *op. cit.*, p. 335.
[15] *Wizytacja.*
[16] *Ibidem.*

number of temples: one Roman-Catholic church in Uhrusk and five Uniate churches in Uhrusk, Łukówek, Ruda, Kosyń and Zbereż.

The History of the Uhrusk surroundings in the 19th century

Additionally. After 1799 the heavily indebted shares in the villages were taken over by some gentry creditors: the Chmielowski, Gąsiorowski and Lisiecki.[17]

In the early nineteenth century (1822), the shares in the villages belonging to gentry creditors were bought up and consolidated by General Henryk Ignacy Kamieński, a later combatant in the November Uprising (killed at the battle of Ostrołęka 1831). They were then bequeathed to his son Henryk Michał (d. 1866), a patriotic underground activist and political journalist. When leaving the country for good in 1852 the latter assigned the landed estates (Uhrusk, Wola and Ruda) to his sister Laura and her husband Stanisław Suffczyński, a brother of novelist Kajetan Suffczyński, from whom they were later bought by Jan Rusiecki. After his death Uhrusk was inherited by daughter Henryka Izbińska of the Rusiecki. Soon after, however, in 1870 the indebted estate was bought at action by Leonard Ruszkowski, and subsequently, in 1878, by Leon Matuszewski. Finally, in 1881 the Uhrusk estate was acquired by Mieczysław Niemirycz, whose son Stanisław was the last owner until 1944, that is until the agrarian reform.[18]

Economic Conflicts of the Landowners with the Church

Sometimes there were economic conflicts also with the Church. The disputes were certainly about tithes. In 1638 the Catholic rectors of Uhrusk were granted the privilege to collect tithes from the neighbouring villages and from the Stulno starosty. In 1783–1794 the dispute with the then rector Rev. Michał Bylina became so inflamed that the case was even referred to the referendary court in Warsaw, because the priest attempted to collect appropriate dues by force.[19]

The whole of life and development in the local countryside did not depart from the then standards. There were single instances of setting up economically important establishments; however, the rural economy in area was usually based on earlier sixteenth-century investments. It was not until 1775 that the then inheritor of half of Uhrusk, Antoni Dłużewski, permitted nobleman Mateusz Świr-

[17] APL *Księgi grodzkie lubelskie* RMO 307, card. 1817; APL KsGrCh RMO 177, card. 13v–28 (decree of the creditors' assizes court).

[18] K. Prożogo, *op. cit.*, p. 21; S. Kieniewicz, *Kamieński Henryk Michał*, [in:] PSB, vol. XI, Kraków 1964/1965, pp. 534–536.

[19] APL *KsGrCh* 102, card. 456–456v,481–481v, 108, card. 305–306, 186, card. 5v–6, 11v–13, 204–204v, 207–208v (suits and court decrees).

ski to build a large granary on the rural land on the Bug river[20], which enabled some intensification of river-borne trading on the Bug. Unfortunately, this did not last long, because with the third, final partition of Poland the period of economic prosperity in the country also ended.

The Economic Development of Uhrusk

The evolution of economic development over the centuries can be traced back in some archival sources. The tax-collection register of 1564 in Uhrusk and Wola Uhruska recorded 22½ *łan* (feuds or 378 ha) of farmland, three farm holders, one vagrant, one artisan (most probably a smith) and two Jewish lessees of two inns and two mills. At that time there was an Orthodox church and Roman Catholic church[21], which will be discussed below.

Revenue records of 1659 and 1661, written down by the then land stewards, describe in greater detail the Uhrusk manor, heavily declining after previous wars. The manor specialized in typical grain production (winter rye, winter wheat, barley, oats, millet) and in sheep breeding for sale. For their own needs buckwheat, hemp and orchard fruit were grown and cows, draught oxen, swine, geese, ducks, hen and other „small fry" were bred. The manor also received revenues from other quasi-industrial establishments such as the brewery, the mill near Wola, the inn near the Orthodox church and the fish pond. There was also a ferry that transported people and goods across the Bug. It was reported that due to a highly ruinous condition and reckless management by the owner Barbara Krasińska, the revenues barely covered the manor's expenses. The economic decline is also demonstrated by the hearth tax register, which lists only eight hearths (peasant farmsteads) in Uhrusk and six hearths in Wola Uhruska.[22]

No sooner had the manor and village been somewhat restored at the close of the seventeenth century than further disasters occurred during the Northern War, especially in 1704–1709. It was only after that period that more significant economic development of the locality started, at least matching the level of the comparatively successful sixteenth century. This is attested by the relatively accurate inventory of 1743 compiled during the final distribution of the estate between the Dłużewski and the Ledóchowski families. The inventory lists two breweries, one larger near he Orthodox church, and the other smaller situated on the Bug, and three inns: one large, next to the Bug landing stage, with the gate leading onto the Bugside road, another by the Mszanka road, and the third in

[20] APL *KsGrCh* 78, card. 66.

[21] *Źródła dziejowe*, vol. XVIII, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym,* vol. VII, part 1, *Ziemie ruskie. Ruś Czerwona*, ed. by A. Jabłonowski, Warszawa 1902, p. 185.

[22] APL *KsGrCh* 1, card. 872–873, 2, card. 28–29v, 4, card. 811v.

Wola. Two mills also operated (in Uhrusk and Wola), and there was a fishpond and four fishing nurseries, which provided large revenues from the emptying in autumn. A substantial income came from the bridge and causeway toll. According to the inventory records there was a highroad behind the Siedliszcze village running through Uhrowsko towards Włodawa. There was a pond causeway on the tract with two bridges. The bridges and other fords needed slight repairs recommended to be made forthwith by the Crown Treasury Commission. The merchants travelling along these roads were obliged to pay special tariffs, for example: in shallow waters a merchant's wagon-drawing horse paid 3 grosz (groschen), a led horse – 2 grosz, a nobleman's horse one grosz and serfs one grosz. In high water the toll was doubled.[23]

According to the *Taryfa miejscowości Królestwa Polskiego* [Tariff records of localities in the Kingdom of Poland] of 1827 in Uhrusk there were 34 residential houses with 145 inhabitants, whereas the inventory of 1885 listed 37 houses and already 316 inhabitants in Uhrusk and 26 houses with 243 inhabitants in Wola Uhruska. In the latter year the Uhrusk estates consisted of manors in Uhrusk and Rożniówka. The Uhrusk manor with the total area of 1398 morga or 783 ha, consisted of two brick buildings and 29 wooden ones as well as 295 ha of farmland and gardens, 82 ha of meadows, 4 ha of pastures, 373 ha of forests and 29 ha of idle land. The Uhrusk peasants owned 190 ha of land and those in Wola Uhruska – 305 ha of broken plots.[24]

After the land reform of 1944 the estates first belonged to the State Farms (PGR) and in 1954 they were taken over by the Experimental Agricultural Department of Agricultural Academy in Lublin. They comprised 440 ha of farmland and 139 ha of grassland.

The Social and economic situation of the Uhrusk area in the two interwar decades

These issues were presented in detail in the present monograph by Jolanta Szachałaj in her study *Szkolnictwo na terenie gminy Wola Uhruska w okresie międzywojennym (1919–1939)* [School education in the *gmina* of Wola Uhruska during the interwar period], in the chapter by Urszula Dąbrowska and Jolanta Kuśmierczyk *Kulturotwórcza rola Huty Szkła „Nadbużanka" w gminie Wola Uhruska* (The Culture-forming role of the *Nadbużanka* Glasswork in the *gmina* of Wola Uhruska) and in the study by Dorota Łubkowska *Nadbużańska kapliczka hutników* (A Bugside shrine of glassworkers). These contributions to local

[23] APL *KsGrCh* 139, card. 1038v–1040v (inventory of 1743); *Taryfa z 1767* r., p. 338.
[24] *SG*, vol. XII, p. 757.

history were written on the basis of examination of multiple sources and interviews conducted with the oldest residents of Wola Uhruska. In light of these studies the investigated territory turns out to be a typical borderland area, where, along with ethnic and denominational diversities, also specific social attitudes appear. All these are causative factors of the forming of local culture, in which, apart from Polish elements, there are Ukrainian, Jewish and German. The enhanced economic development of the Uhrusk area due to the existence of the Glassworks *Nadbużanka* is the reason for the forming of a new social situation: 'ours' (one of us) and 'alien'(stranger). These new social conditions are reflected in the language and folklore.

Is it worth recalling the memories, folklore and historic monuments of those bygone periods? asks Grzegorz Miliszkiewicz, a Lublin ethnographer. In his answer given in the chapter *Społeczno-gospodarcze dzieje oraz pamiątki Woli Uhruskiej and okolic...* [The Socio-economic history and historic relics in Wola Uhruska and its vicinity...) he asserts that in the new EU structures this may *inspire the local authorities to prepare an agritourist offer.*

The Culture of the Wola Uhruska *gmina* as an important offer of agritourism farms

Here are some proposals suggested by G. Miliszkiewicz that could be realized while vacationing in the *gmina* of Wola Uhruska.

A key to the efficient performance of the agritourism farm is possessing a certain knowledge that stems from the traditional, usually oral and intergenerational handing down of information in the family. It performs an authoritarian function on a par with other attractions offered during the vacationer's stay: water, forest, landscape, historic monuments. With time it becomes a permanent element of the farm's cultural landscape. Full use of written sources for the history of the micro-region in an agritourism offer is today a necessity. Literature on the region, archival records, iconography, oral transmissions and material relics can be used practically in many ways.

When talking to his vacationing guests the hospitable host can tell them tales about old beliefs, magic or witchcraft. For example: *people maintain that a cat comes to a man seven times each night to eat him/her [idé jisty czołowika] but every time when it starts saying prayers (i.e. purring) it forgets about its intent.* Angling traditions can be continued in a special way also by making use of old sources. Rather than make empty promises like „you can catch a really big fish here", as is done so often, one can promote angling indirectly, making subtle reference to the old local forgotten beliefs. For example, Oskar Kolberg, Polish 19th-century ethnographer, recorded that *according to popular belief, the Bug catfish has such large whiskers that when it waves them in the water it can catch*

a man swimming or standing on the bank, or a duck or goose, and having caught its prey, it swallows it immediately.[25]

Many holiday stays in the local agritourism farms are connected with mushroom picking. Going back in their imagination to more mushroom-abundant days, the guests can be reminded of old folklore. Oskar Kolberg listed numerous names for mushrooms and agarics: *huby, grzyby, hryby; rydze, ryżky; bedłki, bereścianky, masluchy, hołubky, opieńky, prybołotuchy, kozaky, zelonky, kure nohy, swynky, suchjany, mucharejhy, wownianky, (wełniaki)*.[26]

Written sources can be hung up, periodically or permanently, in the agritourism farm in accordance with the farming or rural rites calendar. They constitute an inspiration for all kinds of illustrative promotion of local tourist attractions and can function as decorations in the farms and promotion venues. We do not know what the local villages looked like 150 years ago, but for example Oskar Kolberg provided illustrations of a peasant cottage from Tarnów nearby. The aforementioned folklore image of the Bug catfish, quoted by Kolberg, can be also presented in the form of a drawing as an element of agritourist accommodation.

The activation of family remembrances is intended to consciously introduce the guest to the traditions of a particular agritourism farm and micro-region. The tourist staying 'here and now' repeatedly immerses his/her imagination in the bygone days. To this end can serve diverse objects-signs: geological, archaeological or historical. One of the agritourism farm owners sensibly collected in her farmyard a small pile of flint concretions gathered in the field that are remnants of glaciation shaping the local landscape.

An element of the historical decor of the tourist lodgings and the background for entertaining tourists can be the host's family tree. With the lack of nineteenth-century photographs, which is characteristic of most families living on the Bug, the family tree, based on remembered opinions about ancestors, becomes a show of oral traditions. Other elements of the traditional decor of the cottage can be also used for cultural presentation. In the neighbourhood of the gentry manorhouse, as a result of the peasant's growing consciousness and need of identity, with granting of land to peasants in the nineteenth century and widespread conscription duty and migration, following the example and model of the manor, there developed in the Polish countryside after 1864 and in the first decades of the twentieth century a modest house decor consisting of religious pictures, a paned cupboard with decorative vessels, and later, of souvenirs from military service and photographs. The para-historical decorations of agritourism farms as a manifestation of reverence for family traditions becomes at the same time an expression of respect for the guest. This is the work done clearly with intent to

[25] O. Kolberg, *op. cit*., vol. 34, p. 176.
[26] O. Kolberg, *op. cit*., vol. 34, pp. 186–187. footnote 1.

show the microregion's native character and a creative trend of departing from commonplace standards of *gemütlichkeit*[27] – rock gardens, flower-covered iron pots and barrels, chaff-cutters turned into jardinières – towards presenting real history and providing the tourist with an opportunity to experience pleasant and useful moments.

The Relics of material and spiritual culture in the *gmina* of Wola Uhruska as testimony to co-existence of the Polish and Ukrainian nations

Another problem dealt with in the present monograph is the description of some elements of material folk culture, presented inter alia by the curator Danuta Powiłańska-Mazur in the paper *Zdobnictwo wyrobów tkackich ornamentem zwanym perebory w północno-wschodniej części województwa lubelskiego* [Decorating of woven fabrics with the weaving ornament called *perebory* in the north-eastern part of the Lublin province]. This type of decorating technique known in various Slavonic territories and outside them, can be ascribed in the investigated borderland to Ruthenian colonization. In the Lublin region it was preserved the longest in the Włodawa and Parczew districts. A supplement to this discussion is a study by Sylwia Paciorkowska on the naming of the Włodawa apparel. The two papers, illustrated with photographs, seek to render the colour of local material culture.

Of importance to the discussion of rites and ceremonies in the Wola Uhruska *gmina* is the study by Professor Valentina Konobrodska (of Zhytomir): *Tradycyjny obrzęd pogrzebowy wsi Wola Uhruska na tle poleskiego obrzedu pogrzebowego* [The Traditional funeral rites of Wola Uhruska as compared with the Polesie funeral rites]. In light of documentation, the range of the rites covers western Polesie. The traditional folk culture of the indigenous inhabitants of Wola Uhrowska village is sinking into oblivion because the speakers/carriers of Ukrainian language and culture are by far in the minority. Even these few individuals can be termed carriers only conventionally: in the Polish environment they mostly use the language of the majority of village inhabitants and co-create the latter's culture while they realize their own culture exclusively within their own family (unless it is mixed marriage), and they speak Ukrainian occasionally in their own narrow milieu.

The funeral rites close human existence on earth, but according to folk beliefs man starts a new eternal life at the same time. Which is why funeral rites occupy a special position in the system of traditional folk customs and constitute a significant object of ethnolinguistic studies. This is determined by the charac-

[27] Cf. Moles A., *Kicz czyli sztuka szczęścia*. Warszawa 1978.

ter of these rites, their conservative character and archaic nature of these elements as well as by the primordial and natural character of actions connected with funeral rites in contrast to the symbolic nature of the actions in relation to other rites.

A complement to ethnolinguistic considerations are the studies by Agnieszka Dudek on the annual rites and ceremonies in the *gmina* of Wola Uhruska as compared with the rites and ceremonies in Podlasie. The description of annual folk customs and rites was presented in the chronological order according to the winter, spring and summer-autumn cycles. A supplement to the whole is a study about the language of Wola Uhruska inhabitants prepared by Feliks Czyżewski and Agnieszka Dudek. In the oldest generation this is a bilingual population using a Polish and a Ukrainian subdialect. The Ukrainian subdialect belongs to the Volhynia dialect, a transitional one between the south-western and northern Ukrainian dialects. The Polish subdialect in turn has many features of the Małopolska dialect. The coexistent subdialects have many elements mutually acquired from the coexistent dialect The whole discussion is supplemented by a glossary of dialectal words..

Proper names and the history of the region

Personal names and toponyms, both historical and contemporary, bear testimony to the history of Wola Uhruska inhabitants.

The field materials collected by the authors and archival excerpts provide a basis for the analysis of surnames, first names and nicknames. In Marcin Kojder's study *Z badań nad historycznym nazwenictwem osobowym gminy Woli Uhruskiej* [Some studies on historical anthroponymy in Wola Uhruska Commune] produced on the basis of records of the Roman Catholic parish in Uhrusk in the latter half of the eighteenth century, we are acquainted with different ways of identification of inhabitants. These include inter alia distinctive traits based on trade names or patronymics, e.g. Matheo *Kościuk*. Joanne *Stolarz*.

Of high significance for determining linguistic tendencies are the studies by Hryhory Arkushyn, a Ukrainian onomast. In the chapter on first names, supplemented with an annex of official baptismal names, we find answers to many sociological questions. We can see the present day intertwined with history. Of similar value is the chapter on nicknames that shows the attitude of the *gmina* population to that which is different, alien, atypical. It is through nicknames that we can read the system of values of the village inhabitants.

Nickname carriers have diverse attitudes towards their sobriquets: **some accept them and treat them as their other name (some even as the first name) while others feel annoyed and offended**. It happens that some people are known in the village neither by their surname nor first name but they are known

precisely by that unofficial name. Nicknames therefore "live" through performing their special function

Finally, the investigations by Marek Olejnik are concerned with microtoponymy. In his study *Nazwy terenowe gminy Wola Uhruska* [Toponyms in the Wola Uhruska *gmina*] the author presents about 350 names of fields, forests, meadows etc., showing their significance for the folk culture of the region. He indicated names motivated by topography of the area, its history or those defining its properties, the so-called possessive names.

This monograph about the culture and language of the inhabitants of Wola Uhruska *gmina* documented by photographs is a contribution to learning the complex histories of residents of Bugside villages, where the ancient Slavonic Polish and Ukrainian elements were intertwined. And at a certain point they additionally mixed with the Jewish and German elements. This is therefore a typical history of a cultural and linguistic borderland with more or less intense saturation with the features of coexistent cultures.

Feliks Czyżewski
Agnieszka Dudek

Translated by Jerzy Adamko

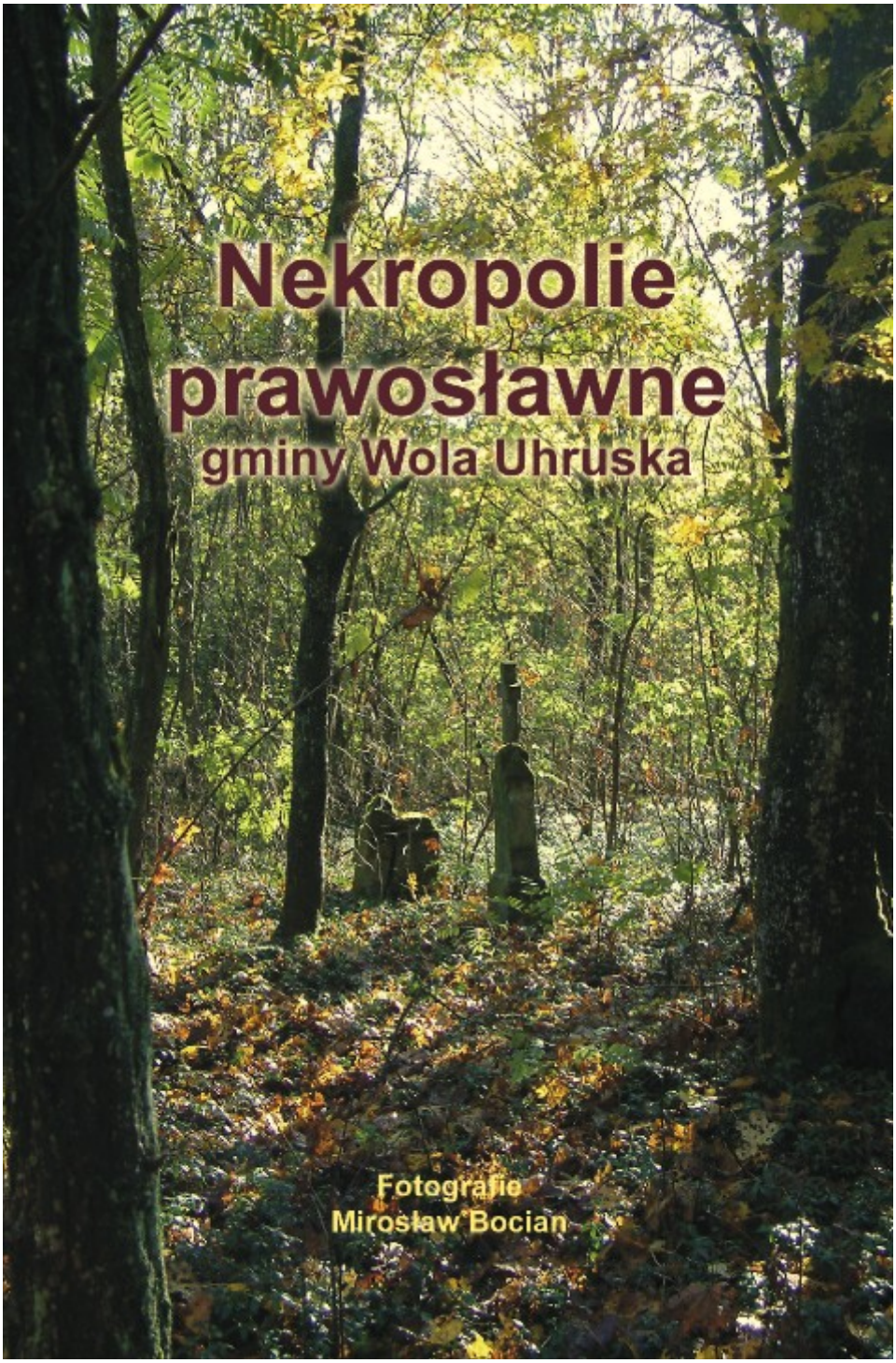

Nekropolie prawosławne
gminy Wola Uhruska

Fotografie
Mirosław Bocian

МАКСИМ
ЛИСАК

МАКСИМ
ЛИСАК
ЛИСАК
ОТ СИНА
ИВАНА

АДАМ
ДЕМЯНА
КОЛЯДА

ГРИГОРИЙ
СОБИБОРЕЦ
ДОРОГОМУ
СЫНУ

Тарасюк
Михайло Григорович
1871-1943
Тарасюк
Оксана Іванівна
1852-1920
Останній дар від
внуків

CHWYC ALEKSANDER
OLGA ROZMARYNOWSKA
ZYŁA LAT
TRAGICZNA

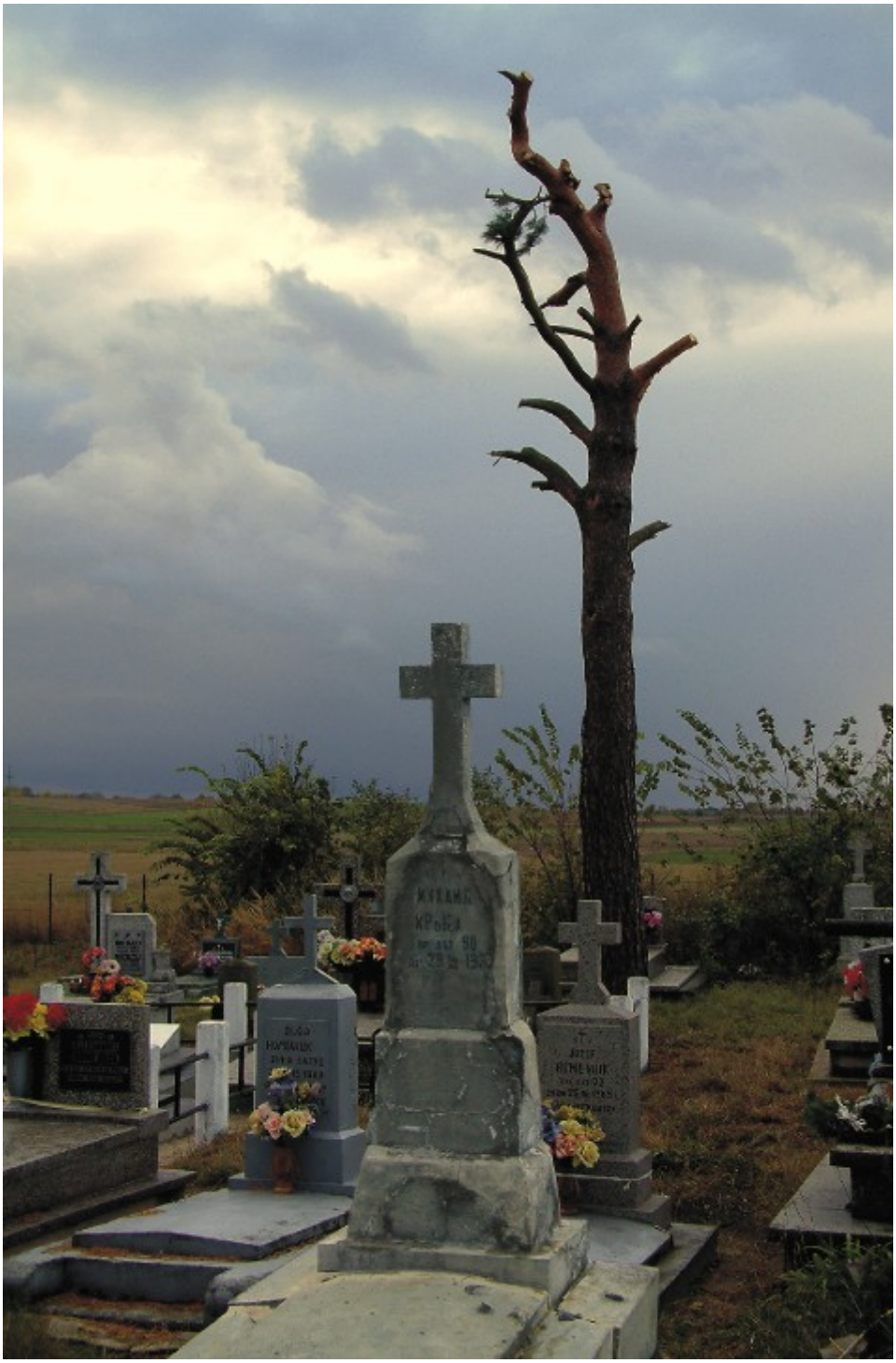

Książka zawiera zagadnienia dotyczące języka i kultury ludowej gminy Wola Uhruska na tle większego obszaru. Podjęto w niej przede wszystkim wybrane problemy obrzędowości i zwyczajów dorocznych i rodzinnych. Przeprowadzona szczegółowo analiza określonych zagadnień kultury ludowej badanego obszaru pozwoliła pokazać powiązanie tradycji ludowej gminy Wola Uhruska z dziedzictwem kulturowym pogranicza polsko-ukraińskiego. Związki te zostały udokumentowane na płaszczyźnie kultury ludowej zarówno materialnej, jak i duchowej.

ISBN 83-917591-1-3
9 783917 591137